

Czasopismo Naukowe
Instytutu Studiów Kobięcych

2 (3) 2017



Wydawnictwo HUMANICA

Białystok 2017

RECENZENT NAUKOWY TOMU

Aneta Bołdyrew

RADA NAUKOWA

Monika Bednarczuk (Bochum, Niemcy), Joanna Dufurat (Wrocław), Elena Gapova (Kalamazoo, USA), Virginija Jureniene (Kowno, Litwa), Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Kielce), Magdalena Musiał-Karg (Poznań), Izabela Nowicka (Szczytno), Agata Popławska (Białystok), Natalia Puszkierewa (Moskwa, Rosja), Agnieszka Szudarek (Szczecin), Beata Wałęciuk-Dejneka (Siedlce)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redaktor Naczelna: Małgorzata Dajnowicz
Zastępca Redaktor Naczelnej: Adam Miodowski
Redaktorzy tematyczni: Grażyna Kędzińska, Beata Goworko-Składanek (prawo), Ewa Kępa (kulturoznawstwo), Bogusława Szczerbińska (historia), Marcin Siedlecki (nauki o polityce, socjologia)
Redaktor językowy: Edyta Chrzanowska, Dorota Kwiatkowska-Bagniuk
Redaktor statystyczny: Łukasz Wołyniec
Sekretarze: Diana Dajnowicz-Piesiecka, Justyna Żajko-Czochańska

Recenzenci tekstów: Aneta Bołdyrew, Grażyna Kędzińska, Alina Kaszukur, Barbara Klich-Kluczewska, Ewelina Maria Kostrzewska, Elżbieta Lesiewicz, Dorota Michaluk, Beata Morzyńska-Wrzosek, Katarzyna Laskowska, Joanna Sadowska, Marcin Siedlecki, Marta Sikorska-Kowalska, Monika Szablowska-Zaremba, Eliza Szadkowska, Romulad Turkowski

WYDAWCA

Wydawnictwo HUMANICA
Instytutu Studiów Kobietych
Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, 15-420 Białystok
e-mail: wydawnictwo.humanica@op.pl

Czasopismo jest współfinansowane ze środków
Instytutu Studiów Kobietych, Wydziału Historyczno-Socjologicznego UwB, Miasta Białegostoku
Wersją referencyjną jest wersja papierowa
Informacje o czasopiśmie dostępne są na stronie internetowej
Czasopismo ukazuje się co sześć miesięcy
Publikujący w czasopiśmie respektują Kodeks Etyczny/Code of Ethics:
<http://www.czasopismo.isk.bialystok.pl/kodeks.html>

AFILIACJA

Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku

REDAKCJA TECHNICZNA I PROJEKT OKŁADKI

Andrzej Dajnowicz

SKŁAD

Sławomir Karetko

ISSN 2451-3539

INDEKSACJA

ARIANTA, BazHum, CEJSH, CEEOL, EZB – Elektronische Zeitschriftenbibliothek, Google Scholar, Index Copernicus, POL-index

NAKŁAD

200 egzemplarzy

SKŁAD, DRUK I OPRAWA

Drukarnia Cyfrowa druk24-h.com.pl
Białystok, ul. Zwycięstwa 10, tel. 85 653-78-04

Spis treści

STUDIA I MATERIAŁY

- Beata Walęciuk-Dejneka
Samodzielna, odważna, nowoczesna: historia Marii Morzyckiej-Obuchowskiej w świetle wybranych fragmentów jej Pamiętników 9
- Joanna Morawska
Wzorzec służącej propagowany na łamach katolickiego czasopisma „Przyjaciel Sług” na przełomie XIX i XX w. 23
- Lubou Kozik
Kobiety w ruchach społecznych Białorusi (1919–1991). Stan badań i perspektywy. 41
- Beata Goworko-Składanek
Obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet w Rosji w latach 1913–1991 58
- Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk
Koła Rodzin Milicyjnych – zadania i zakres działań (1969–1989). 74
- Krzysztof Buchowski
Prezydentka Republiki Litewskiej Dalia Grybauskaitė 92
- Magdalena Musiał-Karg
Kobiety na rynku pracy – analiza uwarunkowań. 120
- Diana Dajnowicz-Piesiecka
Rola kobiet przy porwaniach rodzicielskich w świetle wyników badań aktowych. Sprawczynie czy pokrzywdzone przestępstwem?. 140

RECENZJE

Marta Sikorska-Kowalska
Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku),
red. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Chronicon,
Wrocław 2016, ss. 480, ISBN 978-83-946166-2-5. 157

Łukasz Jędrzejski
Mariusz Mazur, Sebastian Ligarski, *Cywilizacja komunizmu.
Odmiana nadwiślańska 1944–1956*, Instytut Pamięci
Narodowej, Warszawa 2016, ss. 255,
ISBN 978-83-8098-003-7 163

AUTOREFERATY ROZPRAW DOKTORSKICH

Sylwana Borszyńska
*Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908–1914
– wybrane aspekty*, ss. 199 173

SPRAWOZDANIA

Urszula Ćwik, Justyna Zajko-Czochańska
*Sprawozdanie z II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej
z cyklu „Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku”
pt. „Prasa organizacji politycznych”, Białystok–Supraśl,
29–30 czerwca 2017 r.* 185

KOMUNIKATY

Komunikat redakcji 195

Noty o Autorkach i Autorach 196

Wymogi edytorskie 201

Contents

STUDIES AND MATERIALS

- Beata Walęciuk-Dejneka
Independent, Brave, Modern: the Story of Maria Morzycka-Obuchowska in the Light of Selected Fragments of Her “Pamiętniki” 9
- Joanna Morawska
The Model of a Housemaid Promoted in “Przyjaciel Slug” – a Catholic Magazine from the Turn of the 20th Century 23
- Lubou Kozik
Women in Belarusian Social Movements in 1919–1991. The Present State of Research and Perspectives 41
- Beata Goworko-Składanek
The Celebration of International Women’s Day in Russia in 1913–1991 58
- Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk
The Organization Of Militia Family – Goals and the Scope of Activities (1969–1989). 74
- Krzysztof Buchowski
Dalia Grybauskaitė, President of the Republic of Lithuania . . . 92
- Magdalena Musiał-Karg
Women on the Labour Market – Analysis of the Conditions . . 120
- Diana Dajnowicz-Piesiecka
The Role of Women in Parental Child Abductions in the Light of the Examination of Records. Perpetrators or Victims of an Offence? 140

REVIEWS

Marta Sikorska-Kowalska
Women's Ways to Politics (During the 20 and 21st Century).
Ed. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Chronicon,
Wrocław 2016, pp. 480, ISBN 978-83-946166-2-5 157

Łukasz Jędrzejski
Mariusz Mazur, Sebastian Ligarski, *The Civilization of
Comunism. The Vistula Variation 1944–1956*, Nation's
Memory Institute, Warsaw 2016, pp. 255, ISBN 978-83-
8098-003-7 163

DOCTORAL DISSERTATION ABSTRACTS

Sylwana Borszyńska
*The Life of Women in Heavy Industry Łódź in 1908–1914 –
Selected Issues*, pp. 199. 173

REPORTS

Urszula Ćwik, Justyna Zajko-Czochańska
*Report of II National Scientific Conference "Politics and
Politicians in the Press of the 20 and 21st Century" – "The
Press of Political Organisations", Białystok–Supraśl,
29–30 June 2017* 185

NOTICES

Editorial notice 195

Notes about the Authors 196

Editorial requirements 201

STUDIA I MATERIAŁY

DR HAB. BEATA WALĘCIUK-DEJNEKA, PROF. UP-H

orcid.org/0000-0002-6034-5129

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Samodzielna, odważna, nowoczesna: historia Marii Morzyckiej-Obuchowskiej w świetle wybranych fragmentów jej *Pamiętników*¹

Streszczenie

Artykuł jest próbą literaturoznawczego spojrzenia na pamiętniki pisane przez kobietę. Ukazują one wiele szczegółów z powstania 1863 r., zsyłki na Syberię czy zamordowanie cara Aleksandra II. Niezwykle sugestywnie i obrazowo zostały przedstawione wydarzenia z buntów chłopskich na Ukrainie, współżycie dwóch wspólnot w Kamieńcu Podolskim czy stosunek Rosjan do Polaków na wschód od Charkowa. Ale przede

¹ Niniejszy artykuł wpisuje się w autorski cykl projektu „kobiecego «bycia-w-świecie»”. Inne powstałe artykuły to m.in.: B. Wałęciuk-Dejneka, *Nowa „ja”*. Autorskie stwarzanie siebie na podstawie „Pamiętników” Zofii Tołstojowej (wybór) [w:] *Tożsamość kobiet: silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. J. Posłuszna, B. Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2014, s. 49–56; Eadem, *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”*: „ja” w rodzinie. Z „Pamiętników” Zofii Tołstojowej, „Prace Literaturoznawcze” 2015, nr 3, s. 197–208; Eadem, *Kobiece doświadczenie drogi: „ja” w podróży. Rozważania na podstawie „Wspomnień” Anny Dostojewskiej*, „Prace Literaturoznawcze” 2016, nr 4, s. 99–113; Eadem, *W cieniu. Zofii Tołstojowej (1844–1919) i Anny Dostojewskiej (1846–1918) skrywane pisarstwo*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” [online], 2016, t. 16, s. 111–121 [Dostęp: 20.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AWysmL>>. Heideggerowska koncepcja „bycia-w-świecie”, głęboko zakorzeniona w refleksji humanistycznej, traktowana jest tu jako metaforyczna, nie zaś jako koncepcja badawcza, oparta na fundamentalnej teorii filozofa, konstytuująca nierozzerwalną jedność bycia i świata w różnorodnych aspektach.

wszystkim ukazują niesamowitą kobietę, która z niesamodzielnej, wrażliwej dziewczynki przeobraziła się w dojrzałą matkę, odpowiedzialną, samodzielną, odważną, bohaterkę swoich czasów, biorącą własny los i los innych w swoje ręce. Ponadto kobietę o szerokich horyzontach myślowych, z pewną nowoczesnością poglądów, prekursorkę równości społecznej, bystrą obserwatorkę i świadka wydarzeń politycznych, zmian dziejowych, na które potrafi spojrzeć krytycznie, również patriotkę. Niewiastę zaangażowaną, czynną w życiu publicznym, działaczkę.

Słowa kluczowe: Maria Morzycka-Obuchowska, pamiętniki, kobieta, feministka, literatura polska, XIX/XX w.

INDEPENDENT, BRAVE, MODERN: THE STORY OF MARIA MORZYCKA-OBUCHOWSKA IN THE LIGHT OF SELECTED FRAGMENTS OF HER "PAMIĘTNIKI"

Abstract

The following article is an insight into life revealed through diaries written by a woman. They make a valuable source of detailed information on such events as the Polish uprising of 1863, deportation to Siberia or the assassination of Tsar Alexander II. The diaries provide the reader with the first-hand and vivid accounts of peasant revolts in Ukraine, the coexistence of different nations in Kamieniec Podolski or the nature of Russian-Polish relations east of Charków. But above all, the diaries portray Maria Morzycka-Obuchowska as a remarkable woman, who changed from a dependent, and sensitive girl into a responsible, independent and brave mother, the heroine of her times. What emerges, it the image of a modern, broad-minded woman, a forerunner of social equality, a bright observer of political developments, and an avid patriot.

Keywords: Maria Morzycka-Obuchowska, diaries, woman, feminist, Polish literature, 19th and 20th century

*

Pamiętniki, podobnie jak wspomnienia, dzienniki, diariusze podróżnicze czy listy, należą do narracji osobistych, opowiadających nie tylko o ich autorze w konwencji historii, ujawniając przy tym pewną indywidualną wizję świata i podmiot mówiący w tym

świecie oraz jego życie, ale również niosących informacje o epoce, o panujących światopoglądach, trendach, estetyce, krajach, miejscach i ludziach. Ilustrują przemiany kulturalne, kulturowe, społeczne, mentalne, wreszcie obyczajowe. Jednostka zaś świadomie próbuje określić w nich swoje miejsce, także swoją tożsamość.

Wypowiedzi autobiograficzne tworzone przez kobiety zaistniały w kulturze europejskiej kilka wieków temu, natomiast badanie pewnych ich rysów datuje się od kilku dziesięcioleci. Jak podkreślają badacze², kobiecą autobiografistykę wyróżnia w tej grupie przede wszystkim oryginalne, nieszablonowe i indywidualne ujęcie oraz podejście w przekazywaniu treści. Życiowe doświadczenia i obserwacje transponowane w pismo (pamiętnik czy dziennik) wyłaniają nie zawsze oczywistą i dostrzeganą, ale dynamiczną, kobiecą perspektywę oglądu, autentyczną i podbudowaną emocjami. Chodzi w niej również o „samookreślenie” odnoszące się, jak wskazuje Brigitte Gautier, do *kobiecej tożsamości, kobiecego życia i kobiecej narracji*³: a więc kobiecy podmiot piszący, podmiot posiadający płeć, która ma wpływ na charakter tworzonego tekstu. Według Małgorzaty Czermińskiej pamiętnik, który jest najbardziej podobny do autobiografii, ma taką samą konstrukcję czasową. Różni się jedynie ukształtowaniem podmiotu, który w pamiętniku odgrywa mniejszą rolę, eksponuje raczej wydarzenia, w których brał udział, niż swoje przeżycia wewnętrzne⁴. Przedstawia dokonania jednostki, jej zamiary i doświadczenia, opowiada historię rodziny na tle historii świata.

² Por. prace na temat autobiografii kobiet, m.in.: T. Czerska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną. Kobiecte narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin 2011; A. Pekaniec, *Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)*, „Ruch Literacki” 2012, nr 4/5, s. 451–463; Eadem, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobiecta literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków 2013; A. Mroziak, *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2012.

³ B. Gautier, *Zakłęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej* [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. G. Borkowska, L. Sikorska, Warszawa 2000, s. 152.

⁴ M. Czermińska, *O autobiografii i autobiograficzności* [w:] *Autobiografia*, red. M. Czermińska, Gdańsk 2009, s. 14.

Historia rodziny – rodzina w historii⁵

Taką perspektywę oglądu rzeczywistości przyjęła żyjąca w XIX w. Maria Morzycka-Obuchowska, autorka niezwykle cennego dokumentu autobiograficznego, który w wersji oryginalnej (jako manuskrypt) znajduje się w Muzeum Stefana Żeromskiego w Nałęczowie. Przedrukowany został w całości (aneks) w książce opowiadającej o poszukiwaniu korzeni, tworzeniu genealogii i losach ziemiańskiej rodziny Pieńkowskich⁶. Trzeba tu też zaznaczyć, iż przy analizach i interpretacjach gatunków pamiętnikarskich czy dziennikarskich pojawiają się kwestie dodatkowe, związane z prawdziwością i szczerością przekazywanych faktów, zanotowanych zdarzeń, przywoływanych ludzi, miejsc, dat itp. Na ogół w wielu momentach nie jesteśmy w stanie stwierdzić autentyczności czy nieautentyczności zachowanych archiwaliów. Przyczyny owej deformacji prawdy mogą być różnorodne. Jak wskazuje Władysław Czapliński, są to m.in.: zawodność pamięci, naturalna tendencja do koloryzowania i przejawiania pewnych wydarzeń czy postaci lub pochopne uleganie własnym sympatiom i antypatiom⁷. Z socjologiczno-psychologicznego punktu widzenia w prywatnych wspomnieniach interesujące są zarówno *spisane przez autorów fakty prawdziwe, jak też wszelkie kłamstwa i złudzenia dotyczące jego własnej osoby, ponieważ jest to „społeczne wyrażanie do urzeczywistnienia tej dążności”*⁸. Poza tym dla badacza literatury, a może nie tylko, wiarygodność tekstów pamiętnikarskich w przypadku ich zgłębiania należy raczej do wytycznych drugorzędnych.

Maria Morzycka była daleką krewną autora publikacji o rodzinie Pieńkowskich. Jej zapiski, na co wskazuje Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, są *bezcennym świadectwem życia Polaków w za-*

⁵ Nazwę zapożyczyłam od Tatiany Czernskiej – patrz Eadem, op. cit., s. 37.

⁶ J. Klijanienko-Pieńkowski, *Pan Pieńkowski? Da, oni żyli gdzieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemianstwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, Stalowa Wola 2012.

⁷ W. Czapliński, *Pamiętnikarstwo jako źródło dla historyka nowożytnego*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, nr 2, s. 2–7, cyt. za: A. Cieński, *Z dziejów pamiętników w Polsce*, Opole 2002, s. 31.

⁸ Cyt. za A. Cieński, op. cit., s. 32–33.

borze rosyjskim (...) poruszają intymną historię naszego Kraju⁹. Ukazują wiele szczegółów z powstania 1863 r., zsyłki na Syberię czy zamordowanie cara Aleksandra II. Niezwykle sugestywnie i obrazowo zostały przedstawione wydarzenia z buntów chłopskich na Ukrainie, współżycie dwóch wspólnot w Kamieńcu Podolskim czy stosunek Rosjan do Polaków na wschód od Charkowa. Ale przede wszystkim ukazują niesamowitą kobietę, która z niesamodzielnej, wrażliwej, delikatnej, przeobraziła się w dojrzałą matkę, odpowiedzialną, samodzielną, odważną, niemalże heroinę swoich czasów, biorącą własny los i los innych w swoje ręce. Ponadto kobietę o szerokich horyzontach myślowych, z pewną nowoczesnością poglądów, prekursorkę równości społecznej, bystrą obserwatorkę i świadka wydarzeń politycznych, społecznych, na które potrafi spojrzeć krytycznie. Niewiastę zaangażowaną, czynną w życiu publicznym, działaczkę, patriotkę.

Celem niniejszego artykułu będzie literaturoznawcze, filologiczne (w ujęciu autobiograficznym) przyjrzenie się niepospolitej bohaterce tych *Pamiętników* – Marii i jej sposobowi kobiecego doświadczania świata, „bycia w świecie”, oglądu rzeczywistości i historii, także wnikliwej obserwacji siebie i rodziny. Nie wyczerpie tu wszystkich możliwych perspektyw i porządków omawiania powyższych kwestii, będą to raczej rozważania wstępne, o charakterze ogólnym (kilka wybranych wątków), zachęcające do kolejnych, bardziej szczegółowych i skonkretyzowanych oraz pogłębionych studiów i analiz.

Maria Morzycka-Obuchowska jest postacią prawie nieznaną. To matka Faustyny Morzyckiej, działaczki społecznej, nauczycielki polskiego, literatki i popularyzatorki wiedzy krajoznawczej, historycznej i literackiej, „nałęczowskiej siłaczki”, która prawdopodobnie posłużyła Stefanowi Żeromskiemu za wzór do tego utworu¹⁰. Urodziła się w Warszawie 10 listopada 1841 r., jak sama pisze

⁹ J. Klijanienko-Pieńkowski, op. cit., s. 5, 6.

¹⁰ O Faustynie Morzyckiej zob. więcej: B. Wałęciuk-Dejneka, „Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca...”. *Faustyna Morzycka – samotna siłaczka* [w:] *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. J. Posłuszna, Kraków 2015, s. 65–74, także przypisy.

w swoich pamiętnikach: *na rogu Mazowieckiej i Świętokrzyskiej w kamienicy, która zdaje mi się, była własnością doktora Malon*¹¹. Ojciec Marii był inżynierem dróg i komunikacji, edukację odbył w Petersburgu, w Korpusie Kadetów. Lubił muzykę i poezję, pisał wiersze. Matka zaś, z domu Lasocka, *słynęła z piękności, dobroci (...), wychowywana przez babkę, panią Geport, staruszkę z czasów stanisławowskich, która piękność i staranie koło jej utrzymania za główne widziała cnoty w kobiecie*¹². Maria pochodziła z dość zamożnej rodziny. Ceniono w niej wykształcenie, edukację, popierano czytelnictwo, dbano o rozwój duchowy i intelektualny dzieci, a o sprawy materialne zabiegano na tyle, na ile były one potrzebne do codziennego funkcjonowania rodziny i prowadzenia gospodarstwa. Od najmłodszych lat uczyła się gry na fortepianie: *z Warszawy ojciec sprowadził nowiutki fortepian, zaczęłam się uczyć grać (...), wygrywałam rozmaite polki, walce, mazury dla dzieci, a nawet dla starszych*¹³, lubiła opowiadać bajki i czytać ambitne książki, które wówczas jako dziecko uważała za „niepotrzebne i niezrozumiałe”, a były to: *Żyd wieczny tułacz, Konrad Wallenrod, Tajemnice Paryża*. Około 1848 r. rodzina przeprowadziła się do Międzyrzecza. Na lekcje domowe przychodziła prywatna nauczycielka sprowadzona ze stolicy, *która skończyła instytut w Puławach*¹⁴. W sierpniu 1852 r. Maria trafiła na pensję do pani Kucharskiej do Warszawy, „właścicielki pensji 3-klasowej”, mieszczącej się na rogu Świętokrzyskiej i Mazowieckiej w kamienicy państwa Cieleckich. Wówczas była to jedna z pierwszych pensji, a

pani przełożona uważana była za esprit fort, należała do kółka entuzjastek, spokrewniona była przez Duninów (...) ze Żmichowską (...). Wysoka, szczupła, bardzo silna brunetka o cerze śniadej, z przebijającym matowym rumieńcem, oczy miała błyszczące, bardzo czarne, przenikliwe, ostre, usta wąskie, zacięte¹⁵.

¹¹ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej* [w:] J. Klijanienko-Pieńkowski, op. cit., s. 87.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem, s. 91.

¹⁴ Ibidem, s. 96.

¹⁵ Ibidem, s. 103.

W 1857 r., mając 16 lat, wyszła za mąż za Juliana Morzyckiego, jak sama pisze: *mój narzeczony miał pod czterdziestkę, a wesele było starodawne, staroświeckie, z kapelą, setką krewnych i przyjaciół, którzy nigdy ani iskry przyjacielskich uczuć do naszego domu nie żywili*¹⁶. Morzyccy mieli kilkoro dzieci: Rozalię Marię Paulinę, Julię Marię Paulinę, Marię Paulinę Katarzynę, Paulinę, Faustynę, Wacławę i Jana. W 1863 r. za udział w powstaniu mąż został uznany za „politycznego przestępcę”, osadzony na 20 lat ciężkich robót i 2 września wysłany na Syberię. Maria towarzyszyła mu w drodze na katorgę, również w Usolu, gdzie zostali osadzeni, co ze szczegółami opisała w pamiętniku. W czasie powrotu z Syberii do kraju powzięła decyzję, że opuści męża:

Wracali z moim mężem, a ja z Petersburga przyjechałam, ażeby się z nimi widzieć. Na pierwszej stacji pożegnałam się z mężem i odechnęłam swobodniej, moje postanowienie było rozłączyć się z nim na zawsze¹⁷.

Wspólne życie, 14 lat spędzonych razem, uważała za męczarnię,

równającą się śmierci, [zaś wstręt] (...) równał się prostytutce sankcjonowanej przez kościół, a co więcej przez obyczaje, od których odstąpienie równało się przegierzowi i zaliczenie do wyrzutków społeczeństwa. Zdecydowałam się na wszystko, aby tylko nie powtórzyło się to życie okropne¹⁸.

W Petersburgu, dokąd się udała, by wyjednać carskie ułaskawienie dla męża, poznała adwokata Marcina Wrońskiego. To dla niego porzuciła rodzinę (męża i dzieci), także z nim miała syna i córkę. Jak sama zaznacza w pamiętnikach: *wzięliśmy ślub, ażeby uprawnieniem związku naszego dać dzieciom prawa, bo wtedy było prawo takie, że dopiero po zawarciu małżeństwa można było prosić o usynowienie dzieci*¹⁹. Rozvodu jednak nie dostała. Swoje

¹⁶ Ibidem, s. 115–116.

¹⁷ Ibidem, s. 227.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, s. 324.

Pamiętniki napisała w 1905 r., nie zostały one jednak zakończone, urywają się w momencie wyjazdu Marii do Genewy, około 1898 lub 1899 r.

Jako protestantka ponoć została pochowana na cmentarzu w Lublinie²⁰.

Fragmety codzienności: „ja w małżeństwie”

Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej są jej osobistymi relacjami, „sprawozdaniami” ze zdarzeń prywatnych, wydarzeń historycznych, opisami różnorodnych osób, miejsc, zachowań. Ale są również wspaniałą, skrupulatną charakterystyką jej stanów duszy, myśli, rozterek, smutków i radości dnia codziennego. W pamiętniku jako gatunku podmiot eksponuje wydarzenia, w których brał udział, mniej natomiast przeżyć własnych, o czym już wspominaliśmy. Przekaz Marii Morzyckiej-Obuchowskiej nie do końca potwierdza to założenie. Jej przedstawienia, chociaż zawierają mnóstwo opisów, niezwykle przydatnych dla historyków, badaczy obyczajowości czy kultury XIX w., to i tak dużo bardziej skupione są na życiu wewnętrznym, przedstawiają stany psychiczne i duchowe, lęki i obawy, codzienne zmagania z problemami, traumy i obsesje.

Małżeństwo Marii, 16-letniej dziewczyny, z dużo starszym Julianem Morzyckim nie należało do szczęśliwych i udanych. Nie była ona zachwycona ani mężem, ani związkiem, chociaż starała się wypełniać role przypisane w XIX-wiecznych realiach kobiecie, przede wszystkim spełniać powinności wynikające z faktu bycia żoną. Uczucia i doznania, jakie towarzyszyły jej tuż po ślubie, świadczą nie tylko o braku doświadczenia w relacji z mężczyzną, ale przede wszystkim o braku miłości do człowieka, za którego wyszła za mąż (wydano ją za mąż):

Ja jednak nie byłam zachwycona, ręka mojego męża szukała mojej, ramię jego otaczało moją kibić, a usta szukały ust moich, byłam

²⁰ Ibidem, s. 83.

przestraszona, czemu, ach czemu, myślałam, ktoś nie pojechał ze mną, dlaczego zostawił mnie samą (...) ²¹.

Słowa rozżalonej, samotnej kobiety zawierają mocne i dosadne niekiedy określenia i nazwania, wypowiedzi pod adresem męża stanowią uogólnienie wszelkich praw mężczyźn wobec kobiet, silniejszych wobec słabszych, niesprawiedliwych i stronniczych wobec bezbronnych i delikatnych. Świadczą o rodzącej się już wówczas w Marii niezależności, odwadze, samodzielności i pewnym wyzwoleniu, odstąpieniu od schematów, w jakich w XIX w. postrzegano życie kobiety w rodzinie patriarchalnej: jako oddanej, wiernej mężowi, dobrej matki i pracowitej gospodyni domowej. Maria była inna:

Zostałam sama i zaczęło się życie mężatki, nauka młodej kozy obowiązków małżeńskich (...) Zaczęło się ciężkie życie niewolnicy, haremowej huryski z niekochanym, starym mężczyzną, prostytutka w pełni; oznajmianie młodej istoty, która dopiero rozwijać się zaczyna, z wyrafinowaną rozpustą, rozpustą sankcjonowaną prawem mężczyzny, zwyczajem, uzurpacja praw silniejszego. Słabe, nierozwinięte stworzenie w rękach mężczyzny, któremu służy za zabawkę, zadowolające jego zmysłowe żądze. Wstrętne to czasy, które dreszczem przejmują ²².

Siedem długich, trudnych, ciężkich i zniechęcających lat życia w Lachowcach Maria spędzała w samotności, na czytaniu i marzeniach: *zostawałam sama, czasem na cały tydzień, samotność mię nie przerażała, błąkałam się po domu i czytałam, upijałam się czytaniem, wszelkiego rodzaju powieściami i żyłam fantazją* ²³. Była kobietą inteligentną, odczytaną i zorientowaną w literaturze i kulturze światowej: знаła powieści Dumasa, Balzaka, interesowała się filozofią, książki stanowiły dla niej wyzwolenie, chwilową ucieczkę od przygnębiającej monotonii i szarzyzny życiowej, powodowały radość. Wyczerpana psychicznie pisała: *Smutne więzienie młodego stworzenia* [mając na myśli dom – B.W.D] (...) *przez te 6 lat mego*

²¹ Ibidem, s. 117.

²² Ibidem.

²³ Ibidem, s. 119.

*życia nie pamiętam jednej przyjemnej chwili, która by zostawiła jasne wspomnienie w duszy*²⁴. Nawet uczucia macierzyńskie, miała już bowiem czworo dzieci, nie mogły zastąpić żalu, rozczarowania i beznadziejności: *gromadka czworga dzieci otaczała mię, ale to nie mogło zadowolić zupełnie nierozwiniętej jeszcze duszy (...) kochałam dzieci, o ile na to zdolną w tym czasie być mogłam, w czasie, którego z nich pogrążałam się w rozpacz*²⁵.

Rozmyślenia nad samą sobą, nad swoim życiem, rozważania osobistych sytuacji, próby kreowania własnego „ja”, stwarzania siebie, konstruowania swojej tożsamości, to proces twórczy, który za Pawłem Rodakiem można nazwać „aktem autointerpretacji”²⁶ – to jeden z głównych motywów przewijających się w pamiętnikach Marii. Za przykład, jeden z wielu, niech posłuży podsumowanie związku małżeńskiego z Julianem Morzyckim, kiedy bohaterka podjęła już decyzję o odejściu od niego. Rozgoryczona wyznawała:

Wziął moją młodość, lepiej powiedzieć dzieciństwo, a w zamian dał mi tylko życie piekielne, które wytrąciło mię z kolei, przygniatało ciężarem niepomiernym. On myślał tylko o zadowoleniu swych pożądań jako samiec (...) On tylko chciał ode mnie spełnienia obowiązków żony, na co powiedziałam mu, że jeżeli ulegnę jego prośbom, mogę już należeć do pierwszego lepszego, że takie spełnianie obowiązków małżeńskich uważam za prostytutkę. Na takich mękach przebyłam parę dni (...), a o ile jechałam wesola i uśmiechnięta, wracałam jak po chorobie, blada, udręczona i przybita moralnie²⁷.

Kreowanie siebie poprzez pisanie, „tworzenie” swojego obrazu (jako narracja o sobie) utożsamiane są z procesem konstruowania świadomości. Mają na to wpływ także czynności autorefleksji i autoanalizy, autooceny, których w przywoływanym pamiętniku jest wiele, pełniące funkcję porządkującą, terapeutyczną czy dyscyplinującą. Prowadzenie własnych narracji czy narracji o sobie, podyktowane m.in. motywacjami twórczymi, stanowi równie waż-

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ P. Rodak, *Dziennik pisarza: między codzienną praktyką piśmienną a literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4, s. 35.

²⁷ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 268.

ne doświadczenie i życiową próbę. Wskazuje na to przywoływany już Paweł Rodak, nazywając ów akt „zapisywaniem własnego pisanania”²⁸. Maria Morzycka nie do końca zrezygnowała z własnych ambicji, nie do końca przyjęła rolę żony, matki i gospodyni. Nie wyznaczyła sobie w życiu funkcji sprzecznej z jej wewnętrznym „ja”, nie uznała, że jest powołana tylko do tych zadań. Świadczą o tym dwie ważne decyzje: opuszczenie męża, odejście od niego na zawsze, oraz zostawienie dzieci. Postanowiła, że rozpocznie nowe, inne, wolne życie. Niezależna już pisała:

Po tylu latach okropnych, jak sen jaki złoty, przyszło ukojenie, jakieś błogie rozradowanie. Zdawało mi się, że nikt nigdy nie był ode mnie szczęśliwszy (...) Byłam szczęśliwa, że nareszcie jestem, że zachwycają się mną, że zwracają na mnie uwagę²⁹.

Jednak i z nowym mężem, adwokatem Wrońskim, nie udało jej się do końca przeżyć pomyślnie i spokojnie, odpowiedzialnie i z zachowaniem autonomii. Po kilku dobrych i udanych latach na nowo podjęła trud walki o siebie, swoje życie, prawa i powodzenie. Po śmierci córki Wroński właśnie ją oskarżył o to, że nie dopilnowała dziecka w chorobie, że niewystarczająco troszczyła się o małą, że zaniedbała swoje obowiązki matki, w ogóle nie biorąc pod uwagę jej rozpacz i cierpienia:

Marcin był prawie nieprzytomny, nie mówił nic, ale jak tylko mnie zobaczył, pokazywał mi pięści. (...) Marcin szukał zapomnienia poza domem (...) W jego słowniku do mnie zjawily się słowa pogardy i widocznej złości: „głupia, podła, nikczemna”, coraz częściej znajdowały się na jego ustach³⁰.

Tymczasem Maria *sama nosząc straszną boleść w sercu*, starała się nie pokazywać mężowi tego, co czuje i przeżywa, *co w głębi mej duszy dzieje się*. Pisała tylko:

Pamiętam, że cały system nerwowy był porażony, jakieś okropne bóle nerwowe, spazmy zaczęły mnie prześladować (...). Tylko ten, co

²⁸ P. Rodak, op. cit., s. 35.

²⁹ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 273.

³⁰ *Ibidem*, s. 341–342.

doświadczyl podobnych przejść, może zrozumieć rozpacz, boleść i to okropne, straszne, najprzykrzejsze uczucie niemocy, jaką człowiek czuje przed tym nieszczęściem, którego ani zmienić, ani odwrócić nie może, ogrom boleści w uczuciu, że nic pomóc nie może, że jest słaby, bezsilny wobec niezłomnych praw jakiejś mocy, która rządzi ziemią i kieruje według swojej woli³¹.

Małżonkowie się rozstali, Maria postanowiła się nie poddawać, *rozesłałam listy do moich dzieci z wiadomością, że rozstajemy się z Marcinem, bo on mię wypędza*³². Trudno jej było zrozumieć postępowanie męża, nagle twardego, surowego, nieustępliwego i złośliwego, który *rozsyłał listy z zapowiedzią, że mam [czyli Maria – B.W.D] suchoty, ze skargami na chorą żonę. Dokuczał tym wszystkim, a nawet nie raczył podejść do mego łóżka, żeby się przekonać, jak jest rzeczywiście*. Siostra Marcina, znając go, współczuła Marii w cierpieniu fizycznym i psychicznym, wiedziała, jaki jest okropny, sama bowiem doświadczyła wiele przykrości od niego, *wiedziała, że ani rodzonemu ojcu nie darował, ani rodzonej matce, wiedziała, że jego mściwy charakter przed niczym się nie cofnie i że przednać go niczym nie można*³³. Ponowna rozłąka, a przy tym różne inne trudne, przykre, niekiedy tragiczne i smutne doświadczenia życiowe sprawiły, że mimo wielu dzieci i przyjaciół Maria pozostała kobietą samotną, ale samodzielnią, bohaterską i do końca wierną swoim myślom i poglądom, jak na tamten czas nowoczesnym.

Maria Morzycka-Obuchowska była kobietą niezwykle silną, dzielną, postępową, rozumiejącą i wyrozumiałą (mimo wielu, może nieudanych, decyzji życiowych, jak chwilowe opuszczenie dzieci). Życie nie oszczędziło jej cierpień, zmartwień, bólu, wywołanych licznymi stratami, brakiem pieniędzy, przymusowym przesiedleniem, przeprowadzkami. Mimo wszystko potrafiła jednak zachować godność, samodzielność i nowoczesność w myśleniu i postępowaniu.

³¹ Ibidem, s. 341.

³² Ibidem, s. 348.

³³ Ibidem, s. 373.

Bibliografia

Źródła

Klijanienko-Pieńkowski Jerzy, *Pan Pieńkowski? Da, oni żili gdzieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemiaństwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, Stalowa Wola : Wydawnictwo SZTAFETA, 2012, ISBN 978-83-63767-08-2.

Opracowania

Cieński Andrzej, *Z dziejów pamiętników w Polsce*, Opole : Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2002, ISBN 8388796585.

Czapliński Władysław, *Pamiętnikarstwo jako źródło dla historyka nowożytnego*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, nr 2, s. 2–7, ISSN 03137-3234.

Czermińska Małgorzata, *O autobiografii i autobiograficzności* [w:] *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska, Gdańsk : Słowo/Obraz/Terytoria, 2009, s. 5–17, ISBN 978-83-745-39326.

Czerska Tatiana, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną. Kobięce narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin : Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, 2011, ISBN 9788372418463.

Gautier Brigitte, *Zakłęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej* [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Lilianna Sikorska, Warszawa : IBL, 2000, s. 152–158, ISBN 838-745-6667.

Kraskowska Ewa, *O tak zwanej „kobiecości” jako konwencji literackiej* [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Lilianna Sikorska, Warszawa : IBL, 2000, s. 200–212, ISBN 838-745-6667.

Mrozik Agnieszka, *Akuszerki transformacji. Kobięty, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, Warszawa : Stowarzyszenie Pro Cultura Litteraria, IBL, 2012, ISBN 978-83-61757-32-0.

Pekaniec Anna, *Czy w tej autobiografii jest kobięta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków : Księgarnia Akademicka, 2013, ISBN 9788376381817.

- Pekaniec Anna, *Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)*, „Ruch Literacki” 2012, nr 4/5, s. 451–463, ISSN 0035-9602.
- Perrot Michelle, *Moja historia kobiet*, tłum. Marta Szafrńska-Brandt, Warszawa : Instytut Wydawniczy PAX, 2009, ISBN 9788321118420.
- Rodak Paweł, *Dziennik pisarza: między codzienną praktyką piśmienną a literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4, s. 29–49, ISSN 0031-0514.
- Sikorska-Kulesza Jolanta, *Zło tolerowane. Prostyucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa : Mada, 2004, ISBN 8389624133.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *Kobiece koncepcja „bycia-w-świecie”: „ja” w rodzinie. Z „Pamiętników” Zofii Tołstojowej*, „Prace Literaturoznawcze” 2015, nr 3, s. 197–208, ISSN 2353-5164.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *Nowa „ja”. Autorskie stwarzanie siebie na podstawie „Pamiętników” Zofii Tołstojowej (wybór)* [w:] *Tożsamość kobiet: silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. Joanna Pośluszna, Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków : Aureus, 2014, s. 49–56, ISBN 978-83-60741-68-9.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *„Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca...”. Faustyna Morzycka – samotna siłaczka* [w:] *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Pośluszna, Kraków : Aureus, 2015, s. 65–74, ISBN 978-83-60741-82-5.
- Wałęciuk-Dejneka Beata, *W cieniu. Zofii Tołstojowej i Anny Dostojewskiej skrywane piarstwo*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” [online], 2016, t. 16, s. 111–121, eISSN 2080-8313, ISSN 2450-6796.
- Zimand Roman, *„Zaproszenie” – pożegnanie* [w:] *Materiał dowodowy. Szkice drugie*, Paryż : Instytut Literacki „PoMost”, 1992.

MGR JOANNA MORAWSKA
orcid.org/0000-0003-3730-7623
Uniwersytet Szczeciński

Wzorzec służącej propagowany na łamach katolickiego czasopisma „Przyjaciel Sług” na przełomie XIX i XX w.

Streszczenie

Artykuł przygotowano opierając się na wydawanym od 1897 r. w Krakowie miesięczniku „Przyjaciel Sług”, który skierowany był do służby domowej. Przez swój katolicki charakter stał on na straży moralności adresatów, propagując jednocześnie wizerunek służącej jako osoby pracowitej, uległej i pobożnej. Ów model miał jednak charakter postulatyczny, dlatego niemożliwe jest stwierdzenie, na ile znalazł on swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Był on jednak odpowiedzią środowisk katolickich na dostrzegany przez nie upadek moralny tej części społeczeństwa oraz próbą pomocy młodym dziewczętom w przystosowaniu się do często nowej dla nich rzeczywistości miejskiej. Służba domowa była również grupą zawodową, która pomimo swojej powszechności wielokrotnie była niedostrzegana przez jej ówczesnych chlebodawców. Czasopismo miało stanowić więc wsparcie dla czytelniczek w codziennej pracy i w konfliktach z „Państwem”.

Słowa kluczowe: czasopisma katolickie, Przyjaciel Sług, służba domowa, wzorzec osobowy służącej, prasa krakowska

THE MODEL OF A HOUSEMAID PROMOTED IN “PRZYJACIEL SLUG” – A CATHOLIC MAGAZINE FROM THE TURN OF THE 20TH CENTURY

Abstract

The following article was prepared on the basis of information contained in “Przyjaciel Slug” (Servants’ Friend), a monthly magazine issued in Cracow since 1897. It was directed to housemaids and by its Catholic character, it aimed at upholding the recipient’s morality. It promoted a role model of a servant as a hard-working, compliant and devout person. However, the model had a rather wishful nature, so it is not possible to ascertain to what extent it was reflected in reality. Nonetheless, the content of the magazine was a response of Catholic backgrounds to the moral decline of that social group, and an attempt the help young girls to adapt to urban life, which was often new to them. Servants as a profession, were very common in the 19th and early 20th century, yet quite often ignored by their employers. The magazine was supposed to support readers in everyday work as well as in their conflicts with “Mr. and Mrs.”

Keywords: Catholic magazines, housemaids, servants, role model, morality, Cracow magazines

*

Na przełomie XIX i XX w. służba domowa stanowiła jedną z najliczniejszych grup zawodowych w największych polskich miastach. W latach 1880–1882 były to wartości rzędu 13,3% populacji Krakowa, 6,5% populacji Poznania i 10,2% populacji Warszawy. Prowadzone badania wykazały również, że w największych miastach polskich w XX w. liczebność służby domowej wynosiła około 5% całej populacji¹. W porównaniu z innymi zawodami była to jednak znacząca liczba. Potwierdza to również fakt, iż na przełomie XIX i XX w. służba domowa w stolicy stanowiła aż 30% ogółu pracującej ludności miejskiej².

Nieco inaczej prezentuje się zestawienie udziału służących wśród osób aktywnych zawodowo. W końcu XIX w. wartości te

¹ R. Poniat, *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*, Warszawa 2014, s. 129.

² Ibidem, s. 128–129.

wahają się między 15% populacji w Poznaniu a 22% wszystkich pracujących w Krakowie. Dla porównania w latach dwudziestych XX w. służący stanowili jedynie 11,3% krakowian aktywnych zawodowo i 8% ludności pracującej Poznania³.

Z tego powodu nie można uznawać omawianej grupy za nieistotną dla ówczesnego społeczeństwa. Większość służących była również przedstawicielkami modelu *life-cycle servants*, co oznacza, że wykonywały one omawiane zajęcie jedynie przez pewien czas. Bycie służącą (biorąc pod uwagę zdecydowaną feminizację zawodu pod koniec XIX stulecia) było więc równie powszechne, co bycie, jak określano w ówczesnych źródłach, „służbodawcą”.

Koniec XIX w. na ziemiach polskich upłynął m.in. pod znakiem przemian społeczno-religijnych. W odniesieniu do chłopskich środowisk galicyjskich wiązał się on z rozwojem ruchu ludowego, m.in. dzięki duchowieństwu. Za sprawą ogłoszonej w 1891 r. encykliki papieża Leona XIII *Rerum novarum* zwrócono uwagę na potrzebę ochrony praw robotników. Jej zalecenia mieli wprowadzać w życie księża, angażując się tym samym w sprawy społeczne. Jednym z długofalowych skutków tej działalności było rozbudzenie wśród chłopów poczucia obywatelskiego oraz zawiązanie ruchu chrześcijańsko-społecznego⁴. Przedstawiciele Kościoła katolickiego na ziemiach polskich zdawali sobie sprawę, że państwo nie

³ Ibidem, s. 136. W swoich badaniach ową tematyką zajmowali się również: I. Kulesza-Woroniecka, *Pozycja służby i organizacji dworu magnackiego w XVIII wieku* [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2007; W. Najdus, *Wyrobownicy i służba w Galicji ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa w latach 1772–1870* [w:] *Polska klasa robotnicza. Studia historyczne*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1976, t. 8; M. Piotrowska-Marchewa, „Trzech masz wrogów, którzy czyhają na zabicie twej duszy...”. *Zagrożenia moralne w ujęciu polskich poradników i prasy dla służby domowej na przełomie XIX i XX wieku* [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wieki XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2006; L.A. Zyblikiewicz, *Kobieta w Krakowie w 1880 r. w świetle ankiet powszechnego spisu ludności. Studium demograficzne*, Kraków 1999; A. Żarnowska, *Kierunki aktywności zawodowej kobiet w Polsce XX wieku (do 1939 r.)* [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1995, cz. 2.

⁴ A. Kaleta, *Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojalowskiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013, nr 2 (11), s. 123.

było w stanie samodzielnie zapewnić robotnikom i najbiedniejszym warstwom społecznym minimalnej, wymaganej egzystencji. Dodatkowo starano się przyciągnąć uwagę społeczeństwa do kwestii robotniczej. W tym celu Kościół, realizując zalecenia papieża Leona XIII, *tworzy i popiera instytucje mogące złagodzić ich nędzę*⁵. „Konstytucja Galicji i Lodomerii”, uchwalona w 1867 r., dała podstawy do zakładania stowarzyszeń o charakterze instytucji pełnoprawnych. To właśnie wtedy na terenie Krakowa coraz liczniej zaczęły powstawać instytucje dobroczynne. Niektóre z nich skierowane były do tzw. proletariatu służby domowej⁶. Ich zadaniem było otoczenie opieką dziewcząt, które przybyły do miasta w celu znalezienia pracy, oraz udzielenie pomocy tym, które w wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności lub niedołęstwa pozostały bez środków do życia. To właśnie na tym polu realizowała się znana krakowska działaczka Adela Dziewicka, której postać nierozzerwalnie łączy się z zagadnieniami stowarzyszeń i prasy kobiecej.

Adela Oksza Dziewicka z domu Jastrzębska (1858–1929) była nie tylko nauczycielką, ale i cenioną działaczką społeczną. Wraz z mężem Henrykiem Dziewickim wiele lat spędziła w Anglii, by następnie zamieszkać na stałe w Krakowie. Od około 1900 r. poświęciła się działalności społecznej. Była prezesem Związku Niewiast Polskich⁷ oraz redaktorem odpowiedzialną czasopism „Niewiasta Polska” i „Przyjaciel Sług”. Dodatkowo znana jest jako autorka poczytnych kobiecych poradników. Razem z jezuitą Włodzimierzem Ledóchowskim oraz ks. Stanisławem Sopuchem w 1898 r. zawiązała Stowarzyszenie Sług Katolickich pw. św. Zyty⁸. Kilka tysięcy zrzeszonych w nim służących zapewnionych miało takie świadcze-

⁵ Leon XIII, *Rerum novarum* [online], [Dostęp: 28.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJeQOd>>.

⁶ B. Panek, *Krakowskie organizacje charytatywne w latach 1918–1939*, Kraków 1986, s. 17.

⁷ Powołanie Związku Niewiast Polskich było efektem zaangażowania się Dziewickiej w opiekę nad kobietami polskimi oraz zrzeszaniem ich w organizacje i stowarzyszenia. Przy Związku powstał następnie miesięcznik dla kobiet wiejskich „Niewiasta Polska”, którego nakład wynosił 3 tys. egz.

⁸ Ś.P. Adela Dziewicka, „Głos Dziewcząt Polskich”, kwiecień–czerwiec 1929, nr 2, s. 26–27.

nia jak np. opieka prawna i lekarska, a także pomoc w każdej dziedzinie życia, która dotyczyła pracy służącej. Prócz tego Stowarzyszenie zajmowało się również szeroko pojętą edukacją kobiet oraz wpajaniem im zasad kultury⁹.

Biorąc pod uwagę liczbę osób zajmujących się analizowanym zajęciem, jak również ich status społeczny, inicjatywy edukacyjne środowisk katolickich skierowane do warstw robotniczych należy uznać za zasadne. Młode i niedoświadczone dziewczęta, które samotnie przybywały do miasta w poszukiwaniu zatrudnienia, narażone były na wiele niebezpieczeństw. Potrzebowały też „drogowskazu moralnego”, który nie tylko pomógłby im w dokonywaniu słuszych wyborów, ale i dodał otuchy. Rolę tę spełniało wydawane w Krakowie czasopismo „Przyjaciel Sług”, które było jednym z pierwszych pism skierowanych do konkretnej grupy zawodowej¹⁰. Początkowo, od grudnia 1897 r., wydawane było jako dodatek do „Grzmotu”, organu Stronnictwa Katolicko-Narodowego i Związku Krajowego Katolicko-Robotniczych Stowarzyszeń¹¹.

1 stycznia 1898 r. na rynek prasowy trafił równie konserwatywny dodatek do „Grzmotu”, który skierowany był do służby domowej. Nosił on wymowny tytuł „Przyjaciel Sług”. Decyzja o jego powstaniu zapadła już rok wcześniej, na sierpniowym zjeździe robotniczym w Nowym Sączu¹². „Przyjaciel Sług” jako czasopismo zajmujące się życiem codziennym służby domowej miał

⁹ B. Panek, op. cit., s. 53.

¹⁰ Więcej o rozwoju XIX i XX-wiecznej prasy pisali: K. Dormus, *U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)* [w:] *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism*, red. A. Łysak, E. Zierkiewicz, Wrocław 2010; J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918: w kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999; J. Jarowiecki, *Prasa polska na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, Wrocław 2013; J. Myśliński, *Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867–1918)* [w:] *Prasa polska 1864–1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976.

¹¹ W sierpniu 1897 r. w Nowym Sączu powołano ogólnokrajową organizację Związek Krajowy Stowarzyszeń Katolicko-Robotniczych w Galicji, która zrzeszała mniejsze organizacje zajmujące się propagowaniem wśród robotników i rzemieślników zasad etyki katolickiej. Rok później utworzono Stronnictwo Katolicko-Narodowe. Oba ugrupowania nie rozwinęły szerszej działalności.

¹² *Od wydawnictwa*, „Przyjaciel Sług”, miesięczny dodatek do czasopisma „Grzmot”, 12.12.1897, nr okazowy, s. 1.

nieść *pociechę, ulgę w cierpieniach, poradę w kłopotach, rozrywkę wśród ciężkiej pracy oraz bronić interesów sług*¹³. Już w listopadzie 1898 r. stał się samodzielnym pismem, wydawanym niezależnie od „Grzmotu”. Przez pierwsze lata takiego funkcjonowania „Przyjaciel Sług” był miesięcznikiem, który ukazywał się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca¹⁴.

Pierwszym wydawcą tego katolickiego pisma został Jerzy Kraskowski, który dopiero po sześciu miesiącach ustąpił miejsca wspomianej wcześniej Adeli Dziewickiej. Ta zaś sprawowała swoją funkcję do marca 1905 r. Wyjątkiem był jedynie nr 1 z 1904 r., kiedy to jednorazowo na stanowisku wydawcy wymieniony został ks. Adam Wesoliński. Powody tej decyzji nie zostały jednak skomentowane w samym czasopiśmie.

Odbiorcami „Przyjaciela Sług” miały być służące domowe, które stanowiły bardzo licznie reprezentowaną grupę zawodową w Krakowie. Czasopismo propagowało wzorzec służącej będącej jednocześnie przykładną chrześcijanką. Stanowiło ono również jeden z przykładów tzw. prasy patronackiej, skierowanej do mniej wyrobionego czytelnika¹⁵. W charakterystycznym tonie moralizatorskim na pierwszy plan wysuwano wątki religijne, hołdowano też wzorcowi kobiety uległej wobec swoich przełożonych i bardzo pokornej wobec losu.

Jednym z podstawowych zadań realizowanych przez czasopismo „Przyjaciel Sług” było wychowanie czytelniczek na idealne służące. Aby tego dokonać, autorzy publikowali wiele rad lub umoralniających przypowieści, które niedoświadczonym dziewczętom miały wskazać właściwą drogę postępowania¹⁶.

W poradach poruszano trzy najważniejsze zagadnienia: cechy osobowe służącej (w tym również jej stosunek do mężczyzn), oczekiwany kształt relacji między służbą a „służbodawcami” oraz

¹³ Ibidem, s. 1–2.

¹⁴ Od stycznia 1904 r. czasopismo ukazywało się w ostatnią niedzielę miesiąca.

¹⁵ K. Dormus, *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*, Warszawa 2006, s. 58.

¹⁶ I. Krasieńska, *Kształcenie żeńskiej służby domowej w świetle „Przyjaciela Sług” (1897–1918)*, „Human Studies. Series of Pedagogy” [„Людинознавчі студії. Серія: Педагогіка”] 2017, nr 4 (36), s. 150.

to, w jaki sposób należy wywiązywać się z obowiązków. Zawarte w artykułach wskazówki nierzadko można było podporządkować do każdej z wymienionych grup, ponieważ charakteryzowały się dużą powtarzalnością treści. Częstotliwość poruszania powyższych instrukcji postępowania mogła być spowodowana specyfiką grupy, do której kierowano czasopismo.

Do spisu niezbędnych cech, które powinna mieć każda z kandydatek na służącą, zaliczano *bojaźń boską, posłuszeństwo, wierność i zamiłowanie pracy (...). Służąca nie jest pobożna, gdy nie jest pracowita*¹⁷. Przytoczone w jednym z artykułów słowa św. Zyty, patronki służących, idealnie oddają charakter omawianych publikacji, ponieważ pracowitość i pobożność były, według autorów, jednymi z najważniejszych cech osobowych idealnej służącej.

Propagowanie powyższych cech jest doskonale widoczne podczas lektury czasopisma. W przypadku jakiegokolwiek niepowodzenia redakcja każdorazowo proponowała zwrócenie się z problemem do Boga. Ufność w Jego ciągłą opiekę miało przynieść rozwiązanie lub, w przypadku jego braku, chociażby wsparcie¹⁸. Sama służba miała być bowiem darem, za który służącą czekało wynagrodzenie w postaci życia wiecznego¹⁹. Jak zaznaczali autorzy, dokładne pełnienie obowiązków miało zbliżać do Boga, a jedynie przykładowa służąca mogła liczyć na zbawienie²⁰.

Żyjąca w zgodzie z nakazami religii katolickiej dziewczyna musiała również prowadzić przyzwoite i niewinne życie. Takie zachowanie miało być jej największą chlubą. Podkreślano, ostrzegając czytelniczki, że tylko cnotliwe dziewczęta mogły wieść bezpieczne życie, nie narażając się na społeczny ostracyzm – przynajmniej w oczach autorów artykułów. Wspomniana wcześniej Adela Dziewicka w jednym ze swoich listów do czytelniczek wprost przestrzegła je przed pochopną utratą niewinności. Raz utracona, miała być nie do odzyskania. Dodatkowo, sama w sobie, była cenniejsza

¹⁷ *Ziarna złote*, „Przyjaciół Sług” 2.06.1901, nr 6, s. 86.

¹⁸ *Ostatnia wola matki*, „Przyjaciół Sług” 2.01.1898, nr 1, s. 3.

¹⁹ *Jak się trzeba godzić do służby*, „Przyjaciół Sług” 5.06.1898, nr 6, s. 12.

²⁰ *Rady dla dziewcząt zostających w obowiązkach*, „Przyjaciół Sług” 5.04.1903, nr 4, s. 53–54.

niż bogactwa materialne. Dziewicka twierdziła nawet, że ani dostojne urodzenie, ani uroda nie są w stanie wzbudzić takiego poszanowania jak uboga i cnotliwa dziewczyna²¹. Postulowano również wstrzemięźliwość, tłumacząc, że chociaż Bóg pozwolił człowiekowi kosztować przyjemności, to powstrzymywanie się od nich będzie miłą mu ofiarą. Dodatkowo czyni to kobietę skromną, wstydliwą, a nawet bardziej pracowitą. Te zaś cechy były wysoce pożądane przez „służbodawców”. Dokonując analizy treści czasopisma, można odnieść wrażenie, że powstrzymywanie się od zażywania przyjemności było remedium na wszelkie niedostatki charakteru. Rozwaga, roztropność, pokojowe nastawienie do świata, silne poczucie sprawiedliwości – te atrybuty charakteryzowały człowieka wstrzemięźliwego²².

Kolejną z propagowanych cech, którą musiała posiadać idealna służąca, była skromność. Wzorowa czytelniczka powinna prezentować tę zaletę zawsze – tak w towarzystwie, jak i w samotności. Przejawiać się miała ona w spuszczonej wroście, dbałości o język wypowiedzi, rozwiniętej umiejętności słuchania oraz schludnym ubiorze. To miało świadczyć zarówno o dobrym wychowaniu, jak i, co ważniejsze, o czystości duszy²³.

Z cnotą skromności łączyły się również niewielkie wymagania. Miało to na celu pogodzenie się z losem służącej i wyzbycie się uczucia zazdrości wobec tych, którzy nie musieli tak ciężko pracować. Dziewczęta straszono tym, że zazdrość i próżność zadreżają umysł, odbierają radość z życia i psują charakter²⁴. Chociaż dostatnie życie miało ułatwiać egzystencję, to jednak nie dawało szczęścia. Wzorowa służąca powinna więc sama ocenić zasadność dążenia do takich wpływów, by w efekcie cieszyć się swoją spokojną pracą. Pocieszano je, że chlebodawcy, pomnażając majątek, mieli gonić za ułudą dobrobytu, próbując zaspokoić wciąż rosnący głód kolejnych zaszczytów. Efektem było jednak to, że każda niepomyślna inwestycja przynosiła im smutek. Przewrotny służący

²¹ *Do moich Przyjaciółek*, „Przyjaciół Sług” 1.05.1898, nr 5, s. 2–3.

²² *O wstrzemięźliwości*, „Przyjaciół Sług” 6.01.1901, nr 1, s. 2.

²³ *Skromność*, „Przyjaciół Sług” 7.04.1901, nr 4, s. 50–51.

²⁴ *Ostatnia wola matki*, „Przyjaciół Sług” 2.01.1898, nr 1, s. 5.

powinien uczyć się na ich błędach i nie próbować na siłę poprawić swojego losu. Autorzy wysuwali nawet teorie, że wiele chorób, np. demencja czy otępienie starcze, występuje zdecydowanie częściej wśród bogaczy, mogąc być także przyczynami ich przedwczesnych zgonów²⁵. Pragnienie polepszenia swojego losu mogło też prowadzić do próżności, która powodowała niemożliwe do zaspokojenia uczucie zazdrości. Nie były to jednak jedyne niepożądane skutki chęci poprawy swojego losu przez służące. Z próżnością łączono także wybredność w jedzeniu i piciu. Nagradzanie samej siebie słodkościami było uważane za dziecinne i nieprzystojące dorosłej kobiecie. Dodatkowo w przypadku ustawicznego głodu służące mogły posunąć się do prób zaspokojenia go poprzez kłamstwa, żebractwo, a nawet kradzież. Polecano więc zachowanie umiaru w jedzeniu oraz powstrzymanie się od uczestnictwa w gonitwie za wygodą życia²⁶.

Poprzez skromność autorzy rozumieli również powstrzymanie się od udziału w rozrywkach. Skoro dzień pracy służącej wynosił nawet szesnaście godzin, to każde z dodatkowych zajęć skutkowało zaniedbaniem wykonywania obowiązków²⁷. Udział w zabawach pozbawiał także radości z samej pracy oraz czynił służącą leniwą i niezadowoloną. Powodem takiego stanu miała być też wielogodzinna służba, podczas której służąca niezwykle rzadko miała szansę wygospodarować czas na rozrywkę. Autorzy artykułów zdawali sobie jednak sprawę, że przepracowana służąca mniej efektywnie wykonuje swoje obowiązki, dlatego postulowano, aby mogła znaleźć czas na niezbędny odpoczynek. Miał być on nie tylko rozsądny (by nie powodował uszczerbku na zdrowiu), ale i tani. Za odpowiednią rozrywkę dla pobożnych czytelniczek czasopisma uważano towarzystwo religijnych koleżanek. Wachlarz możliwości spędzania wolnego czasu był zaś ograniczony do rozmów i krótkich spacerów na świeżym powietrzu. W przypadku braku odpowiedniej kompanii służąca mogła sięgnąć po jedną z polecanych w piśmie

²⁵ *Skarbniczka nauk dla sług*, „Przyjaciół Sług”, 1.05.1898, nr 5, s. 5.

²⁶ *Skromność w jedzeniu*, „Przyjaciół Sług” 7.04.1901, nr 4, s. 52.

²⁷ M. Piotrowska-Marchewa, op. cit., s. 247.

książek, nie skutkowało to bowiem zszarganiem dobrego imienia uczestniczek²⁸.

W myśl zasady „jak cię widzą, tak cię piszą”, czas wolny można było również przeznaczyć na pielęgnowanie własnego wyglądu. Schludny wizerunek, przejawiający się chociażby w postaci czystego ubrania, gwarantować miał udane przyszłe pożycie małżeńskie. Nauczona w młodości porządku dziewczyna, miała wykazywać tę umiejętność do końca swojego życia. Dbłość o estetyczny wygląd sugerował też, że w przyszłości miała być gospodarną żoną i dobrą matką, która potrafi odpowiednio wychować potomstwo²⁹.

Analizując prezentowany w czasopiśmie wizerunek służącej, nie można zapomnieć o takich cechach jak łagodność, roztropność i cierpliwość. Miały one powstrzymywać pannę od bycia opryskliwą czy porywczą. Wyeliminowanie pierwszej z wymienionych cech było bardzo pożądane w sytuacjach stresowych i podczas napotkania niespodziewanych przeciwności losu. Dzięki pogodnemu obliczu służące miały zjednywać sobie wrogów oraz podobać się ludziom. Dodatkowo ceniono przejawy rozwagi podczas kłótni i zachowanie umiaru w komplementowaniu³⁰. Roztropność pozwalała też na wybór odpowiedzialnego postępowania w każdej sytuacji i prowadziła do życia w zgodzie z nakazami religii katolickiej. Była także czynnikiem, który umożliwiał wyznaczenie granic w byciu pokornym, aby nie dopuścić do poniżenia³¹.

Jednocześnie, jeśli służącą spotkałaby jakakolwiek przykrość lub zawód, zalecano jej zachowanie cierpliwości. Jak można się słusznie spodziewać, idealną receptą na unikanie rozczarowań były niewielkie wymagania względem życia. Im niższe oczekiwania miała służąca, tym większa szansa, że jej pragnienia zostaną zaspokojone. Z przypowieści *Cierpliwość w przykrościach* czytelniczki miały wynieść naukę głoszącą, że niezależnie od tego, co je spoty-

²⁸ *Jakie rozrywki przystoją poczciwej słudze?*, „Przyjaciel Sług” 5.04.1903, nr 4, s. 55–55.

²⁹ *Jak Cię widzą, tak Cię piszą*, „Przyjaciel Sług” 2.12.1902, nr 12, s. 79.

³⁰ *Łagodność*, „Przyjaciel Sług” 7.07.1901, nr 7, s. 97–99.

³¹ *O roztropności*, „Przyjaciel Sług” 2.12.1900, nr 12, s. 184.

ka, to słuszna, abyś szedł za wolą Boga, a nie Bóg za wolą twoją³². Przytoczony cytat można uznać za kwintesencję nauk głoszonych w czasopiśmie. Skoro „siła wyższa” zdecydowała o podjęciu przez służącą omawianego zajęcia, to ona sama powinna pogodzić się ze swoim losem, a zachowaniem starać się jak najlepiej wywiązywać się z narzuconych obowiązków. Nie zwalniała jej od tego nawet choroba, będąca skutkiem grzechu pierworodnego³³.

Zachęcano więc do zachowania pogody umysłu i wstrzeźliwości w myśl zasady *raczej umrzeć, niż Boga obrazić*³⁴. Autorzy artykułów zdawali sobie jednak sprawę, jak trudno stosować się całkowicie do opisywanych zaleceń. W przypadku niepowodzenia radzono, aby nie poddawać się dalszym pokusom, szczerze żałować swoich czynów, bowiem miłosierdzie Boże jest silniejsze niż złość i wszelkie ludzkie ułomności³⁵.

Jedną ze szczególnie promowanych cech była oszczędność. Przeciwnstawiano ją sknerstwu, argumentując, że jeśli druga cecha wynika z potrzeby bycia lepszym od innych, to pierwsza motywowana jest poszanowaniem darów boskich. Dzięki tej cnotcie służąca miała być również porządną osobą, która może poszczycić się schludnym strojem i, co najważniejsze, odpowiednio zabezpieczoną przyszłością. Pieniądze zaoszczędzone na powstrzymaniu się od zakupu zbędnych części garderoby i coraz to nowszych sukien należało odłożyć i wpłacić na książeczkę oszczędnościową, by w podeszłym wieku nie być uzależnioną od osób trzecich. Kolejnym z przejawów wzmiankowanej cnoty miało być skrupulatne obliczanie budżetu domowego oraz powstrzymanie się przed wyrzucaniem ubrań. Każdy strój można było bowiem odnowić, przerobić lub podarować innym. Na szczególny podziw autorów artykułów zasługiwały zaś sługi, które pomimo wieloletniej służby cały czas odmawiały sobie zakupu nowego odzienia, a swoją postawą świad-

³² *Cierpliwość w przykrościach*, „Przyjaciel Sług” 5.09.1902, nr 9, s. 130.

³³ *Cierpliwość w chorobie*, „Przyjaciel Sług” 6.07.1902, nr 7, s. 97–99.

³⁴ *Cierpliwość w pokusach i upadkach*, „Przyjaciel Sług” 2.11.1902, nr 11, s. 161–162.

³⁵ *Ibidem*, s. 163.

czyły, że odpowiednia pielęgnacja pozwala na zachowanie ubrań w dobrym stanie przez długie lata³⁶.

Ostatnimi cechami, które należy uznać jako cnoty idealnej służącej, były uczciwość, prawdomówność i uprzejmość. Poszanowanie prawdy oraz silne poczucie sprawiedliwości miały wskazać czytelniczkom drogę do zbawienia. Aby tego dokonać, należało wpiery zachować trzeźwy osąd własnej osoby, by trafnie oceniać swoje słabe i mocne strony. Przecenianie własnych możliwości stawiane było na równi z kłamstwem. Te zaś piętnowane było szczególnie, niezależnie od motywów takiego postępowania. Osiągnięcie celu za pomocą poświadczenia nieprawdy było uznane za działanie niegodne i poniżające. Pouczano, że najgorsza prawda jest lepsza niż usprawiedliwienia wynikające z kłamstw. Takie zachowanie nie uderzało bowiem w chlebobawców, a w samego Boga³⁷. Jedyne sumienne wykonywanie obowiązków, połączone z pogardą dla obłudy, miało zjednać służącej zaufanie i życzliwość społeczeństwa³⁸. W jednej z przypowieści autorzy przywołali historię służącej Agaty, którą oddalono ze służby z powodu dokarmiania swojej ubogiej matki. Chociaż sposób wykonywania jej obowiązków nie wzbudzał zastrzeżeń, a darowane porcje były częścią jej wyżywienia, to dopuściła się oszustwa wobec chlebobawczyni, co musiało zostać ukarane. Jak uważała autorka, choć służąca miała uczciwe zamiary, to z powodu niedojedzenia musiała po pewnym czasie korzystać z dodatkowych zapasów Państwa. To zachowanie było zaś niczym innym jak kradzieżą. Morał przypowieści miał tłumaczyć, że można być osobą religijną, jednak poczciwa służąca w pierwszej kolejności szanuje własność swoich „służbodawców”. Dodatkowo ostrzegano, że każdy nieuczciwie pozyskany grosz miał w krótkim czasie stracić na wartości. Jedyne prawdomówność i uczciwość sprawiały, że chlebobawczyni nabierze do służącej pełnego zaufania i powierzy jej klucze od własnej spiżarni³⁹. Nie oznaczało to jednak, że karcono chęć pomocy ubogim krewnym. Był to obowiązek

³⁶ *O oszczędności*, „Przyjaciół Sług” 3.02.1901, nr 2, s. 29–30.

³⁷ *Strzeż się kłamstwa*, „Przyjaciół Sług” 2.10.1898, nr 10, s. 7.

³⁸ *Ostatnia wola matki*, „Przyjaciół Sług” 6.03.1898, nr 3, s. 4.

³⁹ *Słótko o uczciwości*, „Przyjaciół Sług” 2.06.1901, nr 6, s. 86–87.

każdej córki jako odwdzięczenie się za poświęcenie i miłość otrzymaną od rodziców w dzieciństwie⁴⁰. Wsparcie swojej rodziny nigdy nie mogło się jednak odbywać kosztem „służbodawców”.

Opisywane cnoty były traktowane jako naturalne cechy każdej dobrze wychowanej chrześcijanki, która dodatkowo odznaczała się uprzejmością dla wszystkich napotkanych na swojej drodze ludzi. Oczywiście zdawano sobie sprawę, że często niewykształceni służący nie nawykli do grzeczności, uważając ją albo za oznakę obłudy, albo za powód do wstydu. O nieprzyzwyczajeniu do opisywanego zachowania świadczą również porady, które zostały zamieszczone w czasopiśmie. Nowo przyjęte sługi należało nauczyć poprawnego odpowiadania na zadane pytanie czy też zachowania w różnych, mniej i bardziej oficjalnych sytuacjach. Świadczy to o niewielkim stopniu obycia służących, którzy często przybywali do miast z okolicznych wsi, nie przyswajając sobie wcześniej zasad etykiety czy chociażby umiejętności pisania i czytania⁴¹.

Idealna służąca swoim zachowaniem powinna reprezentować chrześcijański ideał człowieka. Samo zajęcie pojmowano jako służbę ludziom, która – pomimo wielu niedogodności – w przyszłości miała zapewnić czytelniczkom życie wieczne. Do kanonu niezbędnych cnót idealnej służącej domowej należała m.in. skromność, która prowadziła do nabycia cnoty pokory, niwelując zgubne poczucie dumy. Pomagać w tym miał już sam fakt podjęcia służby oraz poczucie zależności od chlebodawców. Autorzy traktowali to jednak jako zaletę wykonywanego zajęcia, ponieważ minimalizowało to miłość własną, a przez to niszczyło również pychę. Za tym szły zaś takie pożądane cechy charakteru jak łagodność, cierpliwość, uprzejmość, prawdomówność i oszczędność.

Biorąc pod uwagę to, że służba została przeznaczona czytelniczkom przez Boga, to zrozumiałe jest, że podstawowym obowiązkiem wzorowej służącej była pilna i staranna praca⁴². Odpowiedni

⁴⁰ *Dopomagaj krewnym, gdy sami na potrzeby swoje zarobić nie mogą*, „Przyjaciel Sług” 7.08.1898, nr 8, s. 11.

⁴¹ *O uprzejmości czyli grzeczności*, „Przyjaciel Sług” 6.11.1898, nr 11, s. 6.

⁴² *Kto żałuje grosza trudu, ten poniesie talar szkody*, „Przyjaciel Sług” 7.10.1900, nr 10, s. 153–155.

do niej stosunek, przez który rozumiano brak próżniactwa i prowadzenie pilnego życia, skutkować miał dobrobytem i zadowoleniem ze swojego losu⁴³.

Wśród podstawowych obowiązków względem Państwa wymieniano odnoszenie się do swoich zwierzchników z szacunkiem i skromnością oraz sprawne wykonywanie wszelkich poleceń. Na nagane zasługiwały te osoby, które niestosownie wyrażały się o „swojej pani”. Sformułowania typu „moja stara” miały być oznaką całkowitego braku szacunku i wyrazem najwyższej pogardy, zaś takie zachowania były nie do zaakceptowania⁴⁴. Oprócz tego cały czas należało również pamiętać o różnicy pomiędzy służącym i „służbodawcą”. Na karę zasługiwali ci, którzy byli wobec Państwa krnąbrni, zarozumiali, obelżywi oraz hardzi⁴⁵. Chlebodawcy jako właściciele majątku oczekiwali od służącej uległości i bezwzględного posłuszeństwa w zamian za odpowiednie wynagrodzenie. Co więcej, miała odgadywać ich myśli, rzetelnie wykonywać pracę i zgadzać się na ustępstwa. Wierność, zapobiegliwość i gotowość do wykonywania dodatkowych obowiązków miały być jednymi z podstawowych cech idealnej służącej. Państwo mieli też prawo do kontrolowania i sprawowania nadzoru nad jej cnotliwym życiem⁴⁶. Zależność powinna być stanem dla niej naturalnym, ponieważ, chociaż często przykra, była równoznaczna z zapewnieniem opieki⁴⁷.

Realizowana przez autorów czasopisma „Przyjaciel Sług” misja sprawowania moralnej opieki nad służącymi opierała się przede wszystkim na przekazaniu czytelniczkom „wzorca idealnej służby” poprzez drukowanie wielu moralizatorskich przypowieści i porad. Trudno jednoznacznie określić, w jakim stopniu proponowany model miał pomagać kobietom podejmującym obowiązek służby, a na ile odpowiadał zapotrzebowaniu samych chlebodawców. Można bowiem odnieść wrażenie, że redaktorzy w swoich artykułach idealiz-

⁴³ Ibidem, s. 6.

⁴⁴ *Moja stara*, „Przyjaciel Sług” 2.09.1900, nr 9, s. 141.

⁴⁵ Ibidem, s. 142.

⁴⁶ *Posłuszeństwo sług dla chlebodawców*, „Przyjaciel Sług” 7.08.1904, nr 8, s. 113.

⁴⁷ *Skarbniczka nauk dla sług*, „Przyjaciel Sług” 2.01.1898, nr 1, s. 10.

zowali „służbodawców”. Dodatkowo sugerowany przez nich zestaw cech miał nie tylko ukształtować młode czytelniczki w chrześcijańskim duchu miłosierdzia, ale przede wszystkim eksponował przymioty ułatwiające chlebodawcom sprawowanie nad nimi kontroli. Służące miały być posłuszne, niewymagające, grzeczne, a wszelkie niedogodności cierpliwie tolerować jako cechy nierozzerwalnie związane ze swoim stanem. Na łamach czasopisma widoczne jest również silne „umiłowanie pracy”, które miało być cechą warunkującą całe przyszłe życie. Poprawne wywiązywanie się z obowiązków w cudzym gospodarstwie domowym sugerowało bowiem, że służąca jest odpowiednim materiałem na żonę i matkę.

Opisywaną praktykę można wytłumaczyć faktem, że wywodzącym się z grup zatrudniających służbę domową redaktorom bliższe było spojrzenie na służące z perspektywy „służbodawców” niż odwrotnie. Prowadziło to do licznych kontrastów w tekstach drukowanych na łamach czasopisma. Z jednej strony czytelniczki były „najdroższymi przyjaciółkami”, z drugiej zaś wymagano od nich całkowitego podporządkowania się i zawierania wieloletnich kontraktów. Te zaś należały do rzadkości, bowiem służące jako przedstawicielki grupy *life-cycle servants* traktowały służbę jako stan przejściowy, a nie zajęcie na całe życie.

Ze względu na postulatyczny charakter powyższych zaleceń nie wiadomo, czy zamieszczone na łamach „Przyjaciela Sług” rady miały swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Wspomniany w tytule „wzorzec” miał być zbiorem cech, które charakteryzowały ideał służącej, do którego dążyć miała każda z pełniących tę funkcję kobiet. Trudno też jednoznacznie stwierdzić, czy poprzez stworzenie owego kanonu zachowania samym autorom zależało na ułatwieniu służącym pracy, czy może publikowane przez nich teksty odpowiadały zapotrzebowaniu samych chlebodawców. Pewną podpowiedź może przynieść fakt, iż „służbodawcy” byli na łamach czasopisma znacznie idealizowani, jest to jednak tylko przypuszczenie. Ale można założyć, że opisywane cechy miały ułatwić Państwu sprawowanie kontroli nad służbą. Świadczą o tym chociażby liczne postulaty przekonujące czytelniczki, że Pani jako osoba mądrzejsza i bardziej obyta ma prawo do decydowania o życiu swojej służącej.

Po przeanalizowaniu wszystkich dostępnych tekstów wydanych w latach 1897–1905 można stwierdzić, że propagowany w „Przyjacielu Sług” wzorzec osobowy był niezmienny. Idealna służąca musiała być pobożną chrześcijanką i pilnym pracownikiem. Można odnieść wrażenie, że oba te założenia były ze sobą nierozdzielnie związane. Dzięki dokładności, uczciwości, pracowitości i oszczędności miała być wzorową gospodynią, która równie mocno dba o majątek chlebobawców, jak o własny. Z kolei dzięki skromności, świadomości występowania nierówności społecznych, uniżonej postawy, posłuszeństwu, lojalności i braku jakichkolwiek wymagań służąca powinna zachować poprawne stosunki ze „służbodawcami”. Cierpliwość miała zaś jej pomóc w wybaczeniu im potknięć i błędów. Takie cechy jak: pobożność, niechęć do rozrywek, roztropność, grzeczność, cnotliwość, wstrzemięźliwość sprawiały, że idealna służąca swój czas wolny poświęcała pracy oraz pielęgnowaniu wiary. Unikając kontaktów z mężczyznami, nie narażała się na utratę dobrej opinii i powiększała swoje oszczędności, nie trwoniąc pieniędzy na zbyt liczne rozrywki. Ich miejsce powinna zastąpić religijna książka, ale niezbyt często, by nie rozbudziła w czytelniczce chęci polepszenia swojego losu.

Bibliografia

Źródła prasowe

- Cierpliwość w chorobie*, „Przyjaciel Sług” 6.07.1902, nr 7.
Cierpliwość w pokusach i upadkach, „Przyjaciel Sług” 2.11.1902, nr 11.
Cierpliwość w przykrościach, „Przyjaciel Sług” 5.09.1902, nr 9.
Do moich Przyjaciółek, „Przyjaciel Sług” 1.05.1898, nr 5.
Dopomagaj krewnym, gdy sami na potrzeby swoje zarobić nie mogą, „Przyjaciel Sług” 7.08.1898, nr 8.
Jak Cię widzą, tak Cię piszą, „Przyjaciel Sług” 2.12.1902, nr 12.
Jak się trzeba godzić do służby, „Przyjaciel Sług” 5.06.1898, nr 6.
Jakie rozrywki przystoją poczciwej słudze?, „Przyjaciel Sług” 5.04.1903, nr 4.

- Kto żałuje grosza trudu, ten poniesie talar szkody*, „Przyjaciel Sług” 7.10.1900, nr 10.
- Łagodność*, „Przyjaciel Sług” 7.07.1901, nr 7.
- Moja stara*, „Przyjaciel Sług” 2.09.1900, nr 9.
- O oszczędności*, „Przyjaciel Sług” 3.02.1901, nr 2.
- O roztropności*, „Przyjaciel Sług” 2.12.1900, nr 12.
- O uprzejmości czyli grzeczności*, „Przyjaciel Sług” 6.11.1898, nr 11.
- O wstrzemięźliwości*, „Przyjaciel Sług” 6.01.1901, nr 1.
- Od wydawnictwa*, „Przyjaciel Sług” miesięczny dodatek do czasopisma „Grzmot”, 12.12.1897, nr okazowy.
- Ostatnia wola matki*, „Przyjaciel Sług” 2.01.1898, nr 1.
- Ostatnia wola matki*, „Przyjaciel Sług” 6.03.1898, nr 3.
- Posłuszeństwo sług dla chlebobawców*, „Przyjaciel Sług” 7.08.1904, nr 8.
- Rady dla dziewcząt zostających w obowiązkach*, „Przyjaciel Sług” 5.04.1903, nr 4.
- Skarbniczka nauk dla sług*, „Przyjaciel Sług” 2.01.1898, nr 1.
- Skarbniczka nauk dla sług*, „Przyjaciel Sług” 1.05.1898, nr 5.
- Skromność w jedzeniu*, „Przyjaciel Sług” 7.04.1901, nr 4.
- Skromność*, „Przyjaciel Sług” 7.04.1901, nr 4.
- Słowo o uczciwości*, „Przyjaciel Sług” 2.06.1901, nr 6.
- Strzeż się kłamstwa*, „Przyjaciel Sług” 2.10.1898, nr 10.
- Ś.P. Adela Dziewicka*, „Głos Dziewcząt Polskich”, kwiecień–czerwiec 1929, nr 2.
- Ziarna złote*, „Przyjaciel Sług” 2.06.1901, nr 6.

Opracowania

- Dormus Katarzyna, *Problematyka wychowawczo-oświatowa w prasie kobiecej zaboru austriackiego w latach 1826–1918*, Warszawa : IHN PAN, 2006, ISBN 83-86-06262-2.
- Kaleta Andrzej, *Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojalowskiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013, nr 2 (11), s. 121–134, ISSN 2080-1807.
- Kraśńska Izabela, *Kształcenie żeńskiej służby domowej w świetle „Przyjaciela Sług” (1897–1918)*, „Human Studies. Series of Pedagogy

[„Людинознавчі студії. Серія: Педагогіка”] 2017, nr 4 (36), s. 146–155.

Panek Bronisław, *Krakowskie organizacje charytatywne w latach 1918–1939*, Kraków : Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1986.

Piotrowska-Marchewa Monika, „Trzech masz wrogów, którzy czyhają na zabicie twojej duszy...”. *Zagrożenia moralne w ujęciu polskich poradników i prasy dla służby domowej na przełomie XIX i XX wieku* [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, Warszawa : DiG, 2006, s. 247–263.

Poniat Radosław, *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*, Warszawa : DiG, 2014, ISBN 978-83-7181-819-6.

Zasoby internetowe

Leon XIII, *Rerum novarum* [online], [Dostęp: 28.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJeQOd>>.

DOC. DR LUBOU KOZIK

orcid.org/0000-0003-1243-1046

Białoruski Uniwersytet Państwowy w Mińsku

Kobiety w ruchach społecznych Białorusi (1919–1991). Stan badań i perspektywy

Streszczenie

W historiografii białoruskiej historia kobiet jako samodzielny kierunek w badaniach naukowych pojawiła się dopiero w połowie lat dwudziestych XX stulecia. W tym czasie zaczynano organizować konferencje naukowe, ukazały się pierwsze publikacje poświęcone temu zagadnieniu. Historia kobiet nigdy jednak nie budziła dużego zainteresowania wśród naukowców. Badania wciąż mają charakter przyczynkarski, w przeszłości zaś służyły upowszechnianiu opinii o sukcesach partii komunistycznej w rozwiązaniu problemu równości płci. Afirmacja idei równouprawnienia kobiet eliminowała z publicznego dyskursu ten problem, a tym samym i temat badań. Spośród wydanych na Białorusi opracowań najwięcej dotyczy zainicjowanej w okresie międzywojennym przez struktury partii aktywizacji społecznej kobiet. Współcześni autorzy zwracają z kolei uwagę na ambiwalentny stosunek terenowych działaczy komunistycznych wobec problemu awansu społecznego kobiet, a także brak zainteresowania ze strony kobiet na wsi zmianą swojego tradycyjnego statusu.

Słowa kluczowe: historia kobiet, Białoruś, historiografia, ruch społeczny, wydziały kobiece, zjazdy delegatek

WOMEN IN BELARUSIAN SOCIAL MOVEMENTS IN 1919–1991. THE PRESENT STATE OF RESEARCH AND PERSPECTIVES

Abstract

In Belarusian historiography, the history of women as an independent research direction appears only in the middle 1990-ies. Since that time, some scientific conferences have been held and some special editions dedicated to the history of women in Belarus. It should be noted that the researchers are not interested in the women's history by itself – there are very few publications on it. The history of women's participation in public life of the Byelorussian SSR can be divided into three periods: interwar, the Second World War and after the Second World War. The foundation of the women's councils and the congresses of delegates and their activity in the interwar period are better described. The authors note that the Belarusian authorities expected that the activity of these institutions would lead to the changes in the social position of women increasing their role in public life. The women's participation in other social organizations and social movements in the Byelorussian SSR are shallowly studied as well as their participation in the Belarusian collaborating organizations during the Second World War.

Keywords: women's history, Belarus, historiography, social movement, women's councils, congresses of delegates

*

Badania nad problematyką kobiecą na Białorusi mają dość krótką historię. W historiografii zachodniej tematyka ta pojawiła się jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. i od tego czasu zajmuje trwale miejsce w nauce. W historiografii białoruskiej ten kierunek badań zaczął się formować dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych. Wtedy pojawiły się pierwsze publikacje, w których były rozważane problemy dotyczące metodologii badań historii kobiet, pokazywano, w jaki sposób temat traktuje historiografia zachodnia i jak na tym tle wyglądają analizy w historiografii białoruskiej¹.

¹ Zob. zwłaszcza rozdział: *Historyja žančyn jak histaryjahraŭficznaja prablema [w:] Histaryjahraŭfija historyi Bielarusi kanca XVIII – paczatku XX: zdabytki, prablemy, pierspiektywy*, red. W.W. Janouskaja, Minsk 2006, s. 404–427.

Zainteresowaniu tematem sprzyjały organizowane na Białorusi międzynarodowe konferencje naukowe: „Narodowo-historyczne źródła ruchu kobiet na Białorusi: przeszłość i perspektywy” (1996), „Od historii do historii” (1998), „Kobieta. Edukacja. Demokracja” (1998–2007), „Kobiety w drugiej wojnie światowej: historia walki i trwania” (2006). Innego rodzaju impulsem wspierającym badania kobiece było powołanie w 1997 r. Centrum Badań nad Kulturowymi Aspektami Ludzkiej Płciowości w Europejskim Uniwersytecie Humanistycznym w Mińsku².

W tym czasie zaczęły się także ukazywać liczne publikacje dotyczące historii kobiet, takie jak *Kobiety w historii: szanse na bycie docenionymi*³, *Kobiety na krańcach Europy*⁴, oraz zbiory materiałów pokonferencyjnych. W 1997 r. na Białorusi ukazała się, wydana przy wsparciu ONZ, książka *Kobiety Białorusi w zwierciadle epoki*⁵, która pokazuje wszystkie ówczesne kierunki badań nad problematyką kobiecą.

Badania z lat dziewięćdziesiątych nie znalazły uznania tradycyjnych środowisk naukowych. Nowych badaczy dziejów kobiet na Białorusi było zresztą niewielu, a tym, co ich wyróżniało, było przeorientowanie zainteresowań w kierunku kulturowych aspektów kobiecej płciowości⁶. Z czasem jeden z tych nielicznych, Albert Jakiella, doszedł do wniosku, że studia dotyczące kulturowych aspektów kobiecej płciowości były w realiach białoruskich bardziej wynikiem rozszerzenia kontaktów z badaczami zagranicznymi niż własnych naukowych poszukiwań. Niewielkie zainteresowanie tak ujmowaną tematyką kobiecą tłumaczył brakiem liczącego się ruchu feministycznego, jak też ogólnie społecznego zapotrzebowania

² Centr giendiernych issledowanij Jewropiejskogo gosudarstwiennogo uniwersiteta: <http://bit.ly/2hIUULA>.

³ *Ženszcziny w istorii: wozmożnost' byt' uwiadiennymi*, red. I. Czikałowa, Minsk 2001, t. 1; t. 2, 2002; t. 3, 2004.

⁴ *Ženszcziny na kraju Jewropy*, red. E. Gapowa, Minsk 2003.

⁵ *Ženszcziny Bielarusi w zierkale epochi: nacyonalnyj otczet*, Minsk 1997.

⁶ Zob. zwłaszcza: N. Skułek, *Istorijska ženszczin Bielarusi w souremiennoj otieczestwiennoj istoriografii* [w:] *Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Połock 2005, s. 42–44; I. Czikałowa, *Integracyja giendiernej problematiki w bieloruskoje akademieskoje prostranstwo: niekatoryje przedwarietelnyje itogi* [w:] *Ženszczina. Obszczestwo. Obrazowanije*, Minsk 2008, s. 30–42.

na wiedzę dotyczącą roli kobiet w historii Białorusi⁷. Także Natalia Anofranka jako jedną z przyczyn stagnacji badań kobiecych na Białorusi oraz w innych państwach postsowieckich widzi w uprzedzeniach środowiska historyków do podejmowania studiów związanych z problematyką feministyczną⁸.

Wśród pozostałych przyczyn braku zainteresowania historią kobiet można wymienić tradycję z czasów sowieckich, kiedy historia była rozpatrywana tylko z punktu widzenia pozycji klasowych. Pewny wpływ na to miało stanowisko władz przyjęte w 1930 r., mówiące, że problem kobiet w ZSRS został rozwiązany poprzez ich faktyczne równouprawnienie z mężczyznami. Nie było problemu, nie było zatem tematu badań.

Konstatując, można stwierdzić, że historia kobiet nie należy do tych budzących zainteresowanie na Białorusi. Tym niemniej w różnych ośrodkach naukowych podejmowane są pewne inicjatywy badawcze. W ostatnich latach odbywały się obrony rozpraw doktorskich, w których tematem były różne aspekty historii kobiet oraz ich obecność w życiu publicznym. Pozwala to mieć nadzieję, że tematyka ta stanie się w niedługim czasie zauważalnym kierunkiem badań w historiografii białoruskiej.

Analizując faktyczny i historiograficzny materiał o udziale kobiet w życiu publicznym na Białorusi, można wydzielić kilka bloków problemowo-chronologicznych: 1) udział kobiet w ruchu społecznym w okresie międzywojennym, 2) kobiety podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, gdy zderzyły się narodowa i komunistyczna wizja rozwoju Białorusi, 3) kobiety w ruchu politycznym i społecznym w powojennej Białorusi.

Już na początku lat dwudziestych sowieccy badacze zwracali uwagę na zmianę w pozycji społecznej kobiet w ZSRS, co w konsekwencji zachęciło ich do podjęcia bardziej wnikliwych badań. W tamtych czasach mogły jednak ukazywać się publikacje przede wszystkim o charakterze propagandowym, gdzie pokazywa-

⁷ A. Jakiella, *Giendiernaja istorija w bielorusskoj istoriografii. Wozniknowienije i razwitije*, „Wiesnik Hrodzienskaha dziażžaunaha uniwersiteta” 2007, seria 1, nr 3, s. 32.

⁸ *Historyja žanczyn jak histaryjahraficznaja prablema...*, s. 412.

no politykę bolszewików w rozwiązywaniu problemu dyskryminacji kobiet, dużo pisano o udziale kobiet w życiu gospodarczym i społecznym kraju⁹. Bardzo szybko jednak ówczesne zainteresowanie historią kobiet, a szczególnie ich rolą i miejscem w socjalistycznym społeczeństwie, zaczęło zanikać.

Badania bezpośrednio na gruncie białoruskim pojawiły się dopiero w końcu lat pięćdziesiątych. Były to najczęściej próby oceny roli kobiet w budownictwie socjalizmu w okresie międzywojennym¹⁰. Badacze zwracali uwagę na przemiany w statusie społecznym kobiet przed rewolucją październikową i po dojściu do władzy bolszewików, podkreślając, że władza sowiecka na poziomie prawnym ogłosiła ekonomiczne, polityczne i socjalne równouprawnienie kobiet, zmieniawszy tym samym ich pozycję społeczną.

W tym czasie zwracano uwagę na działalność wydziałów kobiecych, które powstały przy komitetach partyjnych i prowadziły pracę wychowawczo-ideologiczną szczególnie na prowincji. Z jednej strony była to polityczna edukacja kobiet zgodna z duchem ideologii sowieckiej, a z drugiej aktywizacja do ich udziału w życiu publicznym. W związku z tym upowszechniono zebrania delegatek i organizacje specjalnych konferencji dla kobiet. Innymi formami pracy ukierunkowanymi na podwyższenie pozycji społecznej kobiet były walka z analfabetyzmem, prowadzenie pracy polityczno-oświatowej, druk kobiecych periodyków.

Badacze białoruscy przeważnie zwracali uwagę na rolę Komunistycznej Partii Białorusi w organizacji pracy z kobietami

⁹ Zob. zwłaszcza: A.M. Dułau, *Stanowiszcza žanczyn u BSSR 1920–1930-ch hh.: biełaruskaja histaryjahrafija*, „Wiesnik Wiciebskaha dziażžaunaha uniwersiteta imia P.M. Maszerawa” 2002, nr 2, s. 12.

¹⁰ W.W. Sorokina, *Wowleczenije ženszczin-kriestjanok w obszczestwiennno-politiczeskaju żyzn’ biełorussoj dieriewni w wosstanowitielnyj pierod (1921–1925 gg.)*, „Uczenyje zapiski Minskogo piedadogiczeskogo instituta im. A.M. Gor’kogo” 1957, t. 8, s. 23–47; Eadem, *Rol ženszczin-kriestjanok w obszczestwiennno-politiczeskoj i kulturnoj żyzni biełorussoj dieriewni w wosstanowitielnyj pierod (1921–1925 gg.)*, Minsk 1958; E.N. Zachwatajewa, *Proizwodstwiennaja i obszczestwiennno-politiczeskaja diejatielnost’ ženszczin Sowietsoj Biełorussii w gody wtoroj piatiletki (1933–1937 gg.)*, Minsk 1958; Eadem, *Ženszcziny Sowietsoj Biełorussii – aktiwnyje stroitieli kommunizma*, Minsk 1960.

w okresie międzywojennym¹¹. Podkreślali, że działalność partii wśród kobiet przewidywała zróżnicowane podejście do poszczególnych warstw społecznych i grup kobiet, a także kształtowanie wśród nich postaw oddania partii komunistycznej, aktywnego udziału w budownictwie socjalistycznym¹².

Wydane w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej (BSRS) prace były napisane zgodnie z obowiązującą metodologią marksistowsko-leninowską oraz interpretacją dziejów z pozycji klasowych. Wynikiem tego była jednoznacznie pozytywna ocena pracy partii w sprawie aktywizacji kobiet do życia społeczno-politycznego republiki. Stałą cechą propagandy do 1991 r. było niezmiennie podkreślanie równouprawnienia mężczyzn i kobiet w państwie socjalistycznym. Takie hasła zawarte były także w naukowych opracowaniach¹³.

Sytuacja zmieniła się dopiero w latach dziewięćdziesiątych, gdy zaczęto odchodzić od powyższej interpretacji dziejów i w sposób bardziej obiektywny opisywać rzeczywistość. Na przykładzie publikacji Anatola Dułowa dobrze widać zmianę narracji o społecznej roli kobiet w BSRS w okresie międzywojennym¹⁴. Autor stwier-

¹¹ M.G. Diubakowa, *Bor'ba Kommunistycznej partii Bielorusii za wowleczenie żenszczin respubliki w promyszlennuju i obszczestwiennie-politiczeskuju diejatielnost' (1926–1932 gg.)*, Minsk 1961; A. Komarow, *Nowyje jawlenija w obszczestwiennom i siemiejnom bytu trudiaszczichsia Sowietskoj Bielorusii (1917–1929 gg.)*, Minsk 1969; M.S. Portnowa, *Diejatielnost' Kompartii Bielorusii po wowleczeniju ženszczin dieriewni w kolchoznoje stroitielstwo (1929–1934 gg.)*, Minsk 1972; T.G. Bobkowa, *Diejatielnost' KPB po razwitiu trudowej i obszczestwiennie-politiczeskoj aktiwnosti ženszczin w wosstanowitielnyj pieriod (1921–1925 gg.)*, Minsk 1983.

¹² T.G. Bobkowa, op. cit., s. 11.

¹³ Na przykład: A. Us, *Ženszcziny sowietskoj Bielorusii*, Minsk 1948; Eadem, *Szto dała Kastrycznickaja rewalucyja žanczynam Bielarusi*, Minsk 1958; A. Zachwatajewa, *Ženszcziny Sowietskoj Bielorusii – aktiwnyje stroiteli komunizmu*, Minsk 1960; *W bor'bie i trudie: uczastije ženszczin Bielorusii w riwolucyonnom dwiżenii, socyjalistycznym i kommunistycznym stroitielstwie*, red. T.T. Dmitrijewa, Minsk 1977.

¹⁴ A.N. Dułow, *Ženszcziny Sowietskoj Bielarusi w obszczestwiennie-politiczeskoj żyzni i materialnom proizwodstwie (20-je gody XX wieka)*, Minsk 2006; Idem, *Stanowiszczazanczyn u BSSR 1920–1930-ch hh.: bielaruskaja histaryjahrafija*, „Wiesnik Wiciebskaha dziarżaunaha uniwersiteta imia P.M. Maszerawa” 2002, nr 2, s. 12–16; Idem, *Stanowlenije ženskogo dwiżenija w BSSR (1920-je gg.) [w:] Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Połock 2007, s. 78–79;

dził, że nowy porządek społeczny zakładający równość płci, który pojawił się w BSRs w latach dwudziestych, był uwarunkowany polityką partyjno-państwową skierowaną na poszerzenie udziału kobiet w życiu publicznym. W tym celu wydano odpowiednie akty prawne oraz zbudowano aparat propagandowo-ideologiczny.

Dułow (Dułau) zwrócił także uwagę na wydziały kobiece przy partyjnych organizacjach i ich działalność w terenie, podkreślając znaczenie w przezwyciężeniu stereotypów w sprawie roli i miejsca kobiety w społeczeństwie. Wśród głównych trudności w pracy tych wydziałów w terenie wymienił niejednoznaczny stosunek kierownictwa partyjnego do potrzeby aktywizacji społecznej kobiet, obojętność i brak zaangażowania samych kobiet, brak odpowiedniego przygotowania organizatorów. Wraz z początkiem kolektywizacji działalność wydziałów kobiecych zaczęła zanikać. Dułow uważa, że przyczyną tego był wzrost niezadowolenia wiejskich kobiet tymi przemianami oraz próby wpływania zebrań kobiecych na decyzje czynników partyjno-państwowych. Jednocześnie autor zwraca uwagę, że kontynuowano konferencje i zjazdy kobiet, podczas których przekonywano do wstępowania do kołchozów.

Inne problemy dotyczące historii kobiet przedstawione zostały w pracach Iryny Łaurynouskiej¹⁵ i Illi Kurkowa¹⁶. W pracach

Idem, *Dielegatskije sobranija kak sriedstwo politiczeskoj socyjalizacyi ženszcziny Sowietsoj Bielorusii (1920-je – naczalo 1930-ch gg.)*, „Uczenyje zapiski Учreždienija obrazowanija «WGU im. P. M. Maszerowa»” 2009, t. 8, s. 19–30; G.N. Jakowlewa, A.N. Dułow, *Ženszcziny Witebszcziny w pieriod modiernizacyi 1930–ch godow*, „Ženszcziny w istorii: wozmożnost’ byt’ uwiadiennymi” 2001, t. 1, s. 304–310; A.N. Dułow, *Stanowlenije i razwitiije ženskogo dwiženija w BSSR w mieżwojennyj pieriod* [w:] *Hramadskija ruchi i palitycznyja partyi u Bielarusi*, red. I. Kokieli, Hrodno 2009, s. 202–206.

¹⁵ I. Ławrinowskaja, *Obszczestwiennyj status ženszcziny w Bielarusi w pierwoj trieti XX wieka* [w:] *Bielarus’ u historycznaj retraspiektiwie XIX–XX stahoddziau: etnakulturnyja i nacyjanalna-dziaržaunyja pracesy: zbornik nawukowych artykułau: w 2 czast.*, red. W.A. Michiedz’k, Homel 2009, cz. 2, s. 129–137; Eadem, *Hramadski status sialankiu Bielarusi u pierszaj terci XX st.*, „Wiesci BDPU”, seria 2: *Historyja, filasofija, palitalohija, sacyjałohija, ekanomika, kulturałohija*, Minsk 2010, nr 2, s. 19–22; Por. I.W. Romanienko, *Transformacyja statusa bieloruskoj sielskoj ženszcziny w XX – naczale XXI w.*, Minsk 2015.

¹⁶ I. Kurkow, *Ženszcziny Bielarusi w „epochu kollektiwiwacyi” (po dokumentam CK KPb)*, „Diedy: Dajdzest publikacyj o bieloruskoj istorii” 2010, t. 5, s. 104–109.

Łaurynouskiej analizowane były przemiany w statusie społecznym kobiety na przełomie XIX i XX w., działalność zebrań delegatek w okresie międzywojennym, skład społeczny działaczek i polityka organizacji partyjnych. W swych publikacjach autorka zaznacza, że oprócz zebrań delegatek kobiety działały w takich organizacjach społecznych jak „Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża”¹⁷, „Związek Wojujących Bezbożników”, „Precz z analfabetyzm”. Badaczka doszła do wniosku, że niezależnie od statusu społecznego kobiet w miastach i na wsi w pierwszym trzydziestoleciu XX w., kobiety nie odgrywały znacznej roli w życiu społeczno-politycznym Białorusi. Porównując mieszkanki miast i wsi, Łaurynouska zaznacza jednak, że w odróżnieniu od mieszkank miast, które były bardziej wykształcone i aktywne, chłopki były przeważnie niepiśmienne i negatywnie reagowały na próby ich aktywizacji.

Z kolei Kurkou pisał, że państwo chciało widzieć w kobietach swoich politycznych sprzymierzeńców. W odróżnieniu od wskazanych wyżej autorów uważa on, że powstałe w latach dwudziestych organizacje kobiet były niesamodzielne, nie można więc mówić o możliwości jakiegokolwiek „autonomii kobiet” w tamtych czasach. Jednocześnie dostrzega, że organizacje kobiece nie zawsze były nośnikami polityki KPB do własnych środowisk. Kierownictwo partii w pewnym momencie nie zauważyło, że w praktyce organizacje te odsunęły sprawy ideologiczne na drugi plan i zajmowały się problemami socjalnymi. Sekretarze partii, podkreśla Kurkou, bali się, że wydziały kobiece mogą stać się postrzegane na wsi jako obrońcy przed polityką władz sowieckich¹⁸.

Większość badaczy okresu międzywojennego przeważnie zwracała uwagę na działalność wydziałów kobiecych oraz zebrania delegatek. Problem udziału kobiet w innych organizacjach i ruchach społecznych (np. stachanowskim) pozostaje praktycznie nie zbadany.

¹⁷ Krótki opis działalności kobiet w tej organizacji przedstawia: R.W. Timofiejewa, A.W. Paszuto, *Rol żeńszczyzny w diejatielnosti obszczestwiennych organizacyj Bielarusi* [w:] *Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Nowopółock 2013, s. 100–101.

¹⁸ I. Kurkow, op. cit., s. 204, 207.

Udział kobiet w wydarzeniach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w białorusko-sowieckiej historiografii był opisywany pod kątem ich pracy albo uczestnictwa w ruchu oporu¹⁹. Współcześni białoruscy badacze zaznaczają, że w czasie wojny kobiety działały przeważnie z motywów patriotycznych, a za miernik ich wkładu w walkę z Niemcami uważają odznaczenie dziewięciu białoruskich kobiet najwyższą sowiecką nagrodą – Bohatera Związku Sowieckiego²⁰.

Historycy zwracają także uwagę na obecność białoruskiego proniemieckiego nurtu narodowego na okupowanym terytorium Białorusi. Choć w jego składzie był wyraźny czynnik organizacji kobiecych, to problem ten jest najczęściej pomijany²¹, a działalność kobiet przedstawia się przeważnie w ogólnym kontekście. Wyjątkiem są prace Iryny Nikołajewej o losie kobiet w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej²². Zaznacza ona, że najpierw władze niemieckie nie planowały współpracy z miejscową ludnością w zakresie politycznym, jednak porażki na froncie wschodnim zmusiły je do zmiany stosunku wobec miejscowej ludności, wśród której przeważały kobiety. Przejawem tego stała się próba stworzenia we współpracy z białoruskimi kolaborantami organizacji kobiecych²³. Wynikiem tego typu działalności stało się powołanie w maju 1942 r. przy Białoruskiej Samopomocy Ludowej Ogólnobiałoruskiego Komitetu Kobięcego, na czele którego stanęła H. Wojtańczyszka. Głównym

¹⁹ Zob. np.: W. Murmancewa, *Sowietskije ženszcziny w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, 1941–1945*, Moskwa 1979.

²⁰ K.I. Kazak, *Ženszcziny Giermanii i Bielarusi w wojnie. Socjalizacyja obraza i jego wosprijatije* [w:] *Žančyny u Druhoj suswietnaj wajnie: historyja baračby i wyżywannia*, red. W.F. Bałakiraw [et al.], Minsk 2006, s. 55.

²¹ A. Kawalenia, *Prahiermanskija sajuzy moładzi na Bielarusi. 1941–1944. Wytocki. Struktura. Dziejnasć*, Minsk 1999; Ł. Jurewicz, *Wyrwanuja baczyny. Da historyi Sajuzu bielaruskaje moładzi*, Minsk 2001.

²² O losie kobiet podczas II wojny światowej pisze: I. Nikołajewa, *Politika niemieckich okupacyjnych władz w Bielarusi w odnoszenii ženskogo nasielenija (1941–1944 gg.)*, „Ženszcziny w istorii: wozmożnost’ byt’ uwiadiennymi” 2004, nr 3, s. 255–268; Eadem, *Žančyny Bielarusi u pieryjad hiermanskaj akupacyi (1941–1944)*, Minsk 2006; Eadem, *Kałabaracyjnija žanoczyja arhanizacyi na akupawanaj terytorii Bielarusi (1942–1944 hh.)* [w:] *Hramadskija ruchy i palitycznyja partyi u Bielarusi*, red. I. Koukiel, Hrodna 2009, s. 342–346.

²³ I. Nikołajewa, *Kałabaracyjnija žanoczyja arhanizacyi...*, s. 342–343.

celem tej organizacji była praca nad podwyższeniem stanu świadomości narodowej kobiet i ogólnie społeczeństwa.

Wśród innych stowarzyszeń żeńskich badacze wymieniają Zjednoczenie Sióstr Białoruskich (cel jego działalności polegał na okazaniu pomocy ofiarom wojny) i kobiecy wydział przy Związku Młodzieży Białoruskiej (kierowniczka Nadzieja Abramawa). Historycy zgadzają się, że sprzeczny charakter niemieckiej polityki okupacyjnej doprowadził do braku szerokiego wsparcia tych organizacji wśród miejscowej ludności. Na przełomie lat 1943/1944 wydział kobiecy Związku Młodzieży Białoruskiej liczył 4362 kobiety, z których 2674 było w wieku 15–20 lat²⁴. W tym samym czasie tylko w oddziałach partyzanckich na terytorium Białorusi znajdowało się ponad 45 tys. kobiet²⁵.

Wraz z nadejściem Armii Czerwonej działacze białoruskiego ruchu narodowego wyjechali na Zachód. Już na wychodźstwie wspomniana wyżej Abramawa powołała Stowarzyszenie Kobiet Białoruskich, które prowadziło działalność dobroczynną. Literatura o powojennych białoruskich strukturach na emigracji jest dość duża, jednak informacji o działalności kobiet jest bardzo mało²⁶. Obecnie nie są prowadzone żadne badania o losach i działaniach pochodzących z Białorusi kobiet na wychodźstwie.

Prace o udziale kobiet w powojennej odbudowie państwa i ruchach społecznych miały przeważnie propagandowy charakter. Opisywano w nich pracowniczy wysiłek kobiet, który wynikał z faktu ich równouprawnienia, a także zaangażowanie w organizacjach społecznych i politycznych czy uczestnictwo w kierowaniu państwem.

Prace naukowe dotyczące tamtego okresu są nieliczne. Wśród nich należy wymienić rozprawę doktorską Hanny Grabionkinej o działalności KPB w sprawie aktywizacji udziału kobiet w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej w latach 1946–

²⁴ Ibidem, s. 345.

²⁵ K.I. Kazak, op. cit., s. 47.

²⁶ Przykładowo: W. Kipiel, *Bielarusy u ZSZA*, wyd. 2, Minsk 2017, s. 254–255.

1950²⁷ oraz jej artykuł o działalności wydziałów kobiecych, zebrań delegatek i rad kobiecych w zachodnich obwodach BSRS w latach 1946–1950²⁸. Na podstawie dokumentów archiwalnych autorka pokazała, że praca w zachodnich obwodach BSRS kopiowała formy pracy Białorusi sowieckiej z lat dwudziestych. Głównym celem poczynań w tej sferze partii komunistycznej było włączenie kobiet Białorusi Zachodniej do procesu przemian społeczno-politycznych i budowy socjalizmu.

Częściowo kwestię tę podjęła Łaurynouskaja. Na podstawie dokumentów Narodowego Archiwum Republiki Białoruś opisała przemiany w statusie społecznym kobiet wiejskich Białorusi Zachodniej w okresie powojennym²⁹.

Wskazane wyżej dzieła badaczy białoruskich pokazują miejsce tematyki kobiecej w białoruskiej historiografii. Autorzy ograniczali się jedynie do niewielkiego zakresu spraw związanych z szeroko rozumianą problematyką kobiecą. Od czasu do czasu pojawiały się przyczynkarskie publikacje o działalności wybitnych kobiet, które brały udział w ruchu narodowym – Zośka Wieras³⁰, Paluta Badunowa³¹, Wiera Masłouskaja³², Paulina Miadziołka³³, Magdale-

²⁷ A.A. Griebienkina, *Diejatielnost' Kompartii Bielorusii po wowleczeniju ženszczin w wosstanowlenije i dalniejszeje razwitiye narodnogo choziajstwa w 1946–1950 gg.*, Minsk 1975.

²⁸ A.A. Hrabionkina, *Žanaddziety, delehackija schody i žansawiety u zachodnich abłasciach BSSR (1946–1950 hh.)*, „Wiesci Akademii nawuk BSSR. Sieryja hradszkich nawuk” 1973, nr 6, s. 52–61.

²⁹ I. Ławrinowskaja, *Osobiennosti socyjalnogo statusa sielskaj ženszcziny w Zapadnoj Bielarusi w poslewajennym pierod (wtoraja połowina 1940-ch – 1950-je gg.)* [w:] *Bielarus' waczyna polskich etnografau XIX – pierszaj pałowy XX st.*, Minsk 2013, s. 147–153.

³⁰ W. Skalaban, „Wam, jak historyku, nie zaszkodzić wiedać...”. *Listy Zośki Wieras da Witala Skalabana. 1979–1988 hh.*, „Asoba i czas” 2009, t. 1, s. 172–207.

³¹ W. Lebidziewa, *Puciawinami zmahannia i pakutau: Paluta Badunowa*, Minsk 2004.

³² S. Rudowicz, *Bielaruskaja žanczyna u wichury sacyjalnych uzruszennia XX stahoddzia (na prykladzie losu Wiery Masłouskaj – rewalucyjaniierki, paetesy, feministki)* [w:] *Ženszczina. Obszczestwo. Obrazowanije*, Minsk 2008, s. 353–362; J. Turonok, *Niepokoriennaja Wiera*, „Diedy: Dajdzest publikacyj o bieloruskaj istorii” 2011, t. 8, s. 148–156.

³³ P. Miadziołka, *Sieczkami žyccia*, Minsk 1974.

na Radziwiłł³⁴ i in.³⁵, w ruchu komunistycznym – Wiera Charużaja³⁶ czy o wykonawczyniach zamachu na niemieckiego komisarza generalnego Wilhelma Kube – Maryja Osipawa, Nadzieja Trajan, Alena Mazanik³⁷ i in.

W historiografii białoruskiej historia kobiet jako samodzielny kierunek badawczy zaczął się formować dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych, lecz nie cieszy się on nadmierną popularnością wśród uczonych. Nawet problem udziału kobiet w życiu społecznym BSRS w historiografii białoruskiej jest przedstawiony tylko fragmentarycznie. Najlepiej jest zbadana problematyka kobieca pierwszej połowy XX stulecia, lecz i w tym przypadku można mówić jedynie o przyczynkowości. Do tej pory nie powstała żadna publikacja na temat udziału kobiet w ruchu stachanowskim, w związkach zawodowych, organizacjach społecznych, których działalność w mniejszym stopniu ukierunkowana była na upowszechnianie ideologii komunistycznej.

Bibliografia

Źródła

- Miadziołka Paulina, *Scieżkami życia [uspaminy]*, Minsk : Mastackaja literatura, 1974.
- Skałaban Wital, „Wam, jak historyku, nie zaszkodzić wiedać...”. *Listy Zoški Wieras da Witala Skałabana. 1979–1988 hh.*, „Asoba i czas” 2009, t. 1, s. 172–207, ISSN 2218-2039.

³⁴ A. Nadsan, *Kniahinia Radziwiłł i sprawa adradżennia unii u Bielarusi*, Minsk 2006; A. Cyrkunou, *Partret kniahini Mahdaleny Radziwiłł* [w:] *Aswietnica i miecenaatka: da 150-hoddzia Mahdaleny z Zawiszau Radziwiłł*, Minsk 2013, s. 48–50; I. Bahdanowicz, *Mahdalena Radziwiłł i nacyjanalnaje adradżennie*, „Maładość” 2012, nr 4, s. 96–99.

³⁵ A. Czarniakiewicz, *Postaci bielaruskaha nacyjanalnaha ruchu u Hrodnie, 1909–1939 hh. (Bijahraficzny dawiednik)*, red. I. Koukiel, Minsk 2003.

³⁶ *Sławnaja docz bieloruskogo naroda: pis'ma, statji o Wierie Chorujej i wospominanija o niej*, oprac. N.S. Oriechwo, I.P. Chowratowicz, Minsk 1960; G. Bułackij, *Wiera Choruzajaja – riewolucyonier, publicyst*, Minsk 1973.

³⁷ W. Sielemieniew, W. Szymolin, *Ochota na gaulajtiera*, Minsk 2006.

Opracowania

- Bahdanowicz Iryna, *Mahdalena Radziwił i nacyjanalnaje adradzennie*, „Maładosć” 2012, nr 4, s. 96–99, ISSN 0131-2308.
- Bobkova Taisija G., *Diejatielnost’ KPB po razwitiju trudowej i obszczestwienno-politiczeskoj aktiwnosti ženszczin w wosstanowitielnyj pieriod (1921–1925 gg.)*, Minsk 1983.
- Bułaćkij Grigirij, *Wiera Chorużaja – riewolucyonier, publicyst*, Minsk : BGU, 1973.
- Centr giendiernych issledowanij Jewropiejskogo gosudarstwiennogo uniwersiteta: <http://bit.ly/2hIUULA>.
- Cyrkunou Aleś, *Partret kniahini Mahdaleny Radziwił [w:] Aswietnica i miecenatka : da 150-hoddzia Mahdaleny z Zawiszau Radziwił*, Minsk : Knihazbor, 2013, s. 48–50, ISBN 978-985-7057-33-7.
- Czarniakiewicz Andrej, *Postaci bielaruskaha nacyjanalnaha ruchu u Hrodnie, 1909–1939 hh. (Bijahraficzny dawiednik)*, red. Iwan Koukiel, Minsk : Hramadskaje abjadnannie „WIT”, 2003.
- Czikałowa Irina, *Intiegracyja giendiernoj problematiki w bieloruskoje akademieskoje prostranstwo: niekatoryje priedwaritielnyje itogi [w:] Ženszczina. Obszczestwo. Obrazowanije*, Minsk : Ženskij institut „Enwiła” 2008, s. 30–42, ISBN 978-985-6517-44-3.
- Diubakowa Marija G., *Bor’ba Kommunističeskoj partii Bielorusii za wowliečzenije ženszczin riespubliki w promyszlennuju i obszczestwienno-politiczeskiju diejatielnost’ (1926–1932 gg.)*, Minsk 1961.
- Duław Anatol M., *Stanowiszczazanczyn u BSSR 1920–1930-ch hh.: bielaruskaja historyjahrafija*, „Wiesnik Wiciebskaha dziażžaunaha uniwersiteta imia P. M. Maszerawa” 2002, nr 2, s. 12–16, ISSN 2074-8566.
- Duław Anatolij N., *Dielegatskije sobranija kak sriedstwo politiczeskoj socyalizacyi ženszczin Sowietsoj Bielorusii (1920-je – naczało 1930-ch gg.)*, „Učenyje zapiski Učrieždienija obrazowanija «WGU im. P.M. Maszerowa»” 2009, t. 8, s. 19–30, ISSN 2075-1613.
- Duław Anatolij N., *Stanowlenije i razwitije ženskogo dwiženija w BSSR w miežwojennyj pieriod [w:] Hramadskija ruchi i palitycznyja partyi u Bielarusi*, red. Iwan Koukiel, Hrodno : HrDU, 2009, s. 202–206, ISBN 978-985-515-200-3.

- Dułow Anatolij N., *Stanowlenije ženskogo dwiženija w BSSR (1920-je gg.) [w:] Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Połock : PGU, 2007, s. 78–79, ISBN 978-985-418-252-0.
- Dułow Anatolij N., *Ženszcziny Sowietskoj Bielarusi w obszczestwiennopoliticheskoj żyzni i materialnom proizwodstwie (20-je gody XX wieka)*, Minsk 2006.
- Griebienkina Anna A., *Diejatielnost' Kompartii Bielorusssii po wowleczeniju ženszczin w wosstanowlenije i dalniejszeje razwitije narodnogo choziajstwa w 1946–1950 gg.*, Minsk 1975.
- Historyjahrafija historyi Bielarusi kanca XVIII – paczatku XX: zdabytki, prablemy, pierspiektywy*, red. W.W. Janouskaja, Minsk : Bielaruskaja nawuka, 2006, ISBN 985-08-0761-X.
- Hrabionkina Anna A., *Žanaddziety, delehackija schody i žansawiety u zachodnich abłasciach BSSR (1946–1950 hh.)*, „Wiesci Akademii nawuk BSSR. Sieryja hramadskich nawuk” 1973, nr 6, s. 52–61, ISSN 0321-1649.
- Jakiella Albiert, *Giendiernaja istorija w bieloruszskoj istoriografii. Wozniknowienije i razwitije*, „Wiesnik Hrodzienskaha dziaržaunaha uniwersiteta” 2007, seria 1, nr 3, s. 28–33, ISSN 2076-4839.
- Jakowlewa Galina N., Dułow Anatolij N., *Ženszcziny Witiabszcziny w pieriod modiernizacyi 1930-ch godow*, „Ženszcziny w istorii: wozmożnost' byt' uwiadiennymi” 2001, t. 1, s. 304–310, ISSN 985-435-359-1.
- Jurewicz Lawon, *Wyrwanyja baczyny. Da historyi Sajuzu bielaruskaje moładzi*, Minsk : Encykłapiedyks, 2001, ISBN 985-6599-24-5.
- Kawaleni Alaksandr, *Prahiernanskija sajuzy moładzi na Bielarusi. 1941–1944. Wytoki. Struktura. Dziejnasć*, Minsk : BDPU, 1999, ISBN 985-435-131-9.
- Kazak Kuz'ma I., *Ženszcziny Giermanii i Bielarusi w wojnie. Socyjalizacyja obraza i jego wosprijatije [w:] Žanczyny u Druhoj suswietnaj wajnie: historyja baračby i wyżywannia*, red. W.F. Bałakiraw [et al.], Minsk 2006, s. 7–56.
- Kipiel Witaut, *Bielarusy u ZSZA*, wyd. 2, Minsk : Knigazbor, 2017, ISBN 978-985-7080-20-2.
- Komarow Albiert, *Nowyje jawlenija w obszczestwiennom i siemiejnom bytu trudiaszczichsia Sowietskoj Bielorusssii (1917–1929 gg.)*, Minsk 1969.

- Kurkow Ilja, *Ženszczyny Bielarusi w „epochu kolektywizacyi” (po dokumientam CK KPB)*, „Diedy: Dajdzest publikacyj o bieloruskoj istorii” 2010, t. 5, s. 104–109, ISBN 978-985-16-9244-2.
- Lebiedziewa Walancina, *Puciawinami zmahannia i pakutau: Paluta Badunowa*, Minsk : Technaŭlogiia, 2004, ISBN 985-458-094-6.
- Łaurynouskaja Irina, *Hramadski status sialankiu Bielarusi u pierszaj terci XX st.*, „Wiesci BDPU”, seria 2: Historyja, filasofija, palitałohija, sacyjałohija, ekanomika, kulturałohija, Minsk 2010, nr 2, s. 19–22, ISSN 1818-8583.
- Ławrinowskaja Irina, *Obszczestwiennyj status ženszczyny w Bielarusi w pierwoj trieti XX wieka [w:] Bielarus’ u historycznaj retraspiektywie XIX–XX stahoddziau: etnakulturnyja i nacyjanalna-dziaržaunyja procesy: zbornik nawukowych artykułau: w 2 czast.*, red. W.A. Michie-dźk, Homel : HDU, 2009, cz. 2, s. 129–137, ISBN 978-985-439-446-6.
- Ławrinowskaja Iryna, *Osobiennosti socyjalnogo statusa sielskoj ženszczyny w Zapadnoj Bielarusi w poslewojennyj period (wtoraja połowina 1940-ch – 1950-je gg.) [w:] Bielarus’ waczyma polskich etnografau XIX – pierszaj pałowy XX st.*, Minsk : W. Chursik, 2013, s. 147–153, ISBN 978-985-7025-22-0.
- Ławrinowskaja Irina W., *Transformacyja obszczestwiennogo statusa sielskoj ženszczyny w Bielarusi wo wtorej połowinie XX – naczale XXI w. [w:] Pytanni mastactwaznaustwa, etnałohii i falkłarystyki*, red. A. Ałfiorow, Minsk : Prawa i ekanomika, 2010, t. 9, s. 305–310, ISBN 978-985-442-893-2.
- Murmancewa W., *Sowietskije ženszczyny w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, 1941–1945*, wyd. 2, Moskwa : Mysl, 1979.
- Nadsan Alaksandar, *Kniahinia Radziwił i sprawa adradžennia unii u Bielarusi*, wyd. 2, Minsk 2006.
- Nikałajewa Iryna, *Kalabaracyjnaja žanoczyja arhanizacyi na akupawanaj terytoryi Bielarusi (1942–1944 hh.) [w:] Hramadskija ruchi i politycznyja partyi u Bielarusi*, red. Iwan Koukiel, Hrodno : HrDU, 2009, s. 342–346, ISBN 978-985-515-200-3.
- Nikałajewa Iryna, *Žanoczyny Bielarusi u pieryjad hiermanskaj akupacyi (1941–1944)*, Minsk 2006.

- Nikałajewa Irina, *Politika niemieckich okupacyjnych władz w Białorusi w odnoszeniu żeńskiego nasilenia (1941–1944 gg.)*, „Żenszczyzny w historii : wozmożnost’ byt’ uwidiennymi” 2004, nr 3, s. 255–268.
- Portnowa Maija S., *Diejatielnost’ Kompartii Bieloruskaj po wowlaczennju ženszczin dieriewni w kolchoznoje stroitelstwo (1929–1934 gg.)*, Minsk 1972.
- Romanienko Irina W., *Transformacyja statusa bieloruskaj sielskaj ženszcziny w XX – naczale XXI w.*, Minsk : Bielaruskajanawuka, 2015, ISBN 978-985-08-1901-7.
- Rudowicz Stanisław, *Bielaruskaja žanczyna u wichury sacyjalnych uzruszennia XX stahoddzia (na prykładzie losu Wiery Masłouskaj – rewalucyjanki, paetesy, fieministki)* [w:] *Ženszczina. Obszczestwo. Obrazowanije*, Minsk : BGPU im. M. Tanka, 2008, s. 353–362, ISBN 978-985-6517-44-3.
- Sielemieniew Wiaczasław, Szymolin Wiktor, *Ochota na gaulajtiera*, Minsk : Nacyonalnyj archiw Rjespubliki Bielarus’, 2006, ISBN 985-6372-44-5.
- Skulak N.O., *Istorija ženszczin Bielarusi w sowriemiennoj otieczestwiennoj istoriografii* [w:] *Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Połock : PGU, 2005, s. 42–44, ISBN 985-418-228-2.
- Stawnaja docz bieloruskogo naroda: pis’ma, statji o Wierie Chorujej i wospominanija o niej*, oprac. N.S. Oriechwo, I.P. Chowratowicz, Minsk : Gosudarstwiennoje izdatielstwo BSSR, 1960.
- Sorokina W.W., *Rol ženszczin-kriestjanok w obszczestwiennie-politiczeskaj i kulturnoj żyzni bieloruskaj dieriewni w wosstanowitielnyj pieriod (1921–1925 gg.)*, Minsk 1958.
- Sorokina W.W., *Wowlaczennije ženszczin-kriestjanok w obszczestwiennie-politiczeskaju żyzn’ bieloruskaj dieriewni w wosstanowitielnyj pieriod (1921–1925 gg.)*, „Uczyenje zapiski Minskogo piedadagiczeskogo instituta im. A.M. Gor’kogo” 1957, t. 8, s. 23–47.
- Timofiejewa R.W., Paszuto A.W., *Rol ženszcziny w diejatielnosti obszczestwiennych organizacyj Bielarusi* [w:] *Giendier i problemy kommunikatiwnogo powiedienija*, Nowopołock : PGU, 2013, s. 100–101, ISBN 978-985-531-420-3.
- Turonok Jurij, *Niepokoriennaja Wiera*, „Diedy: Dajdżest publikacyj o bieloruskaj istorii” 2011, t. 8, s. 148–156, ISBN 978-985-18-0579-8.

- Us Aleksandra, *Szto dała Kastrycznickaja rewalucyja žanczynam Białorusi*, Minsk 1958.
- Us Aleksandra, *Ženszcziny sowietskoj Białorusii*, Minsk 1948.
- W bor'bie i trudie: uczastije ženszczin Białorusii w riewolucyonnom dwiženii, socyalisticzeskom i kommunisticzeskom stroitelstwie*, red. T.T. Dmitrijewa, Minsk : Białarus', 1977.
- Zachwatajewa Elena N., *Proizwodstwiennaja i obszczestwiennno-politiczeskaja diejatielnost' ženszczin Sowietskoj Białorusii w gody wtoroj piatiletki (1933–1937 gg.)*, Minsk 1958.
- Zachwatajewa Elena N., *Ženszcziny Sowietskoj Białorusii – aktiwnyje stroiteli kommunizma*, Minsk : Prawlenije Obszczestwa po rasprostranieniju politiczeskich i naucznych znanij BSSR, 1960.
- Ženszcziny Białorusi w zierkale epochi: nacyonalnyj otczet*, Minsk 1997, ISBN 985-6355-04-4.
- Ženszcziny na kraju Jewropy*, red. E. Gapowa, Minsk : EGU, 2003, ISBN 985-6723-12-4.
- Ženszcziny w istorii: wozmożnost' byt' uwidiennymi*, red. I. Czikałowa, Minsk : BGPU im. M. Tanka, 2001–2004, t. 1–3, ISBN 985-435-359-1.

DR BEATA GOWORKO-SKŁADANEK

orcid.org/0000-0002-8689-1646

Uniwersytet w Białymstoku

Obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet w Rosji w latach 1913–1991

Streszczenie

Po raz pierwszy Dzień Kobiet był obchodzony w Petersburgu w 1913 r. Dopiero w 1921 r. na mocy decyzji II Komunistycznej Konferencji Kobiet postanowiono uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet w dniu 8 marca. Nowe święto zostało ustanowione na cześć udziału kobiet w demonstracji w Petersburgu w dniu 23 lutego (8 marca) 1917 r. Od 1922 r. 8 marca był obchodzony jako święto proletariackie, skupiające się wokół Rosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewickiej), związków zawodowych i haseł budowania nowego ładu społecznego. W dwudziestą rocznicę zakończenia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 8 marca został uznany dniem wolnym od pracy na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRS. Do czasu pierestrojki państwowym obchodom dnia 8 marca towarzyszyły hasła polityczne. Po upadku Związku Sowieckiego dzień 8 marca pozostał na liście dni świątecznych Federacji Rosyjskiej i zarazem dniem wolnym od pracy.

Słowa kluczowe: Międzynarodowy Dzień Kobiet, 8 marca, rewolucja lutowa, rewolucja październikowa, równouprawnienie, emancypacja

THE CELEBRATION OF INTERNATIONAL WOMEN'S DAY IN RUSSIA IN 1913–1991

Abstract

International Women's Day was celebrated for the first time in St. Petersburg in 1913. It was only after the 2nd Communist Women's Conference's decision in 1921 to proclaim March 8th International Women's Day. The new holiday was established in honor of the women's participation in a demonstration in St Petersburg on the 8th of March 1917. From 1922 it was celebrated as a proletarian feast, closely tied to the Russian Communist Party (Bolsheviks) and trade unions with their slogans on building a new social order. On the 20th anniversary of the end of the Great Patriotic War, the Presidium of the Supreme Soviet of the USSR declared the 8th of March as work free day. By the time of perestroika, the state celebrations of International Women's Day were accompanied by political propaganda. After the fall of the Soviet Union, the 8th of March remained on the list of official public holidays of the Russian Federation.

Keywords: International Women's Day, March 8, February Revolution, October Revolution, equality, emancipation

*

Wprowadzenie

Międzynarodowy Dzień Kobiet po raz pierwszy wyłonił się z działalności ruchów robotniczych na przełomie XIX i XX stulecia w Ameryce Północnej i Europie. To socjaliści zaczęli po raz pierwszy mówić o tym święcie. W czasie Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej w 1910 r., która odbyła się w Kopenhadze, ustanowiono Dzień Kobiet, by uczcić ruch praw kobiet i budować poparcie dla uzyskania dla nich powszechnych praw wyborczych. W wyniku inicjatywy kopenhaskiej Międzynarodowy Dzień Kobiet był obchodzony po raz pierwszy w Austrii, Danii, Niemczech i Szwajcarii¹.

¹ UN, *International Women's Day. 8 march. History of the Day*, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/1lbzIEp>>.

Z ruchem socjalistycznym nieodmiennie łączy się postać Klary Zetkin, niemieckiej socjalistki, która wzywała do stworzenia tego „wyjątkowego dnia”, głosząc równocześnie potrzebę zapewnienia kobietom praw wyborczych. Odwoływała się do tego święta, nazywając je nie tylko świętem pracowników, ale także wszystkich kobiet, które w jej ocenie stanowiły niezależną kategorię społeczną².

W latach 1913–1914 w tym dniu odbywały się protesty przeciwko I wojnie światowej. Tak też było w 1917 r. w Rosji. Demonstracja ostatniej niedzieli lutego, w której kobiety domagały się „chleba i pokoju”, przerodziła się w walkę o ich wyzwolenie polityczne i równouprawnienie. To, że rewolucja lutowa rozpoczęła się w Międzynarodowym Dniu Kobiet, jest niezaprzeczalne. Jednak w dyskusjach na temat tego wydarzenia umniejsza się rzeczywistą rolę kobiet jako aktywnej grupy społecznej walczącej o swoje prawa. W tradycyjnych opracowaniach historycznych możemy znaleźć informacje, zgodnie z którymi kobiety były głównie zainteresowane realizacją potrzeb ekonomicznych. Jeżeli w wydarzeniach tamtego okresu w ogóle przypisuje się im jakąkolwiek rolę, to zwykle taką, że nie były świadomymi podmiotami politycznymi i, domagając się chleba, spontanicznie doprowadziły do zamieszek. Demonstracjom kobiet, które wywołały rewolucję lutową, a do których doszło w dniu Międzynarodowej Solidarności Kobiet, ich udziałowi jako kobietom-pracownicom przypisuje się mniejszą rolę niż mężczyznom-pracownikom, którzy je wspierali³.

W polskich opracowaniach historycznych odnoszących się do tego okresu trudno znaleźć wzmianki na temat kobiet i roli, jaką odegrały. Dlatego też, opisując na łamach niniejszego artykułu wydarzenia tamtych dni, posłużono się wyłącznie literaturą rosyjskojęzyczną, sięgając zarówno do opracowań naukowych, jak i popularnonaukowych. Współczesne opracowania rosyjskojęzyczne, w przeciwieństwie do tych tradycyjnych, eksponują rolę kobiet oraz akcentują ich udział nie tylko w rewolucjach w Rosji w 1917 r., ale przede wszystkim w walce o prawa polityczne. Po-

² R. Ratčajld, *Neposlušnye ženšiny i russkie revolúcii 1917 g.*, „Ženšina v rossijskomobšestve” 2017, No. 2 (83), s. 37.

³ Ibidem.

nieważ Dzień Kobiet w Rosji stał się świętem politycznym i za takie uchodził do czasu pierestrojki, poniżej opisano hasła, pod jakimi był organizowany, zwłaszcza w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Tu także, z uwagi na brak tej tematyki w polskiej literaturze, korzystano wyłącznie z opracowań rosyjskojęzycznych.

Pierwsze obchody Dnia Kobiet w Rosji

Popularny już w państwach zachodnich Międzynarodowy Dzień Kobiet po raz pierwszy był obchodzony w Rosji w Petersburgu w 1913 r. pod hasłem walki o równość praw ekonomicznych i politycznych dla kobiet. W odpowiedzi na petycję skierowaną do mera władze wyraziły zgodę na zorganizowanie „Poranka naukowego na temat problemów kobiet” („Научного утра по женскому вопросу”). 2 marca 1913 r. (według starego porządku, według nowego byłby to 15 marca 1913 r.)⁴ w budynku Giełdy Zbożowej Kałasznikowa (Калашниковская хлебная биржа) na ul. Połtawy odbyła się konferencja naukowa. W obecności 1,5 tys. osób prezentowano polityczne odczyty, w których mowa była o wysokich kosztach utrzymania, podnoszono potrzebę zapewnienia kobietom prawa do głosowania oraz świadczeń ze strony państwa w okresie macierzyństwa.

Walka o prawa kobiet w tle rewolucji 1917 r.

Aktywność kobiet w Rosji w tamtym okresie była duża. 23 lutego (8 marca) 1917 r. w Petersburgu pracownice zakładów tekstylnych z dzielnicy Wyborg zebrały się na spotkaniu na temat „Wojna, drożyzna i położenie kobiet”. Nie tylko robotnice, ale także kobiety stojące w kolejkach za chlebem i naftą były nastawione

⁴ Dekret SNKRSFSR „O vvedenii v Rossijskoj respublike zapadnoevropejskogo kalendarâ”, [Dostęp: 04.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzWdOC>>.

bardzo bojowo⁵ i otwarcie wyrażały swoje stanowisko. Negatywne nastawienie i odpowiednia agitacja spowodowały, że tysiące kobiet wyszło na ulice, domagając się „chleba i pokoju”. Także wzdłuż głównej ulicy Petersburga przeszedł pochód zorganizowany przez socjalistów żądających chleba i równych praw dla kobiet. Szacuje się, że tego dnia na ulice wyszło ok. 90 tys. pracowników z pięćdziesięciu zakładów. Demonstracje te były wstępem do rewolucji lutowej. Po czterech dniach car Mikołaj II abdykował⁶. 3 marca 1917 r. Rząd Tymczasowy opublikował swój program, w którym nie znalazła się żadna wzmianka o „równouprawnieniu” i przyznaniu kobietom praw politycznych. Początkowo Rząd Tymczasowy i Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich (Временное правительство и Советы рабочих и солдатских депутатов) uznały żądania uczestnictwa kobiet w wyborach za przedwczesne i nieistotne, a tym samym nie chciały ich wspierać. Reakcja aktywistek Ligi Równości Kobiet polegała na zwróceniu uwagi kobiet i ogółu społeczeństwa na ten problem. Liga zaapelowała do kobiet, by te rozpoczęły walkę o wyzwolenie polityczne, przeprowadzała też wiece, których harmonogram pojawił się w prasie⁷.

19 marca 1917 r. w Petersburgu odbyła się kolejna demonstracja, w której udział wzięło 40 tys. kobiet, ponad dziewięćdziesiąt organizacji kobiecych, domagających się możliwości pełnego uczestnictwa w wyborach. Były to nie tylko pracownice fabryk, ale także studentki Kursów Bestużewskich, lekarki, nauczycielki oraz przedstawicielki inteligencji. Demonstracji towarzyszyły takie hasła jak: „Miejsce kobiet w Zgromadzeniu Ustawodawczym” (Место женщины в Учредительном собрании!), „Wojna do zwycięskie-

⁵ I. Alferova, „*Ženskij vopros*” v teorii i praktike bol’shevizma (pervoe desătiletie sovetskoj vlasti. 1917–1927 gg.), Bränsk 2011, s. 60.

⁶ *Meždunarodnyj ženskij den’*, FGBU „Prezidentskaâ biblioteka imeni B.N. El’cina”, 2009–2017, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wkSBkA>>; *Meždunarodnyj ženskij den’ 8 marta*, Glavnaâ Sovetskaâ istoričeskaâ ěnciklopediâ Mvat–Mekk, Izdatel’stvo „Direkt-Media”, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wkVmlZ>>.

⁷ Seminar IC NŹF „*Iz istorii rossijskogo ženskogodviženiä. 8 marta – den’ solidarnosti trudäsihsäženšin*”, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2iF7481>>.

go końca” (Война до победного конца)⁸, „Wolna kobieta w wolnej Rosji” (Свободная женщина в свободной России!), „Bez udziału kobiet prawo głosowania nie jest powszechne!” (Без участия женщин избирательное право не всеобщее!)⁹. Demonstracja przeszła z siedziby Rady Miejskiej mieszczącej się na Newskim Prospekcie w centrum miasta do siedziby Dumy Państwowej, do Pałacu Taurydów. W niezadaszonym samochodzie, który przejeżdżał przez kolumny demonstrantek, stały przywódczynię P. Szyszkiną-Jawein (ginekolog z zawodu i prezes Rosyjskiej Ligi Równości Kobiet) i W. Figner, które podjęły się negocjacji z Rządem Tymczasowym i kierownictwem Sowietów¹⁰. W imieniu demonstrantów zmusiły przewodniczącego Rady Nikoła Czcheidze i przewodniczącego Dumy Michaiła Rodzianko, aby odpowiedzieli na wniosek przyznania kobietom prawa do głosowania. Szyszkiną-Jawein zwróciła się do przewodniczącego Rady w tych słowach:

W zasadach będących podstawą przyszłego rządu, ogłoszono zniesienie wszystkich ograniczeń klasowych, religijnych i narodowych, ale zapomniano o zniesieniu wszelkich ograniczeń dotyczących kobiet. Proponuje się zwołanie Konstytuanty w wyborach powszechnych, równych i tajnych, ale zapomina się wspomnieć o równych prawach dla kobiet i mężczyzn. (...) I tak, pamiętając przymierze naszych zagranicznych sióstr, my przyszłyśmy wam powiedzieć, że rosyjska kobieta domaga się praw człowieka, które jej, jako człowiekowi przysługują. Konstytuanta, która będzie reprezentować tylko jedną połowę populacji, w pewnym sensie nie będzie mogła być traktowana jako wyraziciel woli całego narodu, ale tylko jego połowy¹¹.

Za zgodą księcia Gieorgija E. Lwowa, szefa Rządu Tymczasowego, udało się zrealizować tę prośbę. Kobiety otrzymały pozy-

⁸ A. Lozinskaâ, N. Nefedova, „*Brosajte ruŝ’â i prisoedinâjtes’ k nam*”, *Kak ŷenŷiny ustroili Fevral’skuû revolûciû*, [Dostęp: 06.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2gm6X01>>.

⁹ *V Peterburge – mnogotysâcnyje demonstracii ŷenŷin, gorod zapolnen vojskami*, [Dostęp: 10.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vnRPWR>>.

¹⁰ R. Ratčajld, op. cit., s. 40.

¹¹ *V Peterburge...*, <<http://bit.ly/2vnRPWR>>.

tywną odpowiedź od liderów i Rządu Tymczasowego, a także deputowanych Petersburskiego Związku Robotników i Żołnierzy¹².

Uchwała Rządu Tymczasowego z 15 kwietnia 1917 r. o przeprowadzeniu wyborów powszechnych do rad miejskich i o zarządzaniu obwodami miejskimi (О производстве выборов гласных городских дум и об участковых городских управлениях) oraz Tymczasowy regulamin o przeprowadzeniu jawnych wyborów do rad miejskich (Временные правила о производстве выборов гласных городских дум) nadały prawo głosu wszystkim mieszkańcom miast w wieku 20 lat, bez względu na płeć czy narodowość, niezależnie od statusu ekonomicznego i czasu przebywania w mieście (ust. 3). Spowodowało to wzrost liczby wyborców w Piotrogradzie 115 razy, a w Moskwie 130 razy i wyniosła ona około 1,4 oraz 1,2 mln osób¹³. Nowa ordynacja wyborcza była najbardziej demokratyczna w historii Rosji, która poczyniła duży krok do przodu, wyprzedzając wiele rozwiniętych państw Europy Zachodniej. W tym okresie wybory powszechne odbywały się już w Anglii, Francji, Szwajcarii, Belgii, Norwegii, Hiszpanii, Portugalii, Bułgarii, Stanach Zjednoczonych i Austrii. W żadnych z tych państw kobiety nie mogły jednak uczestniczyć bezpośrednio w wyborach¹⁴. Dzięki wprowadzonym zmianom w prawie kobiety osiągnęły równouprawnienie w sferze politycznej. 20 lipca 1917 r. rząd zatwierdził decyzję o przyznaniu prawa głosu wszystkim kobietom, które ukończyły 20. rok życia. Rosja stała się pierwszą na świecie potęgą, w której kobiety mogły głosować na równi z mężczyznami¹⁵.

Julia Demidenko, zastępca dyrektora badań Państwowego Muzeum Historii Sankt Petersburga, twierdzi, że rewolucja lutowa swój początek zawdzięcza gospodyniom domowym, które wyszły na ulice, aby zaprotestować przeciwko trudnej sytuacji w Petersburgu

¹² R. Ratčajld, op. cit., s. 40.

¹³ L. Pisar'kova, *Moskovskaâ gorodskaâ izbiratel'naâ sistema v 1862–1917 gg.*, [Dostęp: 09.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wZoiCn>>; Ū. Krasovskaâ, *Pravovaâ osnova deâtel'nosti gorodskih dum vesnoj–letom 1917 goda*, Åroslavskaâ gosudarstvennaâ medicinskaâ akademiâ, [Dostęp: 11.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2iFmF71>>.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ A. Lozinskaâ, N. Nefedova, op. cit., <<http://bit.ly/2iFvrlE>>.

spowodowanej brakami żywności i długimi kolejkami za chlebem, w których głównie stały kobiety. Początkowo ich żądania nie miały charakteru politycznego, gdyż domagały się tylko chleba i żywności dla dzieci obrońców ojczyzny¹⁶.

Bezsprzeczny jest jednak fakt, że rankiem 23 lutego 1917 r. na ulice wyszły robotnice i gospodynie domowe, wspierane następnie przez robotników, a wieczorem demonstracje ogarnęły już kilka dzielnic miasta¹⁷. Aleksandra Kollontaj w czasopiśmie „Работница” napisała później: *My pracownice, jako pierwsze w dniu rosyjskiej rewolucji podniosłyśmy Czerwony sztandar, my jako pierwsze w Dniu Kobiet wyszłyśmy na ulice (Мы, работницы, первые в дни русской революции подняли Красное знамя, мы первые в Женский день вышли на улицу)*¹⁸.

Prawa kobiet

We wrześniu 1917 r. Rosjanki otrzymały prawo do głosowania i kandydowania do najwyższego organu ustawodawczego kraju, Konstytuanty, na podstawie przyjętej 20 czerwca 1917 r. przez Rząd Tymczasowy uchwały w sprawie wyborów do Konstytuanty, które weszło w życie 11 września 1917 r. Zgodnie z treścią uchwały,

Konstytuanta składa się z członków wybieranych przez naród na zasadzie powszechności, bez różnicy płci, równego prawa wyborczego, w wyborach bezpośrednich i tajnym głosowaniu, z zastosowaniem reprezentacji proporcjonalnej¹⁹.

Po rewolucji październikowej 1917 r. nadszedł czas na zagwarantowanie pozycji kobiet w materii konstytucyjnej. W sowiec-

¹⁶ E. Danilevich, *Vsë zavarili domohozâjki? Kak ženšiny stali predvestnicami revolücii*, „Argumenty i Fakty” [online], 2017, No. 10, [Dostęp: 14.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2Bre2m2>>.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ A. Kollontaj, *Naši zadači. Maj 1917 g.*, „Rabotnica” 1917, No. 1–2, s. 4 [w:] A. Kollontaj, *Izbrannye stat'i i reči*, Moskva 1972.

¹⁹ Postanovlenie Vremennogopravitel'stva ot 20 iülâ 1917 g., Ob utverženii razdela i položenîa o vyborah vučreditel'noe sobranie, [Dostęp: 15.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzPAf1>>.

kiej konstytucji z 1918 r. został zawarty przepis w całości poświęcony równości kobiet i mężczyzn²⁰. Zabieg zrównania praw kobiet i mężczyzn miał na celu faktyczne zaangażowanie kobiet w budowę socjalizmu. Państwowa ideologia komunistyczna stała się symbolem emancypacji, a niewolnictwo kobiet zostało uznane za główną twierdzą burżuazji²¹.

Obchody Dnia Kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym

W 1919 r. obchody dnia 8 marca odbyły się pod hasłem „Wszystko dla zwycięstwa Czerwonego Frontu!”. Ponieważ wrogowie kontrrewolucji byli przedstawiani jako wrogowie zewnętrzni i okupanci próbujący zapobiec triumfowi sprawiedliwości, na wszystkich wiecach zachęcano kobiety do uczestnictwa w walce z wrogiem. Aleksandra Michajłowna Kołłontaj twierdziła, że:

Tylko przy udziale aktywnego żeńskiego proletariatu możliwe jest przeprowadzenie wszystkich wielkich przedsięwzięć socjalnych zaplanowanych przez Partię Komunistyczną. Tylko przy aktywnym wsparciu ze strony robotnic jest możliwe, aby zdobyć decydujące zwycięstwo nad ciemnymi siłami wrogów ludu pracującego, tylko przy świadomym udziale pracownic w walce między „czerwonymi” i „białymi”, która przyspieszy proces obumierania starego świata i ułatwi budowę fundamentu społecznego, na którym wyzwolona klasa robotnicza będzie mogła zbudować nową, jasną przyszłość komunistycznego gmachu²².

Jak twierdzi B. Uspenskaya, Kołłontaj była jedną z niewielu marksistek i marksistów, którzy wątpili w automatyczne rozwiąza-

²⁰ Zob. B. Goworko-Składanek, *Obraz rosyjskich kobiet w życiu publicznym i politycznym na tle wszechrosyjskich sondaży przeprowadzonych przez Levadę i VCIOM w latach 2005–2016*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2016, nr 1, s. 124–125.

²¹ N. Kozłova, *Meždunarodnyj ženskij den’ 8 marta kak instrument formirovaniâ sovetskoij političeskoj kul’tury*, „Žensina v rossijskom obščestve” 2011, No. 1, s. 37.

²² I. Govrakov, *Istoriâ prazdnika 8 marta v publicistike Aleksandry Kollontaj*, „Mediaal’manah” 2014, No. 5, s. 87.

nie problemu kobiet przez rewolucję socjalistyczną²³. Bolszewickie aktywistki podkreślały, że głównym zadaniem ruchu robotniczego kobiet jest emancypacja społeczna, pełne i ostateczne zwycięstwo nad wszystkimi wrogami klasy robotniczej. Dopiero potem będzie można rozmawiać o rozwiązaniu konkretnych problemów kobiet – rodziny, produkcji i innych. Dzień Kobiet w 1920 r. był już obchodzony pod zupełnie nowym hasłem „Wszystko dla bezkrwawego zwycięstwa frontu pracy! Wszyscy pracują, żeby go uczcić!”²⁴.

W 1921 r. na mocy decyzji 2. Komunistycznej Konferencji Kobiet postanowiono uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet w dniu 8 marca. Nowe święto zostało ustanowione na cześć udziału kobiet w demonstracji w Piotrogradzie w dniu 23 lutego (8 marca) 1917 r. Zdaniem komunistów udział kobiet w jednym z wydarzeń poprzedzających rewolucję lutową, w wyniku której obalono monarchię, był bardzo ważny²⁵.

Od 1922 r. 8 marca był obchodzony jako święto proletariackie. Był dniem kobiet pracujących, a jego głównym hasłem było zjednoczenie robotników. Skupiał się wokół Komunistycznej Partii Rosyjskiej i związków zawodowych, walki z głodem i bezrobociem wśród kobiet. Na wsiach obchody święta 8 marca miały na celu nakłonienie kobiet do nauki na kursach rolniczych. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Rosyjskiej i Centralny Departament Pracy stwierdziły, że:

To nie jest święto tylko niektórych pracownic. Cały proletariacki jest zainteresowany wyzwoleniem kobiet pracujących od wieloletniego bezprawia, a zatem Komunistyczna Międzynarodówka wzywa świadomych pracowników wszystkich klas do wspierania żądań pracujących kobiet, aby pomóc w osiągnięciu tych środków, któ-

²³ E. Marčenko, *Ženskoe prostranstvo v tradicionnoj kul'ture i v predstavleniâh ideologov RKP(b)*, „Vestnik Severo-Kavkazskogo gosudarstvennogo tehničeskogo universiteta” 2007, No. 2 (11), s. 67.

²⁴ I. Govrákov, op. cit., s. 87.

²⁵ A. Arhipov, *Povsej Rossii prodavali i „darili” cvety inostrannogo proishoždeniâ!*, [Dostęp: 19.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzWTUa>>. Ministerstvo obrazovaniâ i nauki Rossijskoj Federacii, *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 19.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xIIFkw>>.

re poprawią sytuację kobiet pracujących i będą chronić ich prawa i interesy²⁶.

Głównym hasłem 8 marca 1923 r. wnoszonym przez centralne i lokalne organy partii było podniesienie poziomu społeczno-politycznego i kulturowego oraz kwalifikacji zawodowych pracujących kobiet. Tego samego roku ogłoszono także tydzień ochrony macierzyństwa i niemowlęstwa. Również 8 marca 1923 r. świętowano uroczyste zakończenie szkół przez uczestniczki pierwszej edycji dokształcania kobiet w celu eliminacji analfabetyzmu. W 1924 r. Międzynarodowy Dzień Kobiet był obchodzony w duchu pamięci po zmarłym Leninie i rozpatrywaniu jego słów, z których wynikało, że sowiecki rząd może kontynuować rozpoczęte dzieło tylko pod warunkiem, że znajdzie ono poparcie wśród milionów, a nie setek kobiet w Rosji. Poza politycznymi hasłami wysuwano także inne: „Koniec z kuchenną niewolą!”, „Niech żyje publiczna gastronomia!”, „Pracownico! Wyzwól się z kuchennych opresji!”. Od kobiety oczekiwano, że swoje siły i swój czas będzie poświęcać nie tylko rodzinie i domowi, ale też pracom użytecznym dla społeczeństwa – przy produkcji czy w gospodarstwie rolnym²⁷.

Na początku lat dwudziestych XX w. 8 marca zmienił się w święto symbolizujące jedność robotników i robotnic w walce o budowę nowego społeczeństwa. Święto to nie różnicowało kobiet i mężczyzn. Dopiero w latach trzydziestych stało się bardziej kobiece²⁸. Zdaniem Natalii Lenivichiny w latach 1920–1930 nastąpiły radykalne zmiany w życiu rosyjskich kobiet. Nawet biorąc pod uwagę błędy, wady i nadużycia popełnione w rozwiązywaniu kwestii „kobięcych” w ZSRS, należy uznać, że wiele osiągnięto. Kobiety otrzymały prawa polityczne i obywatelskie, do końca lat dwudziestych osiągnięto wysoki poziom skolaryzacji kobiet. Do połowy lat trzydziestych XX w. ponad 9 mln kobiet pracowało w przedsię-

²⁶ N.O. Lenivichina, *Meždunarodnyj ženskij den' v Sovetskoj Rossii (Na materialah nižnevolžskogo regiona 20-h gg. XX v.)*, „Izvestiâ Volgogradskogo gosudarstvenno-go pedagogičeskogo universiteta” 2016, No. 2 (106), s. 197–198.

²⁷ Ibidem, s. 199.

²⁸ I. Govrâkov, op. cit., s. 88.

biorstwach i instytucjach, co stanowiło 35% ogółu pracowników i urzędników²⁹.

Zdaniem N. Kozłowej od końca lat dwudziestych XX stulecia w ZSRS Międzynarodowy Dzień Kobiet stał się fundamentem nowego typu kultury płci, podstawą nowej polityki w zakresie płci. „Kobieta – robotnica – gospodyni domowa – matka” (Женщина-работница-домохозяйка-мать) – to był nowy zestaw ról społecznych wyznaczonych przez państwo dla kobiet. Obraz sowieckiej kobiety przedstawianej 8 marca łączył się z propagandą dumy sowieckiej i był dowodem postępu. Obchody 8 marca przyczyniły się do mitologizacji i uwielbienia kobiet będących przedmiotem zainteresowania państwa sowieckiego³⁰.

Obchody Dnia Kobiet po II wojnie światowej

Po II wojnie światowej Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 8 maja 1965 r. Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony 8 marca ustanowiono dniem wolnym od pracy od 1966 r.,

aby upamiętnić wybitne zasługi sowieckich kobiet w budowie komunizmu, w obronie ojczyzny podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, ich heroizmu i bezinteresowności na froncie i na jego tyłach, oraz również zwrócić uwagę na ogromny wkład kobiet w umacnianie przyjaźni między narodami i walkę o pokój³¹.

Od tego czasu dzień ten przebiegał w oparciu o świąteczno-oficjalny rytuał. Podczas państwowych uroczystości przedstawiano założenia polityki państwowej wobec kobiet. Po okresie pierestrojki święto to nabrało zupełnie innego znaczenia³². Niegdyś obecne hasła polityczne utraciły znaczenie. Obecnie 8 marca jest

²⁹ N.O. Lenivichina, op. cit., s. 202.

³⁰ N. Kozłowa, op. cit., s. 38.

³¹ Prezidentskaâ biblioteka, *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 10.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xtvmVD>>.

³² *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 20.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vAbAXo>>.

świętem wszystkich rosyjskich kobiet, obchodzonym bez żadnych podtekstów politycznych³³.

Po upadku Związku Sowieckiego dzień 8 marca pozostał na liście dni świątecznych Federacji Rosyjskiej. W dzisiejszych czasach Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony jest także w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw: Azerbejdżanie, Gruzji, Kazachstanie, Kirgistanie, Mołdowie, Tadżykistanie (od 2009 r. z inicjatywy prezydenta znane także jako Dzień Matki³⁴), Turkmenistanie, na Ukrainie i Białorusi. W Uzbekistanie obchodzony jest jako Dzień Matki, a w Armenii w dniu 7 kwietnia jako Dzień Macierzyństwa i Urody³⁵.

Zgodnie z postanowieniem art. 112 Kodeksu Pracy³⁶ 8 marca w Federacji Rosyjskiej jest w dalszym ciągu dniem wolnym od pracy.

Zakończenie

Święto Kobiet obchodzone 8 marca w Rosji sowieckiej wpisywało się w państwową ideologię komunistyczną, pod którego szyldem głoszone były polityczne hasła. Do czasu II wojny światowej było świętem proletariackim pracujących mas, a nie tylko samych kobiet. Symbolem wspólnej walki robotników i robotnic w budowie nowego społeczeństwa. Państwo przypisało kobietom nowe role społeczne. Początek tego okresu zaznaczył się także w historii otrzymaniem przez kobiety praw politycznych i obywatelskich. Po II wojnie światowej 8 marca został uznany dniem wolnym od pracy,

³³ Ministerstwo obrazowaniâ i nauki Rossijskoj Federacii, *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 20.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xIIF-kw>>.

³⁴ RIA Novosti, *Prazdnowanie Meždunarodnogo ženskogo dnâv 2015 godu*, [Dostęp: 20.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wP1MwC>>.

³⁵ Ministerstwo obrazowaniâ i nauki Rossijskoj Federacii, *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 20.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xIIF-kw>>.

³⁶ *Trudovoj kodeks Rossijskoj Federacii* ot 30.12.2001, N 197-FZ (red. ot 03.07.2016) (s izm. i dop., vstup. v silu s 01.01.2017), [Dostęp: 21.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wP4cvj>>.

a jego uroczystym państwowym obchodom towarzyszyły w dalszym ciągu hasła polityczne. Dopiero po pierestrojce święto to nabrało zupełnie innego wydźwięku.

Bibliografia

Zasoby internetowe

- Arhipov Andrej, *Povsej Rossii prodavali i „darili” cvety inostrannogo proshoždeniâ!*, [Dostęp: 19.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzWTUa>>.
- Danilevich Elena, *Vsë zavarili domohozâjki? Kak ženšiny stali predvestnicami revolûcii*, „Argumenty i Fakty” [online], 2017, No. 10, [Dostęp: 14.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2Bre2m2>>.
- Dekret SNKRFSR, *O vvedenii v Rossijskoj respublike zapadnoevropejskogo kalendarâ*, [Dostęp: 04.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzWdOC>>.
- Krasovskaâ Ūlia, *Pravovaâ osnova deâtel’nosti gorodskih dum vesnoj-le-tom 1917 goda*, Åroslavskaâ gosudarstvennaâ medicinskaâakademiâ, [Dostęp 11.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2i-FmF7l>>.
- Lozinskaâ Anna, Nefedova Natalia, *„Brosajte ruž’â i prisoedinâjtes’ k nam”, Kak ženšiny ustroili Fevral’skuû revolûciû*, [Dostęp 06.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2gm6X01>>.
- Meždunarodnyj ženskij den’*, [Dostęp: 20.08.2017]. <<http://bit.ly/2vA-bAXo>>.
- Meždunarodnyj ženskij den’ 8 marta*, Glavnaâ Sovetskaâ istoričeskaâ ènciklopediâ Mvat–Mekk, Izdatel’stvo „Direkt-Media”, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wkVmlZ>>.
- Meždunarodnyj ženskij den’*, FGBU „Prezidentskaâbiblioteka imeni B.N. El’cina”, 2009–2017, [Dostęp 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wkSBkA>>.
- Ministerstvo obrazovaniâ i nauki Rossijskoj Federacii, *Meždunarodnyj ženskij den’*, [Dostęp: 19.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xIIFkw>>.

- Pisar'kova Lûbov', *Moskovskaâ gorodskaâ izbiratel'naâ sistema v 1862–1917 gg.*, [Dostęp: 09.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wZoiCn>>.
- Postanovlenie Vremennogopravitel'stva ot 20 iûlâ 1917 g., Ob utverzhenii razdela i polozeniâ o vyborah vuçreditel'noe sobranie, [Dostęp: 15.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vzPAf1>>.
- Prezidentskaâ biblioteka, *Meždunarodnyj ženskij den'*, [Dostęp: 10.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2xtvmVD>>.
- RIA Novosti, *Prazdnovanie Meždunarodnogo ženskogo dnâv 2015 godu*, [Dostęp: 20.08.2017]. <<http://bit.ly/2wP1MwC>>.
- Seminar IC NŹF „Iz istorii rossijskogo ženskogodviženiâ. 8 marta – den' solidarnosti trudâšihšâženšîn”, [Dostęp: 05.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2iF7481>>.
- Trudovoj kodeks Rossijskoj Federacii* ot 30.12.2001 N 197-FZ (red. ot 03.07.2016) (s izm. i dop., vstup. v silu s 01.01.2017), [Dostęp: 21.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2wP4cvj>>.
- V Peterburge – mnogotysâčnye demonstracii ženšîn, gorod zapolnen vojskami*, [Dostęp: 10.08.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2vnRPWR>>.

Opracowania

- Alferova Irina, „*Ženskij vopros*” v teorii i praktike bol'ševizma (pervoe desâtiletie sovetskoj vlasti. 1917–1927 gg.), Brânsk : Kursiv, 2011, ISBN 978-5-89592-127-2.
- Goworko-Składanek Beata, *Obraz rosyjskich kobiet w życiu publicznym i politycznym na tle wszechrosyjskich sondaży przeprowadzonych przez Levadę i VCIOM w latach 2005–2016*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2016, nr 1, s. 123–137, ISSN 2451-3539.
- Govrâkov Igor, *Istoriâ prazdnika 8 marta v publicistike Aleksandry Kollontaj*, „Mediaal'manah” 2014, No. 5, s. 84–89, ISSN 1992-4631.
- Lenivichina Natalia, *Meždunarodnyj ženskij den' v Sovetskoj Rossii (Na materialah niŹnevolžskogo regiona 20-h gg. XX v.)*, „Izvestiâ Volgogradskogo gosudarstvennogo pedagogičeskogo universiteta” 2016, No. 2 (106), s. 196–203, ISSN 1815-9044.

- Kozlova Natalia, *Meždunarodnyj ženskij den' 8 marta kak instrument formirovaniâ sovetskopolitičeskoj kul'tury*, „Ženšina v rossijskomobšestve” 2011, No. 1, s. 36–44, ISSN 1992-2892.
- Kollontaj Aleksandra, *Naši zadači. Maj 1917 g.*, „Rabotnica” 1917 r., No. 1–2, s. 4 [w:] Kollontaj Aleksandra, *Izbrannye stat'i i reči*, Moskva : Politizdat, 1972.
- Marčenko Evdokija, „*Ženskoe prostranstvo*”. *Vtradicionnoj kul'ture i v predstavleniâh ideologov RKP(b)*, „Vestnik Severo-Kavkazskogogosudarstvennogo tehničeskogo universiteta” 2007, No. 2 (11), s. 67–71, ISSN 2307-907X.
- Ratčajld Rošel, *Neposlušnye ženšiny i russkie revolúcii 1917 g.*, „Ženšina v rossijskomobšestve” 2017, No. 2 (83), s. 35–44, ISSN 1992-2892.

DR ANNA MARCINKIEWICZ-KACZMARCZYK

orcid.org/0000-0002-9636-3185

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Koła Rodzin Milicyjnych – zadania i zakres działań (1969–1989)

Streszczenie

Organizacja Rodzin Milicyjnych powstała w 1968 r. i działała aktywnie od 1969 do 1989 r. Jej członkowie ściśle współpracowali z Ligą Kobiet, która później przekształciła się w Ligę Kobiet Polskich. Przedstawiciele organizacji uczestniczyli w spotkaniach i konferencjach Ligi oraz wpływali na jej program, biorąc udział w licznych inicjatywach i działaniach. Program działania Kół Rodzin Milicyjnych był dostosowany do sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju. W czasie kryzysu politycznego ich członkowie wspierali rząd i promowali ideologię komunistyczną z większą intensywnością niż kiedykolwiek wcześniej. Upadek komunizmu w Polsce przyniósł ze sobą kres działalności organizacji proreżimowych, w tym struktur organizacyjnych Rodzin Milicyjnych.

Słowa kluczowe: Koła Rodzin Milicyjnych, Liga Kobiet Polskich, organizacja prorządowa, działalność propagandowa, kryzys polityczny

THE ORGANIZATION OF MILITIA FAMILY – GOALS AND THE SCOPE OF ACTIVITIES (1969–1989)

Abstract

The Organisation of Militia Family was established in 1968 and operated actively from 1969 till 1989. The members of the organisation

closely cooperated with the League of Women which later became the League of Polish Women. The representatives of the organisation attended the meetings and conferences of the League, and participated in its program taking part in numerous initiatives and activities. The program of Militia Families was adjusted to the political and economic situation in the country; therefore, during the political crisis their members supported the government and promoted the ideas of communism with more intensity than ever before. The fall of communism brought an end to pro-government organizations in Poland including the Organization of Militia Family.

Keywords: Militia Families, the League of Women, the League of Polish Women, pro-government organization, propaganda, political crisis

*

Koła Rodzin Milicyjnych (KRM) zostały utworzone w listopadzie 1968 r. z inicjatywy członkiń Ligi Kobiet (LK) działających w środowisku funkcjonariuszy MO. Bezpośrednią przyczyną ich powstania były wydarzenia polityczne z drugiej połowy lat sześćdziesiątych, których następstwem była coraz ostrzejsza krytyka władz ze strony społeczeństwa polskiego. Oficjalne zarządzenie ministra spraw wewnętrznych o powołaniu organizacji zostało ogłoszone 10 stycznia 1969 r.¹

Podstawami prawnymi działalności organizacji był Statut LK, Zasady Działania KRM oraz uchwały i wytyczne ZG LK, ZW LK i MSW. Podstawowymi zadaniami KRM było prowadzenie pracy ideowo-wychowawczej zarówno wśród rodzin funkcjonariuszy MO, jak i w innych środowiskach społecznych w celu podniesienia ich świadomości politycznej, poziomu kulturalnego, kształtowania właściwych postaw obywatelskich, a także zachęcenia do aktywności społecznej. Wśród szczegółowych zadań organizacji wymieniono natomiast: popularyzowanie osiągnięć kulturalnych i gospodarczych Polski Ludowej oraz idei socjalistycznych, udzielanie

¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], 01728/51, Zarządzenie Nr 7/69 Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 stycznia 1969 r., k. 104; Ibidem, Pismo Dyrektora Departamentu Szkolenia i Wydawnictw MSW do KWMO z 17 stycznia 1969 r., k. 105.

rodzinom funkcjonariuszy MO porad w zakresie wychowywania dzieci, umacnianie ich więzi z MO, udzielanie pomocy materialnej rodzinom funkcjonariuszy, wdowom i sierotom po zmarłych milicjantach².

Należy podkreślić, że okoliczności powstania KRM, struktury organizacyjne i bibliografia zostały szczegółowo omówione w pierwszej części artykułu zatytułowanej *Koła Rodzin Milicyjnych – powstanie, organizacja i działalność propagandowa*. Z tego względu zostaną one pominięte w niniejszym tekście, którego podstawowym celem jest ukazanie zadań i zakresu działalności organizacji na tle zmieniających się realiów politycznych w latach 1969–1989.

Druga część artykułu, podobnie jak pierwsza, została oparta na dokumentach wytworzonych przez MO i MSW, a przechowywanych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Są to najczęściej odgórne zarządzenia i wytyczne związane z funkcjonowaniem organizacji, a także plany działania i protokoły zebrań. Charakter tych akt uniemożliwia jej pełne scharakteryzowanie, gdyż przeważają wśród nich oficjalne dokumenty, które ukazują przede wszystkim planowany, a nie rzeczywisty zakres zadań i kierunki działania KRM. Należy również podkreślić, że dokumentacja wytworzona w organach bezpieczeństwa państwa była specyficzna, a zawarte w niej treści często miały charakter propagandowy i nie zawsze zgodny z prawdą. W niniejszym artykule został więc opisany tylko ten zakres zadań i działania KRM, który ukazują dokumenty MO i MSW.

Zadania i zakres działalności KRM w latach 1970–1980

Zadania KRM, podobnie jak LK, były narzucane odgórnie przez PZPR. Członkinie obydwu organizacji realizowały je, prowadząc pracę propagandową oraz wspierając rodziny funkcjonariuszy w zakresie udzielania im porad w różnych dziedzinach, też świadcząc pomoc materialną. Kierunki tych planowanych działań przygotowywano wcześniej, w trakcie posiedzeń Zespołu do spraw

² AIPN, 01305/37, Zasady działania KRM, k. 2–10.

KRM, opierając się na wspomnianych wyżej wytycznych PZPR, które dostosowywano zwykle do aktualnej sytuacji w kraju.

W pierwszym pięcioleciu działalności organizacji ekipa rządowa Edwarda Gierka, dążąc do zdobycia zaufania społeczeństwa zbulwersowanego wypadkami grudniowymi, powołała komisję do zbadania przyczyn masakry robotników na wybrzeżu w 1970 r. Ponadto zaciągnięte przez nią kredyty zagraniczne przyczyniły się do wzrostu dochodu narodowego i realnych płac. Ogólna poprawa warunków bytowych złagodziła krytykę władz i nastroje antyrządowe.

W tym okresie KRM oprócz prowadzenia pracy propagandowej położyły duży nacisk na rozpowszechnianie tematyki związanej z właściwym rozwojem rodziny, wychowywaniem dzieci i młodzieży oraz na pracę charytatywną. Należy podkreślić, że organizacja od początku kształtowała i rozpowszechniała wzór rodziny socjalistycznej, dostosowując go do potrzeb środowiska MO i SB. Na jednym z pierwszych posiedzeń Zespołu do spraw KRM, w lutym 1971 r., zaplanowano działania na lata 1971–1974, ustalając, że w kolejnych latach będą propagowane treści z zakresu następującej tematyki: „Dzieci i młodzież w rodzinie”, w 1972 r. – „Rodzina funkcjonariusza”, w 1973 r. – „Poznanie własnego i sąsiednich regionów”, a w 1974 r. – „Wróćmy pamięcią do pierwszych dni, uchronmy je od zapomnienia”. Spośród spraw organizacyjnych omawiano kwestie związane z pozyskiwaniem nowych członkiń oraz organizowania pomocy materialnej dla wdów i sierot po funkcjonariuszach³.

W zakresie prowadzenia pracy propagandowej na posiedzeniu, które odbyło się w marcu 1971 r., zorganizowano również seminarium poświęcone *problematyce wychowawczej dzieci i młodzieży w świetle zadań ideowo-wychowawczych wobec funkcjonariuszy MO i SB oraz ich rodzin*⁴. Na innym zaś posiedzeniu opracowano plan współuczestnictwa w konkursie organizowanym przez

³ AIPN, 01728/51, Protokół z posiedzenia Zespołu do spraw KRM przy ZG LK z 11 lutego 1971 r., k. 141.

⁴ Ibidem, Protokół z posiedzenia Zespołu do spraw KRM przy ZG LK z 3 marca 1971 r., k. 140.

LK, którego celem było odszukanie kombatantek II wojny światowej, a następnie spisanie ich wspomnień i ich publikacja⁵.

O zamierzeniach dotyczących prowadzenia pracy propagandowej dyskutowano również na spotkaniach, które odbyły się w pierwszej połowie 1972 r. Omówiono wówczas program uroczystości związanych z Dniem Kobiet. Planowano zorganizować seminarium na temat problemów współczesnej rodziny, wykład o wrogiej i antypolskiej działalności ośrodków dywersji ideologiczno-politycznej, a następnie spotkanie z ministrem spraw wewnętrznych i przewodniczącą ZG LK. Z okazji tej uroczystości planowano również przyznać nagrody pieniężne i Honorowe Odznaki LK najbardziej wyróżniającym się działaczkom KRM⁶.

Szeroko zakrojony program pracy propagandowej miał na celu kształtowanie rodzin funkcjonariuszy zgodnie z zasadami obowiązującymi w Polsce Ludowej. Rodzina funkcjonariusza powinna stanowić wzór rodziny socjalistycznej, której członkowie w pełni akceptowali przemiany ustrojowe, byli przekonani o słuszności polityki PZPR i wychowywali swoje dzieci na wzorowych obywateli. Lojalność reprezentowana przez funkcjonariuszy i ich najbliższych była doceniana przez władze, która najbardziej zasłużonym przyznawała odznaczenia i nagrody pieniężne.

Inną formą pozyskiwania tego środowiska było otaczanie szczególną opieką zarówno dzieci, jak i żon milicjantów. Z pomocą członkiń zespołów wojewódzkich KRM starano się udzielać wsparcia materialnego rodzinom funkcjonariuszy z całego kraju. Latem 1972 r. zorganizowano dla ich dzieci obóz w Warszawie, a zimą 1973 r. zimowisko. Dla członkiń organizacji oraz dla żon funkcjonariuszy organizowano pokazy żywieniowe, wykłady i prelekcje. W listopadzie 1972 r. odbyła się narada KRM w Wildze, podczas której odbyły się pokazy żywieniowy i kosmetyczny, ogłoszono wykład pt. *Zadania LK w świetle uchwał VI Zjazdu PZPR* oraz przeprowadzono dyskusję na temat *Rola rodziny w kształtowaniu postaw*

⁵ Ibidem, Protokół z posiedzenia Zespołu do spraw KRM przy ZG LK z 15 maja 1971 r., k. 138.

⁶ Ibidem, Protokół z posiedzenia Zespołu do spraw KRM przy ZG LK z 18 lutego 1972 r., k. 124.

dzieci i młodzieży. Oprócz tego omawiano zasady zatrudniania żon funkcjonariuszy posiadających kilkoro dzieci – proponowano im pracę w systemie nakładczym lub w placówkach handlowych prowadzonych przez resort.

W trakcie dyskusji zauważono również konieczność

podjęcia systematycznej pracy wychowawczej (równocześnie dla mężczyzn i kobiet) w kierunku kształtowania właściwych postaw rodzinnych (pokazanie żonom wszystkich niebezpieczeństw i ogromnej odpowiedzialności związanej z pracą funkcjonariusza, przygotowanie ich do rozładowywania wszelkich napięć wynikających z tytułu pracy męża, w pewnych „stresowych” sytuacjach w bezpośrednich kontaktach z przełożonymi)⁷.

W tym kontekście nietrudno zauważyć, jaką rolę wyznaczano żonom funkcjonariuszy. Podobnie jak wszystkie kobiety w Polsce Ludowej mogły one podejmować pracę zawodową, a nawet były w lepszej sytuacji, gdyż często oferowano im dobrze płatne zatrudnienie w resorcie. Dla ich dzieci rezerwowano również dodatkowe miejsca w żłobkach i przedszkolach oraz starano się zapewniać im zorganizowany wypoczynek w czasie ferii i wakacji. Najważniejszym zadaniem, jakie miała spełniać żona funkcjonariusza, nie była jednak kariera zawodowa, tylko psychiczne wspieranie męża i pomaganie mu w zwalczaniu stresu związanego z wykonywanymi przez niego zadaniami. Aby go lepiej zrozumieć i docenić wagę zawodu funkcjonariusza, musiała być uświadomiona ideologicznie i reprezentować postawę zgodną z oczekiwaniami władz.

Ważnym elementem pracy propagandowej służącym utrwalaniu socjalistycznego światopoglądu było organizowanie rocznic obchodów związanych z historią działalności MO. W 1974 r. obchodzono 30-lecie powstania MO. Starano się wówczas, jak już wspomniano, realizować działania, których celem było rozpowszechnienie treści związanych z hasłem „Wróćmy pamięcią do pierwszych dni, uchronmy je od zapomnienia”. Z tego względu w tym okresie członkinie KRM otoczyły szczególną opieką weteranów walk

⁷ Ibidem, Protokoły z posiedzenia Zespołu do spraw KRM przy ZG LK z 23 maja, 31 października i 14 listopada 1972 r., k. 120–122.

o umocnienie władzy ludowej oraz rodziny tych funkcjonariuszy, którzy zginęli w trakcie walk z reakcyjnym podziemiem⁸. Przykłady rzekomych bohaterów, którzy po wojnie walczyli z opozycją, miały być odpowiednim wzorcem nie tylko dla milicjantów, ale także dla ich żon i dzieci.

Koła Rodzin Milicyjnych uczestniczyły również aktywnie w kampanii sprawozdawczo-wyborczej LK i po raz pierwszy zorganizowały zjazdy wojewódzkie i I Krajowy Zjazd KRM, który odbył się w Warszawie w październiku 1974 r. W trakcie tego zjazdu dokonano przeglądu pracy kół, uchwalono program dalszego ich działania, wybrano wojewódzkie i krajowe zespoły KRM, które wcześniej były powoływane przez zarządy LK. Na zjeździe tym uchwalono także nowe Zasady działania KRM, wydatnie zwiększając zakres obowiązków i odpowiedzialności zespołów i kół⁹.

Podsumowując, można więc stwierdzić, że zgodnie z oficjalnymi wytycznymi w latach 1971–1975 zespoły KRM starały się dostosowywać sposoby prowadzenia swojej działalności do aktualnej sytuacji w kraju oraz do potrzeb środowiska funkcjonariuszy MO. Członkinie organizacji kładły nacisk na rozpowszechnianie modelu wzorowej rodziny milicyjnej i wspierały jej rozwój, udzielając teoretycznych i praktycznych porad w różnych dziedzinach. W ramach pracy ideowo-wychowawczej propagowały światopogląd zgodny z oczekiwaniami PZPR. Tego rodzaju działalność miała wspierać zarówno psychicznie, jak i materialnie środowisko funkcjonariuszy i utrwalać wśród nich przekonanie o słuszności realizowanych przez nich zadań.

Działalność KRM w ostatnim dziesięcioleciu PRL

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych pojawiły się już pierwsze symptomy narastającego kryzysu gospodarczego. Brak reform politycznych i gospodarczych oraz rosnące zadłużenie

⁸ AIPN, 01728/49, Sprawozdanie z działalności Ligi Kobiet za lata 1971–1974, k. 61.

⁹ Ibidem.

miały wpływ na pogorszenie warunków bytowych społeczeństwa. W tych okolicznościach, kiedy w lutym 1976 r. sejm uchwalił zmiany w konstytucji, wprowadzając sojusz z ZSRS oraz podkreślając kierowniczą rolę PZPR w kraju, zaczęła powstawać opozycja.

W czerwcu 1976 r. zorganizowano strajki m.in. w Radomiu i w Ursusie. Kolejny poważny kryzys polityczny miał miejsce w lipcu i sierpniu 1980 r., a jego bezpośrednią przyczyną było wprowadzenie podwyżki cen na artykuły żywnościowe. Po ogłoszeniu podwyżek 1 lipca wybuchły strajki w Lublinie, na Wybrzeżu, a następnie w całym kraju. W Stoczni Gdańskiej utworzono Komitet Strajkowy, który zrzeszał wszystkie komitety strajkowe. Ostatecznym rezultatem tych wydarzeń było podpisanie porozumień sierpniowych, w wyniku których władze zgodziły się na utworzenie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”¹⁰.

Porozumienia sierpniowe tylko chwilowo zażegnały rosnący kryzys polityczny. W społeczeństwie narastała bowiem coraz większa niechęć do przedstawicieli PZPR. Zaczęto również otwarcie krytykować system władzy. Podpisanie porozumień sierpniowych i powołanie NSZZ „Solidarność” podważyło autorytet władz i ukazało ich słabość. W tych okolicznościach we wrześniu 1980 r. Edward Gierek ustąpił ze stanowiska I sekretarza KC PZPR, a jego miejsce zajął Stanisław Kania.

Jednocześnie z kryzysem politycznym pogłębiał się regres gospodarczy. Warunki bytowe społeczeństwa uległy znacznemu pogorszeniu, brakowało podstawowych artykułów konsumpcyjnych i rozwijała się korupcja. W październiku 1981 r. I sekretarzem KC PZPR został gen. Wojciech Jaruzelski, a w grudniu wprowadzono stan wojenny. W kraju nadal panował kryzys gospodarczy, który zmusił władze do wprowadzenia reglamentacji żywności oraz artykułów pierwszej potrzeby. W społeczeństwie polskim narastała więc krytyka władz, a opozycja zyskiwała coraz większą popularność¹¹.

¹⁰ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 407–413; J. Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 44–45.

¹¹ K.B. Janowski, *Źródła i przebieg zmiany politycznej w Polsce (1980–1989)*, Toruń 2004, s. 95; *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa

Wspomniane wyżej wydarzenia oddziaływały również na środowisko funkcjonariuszy MO, w którym w latach siedemdziesiątych także nastąpiły przemiany mentalnościowe. Przede wszystkim w dużych ośrodkach miejskich znacznie zwiększył się procent milicjantów z pochodzeniem inteligenckim oraz takich, którzy ukończyli studia¹². Część z nich nie była już w stanie bezkrytycznie akceptować propagandy rozpowszechnianej w tym środowisku, uświadamiając sobie sprzeczności pomiędzy głoszoną przez PZPR ideologią a rzeczywistością, a także fakt, że obietnice władz nie były realizowane. Silna indoktrynacja oraz obowiązujący wśród funkcjonariuszy system nakazów i zakazów coraz częściej budziły opór i poczucie niesprawiedliwości¹³.

Wspomniane wyżej zjawiska spowodowały konieczność zintensyfikowania działalności ideowo-wychowawczej KRM i tym samym, w większym stopniu niż dotychczas, kształtowania postaw funkcjonariuszy i ich najbliższych. Zgodnie z uchwałą podjętą przez ZG LK w październiku 1977 r. opracowano nowy program i zakres działań. Już we wstępie do powyższej uchwały stwierdzono, że:

Po VII Zjeździe Partii organizacja wzbogaciła treści i formy pracy zmierzające do umocnienia wychowawczej funkcji rodziny, kształtowania patriotycznych postaw kobiet i zwiększania ich udziału w różnych formach demokracji socjalistycznej¹⁴.

W wyniku narastającego kryzysu oraz symptomów niezadowolonia występujących w środowisku MO jeszcze większy nacisk kładziono na aktywizację żon funkcjonariuszy. Reprezentowane przez nich postawy ideologiczne miały wówczas szczególne znaczenie. Zachęcano je więc do działalności politycznej i społecznej, która

2003, s. 149–152.

¹² W 1973 r. uchwalono ustawę o służbie funkcjonariuszy MO, która wprowadziła obowiązek posiadania wyższego wykształcenia u oficerów MO i średniego u podoficerów. Stało się to przyczyną zmian w doborze kandydatów do tego zawodu i częściowej rezygnacji z klasowego doboru kadr. W.J. Mikusiński, *Ruch związkowy funkcjonariuszy MO w 1981 r. Zarys historii*, Warszawa 2015, s. 11.

¹³ Ibidem, s. 14.

¹⁴ AIPN, 01728/7, Uchwała ZG LK z 24 października 1977 r. w sprawie wzmocnienia działalności ideowo-wychowawczej w ogniwach i instancjach organizacji, b.p.

kształtowała u nich propagowany przez PZPR światopogląd, dzięki czemu mogły one „pozytywnie” oddziaływać na swoich mężów.

Postanowiono więc, że wszystkie członkinie, zarówno LK, jak i współdziałających z nią organizacji takich jak ORW i KRM, zorganizują zebrania, na których zostaną opracowane wytyczne prowadzenia intensywnej pracy propagandowej w ich środowiskach. W wytycznych tych należało uwzględnić nie tylko poszerzenie wiedzy kobiet na temat przyczyn aktualnych problemów społeczno-gospodarczych i politycznych Polski Ludowej, ale również opracować sposoby zacieśnienia więzi z przedstawicielami swoich środowisk. Oprócz tego członkinie KRM, jak podkreślano, powinny aktywniej udzielać się w pracy społecznej, współpracując z komitetami osiedlowymi, sklepowymi czy komisjami kontroli społecznej. Zachęcano je też do pełnienia funkcji kuratorów sądowych, zatrudniania się w poradniach prawno-społecznych i pedagogicznych, a nawet do wstępowania w szeregi Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej¹⁵.

Zgodnie z zaleceniami PZPR kobiety powinny uczestniczyć w życiu politycznym, ale tylko pod warunkiem, że będą popierały politykę władz Polski Ludowej. Najważniejszym następstwem tej aktywności miał być fakt, że działaczki LK, ORW i KRM zintegrują się ze swoimi środowiskami w znacznie większym stopniu niż dotychczas. Dla KRM szczególne znaczenie miało wstępowanie ich członkiń do ORMO, gdyż zapewniało im większą konsolidację ze środowiskiem MO i tym samym uzyskanie tam większych wpływów.

Kwestie związane z kontynuowaniem pracy propagandowej poruszono również w trakcie II Zjazdu KRM, który odbył się w 1979 r., w rocznicę 35-lecia Polski Ludowej. Na początku, jeszcze przed rozpoczęciem obrad, przeczytano sprawozdanie z działalności KRM w latach 1974–1979, gdzie szeroko omówiono sposoby kształtowania postaw kobiet w środowiskach MO. Wspomniano w nim również o dużym zaangażowaniu członkiń organizacji w kampanię wyborczą do sejmu PRL. Następnie przewodnicząca Zespołu Krajowego do spraw KRM mjr Zofia Bojarska-Zygler wy-

¹⁵ Ibidem.

głosiła referat *O dalszy rozwój Kół Rodziny Milicyjnej i aktywizację ich pracy*, w którym podsumowała dotychczasową działalność i określiła dalszy program działania, już na samym początku akcentując, że w poprzednim okresie

organizacja nasza na plan pierwszy swego działania wysuwała kształtowanie zaangażowanych postaw ideowo-moralnych, umacnianie rodziny, przygotowanie kobiety do wykonywania trudnych zadań wychowawczych, na podnoszenie jej świadomości, funkcjonowania w specyficznym ogniwie ludowego państwa, jakim jest środowisko Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa¹⁶.

Referentka uznała też, że stosowane dotychczas sposoby przyniosły oczekiwane skutki i stwierdziła, że w przyszłości powinny być nadal stosowane. Oprócz tego wytyczyła nowe zadanie KRM, m.in. umacnianie dyscypliny służbowej w jednostkach i zaangażowanie funkcjonariuszy w realizacji zadań zawodowych.

W kolejnych referatach wygłoszonych na tym zjeździe poruszono w zasadzie bardzo podobne problemy, popularyzując politykę PZPR. Omawiano m.in. takie tematy jak: *KRM ważną częścią polskiego ruchu kobiecego*, *KRM istotnymi czynnikami kształtowania ideowo-moralnego oblicza milicyjnego środowiska*, *O dalsze pogłębianie współpracy między ORW i KRM*, *Rola KRM w działalności ideowo-wychowawczej w środowisku milicyjnym oraz KRM współorganizatorami działalności społecznej w jednostkach terenowych*.

Nietrudno tutaj zauważyć, że treści propagandowe zawarte w wygłaszanych referatach miały niewiele wspólnego z prawdą. Problemy w nich poruszane były ściśle związane z aktualną sytuacją polityczną w kraju. Ich celem było przekonanie żon funkcjonariuszy o słuszności polityki władz i ukształtowanie w nich „właściwego” światopoglądu politycznego. Oddziaływanie na funkcjonariuszy za pośrednictwem żon było formą indoktrynacji. Dążenie do ich ścisłego kontrolowania, nawet w życiu prywatnym, miało ich odizolować od wpływów z zewnątrz i silniej skonsolidować. Wspólne imprezy towarzyskie i różnego rodzaju wyjazdy również

¹⁶ AIPN, 01728/13, Referat programowy wygłoszony na II Zjeździe KRM w 1979 r., b.p.

służyły integracji tego środowiska i uodpornieniu go na wpływy z zewnątrz.

W latach osiemdziesiątych KRM nadal prowadziły intensywną pracę propagandową, dążąc do utrwalenia wzorca rodziny milicyjnej zgodnego z oczekiwaniami władz i odizolowania środowiska MO od reszty społeczeństwa. Sposoby i formy realizowania tych zadań w tym okresie szczegółowo przedyskutowano na konferencji aktywu KRM, która odbyła się na początku grudnia 1980 r. w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW w Legionowie. W trakcie obrad rozmawiano o sytuacji politycznej i gospodarczej, zadaniach resortu spraw wewnętrznych oraz kierunkach działania organizacji kobiecych w Polsce Ludowej. Wnioski z przeprowadzonych wówczas dyskusji stały się podstawą do rozbudowania wytycznych działalności organizacji w następnych latach¹⁷.

Formułując cele organizacji, uznano, że nadal najważniejszym z nich było *ideowo-wychowawcze oddziaływanie na rodziny funkcjonariuszy MO, umacnianie więzi ze społeczeństwem oraz bardziej aktywny udział w realizacji zadań stojących przed całym aparatem MO*¹⁸. Szczególnie podkreślono wówczas konieczność wspierania psychicznego rodzin funkcjonariuszy, gdyż w wyniku pogarszającej się sytuacji politycznej wzrastała się niechęć wobec nich ze strony wielu środowisk. Z czasem uznano nawet, że do najważniejszych zadań organizacji *należy działanie na rzecz politycznej mobilizacji i zwartości całego środowiska, przeciwstawianie się atakom przeciwników socjalizmu na ustrój i partię, próbom dyskredytacji aparatu, oszczerstwom i plotkom*¹⁹ oraz uodparnianie funkcjonariuszy i ich rodzin *na bezpodstawne plotki i oszczerstwa skierowane przeciwko naszemu środowisku*²⁰.

Oprócz tego w wytycznych dotyczących zakresu działania KRM w 1981 r. zwrócono też uwagę na konieczność wspierania

¹⁷ AIPN, 01728/3, Notatka służbowa dotycząca konferencji KRM w WSO MSW w Legionowie z grudnia 1980 r., k. 45.

¹⁸ Ibidem, Pismo KG MO do Komendantów Wojewódzkich MO z grudnia 1980 r., k. 47.

¹⁹ Ibidem, Pismo KG MO do KW MO w Jeleniej Górze z 24 marca 1981 r., k. 53.

²⁰ Ibidem, Pismo KG MO do Komendantów Wojewódzkich MO z grudnia 1980 r., k. 47.

materialnego funkcjonariuszy i ich rodzin. W okresie pogarszającego się kryzysu gospodarczego realizacja tego zadania miała duże znaczenie, gdyż lepsze zaopatrzenie środowiska MO miało pozytywnie oddziaływać na mentalność milicjantów i ich najbliższych oraz uświadamiać im, że przedstawiciele władz troszczą się o nich bardziej niż o innych.

W zakresie prowadzenia pracy wychowawczo-propagandowej planowano, że w 1982 r. największy nacisk zostanie położony na rozpowszechnianie takich wydarzeń jak IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, VIII Nadzwyczajny Zjazd LKP oraz VII i VIII Plenum KC PZPR. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć organizacji w tym okresie było także zorganizowanie kampanii programowo-wyborczej. W pierwszym i drugim kwartale 1982 r. miała się odbyć akcja programowo-wyborcza, a w trzecim – zjazdy wojewódzkie. W trakcie zjazdów planowano podsumować dotychczasową działalność KRM i wytyczyć kierunki działania na kolejne lata. W roku następnym – 1983 zamierzano zaś zwołać III Krajowy Zjazd KRM, który miał ocenić całokształt działalności organizacji, a na podstawie sprawozdań ze zjazdów wojewódzkich sformułować program działania w przyszłości²¹.

Należy jednak podkreślić, że treści przekazywane w zakresie pracy propagandowej nie zmieniały się, gdyż nadal rozpowszechniano politykę władz, przekonując o słuszności podejmowanych przez nią decyzji i coraz ostrzej krytykowano opozycję. W środowiskach funkcjonariuszy MO rozpowszechniano literaturę propagandową wydawaną w Wydziale Informacji KC PZPR. Należały do niej m.in. takie pozycje jak: *Dlaczego opozycja przeciwko socjalizmowi w Polsce ma antynarodowy charakter* Jerzego Bieleckiego, *Racjonalizm, humanizm, świeckość w tradycji polskiej* Stefana Opary, *Nieczyste ręce. Co wykazała kontrola finansów „Solidarności”* Jerzego Bieleckiego, *Zasady polityki wyznaniowej PRL* Adama Piekarskiego, *Doktryna społeczna Kościoła rzymskokatolickiego* Grzegorza Rydleńskiego oraz *W społecznym interesie. W interesie państwa i obywateli. Inicjatywa, oszczędność, rzetelna praca – to*

²¹ Ibidem, k. 72–73.

droga do uzdrowienia gospodarki czy W obronie poziomu życia społeczeństwa Jana Konarskiego i Marka Raczyńskiego²².

Treści rozpowszechniane za pośrednictwem powyższych publikacji miały na celu ukazanie rzekomo nieuczciwej polityki przedstawicieli opozycji. Jej przeciwieństwem, jak przekonywano, była natomiast postawa władz partyjnych, które, kierując się jedynie dobrem społecznym, dążyły do zażegnania kryzysu gospodarczego i politycznego w państwie. Trudno jednak uwierzyć, aby tego rodzaju propaganda była wystarczająco przekonująca.

Z oczywistych powodów w programach pracy wychowawczo-propagandowej nadal wiele miejsca poświęcano wytycznym dotyczącym wychowywania dzieci funkcjonariuszy w duchu socjalistycznym. We wrześniu 1983 r. przedstawicielki KRM zorganizowały konferencję metodyczną na temat *Wychowanie dzieci i młodzieży w środowisku SB i MO. Poradnie rodzinne*. W dyskusji udział wzięły członkinie zespołów wojewódzkich KRM i nauczycielki²³.

Dążąc do ukształtowania właściwych postaw obywatelskich wśród dzieci ze środowisk MO, w trakcie letnich wakacji organizowano dla nich specjalne zajęcia. W tym zakresie współpracowano z różnymi instytucjami i organizacjami społecznymi, a tematykę zajęć przygotowywały m.in. przedstawicielki LKP czy jednostki MO²⁴.

Innymi formami popularyzowania MO wśród najmłodszych było organizowanie dla nich różnego rodzaju konkursów. Tego rodzaju inicjatywę podjęto w 1984 r., kiedy z okazji 40-lecia powołania organów MO i SB zorganizowano wystawę i konkurs prac plastycznych „Milicja Obywatelska w oczach dziecka”. Głównym celem konkursu było *stworzenie możliwości szerokiego udziału dzieci i młodzieży szkolnej w poznaniu problemów życia i pracy funkcjonariuszy MO*²⁵. Wystawa została otwarta 20 października 1984 r. o godz. 11.00 w Domu Sowieckiej Kultury i Nauki. Tego sa-

²² AIPN, 01728/14, Pisma MSW do Przewodniczącej KRM z 16 kwietnia 1983 r. i 14 sierpnia 1983 r., b.p.

²³ Ibidem, Pismo MSW do Przewodniczącej KRM z 23 września 1983 r., b.p.

²⁴ Ibidem.

²⁵ AIPN, 01728/54, Pismo Szefa Służby Polityczno-Wychowawczej MSW do MSW z 27 września 1984 r., k. 61.

tego dnia ogłoszono wyniki konkursu na najlepszą pracę, w którym nagrodzono 34 dzieci, a wyróżniono aż 46. Za najlepsze prace najmłodszy zwycięzca otrzymał pluszowe zabawki, starsi zaś słowniki i albumy²⁶. W ten sposób wśród najmłodszych popularyzowano zadania wykonywane przez funkcjonariuszy MO oraz wpajano im przekonanie o ważności ich służby. Duża liczba wręczonych nagród nie tylko zachęcała do uczestnictwa w konkursie, ale także miała pokazać społeczeństwu, że tego rodzaju pomysły cieszyły się dużą popularnością.

Opisane wyżej inicjatywy miały uświadamiać ideologicznie dzieci funkcjonariuszy. W ten sposób władze starały się współuczestniczyć w wychowaniu młodego pokolenia, które w przyszłości miało utrwalać istniejący ustroj. Dzieci i młodzież ze środowiska MO, wychowywane w środowisku poddanemu od lat silnej indoktrynacji, wydawały się najbardziej wartościowym materiałem.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w ostatnich latach Polski Ludowej formy działalności KRM oraz przekazywane przez nią treści nie różniły się zasadniczo od tych, które wykorzystywano wcześniej. Tego rodzaju działania w tym czasie miały już jednak niewielkie znaczenie wobec rosnącej roli opozycji.

Na podstawie dokumentów wytworzonych w organach bezpieczeństwa państwa trudno określić, w jakim stopniu działalność prowadzona przez KRM odnosiła pożądane skutki. Przedstawicielki KRM podkreślały wprawdzie, że ich praca była bardzo efektywna, ale w rzeczywistości rozpowszechniana za pośrednictwem organizacji ideologia była coraz mniej popularna, nawet w środowisku MO. Wspomniane już wcześniej zachodzące tam zmiany mentalnościowe spowodowały, że część funkcjonariuszy również zaczęła się domagać reform. Młodzi oficerowie MO i SB z wyższym wykształceniem, zajmujący wysokie stanowiska służbowe zainicjowali program zmian przy zachowaniu istniejącego ustroju, domagając się m.in. demokratyzacji stosunków w partii, zniesienia przywilejów władzy, przestrzegania zasad praworządności, równego traktowa-

²⁶ Ibidem, Lista osób nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie „MO w oczach dziecka”, k. 4–6.

nia wszystkich obywateli itp. Latem 1981 r. powstał natomiast Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO²⁷. Powstanie tej struktury świadczyło o tym, że środowisko MO podlegało takim samym procesom przemian jak pozostała część społeczeństwa, a prowadzona tam praca propagandowo-wychowawcza nie była zbyt efektywna, szczególnie w ostatnim okresie istnienia Polski Ludowej.

*

Biorąc pod uwagę oficjalną dokumentację KRM, można stwierdzić, że przez cały okres funkcjonowania dostosowywały charakter swojej działalności do aktualnych potrzeb środowiska MO i SB. Z oczywistych powodów podczas kryzysów politycznych jej członkinie intensyfikowały pracę propagandową.

Idee propagowane przez KRM służyły również kształtowaniu modelu rodziny funkcjonariusza. Model ten odpowiadał rozpowszechnianemu od początku Polski Ludowej wzorowi rodziny socjalistycznej, w której mężczyzna, mimo iż pełnił rolę żywiciela rodziny, akceptował fakt, że żona pracowała zawodowo oraz angażowała się w działalność publiczną. Podczas nieobecności rodziców opiekę nad dziećmi sprawowały placówki publiczne, takie jak żłobki, przedszkola czy świetlice, gdzie również, w mniejszym lub większym stopniu, były one poddawane wpływowi propagandy socjalistycznej. Z czasem jednak coraz silniej podkreślano ważną rolę kobiety w wychowywaniu dzieci na przyszłych obywateli państwa socjalistycznego²⁸.

²⁷ Szerzej na ten temat pisze: W.J. Mikusiński, op. cit., s. 23, 49. 87.

²⁸ Władze w Polsce powojennej, z oczywistych powodów, zrezygnowały z wzorca rodziny wielopokoleniowej, propagując model rodziny składający się zwykle z dwóch pokoleń. Rozpowszechniano wówczas twierdzenie, że rodzinę socjalistyczną miały łączyć nie więzy krwi, ale wspólnota idei. Kobieta w nowej rzeczywistości musiała w zasadzie pełnić zarówno rolę żony i matki, jak i podejmować pracę zawodową (Ł. Kielban, *Wzór rodziny komunistycznej w polskim filmie socrealistycznym*; T. Czerska, *Nowe na gruzach starego. Obraz przemian kulturowych i obyczajowych w kobiecej prozie wspomnieniowej [w:] Społeczeństwo PRL*.

Zgodnie z powyższym wzorem funkcjonariusz pełnił funkcję głowy rodziny i nie przeciwstawiał się pracy zawodowej żony czy podejmowanej przez nią aktywności politycznej lub społecznej. Musiała ona jednak w większym stopniu niż kobiety z innych środowisk wspierać psychicznie męża w wykonywaniu obowiązków zawodowych i utrzymywać w nim przekonanie o słuszności podejmowanych przez władze decyzji. Odgrywała też ważną rolę w wychowywaniu dzieci, które w większym stopniu niż dzieci z innych środowisk miały być właściwie ukształtowane ideologicznie²⁹.

Ostatecznie KRM zostały zlikwidowane w wyniku przemian ustrojowych lat 1989–1990, kiedy LKP zmieniła swój charakter i stała się organizacją nawiązującą do przedwojennych tradycji ruchu kobiecego, odcinając się całkowicie od programu i zakresu działalności organizacji w okresie Polski Ludowej.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie – Akta Kół Rodzin Milicyjnych.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie – Akta Ligi Kobiet Polskich.

Opracowania

Eisler Jerzy, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej, 2012, ISBN 83-913460-1-3.

Eisler Jerzy, *Polski Rok 1968*, Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej, 2006, ISBN 83-60464-02-2.

Kultura. Pamięć, red. I. Skórzyńska, D. Skotarczak, S. Jankowiak, Poznań 2015, s. 168, 189–190).

²⁹ Propagując model rodziny funkcjonariusza, duży nacisk kładziono też na to, aby składała się ona jedynie z dwóch pokoleń. Rezygnując z umacniania więzów rodzinnych, propagowano obyczajowość świecką, która m.in. służyła silniejszej integracji środowiska zawodowego. Szerzej zob. A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Koła Rodzin Milicyjnych – powstanie, organizacja, działalność propagandowa*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2017, nr 1(2), s. 43–45.

- Janowski Karol B., *Źródła i przebieg zmiany politycznej w Polsce (1980–1989). Studium historyczno-politologiczne*, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2004, ISBN 8388089080.
- Lubik-Reczek Natasza, Reczek Rafał, *Liga Kobiet – organizacja „reprezentująca” interesy kobiet w Polsce Ludowej. Zarys działania*, „Środkowo-europejskie Studia Polityczne” 2013, s. 105–120, nr 4, ISSN 1731-7517.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk Anna, *Koła Rodzin Milicyjnych – powstanie, organizacja, działalność propagandowa*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2017, nr 1(2), s. 28–47, ISSN 2451-3539.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk Anna, *Rola Ligi Kobiet w popularyzowaniu władz polityki „Polski Ludowej”* [w:] *Polska Ludowa 1944–1989 – wybrane problemy historii politycznej i społecznej*, red. Dorota Litwin, Krzysztof Bałkowski, Lublin : Wydawnictwo Naukowe Tygiel, 2016, <http://bc.wydawnictwo-tygiel.pl/publikacja/26CBF6C0-8A-27-BE7C-B1D8-79E0C54E82ED>.
- Mikuskiński Wiktor J., *Ruch związkowy funkcjonariuszy MO w 1981 r. Zarys historii*, Warszawa 2015, ISBN 978-83-936205-6-2.
- Nowak Barbara, *Serving Women and the State: The League of Women in Communist Poland* [online], praca dokt., The Ohio State University 2004 [Dostęp: 07.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2diMB3h>>.
- Sowa Andrzej Leon, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków : Wydawnictwo Literackie, 2011, ISBN 978-83-08-04769-9.
- Spółeczeństwo PRL. Kultura. Pamięć*, red. Izabela Skórzyńska, Dorota Skotarczak, Stanisław Jankowiak, Poznań : Instytut Historii UAM, 2015, ISBN 978-83-63047-63-4.
- Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. Antoni Dudek, Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej, 2003, ISBN 83-89078-22-8.

DR HAB. KRZYSZTOF BUCHOWSKI, PROF. UwB

orcid.org/0000-0003-3222-1994

Uniwersytet w Białymstoku

Prezydentka Republiki Litewskiej Dalia Grybauskaitė

Streszczenie

Dalia Grybauskaitė została wybrana na prezydenta Litwy w 2009 r. Od tego czasu używa żeńskiej wersji rzeczownika „president’–prezidentė”. Chociaż prezydent na Litwie ma ograniczone prawa konstytucyjne, to jednak Grybauskaitė zdołała wykorzystać możliwości wzmocnienia swojej pozycji. Mimo że wywodzi się z partii komunistycznej, zawarła sojusz polityczny z litewskimi partiami prawicowymi. Jej priorytetem było zmniejszenie zależności Litwy od USA. Niemniej jednak rozwój sytuacji międzynarodowej po roku 2013 sprawił, że Grybauskaitė zmieniła swoje plany. Od tego czasu znana jest ze swoich wrogich wystąpień przeciwko Rosji. Podczas kampanii prezydenckiej w 2014 r. została oskarżona o agenturalne związki z KGB w okresie przed odrodzeniem niepodległości. Pomimo tych oskarżeń ponownie wygrała wybory.

Słowa kluczowe: Dalia Grybauskaitė, prezydentka, Litwa, polityka zagraniczna, życie polityczne, Rosja, język ojczysty

DALIA GRYBAUSKAITĖ, PRESIDENT OF THE REPUBLIC OF LITHUANIA

Abstract

Dalia Grybauskaitė was elected the president of Lithuania in 2009. Since then there has been used a female version of the noun ‘president’–

prezidentė. The president in Lithuania has limited constitutional rights. However, Grybauskaitė managed to take advantage of the opportunities to strengthen her position. Even though she derives from the communist party, she made political alliance with the Lithuanian right-wing parties. Her priority was to reduce Lithuanian dependence on the USA. Nevertheless, the development of the international situation after 2013 made Grybauskaitė change her plans. Since then she has been renown for her hostile speeches against Russia. During her presidential campaign in 2014 Grybauskaitė was accused of being KGB agent in the past. Nonetheless, despite the accusations Grybauskaitė won the election again.

Keywords: Dalia Grybauskaitė, president, Lithuania, foreign policy, political life, Russia, mother tongue

*

W drugiej połowie 2008 r. na Litwie boleśnie objawiły się skutki światowego kryzysu ekonomicznego, który na początku 2009 r. uderzył w cały nadbałtycki region ze zdwojoną siłą. Litewska gospodarka znalazła się w stanie głębokiej recesji. Dodatkowo zamknięcie elektrowni atomowej w Ignalinie skutkowało dotkliwą podwyżką cen energii elektrycznej. Gwałtownie wzrosły ceny i koszty utrzymania, skoczyło bezrobocie, co wywołało falę niepokojów społecznych. Ratując sytuację gospodarczą, rząd wprowadził szereg niepopularnych reform i cięć budżetowych¹. Zmaganiom z recesją towarzyszył narastający kryzys zaufania obywateli do instytucji państwowych i elit władzy².

¹ Szerzej zob. E. Teichmann, *Państwa bałtyckie – reakcja na światowy kryzys gospodarczy 2008–2009* [w:] *Państwa bałtyckie i Europy Wschodniej. Reakcja na światowy kryzys gospodarczy i regionalny kryzys gazowy*, red. K. Falkowski, E. Teichmann, Warszawa 2010, s. 15–69.

² Atmosfera niezadowolenia skumulowała się m.in. w związku ze sprawą Drąsiusa Kiedysa. W następstwie serii tragicznych wydarzeń z lat 2009–2010 wyszły na jaw rozległe powiązania świata polityki i wymiaru sprawiedliwości z mafią pedofilską. Szerzej zob. N. Venckienė, *Drąsiaus viltis – išgelbėti mergaitę*, Vilnius 2011; Eadem, *Drąsos keliu*, Vilnius 2012; por. M. Kowalski, *Drąsius Kedys – mściciel, czy cyniczny zbrodniarz? Siostra wspomina brata*, [Dostęp: 1.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AYT4er>>.

Równie niepokojąca była zmiana koniunktury w polityce międzynarodowej. Od przystąpienia do NATO i UE w 2004 r. Litwa dążyła do zacieśnienia współpracy z Polską i szerszego oparcia się o USA jako gwarancie regionalnego bezpieczeństwa. Celem było odegranie przez Litwę roli inicjatora prozachodnich przemian w państwach byłego ZSRS. Kierunek aktywności litewskiej dyplomacji skutkowałam.in. pogorszeniem stosunków z Rosją. W listopadzie 2008 r. wybory prezydenckie w USA wygrał kandydat partii demokratycznej Barack Obama. Nowy amerykański prezydent od początku dystansował się od polityki zagranicznej swego poprzednika George'a W. Busha i ogłosił zamiar naprawy („resetu”) stosunków Waszyngtonu z Moskwą. Na Kremlu dobrze przyjęto zwłaszcza zapowiedź mniejszego zainteresowania Białego Domu Europą Środkową i Wschodnią. Z litewskiej perspektywy źle wróżyła także korekta, do której doszło w Polsce. Na początku 2009 r. Warszawa, ustami szefa dyplomacji, zadeklarowała nowe preferencje w postaci budowania bliższych relacji z czołowymi państwami Europy Zachodniej. Oznaczało to rezygnację z dotychczasowej roli proamerykańskiego lidera na wschodzie kontynentu. Sygnały płynące z USA i Polski były dla Litwy wyjątkowo przykrą niespodzianką. Wiosną 2009 r. spowodowały w kraju szeroką publiczną dyskusję o pilnej potrzebie zmiany priorytetów polityki zagranicznej³.

Uosobieniem i strażnikiem dotychczasowego kursu był przede wszystkim prezydent Valdas Adamkus, którego druga kadencja kończyła się w połowie 2009 r. Przed wyborami zaplanowanymi na maj 2009 r. długo nie było zdecydowanego faworyta. W nowej sytuacji niemal wszyscy ubiegający się o urząd głowy państwa akcentowali konieczność przewartościowania litewskiej polityki. Początkowo największe szanse w sondażach dawano Algirdasowi Butkevičiusowi, liderowi partii socjaldemokratycznej, która znajdowała się w opozycji do aktualnie rządzącej prawicy.

³ Č. Laurinavičius, R. Lopata, V. Sirutavičius, *Kritinis požiūris į Lietuvos užsienio politiką: kas pasikeitė nuo Augustino Voldemaro laikų?*, „Politologija” 2009, nr 2, s. 92; V. Sirijos Gira, *Keturi klausimai būsimam prezidentui apie Lietuvos užsienio politiką*, 1 kwietnia 2009, [Dostęp: 1.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j4lR9h>>.

Główna Komisja Wyborcza zarejestrowała czternastu kandydatów, ostatecznie do rywalizacji stanęło jednak siedmiu. W pierwszych tygodniach 2009 r. w kampanii dokonał się niespodziewany zwrot. W lutym zamiar startu ogłosiła Dalia Grybauskaitė.

Kandydatka z wykształcenia była ekonomistką. Chociaż oficjalnie bezpartyjna, to wywodziła się z reformatorskiego środowiska wyrosłego z dawnej partii komunistycznej, w wolnej Litwie przekształconego w ugrupowanie socjaldemokratyczne. Mentorem Grybauskaitė był długoletni przywódca tej formacji Algirdas Brazauskas, prezydent (1993–1998) i premier Litwy (2001–2006). Z poręczenia patrona Grybauskaitė w latach dziewięćdziesiątych podjęła pracę w MSZ, w 2001 r. została ministrem finansów, a w 2004 r. komisarzem do spraw budżetu i programowania finansowego w Komisji Europejskiej. Z perspektywy Brukseli pani komisarz negatywnie wypowiadała się o polityce zagranicznej firmowanej przez prawicowe władze i Adamkusa, którym zarzucała zbytnią proamerykańskość i zaniedbywanie związków z najważniejszymi państwami Starego Kontynentu kosztem wspierania „europejskich żebraków”⁴. Na przełomie 2008 i 2009 r. pani komisarz zyskała ogromną popularność w litewskim społeczeństwie wskutek szeroko nagłaśnianej przez media krytyki rządu, a także z powodu znakomitej opinii z Brukseli. Kandydatka wydawała się zatem niemal idealna do urzędu. W kampanii ostentacyjnie dystansowała się od krajowej sceny politycznej i nie szczędziła populistycznych haseł. Zapowiadała rozprawienie się z oligarchią gospodarczą i nieudacznikami u władzy. Podkreślała własną wiedzę, kompetencje i niezależność. Powszechnie budziła nadzieję na wyprowadzenie kraju z gospodarczej i politycznej zapaści. Brutalne ataki na Grybauskaitė w kampanii wyborczej (wśród „zarzutów” były m.in. rosyjskie lub polskie pochodzenie, brak małżonka, a nawet homoseksualizm) tylko utwierdzały jej pozytywny wizerunek w oczach większości mieszkańców, zniechęconych do dotychczasowych elit. Pani komisarz błyskawicznie stała się liderką sondaży. Poparcie dla niej

⁴ A. Ivaškevičius, *D. Grybauskaitės politinė geografija Vilniui nepriimtina*, 10 lipca 2006, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AShzbY>>.

ogłosiły liczne osobistości świata biznesu, kultury i nauki, a także polityki. Startowała jako kandydatka niezależna, z rozmachem organizując kampanię w internetowych mediach społecznościowych. Mimo postkomunistycznego rodowodu uzyskała poparcie ugrupowań prawicowych i centrowych. W wyborach przeprowadzonych 17 maja 2009 r. odniosła bezprecedensowy sukces, zwyciężyła już w pierwszej turze, zdobywając ponad 69% głosów. Kredyt społecznego zaufania był ogromny.

W lipcu 2009 r. Dalia Grybauskaitė objęła urząd. Była pierwszą kobietą na tym stanowisku w historii Litwy. Według oficjalnej nomenklatury stała się Prezydentką Republiki Litewskiej (*Lietuvos Respublikos Prezidentė*)⁵. Zapowiedzi z kampanii szybko przyszło skonfrontować z politycznymi i ustrojowymi realiami. Społeczeństwo oczekiwało szybkich i radykalnych zmian, ale niewielu wyborców zdawało sobie sprawę z rzeczywistych uprawnień głowy państwa. Uwarunkowania konstytucyjne nie dawały prezydentowi zbyt rozległych możliwości zwłaszcza w sprawach wewnętrznych. Stosunkowo najszersze kompetencje posiadał w polityce zagranicznej⁶. W praktyce wiele jednak zależało od osobowości i ambicji osób sprawujących najwyższy urząd w państwie, a także relacji z większością parlamentarną i rządem. Poprzednicy Dalii Grybauskaitė (Algirdas Brazauskas, Rolandas Paksas i Valdas Adamkus) niejednokrotnie próbowali odgrywać w życiu politycznym rolę ważniejszą niż wynikającą wyłącznie z litery prawa. Zamiany nie zawsze kończyły się sukcesem. Pierwsza pani prezydent z reguły skutecznie wykorzystywała nadarżające się okazje. Utrzymujące się wysokie społeczne poparcie jeszcze wzmacniało jej wizję silnej prezydentury. W dyskursie politycznym Grybauskaitė często i chętnie sięgała po argument o swym wyjątkowym mandacie do sprawowania władzy, pochodzącym z powszechnych wyborów. Nie stroniła przy tym od populistycznych zabiegów o przychylność opinii społecznej.

⁵ W jęz. litewskim *prezidentė* jest żeńską odmianą słowa *prezidentas* (prezydent); termin nie ma zakorzenionego odpowiednika w jęz. polskim. Najlepszym tłumaczeniem wydaje się *prezydentka*.

⁶ *Lietuvos Respublikos Konstitucija*, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hluMjV>>; A. Lukošaitis, *Prezidentas Lietuvos politinėje*

Niektórzy publicyści wkrótce zaczęli oskarżać gospodynię pałacu prezydenckiego o niepohamowane ambicje, narcyzm, a nawet „pełzający autorytaryzm”⁷.

Mimo poparcia, jakiego w wyborach udzieliło jej środowisko konserwatystów, szybko pojawiły się pierwsze nieporozumienia w relacjach prezydentki z prawicowym rządem premiera Andriusa Kubiliusa. Po zaprzysiężeniu nowej głowy państwa premier, zgodnie z ustawą zasadniczą, złożył dymisję gabinetu. Mimo że jeszcze w lipcu 2009 r. Kubilius został ponownie powołany na szefa rządu, to prezydentka wymusiła wymianę dwóch ministrów. Także w następnych latach wielokrotnie skutecznie wpływała na decyzje rządu, nie tylko w kwestiach personalnych, ale zwłaszcza gospodarczych, socjalnych oraz m.in. w sprawie reformy wymiaru sprawiedliwości i służb specjalnych. Kubilius, którego gabinet wkrótce stracił parlamentarną większość, najczęściej gotów był na daleko idące kompromisy. W zamian rząd niemal zawsze mógł liczyć na współdziałanie z pałacem prezydenckim i swego rodzaju polityczny parasol bezpieczeństwa. Wypracowana specyficzna symbioza zdawała się zadowalać zainteresowane strony aż do końca kadencji Sejmu (Seimasu) w 2012 r. Grybauskaitė chętnie przejmowała przy tym ocierającą się o nacjonalizm retorykę konserwatystów, bez sprzeciwu akceptowała także kontrowersyjne reformy rządu w polityce oświatowej i językowej, oprotestowane przez mniejszości narodowe (przede wszystkim Polaków).

sistemoje: vietos ir galio paieškos, „Politologija” 1998, nr 2, s. 38–53; V. Pugačiauskas, *Lithuania's semi-Presidential Model: Prospects For The Stability of The Inter-Institutional Relations*, „Lithuanian Political Science Yearbook” 2002, s. 11–21; W. Kręcisz, *Republika Litewska [w:] Ustroje państw współczesnych*, red. E. Gdulewicz, Lublin 2002, t. 2, s. 102–134; J. Zieliński, *Prezydent Republiki Litewskiej [w:] Prezydent w państwach współczesnych*, red. J. Osiński, Warszawa 2009, s. 357–400; T. Godlewski, *Udział prezydenta Republiki Litewskiej w ustawodawstwie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 3, s. 19–40.

⁷ A. Lėka, *Ar prezidentė per metus bent kiek pakaitė Lietuva*, „Veidas” 2010, nr 26; L. Bielinis, *Kieno prezidentė yra Dalia Grybauskaitė?*, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zPE8RI>>. Cytowany autor, Lauras Bielinis, ceniony politolog i publicysta, był doradcą Valdasa Adamkusa, stał się jednym z najzagorzalszych krytyków domniemych autorytarnych zapędów litewskiej prezydentki. Owocem tego były dwie demaskatorskie książki: *Prezidentė* (Kaunas 2011) i *Prezidentė. Antra knyga* (Vilnius 2013).

Zgodnie z zapowiedziami Dalia Grybauskaitė od początku urzędowania aktywnie koncentrowała się na korygowaniu polityki zagranicznej. W myśl ogłoszonych priorytetów prezydentury dyplomacja od tej pory miała być *zrównoważona i pragmatyczna*, nastawiona na realizowanie litewskich interesów narodowych. Z innych wypowiedzi wynikało, że nowa prezydent, rezygnując ze wzmożonej aktywności na Wschodzie, będzie dążyła do umacniania pozycji kraju w Unii Europejskiej. Co prawda partnerstwo z USA oraz członkostwo w NATO nadal miały odgrywać rolę kluczowych składników polityki bezpieczeństwa, jednak zdaniem nowej gospodyni pałacu prezydenckiego Litwa powinna prowadzić politykę wielowektorową, a nie ograniczoną wyłącznie amerykańskimi wytycznymi. Grybauskaitė zapowiadała dążenie do poprawy stosunków sąsiedzkich, zwłaszcza gospodarczych z Białorusią i wznowienie dialogu z Rosją. Wśród państw, z którymi należało zacieśniać współpracę, prezydent najczęściej wymieniała kraje bałtyckie i skandynawskie. Oszczędnie i z dystansem wypowiadała się na temat perspektywy strategicznego partnerstwa z Polską, które w nowej sytuacji wyraźnie traciło na znaczeniu⁸.

Oznaką nowych preferencji były kierunki podróży zagranicznych. Tuż po zaprzysiężeniu pani prezydent zapowiedziała, że z pierwszą wizytą uda się niekoniecznie zgodnie z tradycją, lecz tam, gdzie nakazują litewskie interesy. Zrobiła w ten sposób aluzję do praktykowanego od lat zwyczaju, zgodnie z którym każdy nowy prezydent i premier w pierwszej kolejności odwiedzał Polskę. Grybauskaitė jako cel podróży wybrała przewodniczącą właśnie UE Szwecję, następnie Łotwę i brukselską siedzibę Unii. Wszędzie

⁸ *Lietuvos Respublikos Prezidentė. Prezidento Institucija, Prezidentė Dalia Grybauskaitė, Prioritetai*, [Dostęp: 13.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hzfeLw>>; A. Bačiulis, *D. Grybauskaitės žadėtas perversmas užsienio politikoje neįvyko*, „Veidas” 2009, nr 52; V. Volovoj, *D. Grybauskaitė ir naujoji Lietuvos užsienio politika*, 17 marca 2009, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zN21ZX>>; A. Park, *Turns and U-Turns: The Foreign Policy of Lithuanian President Dalia Grybauskaitė*, 16 grudnia 2016, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jCuCeB>>; L. Bielinis, *Prezidentė*, Kaunas 2011, s. 137–141.

przekonywała rozmówców do intensyfikacji współpracy bałtycko-skandynawskiej na forum europejskim.

Pani prezydent postanowiła również dokonać zmian personalnych w dyplomacji. Podczas powyborczej rekonstrukcji rządu minister spraw zagranicznych Vygaudas Ušackas tymczasowo zachował stanowisko tylko na skutek osobistej prośby premiera, jednak konflikt między głową państwa a szefem resortu wisiał w powietrzu. Katalizatorem stała się sprawa tajnych więzień CIA na Litwie, ujawniona w listopadzie 2009 r. przez amerykańską telewizję ABC. Wśród państw wymienionych jako siedziby, w których przetrzymywano domniemanych muzułmańskich terrorystów, znalazła się też Litwa. Istnienie więzienia potwierdziło dochodzenie specjalnej komisji. Zdaniem prezydentki Ušackas publicznie wykazał się nielojalnością, usiłując publicznie bronić zasadności decyzji o stworzeniu ośrodka odosobnienia. W styczniu 2010 r. Grybauskaitė kategorycznie zażądała od premiera dymisji ministra pod zarzutem uprawiania autoreklamy i prowadzenia autorskiej polityki zagranicznej, nie konsultowanej z pałacem prezydenckim. W końcu stycznia 2010 r. premier Kubilius nakłonił kierownika MSZ do złożenia rezygnacji⁹. Na wakujące stanowisko konserwatyści wysunęli Audroniusa Ažubalisa. Kandydatura nie wzbudziła zastrzeżeń prezydentki. Pomny losów poprzednika Ažubalis starannie unikał konfrontacji. Na poziomie profesjonalnych relacji między głową państwa a szefem dyplomacji można było zresztą mówić o efekcie synergii. Promowana przez Grybauskaitė koncepcja ożywienia współpracy z państwami bałtyckimi i skandynawskimi kosztem zbliżenia z Polską była zgodna nie tylko z najgłębszymi przekonaniem szefa MSZ, ale również stanowiskiem wielu prominentnych polityków rządzącego ugrupowania¹⁰.

⁹ A. Bačiulis, *Kiek Lietuva pajėgi imtis savaraniškas užsienio politikos*, „Veidas” 2010, nr 4.

¹⁰ Idem, *Lietuva adamkinę užsienio politiką keičią į landsberginę*, „Veidas” 2010, nr 12; Idem, *Atgal į Baltoscandiją?*, „Veidas” 2010, nr 6; R. Vilpišauskas, *Užsienio politika: principai – tie patys, sprendimai – skirtingi*, 21 maja 2012, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j2SKmJ>>.

W miarę upływu czasu eksperci coraz bardziej krytycznie wypowiadali się o kierunkach polityki zagranicznej promowanych przez litewską prezydentkę, a także o dyplomatycznych niezręcznościach. Do niewątpliwych sukcesów należało podpisanie forsownej przez pałac prezydencki umowy o partnerstwie strategicznym z Francją. Nie udało się jednak równolegle wynegocjować zapowiadanego układu z Niemcami. Niezrozumiale wydawały się zwłaszcza niektóre decyzje Grybauskaitė, np. kilkakrotna demonstracyjna odmowa udziału w spotkaniach z głowami innych państw lub odrzucenie rocznicowych zaproszeń zza granicy. Zdaniem litewskich komentatorów gesty tego rodzaju miały charakter populistyczny, skierowane były raczej do krajowych odbiorców. Niepotrzebnie jednak szkodziły międzynarodowemu wizerunkowi Litwy. Kontrowersje budziły niektóre impulsywne, mało dyplomatyczne medialne wypowiedzi głowy państwa. Potknięcia tłumaczono zwykle brakiem doświadczenia pani prezydent lub niekompetencją zespołu doradców. Najwięcej kontrowersji wzbudziła decyzja z początku kwietnia 2010 r. W Pradze doszło wówczas do spotkania prezydentów USA i Rosji, podczas którego podpisano porozumienie o redukcji arsenałów nuklearnych. Zaraz po podpisaniu porozumienia amerykański prezydent Barack Obama zaprosił przywódców Europy Środkowej na uroczystą kolację. Chciał w ten sposób rozwiać obawy przed polityką nowej amerykańskiej administracji. Ku powszechnemu zaskoczeniu Dalia Grybauskaitė postanowiła nie skorzystać z zaproszenia i wysłała do Pragi premiera Kubiliusa. W ogniu krytyki prezydentka tłumaczyła, że jej postawa stanowiła protest przeciw niekorzystnemu dla Litwy postępowaniu Waszyngtonu¹¹.

Do największych rozczarowań w polityce zagranicznej w tym okresie należała nieudana próba ożywienia stosunków z Rosją. Za czasów drugiej kadencji prezydenta Adamkusa relacje z Rosją były

¹¹ A. Bačiulis, *Ištykymybė Vašingtonui keičia ištykymybę Briuseliui*, „Veidas” 2010, nr 15; G. Vaščenkaitė, *The Discrepancy of Lithuanian Foreign Policy: “Normative” Deeds for the “Realpolitik” Needs?*, „Lithuanian Foreign Policy Review” 2011, nr 25, s. 46; K. Girnius, *Prezidentės užsienio politika – važiuoti ar nevažiuoti?*, 23 maja 2012, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zRlYwM>>.

złe, czasami wręcz napięte. W trakcie kampanii wyborczej w 2009 r. Grybauskaitė postulowała pilną potrzebę podjęcia pragmatycznego dialogu z Moskwą. Dotychczasowe praktyki fatalnie odbijały się bowiem na litewskiej gospodarce. Jednak zabiegi mające na celu m.in. obniżenie horrendalnie wysokich cen gazu nie powiodły się. Rosjanie niedwuznacznie dali do zrozumienia, że co prawda są zainteresowani współpracą, ale wyłącznie na własnych warunkach¹². Oczywiście stało się, że jakiegokolwiek nadzieje na „reset” w stosunkach z Rosją były bezpodstawne. Dalia Grybauskaitė utwierdziła się w przekonaniu, że odpowiedzialność ponosiła głównie druga strona, gdyż nie liczyła się ze zdaniem Wilna i w imperialnym stylu usiłowała zmusić Litwę do ustępstw zagrażających bezpieczeństwu państwa. Zaczęła odtąd bardzo energicznie forsować projekty zakładające uniezależnienie energetyczne od Rosji¹³.

W latach 2009–2010 litewska prezydentka usiłowała również doprowadzić do intensyfikacji współpracy z Białorusią. Dotychczasową politykę wspierania międzynarodowej izolacji tego państwa uznawała za nieodpowiedzialną. Podczas kampanii przedstawiała rozszerzenie kontaktów z Białorusią niemal jako remedium na kryzys gospodarczy. Jednym z pierwszych kroków Grybauskaitė jako głowy litewskiego państwa stało się zaproszenie białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenki do Wilna. Następnie pojechała z rewizytą do Mińska. Zgodnie z oczekiwaniami Łukaszenko zadeklarował chęć podjęcia szerszej kooperacji ekonomicznej, podpisano kilka porozumień¹⁴. Mimo że po sfałszowanych wyborach prezydenckich w grudniu 2010 r. i brutalnej rozprawie reżimu Łukaszenki z opozycją Unia Europejska wznowiła politykę sankcji,

¹² A. Bačiulis, *D. Grybauskaitės kvietimas – išbandytas D. Miedvedevui*, „Veidas” 2010, nr 3; Idem, *Rusija netikėtai atsigręžė į Lietuvą*, „Veidas” 2010, nr 7; *Istorinis Grybauskaitės ir Putino susitikimas Helsinkyje*, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zOpmKH>>; *Dėl D. Grybauskaitės vizito Maskvoje datos dar nekalbama*, „Lietuvos Rytas”, 12.08.2010.

¹³ A. Bačiulis, *Mitas apie blogus santykius su Rusija*, „Veidas” 2012, nr 50.

¹⁴ E. Digrytė, *A. Lukašenka: jei ES nepakeis mąstymo, mes nieko nepadarysime*, 16 września 2009, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A8mAkA>>; Č. Iškauskas, *A. Lukašenka Vilniuje: ar misija įmanoma?*, 18 września 2009, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2isjgX4>>.

to ani Grybauskaitė, ani kolejne litewskie gabinety nie były zainteresowane zasadniczą korektą polityki na odcinku białoruskim. Wyraźnie przeważały względy ekonomiczne. Ostatecznie to jednak sam Łukaszenko zdecydował o ograniczeniu skali planowanej współpracy z Litwą¹⁵.

Dalia Grybauskaitė przeforsowała ponadto znaczące zmniejszenie aktywności litewskiej dyplomacji na obszarze posowieckim. Pierwotnie korekta miała być niezbędnym warunkiem normalizacji stosunków z Rosją. Zdaniem litewskiej prezydentki dotychczasowy charakter relacji z posowieckim Wschodem był zbyt kosztowny politycznie i nie przynosił Litwie wymiernych korzyści. Wyjątkiem była Ukraina, o współpracę z którą Grybauskaitė niejednokrotnie osobiście zabiegała, przede wszystkim z powodów ekonomicznych. Kiedy po 2010 r. kierunek polityki ukraińskiego prezydenta Wiktora Janukowycza spotykał się z coraz większą dezaprobatą w Europie, litewska prezydentka usiłowała (z różnym skutkiem) odegrać rolę adwokata Kijowa. Zadeklarowała, że celem Litwy jest niedopuszczenie do zablokowania europejskiej przyszłości Ukrainy¹⁶. Gdy w 2013 r. Litwa sprawowała rotacyjną prezydencję Rady Unii Europejskiej, Grybauskaitė zaangażowała się w projekt sfinalizowania umowy stowarzyszeniowej UE–Ukraina, do czego w efekcie nie doszło.

Jesienią 2012 r. w wyborach parlamentarnych na Litwie zwyciężyła socjaldemokracja, która przystąpiła do budowy koalicji z innymi ugrupowaniami lewicowymi i populistycznymi. Dalia Grybauskaitė nie ukrywała niezadowolenia z rozstrzygnięcia i bezpardonowo interweniowała. Oświadczyła, że nie zaakceptuje koalicji i nie powoła rządu, w którego składzie znajdzie się Partia Pracy z liderem Viktorem Uspaskichem, oskarżonym wraz z innymi aktywistami o malwersacje finansowe. Prezydentka usiłowała nawet

¹⁵ *Lietuva ir Latvija perspēja, kad sankcijos Baltarusijai neturi pakenkti paprastiems žmonėms*, 23 marca 2012, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zKsCaD>>.

¹⁶ *Lietuvos prezidentei patiko J. Tymošenko nuotaika, bet ne laikymo liginėje sąlygos*, 11 maja 2012, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j4OAuu>>.

podważyć legalność wyborów, zwracając się o rozstrzygnięcie do Sądu Konstytucyjnego. Z kolei lider socjaldemokratów, Algirdas Butkevičius, początkowo dążył do kompromisu, zastępując kontrowersyjnych kandydatów na ministrów innymi osobami. Jednakże propozycje nie zadowolili pałacu prezydenckiego. Grybauskaitė dawała do zrozumienia, że jej ideałem była „wielka koalicja” konserwatystów z socjaldemokracją, zapewniająca stabilną, propaństwową większość w parlamencie i eliminację populistów z rządu. Sugestia nie spotkała się z przychylnym odzewem na lewicy. Nie spodziewanie Butkevičius zaszachował prezydentkę. Zaprosił Akcję Wyborczą Polaków na Litwie (AWPL) do tworzenia rządu. Sejmowe głosy polskiego ugrupowania dawały koalicji większość konstytucyjną, a więc teoretycznie także możliwość odsunięcia głowy państwa od władzy. W tych okolicznościach Grybauskaitė ostatecznie zaakceptowała proponowany skład gabinetu. Nie oszczędziła jednak kandydatom na szefów resortów upokarzających przesłuchań, podczas których upewniała się o kompetencjach i egzaminowała ze znajomości języków obcych. Zapowiedziała także, że będzie uważnie przyglądała się pracy ministrów¹⁷.

W relacjach między rządem oraz większością parlamentarną a prezydentem iskrzyło przez całą kadencję Sejmu (2012–2016). Niejednokrotnie dochodziło do mniejszych lub większych spięć. Przykładowo, kiedy szef litewskiej dyplomacji Linas Linkevičius podczas wizyty w Warszawie w lutym 2013 r. wyraził ubolewanie z powodu odrzucenia przez poprzedni parlament ustawy umożliwiającej polskiej mniejszości narodowej na Litwie oryginalną pisownię nazwisk, Grybauskaitė skrytykowała ministra, odmawiając mu prawa do wypowiedzania się w imieniu państwa i narodu¹⁸. Zasugerowała przy tym, że takie uprawnienia ma wyłącznie pre-

¹⁷ Š. Černiauskas, *Valdžios krizė: D. Grybauskaitė kreipiasi į KT, koalicijos netvirtins negavusi išvados*, 6 listopada 2012, [Dostęp: 4.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2mBAghX>>; J. Hyndle-Hussein, *Litwa – kryzys polityczny po wyborach*, Komentarze OSW, 7 listopada 2012, [Dostęp: 4.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJotwy>>.

¹⁸ Linas Linkevičius *Varšuvoje: Atsiprašau už savo kolegas, kurie 2010 metais nepritarė lenkiškų pavardžių rašymui originalo kalba*, 7 lutego 2013, [Dostęp: 5.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zS7mNN>>.

zydent wybrany w powszechnych wyborach, a nie zwykły urzędnik, choćby w randze ministra. Podobne, czasami nawet znacznie ostrzejsze scysje stały się niemal codziennością. Pani prezydent zdecydowała się nawet na otwartą konfrontację z premierem. Do starcia doszło m.in. w sprawie bezpieczeństwa energetycznego państwa, które miało być zagrożone zaproponowaną przez Butkevičiusa – zdaniem Grybauskaitė niekorzystną dla Litwy – umową z rosyjskim Gazpromem.

Obok populistycznej Partii Pracy na celowniku prezydentki najczęściej znajdowała się AWPL i lider polskiej mniejszości Waldemar Tomaszewski. Pod jego adresem z pałacu prezydenckiego (ale również z ust innych prominentnych polityków i publicystów, zwłaszcza prawicowych) płynęły oskarżenia o działania przeciw państwu litewskiemu oraz niejasne powiązania z Rosją. W 2013 r. pogarszająca się atmosfera w polityce zagranicznej i wewnętrznej spowodowała wyraźne zaostrzenie tonu publicznych wystąpień przeciw mniejszościom narodowym, przede wszystkim Polakom i Rosjanom. Nawiazując do sytuacji na Litwie, pani prezydent ostrzegła m.in., że Kreml zmierza do aktywizowania mniejszości, aby destabilizować sytuację w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. W tym kontekście zdecydowanie opowiedziała się przeciw pracom nad ustawą regulującą położenie mniejszości narodowych. Protestowała przeciw jakimkolwiek preferencjom oświatowym dla Polaków i Rosjan, zapowiedziała także działania na rzecz obrony języka litewskiego, zagrożonego rzekomą ekspansją polszczyzny na Wileńszczyźnie. Komentatorzy zwracali jednak uwagę, że antymniejszościowe wystąpienia z lat 2013–2014 były spowodowane przede wszystkim perspektywą zbliżających się wyborów prezydenckich. Akcenty antypolskie i antyrosyjskie, kierowane wówczas głównie na rynek wewnętrzny, miały mobilizować narodowo-prawicowy elektorat i utwierdzać go w przekonaniu, że Dalia Grybauskaitė jako głowa państwa gwarantuje obronę narodowego charakteru Litwy¹⁹.

¹⁹ *Lietuvos Respublikos Prezidentės Dalios Grybauskaitės metinis pranešimas 2013 metu*, 11 czerwca 2013, [Dostęp: 5.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A9tvdn>>; K. Sidorkiewicz, *Polityczne zaangażowanie*

Im bliżej było do wyborów prezydenckich, tym bardziej nasilały się ataki na litewską prezydentkę. Pojawiły się dociekania na temat luk w jej biografii. Oskarżenia zaczęły się mnożyć zwłaszcza w ogniu politycznej konfrontacji z centrolewicową koalicją. Nerwowe reakcje pałacu prezydenckiego tylko podgrzewały atmosferę. Dziennikarka telewizyjna, autorka demaskatorskiego programu o rzekomych grzechach przeszłości pani prezydent, została wyrzucana z pracy, a przygotowany materiał zaginął. Media sugerowały, że stało się to na skutek interwencji otoczenia pani prezydent. W połowie 2013 r. ta sama dziennikarka opublikowała książkę pod wymownym tytułem *Czerwona Dalia*²⁰. W opracowaniu zawarto spekulacje m.in. na temat domniemanej współpracy Grybauskaitė z sowieckimi organami bezpieczeństwa. Akcentowano również przeszłość prezydentki jako funkcjonariuszki aparatu partii komunistycznej przed 1990 r. Autorka książki, a jej śladem także inni publicyści, powoływała się na dokumenty odnalezione w posowieckich archiwach.

Poszlaki wskazywały, że niektóre próby kompromitacji Grybauskaitė mogły być inspirowane przez Kreml. W czerwcu 2013 r. rosyjski portal internetowy opublikował materiały archiwalne sugerujące, że jej ojciec w czasach sowieckich służył w NKWD²¹. Kolejne materiały z archiwów rosyjskich upubliczniono jesienią, tuż przed szczytem Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Wyraźnie chodziło o zdyskredytowanie litewskiej prezydentki, która w tym samym czasie ostro krytykowała rosyjską politykę zagraniczną i jako głowa państwa przewodniczącego UE usiłowała doprowadzić do podpisania umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą.

Dopiero w lutym 2014 r., w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi, Dalia Grybauskaitė odniosła się do zarzu-

mniejszości polskiej na Litwie po wyborach parlamentarnych 2012 roku, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 1 (12), s. 45–50.

²⁰ R. Janutienė, D. Raudonoji, *Nuslėpti Dalios Grybauskaitės biografijos puslapiai*, Vilnius 2013; por. analogiczny materiał opublikowany w jęz. polskim: E. Brzyzga, *Dossier szkarłatnej Magnolii – prezydent Litwy Dalii Grybauskaitė*, Warszawa 2014.

²¹ *Otca prezidenta Litwy „uliczili” w rabotie na NKWD*, 18 czerwca 2013, [Dostęp: 6.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zNDRZe>>.

tów, publikując na Facebooku szczegółowe informacje na temat swej biografii. Z dostępnych danych wynikało, że późniejsza prezydentka Litwy urodziła się w 1956 r. w Wilnie. Ojciec pracował w straży pożarnej, a matka była gospodynią domową. Po ukończeniu liceum Grybauskaitė krótko pracowała w administracji wileńskiej filharmonii, a następnie wyjechała do Leningradu, gdzie podjęła pracę w wytwórni futer, a jednocześnie wieczorowo studiowała ekonomię. W 1979 r. wstąpiła do partii komunistycznej. Po ukończeniu studiów wróciła do Wilna, gdzie została zatrudniona jako wykładowczyni w Wyższej Szkole Partyjnej (tj. uczelni stanowiącej kuźnię kadr aparatu partii komunistycznej w sowieckiej Litwie). W 1988 r. sfinalizowała przewód doktorski w Moskwie. W latach pierestrojki Grybauskaitė zbliżyła się do reformatorskiej partyjnej frakcji Algirdasa Brazauskasa. Po 1990 r. nie była członkiem żadnej partii. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości przyszła pani prezydent pracowała na różnych szczeblach w administracji rządowej. Kariera urzędnicza rozwijała się nie tylko dzięki wykształceniu i umiejętnościom, ale również dzięki poparciu ze strony Brazauskasa. Od 1994 r. Grybauskaitė była przedstawicielem Litwy przy UE, a następnie pracowała w litewskiej ambasadzie w Waszyngtonie. Po powrocie do kraju była m.in. wiceministrem finansów i wiceministrem spraw zagranicznych, następnie została ministrem finansów, a wreszcie unijnym komisarzem.

Pani prezydent nigdy nie założyła rodziny, pozostała stanu wolnego. Zadeklarowała biegłą znajomość języków rosyjskiego, angielskiego i polskiego oraz słabszą francuskiego. Miała czarny pas w karate. Zdaniem krytyków była osobą zamkniętą w sobie, autorytarna, podejrzliwą i nietowarzystką. Jednak według innych przekazów potrafiła oczarować rozmówców i zachowywała z nimi świetny kontakt. Wszyscy podkreślali jej znakomitą pamięć i błyskotliwą inteligencję.

Najzagorzalsi oponenti przekonywali, że niektóre elementy życiorysu Grybauskaitė, zwłaszcza z okresu pobytu w Leningradzie, a także prezentowane przez nią umiejętności (znajomość karate, biegłość w manipulowaniu odczuciami ludźmi) w zestawieniu z okolicznościami wyjazdu na studia i szybką ścieżką kariery w par-

tii komunistycznej, mogą wręcz potwierdzać związki z sowieckimi tajnymi służbami. Prawdopodobne wydaje się jednak, że mamy do czynienia z życiorysem w gruncie rzeczy dosyć typowym dla niektórych przedstawicieli pierwszego pokolenia inteligencji z awansu społecznego w ZSRS. Wstąpienie do partii komunistycznej i zaangażowanie zwykle ułatwiało albo wręcz warunkowało osiągnięcie pozycji zawodowej i stabilizacji materialnej. Rzadziej bywało skutkiem ideowego zaangażowania i wyboru światopoglądowego. Przyjęcie lukratywnej posady w aparacie partyjnym częściej było raczej wyrazem oportunistu niż zaprzędania duszy komunistycznej ideologii. Podobnymi biografiami charakteryzowało się wielu przedstawicieli współczesnych elit w państwach powstałych na gruzach byłego ZSRS i całego sowieckiego imperium.

Interesujące, że litewscy konserwatyści z reguły nie akcentowali komunistycznej przeszłości pani prezydent. Działo się tak pomimo częstego w warunkach litewskich wykorzystywania lustracji (rozumianej jako ujawnianie związków z partią komunistyczną i jej służbami bezpieczeństwa) do dyskredytowania różnych osobistości życia publicznego. Pozycja Dalii Grybauskaitė w niepodległej Litwie była w dużej mierze zasługą dwóch patronów: wielokrotnie przywołanego Algirdasa Brazauskasa, a następnie Vytautasa Landsbergisa, legendarnego przywódcy Sajūdisu²² i lidera konserwatystów. Jak wspomniano, konserwatyści politycznie od początku wspierali prezydenturę Grybauskaitė. Zapewniali jej sprawne struktury partyjne oraz ogólne błogosławieństwo, oznaczające w warunkach litewskich swego rodzaju certyfikat patriotyzmu w oczach elektoratu prawicy. Z kolei wywodząca się z lewicy prezydentka w gruncie rzeczy gwarantowała realizację kluczowych elementów programu konserwatystów w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Sojusz był zatem korzystny dla obu stron²³.

²² Sajūdis (Lietuvos Persitvarkymo Sajūdis), Litewski Ruch na rzecz Przebudowy (Pieriestrojki), założony w 1988 r. pierwotnie w celu poparcia przebudowy systemu sowieckiego. W latach 1988–1991 działania Sajūdisu walnie przyczyniły się do uzyskania przez Litwę niepodległości.

²³ J. Hyndle-Hussein, *Litwa w czasach Grybauskaitė*, Komentarze OSW, 5 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jBTt1X>>.

Walory aliansu uwidoczniły się podczas wyborów prezydenckich w 2014 r. Zabiegająca o drugą kadencję Grybauskaitė musiała się liczyć ze spadkiem społecznego poparcia w porównaniu do tego z 2009 r. Wielu mieszkańcom Litwy nie podobało się zaangażowanie głowy państwa w bieżące spory polityczne. Obwiniano prezydentkę o ochłodzenie relacji z Polską i USA. Wypominano niespełnione obietnice z okresu poprzedniej kampanii. Mimo to sondaże wskazywały, że Grybauskaitė nadal cieszyła się sporą popularnością. W końcu 2013 r. wydawało się, że jedynie urzędujący premier Algirdas Butkevičius mógłby nawiązać wyborczą walkę. Dotychczasowa kohabitacja w litewskim wydaniu była niełatwa dla szefa rządu. Co prawda z reguły wolał unikać otwartej konfrontacji z głową państwa, ale nie odżegnywał się od pomysłu walki o prezydenturę. Wzrost sondażowych notowań premiera skutkowało wzmożeniem ataków Grybauskaitė na premiera i jego gabinet. Prezydentka była świadoma potencjalnego zagrożenia. Kiedy jednak zniechęcony Butkevičius ogłosił, że nie zamierza startować w wyborach, napięcie między pałacem prezydenckim a rządem wyraźnie opadło. Socjaldemokraci ostatecznie wystawili kandydaturę eurodeputowanego Zigmantasa Balčytisa, który wedle sondaży, podobnie jak pozostała piątka pretendentów, mógł liczyć na stosunkowo niewielkie poparcie. Faworyt wydawał się oczywisty, a reelekcja prezydentki przesądzona.

Obok wsparcia konserwatystów i rejterady socjaldemokratów atutem Grybauskaitė w kampanii wyborczej stał się rozwój sytuacji międzynarodowej. Od przełomu 2013 i 2014 r. rozwijał się konflikt na Ukrainie. Wzrastało także rosyjskie zaangażowanie. Wiosną 2014 r. wybuchł kryzys wokół Krymu, a następnie Rosja ogłosiła aneksję półwyspu. Zaostrzyły się relacje między Rosją a Zachodem. Dramatyczne wydarzenia przypadły na szczyt litewskiej kampanii prezydenckiej. Dalia Grybauskaitė umiejętnie wykorzystała okazję. Akcentowała uzasadnione obawy mieszkańców Litwy przed powtórką scenariusza krymskiego w państwach bałtyckich. Sugerowała, że w określonej sytuacji kraj potrzebuje „silnej ręki”, przywódcy zdecydowanego i bezkompromisowego. Kreowała się na obrończynię niepodległości i bezpieczeństwa. Chętnie

przypominała o swoim międzynarodowym autorytecie i doświadczeniu, niezbędnym do kierowania państwem w trudnych czasach. Starając się wczuć w nastroje większości wyborców, nie szczędziła narodowo-patriotycznej i wojowniczej antyputinowskiej retoryki. Jak wspomniano, na celowniku w tym czasie znalazły się także mniejszości narodowe.

Jednak rezultat głosowania do pewnego stopnia zaskakiwał. Zwycięstwo wyborcze Grybauskaitė nie było miażdżące: w pierwszej turze 11 maja 2014 r. otrzymała „tylko” 46,6% głosów. W drugiej turze 25 maja urzędująca pani prezydent, a zarazem prezydentka pokonała Balčytisa, zdobywając 57,87%²⁴.

Inauguracja drugiej kadencji nastąpiła w lipcu 2014 r. W programowym wystąpieniu w parlamencie Grybauskaitė zarysowała wizję dalszego ciągu swej prezydentury. Nie przewidywała zasadniczych zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Tradycyjnie zapowiedziała wzmożenie walki z korupcją oraz starań na rzecz bezpieczeństwa państwa²⁵. Niektóre wątki dotyczące polityki zagranicznej rozwinęła podczas spotkania z litewskim korpusem dyplomatycznym i w wywiadach dla mediów. Stosunki z Polską określiła jako dobre, ale zapowiedziała, że Litwa nie ustąpi przed żądaniem Warszawy w sprawie sytuacji polskiej mniejszości narodowej na Wileńszczyźnie. Pani prezydent bardzo krytycznie wy-

²⁴ Kontrkandydaci osiągnęli następujące wyniki w pierwszej turze: Zigmantas Balčytis – 13,84%, Artūras Paulauskas – 12,2%, Naglis Puteikis – 9,47%, Waldemar Tomaszewski – 8,37%, Artūras Zuokas – 5,3%; Bronis Ropė – 4,21%. Druga tura wyborów prezydenckich połączona była z głosowaniem na kandydatów do Parlamentu Europejskiego. *Nuobodus trileris „Lietuvos prezidento rinkimų kampanija”*, 8 kwietnia 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j34C85>>; *Lietuvos Prezidento rinkimus laimėjo D. Grybauskaitė*, 25 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zSdohj>>; K. Dudzińska, *Wybory prezydenckie na Litwie*, „Biuletyn PISM”, nr 58 (1170), 9 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zOsW7B>>; K. Sidorkiewicz, *Wybory do Parlamentu Europejskiego na Litwie w 2014 r. – udział mniejszości polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 3 (25), s. 117.

²⁵ *Lietuvos Respublikos Prezidentės Dalios Grybauskaitės inauguracijos kalba, pasakyta iškilmingame Seimo posėdyje*, 12 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j3hyL7>>; M. Połoński, *Polityka zagraniczna Dalii Grybauskaite w drugiej kadencji*, 12 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AWUNAJ>>.

powiedziała się na temat forsowanego przez Polskę programu Partnerstwo Wschodnie, które określiła mianem „kamienia u szyi” przeszkadzającego w upragnionym zbliżeniu Litwy ze Skandynawią. Prezydentka wyjaśniła, że za granicą będzie występowała w imieniu wszystkich państw bałtyckich, ponieważ premierzy Łotwy i Estonii, którzy najczęściej reprezentują swoje kraje, obawiają się narazić Rosji z powodu licznej mniejszości rosyjskiej u siebie. A poza tym – dodała Grybauskaitė – liderzy państw bałtyckich nie znają języka angielskiego²⁶.

Od początku drugiej kadencji z nową siłą odżył spór z rządem, wyciszony na czas kampanii wyborczej. Przy okazji konstytucyjnego odnowienia pełnomocnictw gabinetu prezydentka zażądała odwołania aż dziewięciu wiceministrów. Zagroziła przy tym, że nie powoła szefów resortów, jeśli jej postulat nie zostanie uwzględniony. Wśród zakwestionowanych wiceministrów znajdowała się m.in. rekomendowana przez AWPL Renata Cytacka z resortu energetyki, znana z krytycznych wypowiedzi pod adresem Grybauskaitė i ostentacyjnego manifestowania swej polskości. W sierpniu 2014 r. premier odwołał Cytacką ze stanowiska, wychodząc naprzeciw życzeniu pałacu prezydenckiego. Jednak pod naciskiem lidera polskiej mniejszości, eurodeputowanego Waldemara Tomaszewskiego, minister energetyki Jarosław Niewierowicz (AWPL) ponownie zatrudnił zdymisjonowaną panią wiceminister. Rozdrażniony szef rządu zareagował dymisją ministra, co skutkowało wyjściem polskiego ugrupowania z koalicji rządzącej. Co ciekawe, Niewierowicz jako jeden z nielicznych członków gabinetu cieszył się znakomitą opinią i poparciem prezydentki. O ile dymisja ministra była krytykowana przez Grybauskaitė, to wystąpienie Polaków z koalicji spotkało się z pozytywną reakcją. Niesnaski między dotychczasowymi koalicjantami osłabiały rząd, a tym samym umacniały pozycję polityczną prezydentki. Poza tym relacje między AWPL a pałacem prezydenckim z reguły nie należały do najlepszych.

²⁶ *Prezidentė susitiko su Lietuvos ambasadoriais*, 16 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hB4Hzu>>; *O polityce zagranicznej Litwy podczas spotkania prezydent z ambasadorami*, 17 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j4VzDt>>.

Od czasu nieudanych zabiegów o „reset” w stosunkach z Rosją Grybauskaitė nieodmiennie negatywnie wypowiadała się na temat polityki zagranicznej Kremla. Jednak wraz z eskalacją kryzysu ukraińskiego, szczególnie w latach 2014–2016, zaczęła dominować ostra, wręcz konfrontacyjna retoryka. Litewska prezydentka nie wahała się porównywać Władimira Putina do Stalina i Hitlera, nazywała go też terrorystą. Na arenie międzynarodowej nawoływała do militarnego wsparcia dla Ukrainy i obłożenia Rosji sankcjami²⁷. Stale podkreślała, że agresywna polityka Moskwy stanowi śmiertelne zagrożenie bezpieczeństwa państw bałtyckich i całej Europy. Z tego powodu wsparła przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej w swoim kraju oraz zwiększyła wydatki na obronność. Usiłowała również przeforsować rozwiązania prawne ograniczające skuteczność rosyjskiej propagandy w mediach elektronicznych. Energicznie wspierała projekty uniezależniające Litwę od rosyjskich surowców. Zaczęła też zabiegać o ponowne zbliżenie z USA i rozmieszczenie wojsk NATO na tzw. wschodniej flance. Za osobisty sukces uznała decyzję z 2016 r. o stacjonowaniu ograniczonych sił Paktu w państwach bałtyckich. Paradoksalnie prezydentka, która kilka lat wcześniej zagorzałe krytykowała politykę zagraniczną firmowaną przez Valdasą Adamkusa, zaczęła na odcinku wschodnim w praktyce realizować jego wizję. *Notabene* atmosfera „antyrosyjskiego wzmożenia”, trwająca od czasów ostatniej kampanii prezydenckiej, znacząco wpłynęła na wzrost społecznego poparcia dla głowy państwa i ugruntowania jej pozycji na litewskiej scenie politycznej²⁸.

Rósł także prestiż Grybauskaitė na arenie międzynarodowej. Dzięki brukselskiemu obyciu, doskonałej znajomości języka angielskiego, łatwości nawiązywania kontaktów, a zwłaszcza w konsekwencji zgłaszanych inicjatyw litewska prezydentka zaczęła być dostrzegana i doceniana w gronie przywódców państw eu-

²⁷ J. Hyndle-Hussein, *Państwa bałtyckie wobec konfliktu na Ukrainie*, Komentarze OSW, 23 stycznia 2015, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A7Zcnp>>.

²⁸ *Dalia Grybauskaitė najbardziej wpływowa*, 4 września 2017, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJysSn>>.

ropejskich. W 2013 r. uhonorowano ją Nagrodą Karola Wielkiego, przyznawaną osobistościom i instytucjom za zasługi w promowaniu pokoju i jedności w Europie. W 2016 r. była brana pod uwagę w kularowych przymiarkach do stanowiska sekretarza generalnego ONZ. W lutym 2017 r. prestiżowy portal internetowy „Politico” umieścił ją wśród 28 osób, które, zdaniem analityków, miały największy wpływ na „kształt i przekształcanie” Europy²⁹. Publicyści niemal powszechnie porównywali Grybauskaitę do Margaret Thatcher i nazywali „stalową magnolią”.

Swego rodzaju rewanzem ze strony Kremla za antyputinowską postawę stało się uczynienie z Grybauskaitę celu propagandowych ataków w rosyjskich mediach elektronicznych. Do znamiennego incydentu doszło w marcu 2015 r., kiedy litewski portal internetowy poświęcony operacjom KGB został zaatakowany przez hakerów. Na stronie umieszczono informacje na temat rzekomej agenturalnej przeszłości litewskiej pani prezydent, która występowała w kartotekach pod pseudonimem „Magnolia”³⁰.

Jesienią 2016 r. dobiegła końca kadencja litewskiego parlamentu. Październikowe wybory przyniosły zasadnicze przewartościowanie w postaci zwycięstwa antyestablishmentowego ugrupowania Litewski Związek Rolników i Zielonych (lit. Lietuvos valstiečių ir žaliųjų sąjunga – LVŽS) z Ramūnasem Karbauskisem na czele. Pani prezydent nieoficjalnie tradycyjnie kibicowała konserwatom, jednak publicznie zaakceptowała wynik głosowania. Karbauskis zdecydował zadowolić się zakulisowymi wpływami, a na urząd premiera wysunął Sauliusa Skvernelisa, cieszącego się dużą społeczną popularnością byłego ministra spraw wewnętrznych. Pomni doświadczeń poprzednich rządów, Karbauskis i Skvernelis od początku starali się zachować jak najlepsze relacje z pałacem prezydenckim. Bez protestów zaakceptowali włączenie się Grybauska-

²⁹ *The 28 people who are shaping, shaking and stirring Europe*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://politi.co/2h1sEhQ>>.

³⁰ *Dalia Grybauskaitė Has Been a KGB Agent 'Magnolia'*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2iri9qF>>; *Dalia Grybauskaitė Has Been a KGB Paid Agent Prostitute*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2isI411>>; *Grybauskaitė Putinu: napadi na mienia poštostju*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2APBDf7>>.

itę w budowanie koalicji LVŽS z socjaldemokratami. W ten sposób prezydentka w praktyce zapewniła sobie kontrolę nad resortami spraw zagranicznych i obrony. Wymogła również deklarację nowego gabinetu o zwiększeniu wydatków na obronność. Wydawało się zatem, że nastąpił swego rodzaju podział litewskiej polityki na strefy wpływów. Kiedy jednak premier zaczął napompykać o możliwości uwzględnienia postulatów językowych polskiej mniejszości narodowej, reakcja pałacu prezydenckiego była zdecydowanie negatywna. Podobnie jak w przypadku innych kwestii uznawanych za kluczowe dla państwa. Dalia Grybauskaitė nie zamierzała nikomu odstąpić głównej roli w litewskim życiu politycznym. Przynajmniej do końca prezydenckiej kadencji przypadającej w 2019 r.³¹

W mediach, a szczególnie na forach internetowych (głównie w Polsce oraz polskojęzycznych na Litwie), często poruszano kwestię domniemanych polskich korzeni prezydentki. Z lubością spolszczano jej nazwisko na „Grzybowska” i doszukiwano się rodzinnych koneksji. Eksponowano fakt znajomości języka polskiego. W tym kontekście niezbędne wydaje się przywołanie kilku spostrzeżeń. Polszczyzna Grybauskaitė rzeczywiście nie przypomina wyuczonego języka literackiego, jakim w kontaktach z Polakami posługuje się np. Vytautas Landsbergis. Brzmi raczej jak odmiana języka „tutejszego”, używanego przez wielu mieszkańców Wileńszczyzny. W polskiej mowie pani prezydent słychać charakterystyczny „zaśpiew” i składnię, a także wyrażenia białoruskie. Wyślawianie się po polsku sprawia jednak Grybauskaitė pewną trudność. Najwyraźniej nie jest to język używany na co dzień. Ponadto sama zainteresowana nie ma najmniejszej wątpliwości odnośnie do swego litewskiego pochodzenia, kwestii ojczystego języka i tożsamości narodowej. Wydaje się zatem, że pytania o etniczny rodowód Dalii Grybauskaitė w gruncie rzeczy dotyczą specyfiki ogółu procesów narodotwórczych na ziemiach litewskich, w tym na Wileńszczyźnie w XIX i XX w., a także złożonych uwarunkowań,

³¹ Ramūnas Karbauskis pajuto prezidentės užnugarį: „Nurodymų nedavė“, 31 maja 2017, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jBVxaf>>; J. Hyndle-Hussein, *Litwa po zmianie władzy*, 14 grudnia 2016, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jB1unU>>.

które na te procesy wpływały. Poniżej przedstawiono jedną z możliwych interpretacji domniemanych związków przyszłej pani prezydent z polskością.

Prawdopodobnie w domu rodzinnym jej przodków używano języka litewskiego lub białoruskiego, natomiast dziadków, a być może także rodziców – już języka polskiego. Co nie oznaczało jednak ugruntowanej polskiej świadomości. Wśród ludności chłopskiej na Wileńszczyźnie język polski upowszechniał się od połowy XIX w., zaś poczucie narodowej polskości wyrastało wolniej, przyspieszając zwłaszcza w latach przynależności regionu do międzywojennego państwa polskiego. W latach II wojny światowej zostali wymordowani Żydzi, którzy dotychczas stanowili blisko połowę mieszkańców Wilna. Po wojnie z miasta i okolic wyjechało wielu Polaków, w tym niemal cała warstwa inteligencka. W czasach sowieckich polskość na Wileńszczyźnie przetrwała i ugruntowała się przede wszystkim w zwartych środowiskach, które nie uległy rusyfikacji bądź lituanizacji. Rzadziej jednak potrafiły oprzeć się ciśnieniu sowieetyzacji. Po wojnie do stolicy sowieckiej Litwy napłynęli Rosjanie, ale przede wszystkim przybysze z głębi republiki. Znaczną część stanowiła napływowa ludność z kolektywizowanych okolicznych podwileńskich wsi. Miasto oferowało pracę. Ten nowy proletariatus doświadczał społecznego awansu, za co ceną nierzadko było zerwanie z dotychczasowymi korzeniami i z ojczystą mową. Następowало przyspieszone dostosowanie do wymogów zupełnie nowego środowiska. W najbliższym „chłopo-robotniczym” otoczeniu rodziców młodzietkiej Dalii Grybauskaitė prawdopodobnie zabrakło ugruntowanych polskich tradycji patriotycznych, przywiązania do języka, silniejszego zakotwiczenia w religii. Reszty dokonywała sowiecka edukacja, intensywna komunistyczna indoktrynacja oraz socjalizacja. W przestrzeni społecznej Wilna lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., na które przypadło dziecinństwo i wczesna młodość Grybauskaitė, przewagę nad językami rosyjskim i polskim zaczęła już zdobywać litewszczyzna. Coraz bardziej dominowała zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym. Oswojenie i przyjęcie języka litewskiego było w młodym pokoleniu zjawiskiem naturalnym. Następstwem było krystalizo-

wanie sowiecko-litewskiej, a później nierzadko również narodowo-litewskiej tożsamości.

Jednak czy zarysowany powyżej scenariusz znajduje odzwierciedlenie w życiorysie późniejszej prezydentki Republiki Litewskiej? A może podobne spekulacje są całkowicie nieuzasadnione? Pytania pozostaną otwarte przynajmniej do czasu, kiedy kwestię tę chciałaby rozstrzygnąć sama Dalia Grybauskaitė.

Bibliografia

Źródła

- Dalia Grybauskaite Has Been a KGB Agent 'Magnolia'*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2iri9qF>>.
- Dalia Grybauskaite Has Been a KGB Paid Agent Prostitute*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2isI411>>.
- Dalia Grybauskaitė najbardziej wpływowa*, 4 września 2017, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJysSn>>.
- Dėl D. Grybauskaitės vizito Maskvoje datos dar nekalbama*, „Lietuvos Rytas”, 12 sierpnia 2010.
- Gribauskaityje Putinu: napadi na mienia poštostju*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2APBDF7>>.
- Istorinis Grybauskaitės ir Putino susitikimas Helsinkyje*, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zOpmKH>>.
- Lietuva ir Latvija perspėja, kad sankcijos Baltarusijai neturi pakenkti pa-prastiems žmonėms*, 23 marca 2012, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zKsCaD>>.
- Lietuvos prezidentei patiko J. Tymošenko nuotaika, bet ne laikymo ligo-ninėje sąlygos*, 11 maja 2012, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j4OAuu>>.
- Lietuvos Prezidento rinkimus laimėjo D. Grybauskaitė*, 25 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zS-dohj>>.
- Lietuvos Respublikos Prezidentės Dalios Grybauskaitės inauguracijos kal-ba, pasakyta iškilmingame Seimo posėdyje*, 12 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j3hyL7>>.

- Lietuvos Respublikos Prezidentės Dalios Grybauskaitės metinis pranešimas 2013 metu*, 11 czerwca 2013, [Dostęp: 5.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A9tvdn>>.
- Lietuvos Respublikos Prezidentė. Prezidento Institucija, Prezidentė Dalia Grybauskaitė, Prioritetai*, [Dostęp: 13.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hzfeLw>>.
- Lietuvos Respublikos Konstitucija*, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hluMjV>>.
- Linās Linkevičius Varšuvoje: Atsiprašau už savo kolegas, kurie 2010 metais nepritarė lenkiškų pawardzių rašymui originalo kalba*, 7 lutego 2013, [Dostęp: 5.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zS7mNN>>.
- Nuobodus trileris „Lietuvos prezidento rinkimų kampanija”*, 8 kwietnia 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j34C85>>.
- O polityce zagranicznej Litwy podczas spotkania prezydent z ambasadorami*, 17 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j4VzDt>>.
- Otca priezidenta Litwy „uliczili“ w rabotie na NKWD*, 18 czerwca 2013, [Dostęp: 6.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zNDrZe>>.
- Prezidentė susitiko su Lietuvos ambasadoriais*, 16 lipca 2014, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hB4Hzu>>.
- Ramūnas Karbauskis pajuto prezidentės užnugarį: „Nurodymų nedavė“*, 31 maja 2017, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jBVxaf>>.
- The 28 people who are shaping, shaking and stirring Europe*, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://politi.co/2h1sE-hQ>>.

Opracowania

- Bačiulis Audrius, *Atgal į Baltoscandiją?*, „Veidas” 2010, nr 6.
- Bačiulis Audrius, *D. Grybauskaitės kvietimas – išbandytas D. Miedveduvi*, „Veidas” 2010, nr 3.

- Bačiulis Audrius, *D. Grybauskaitės žadėtas perversmas užsienio politikoje neįvyko*, „Veidas” 2009, nr 52.
- Bačiulis Audrius, *Ištykymybę Vašingtonui keičia ištykymybę Briuseliui*, „Veidas” 2010, nr 15.
- Bačiulis A., *Kiek Lietuva pajėgi imtis savaraniškas užsienio politikos*, „Veidas” 2010, nr 4.
- Bačiulis Audrius, *Lietuva adamkinę užsienio politiką keičią į landsberginę*, „Veidas” 2010, nr 12.
- Bačiulis Audrius, *Mitas apie blogus santykius su Rusija*, „Veidas” 2012, nr 50.
- Bačiulis Audrius, *Rusija netikėtai atsigręžė į Lietuvą*, „Veidas” 2010, nr 7.
- Bielinis Lauras, *Kieno prezidentė yra Dalia Grybauskaitė?*, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępný w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zPE8RI>>.
- Bielinis Lauras, *Prezidentė*, Kaunas : Knygius, 2011, ISBN 978-609-427-100-7.
- Bielinis Lauras, *Prezidentė. Antra knyga*, Vilnius : Kitos knygos, 2013, ISBN 9786094271007.
- Brzyzga Ewa, *Dossier szkarlatnej Magnolii – prezydent Litwy Dalii Grybauskaitė*, Warszawa : Wydawnictwo JJK, 2014, ISBN 978-83-938617-9-8.
- Černiauskas Šarūnas, *Valdžios krizė : D. Grybauskaitė kreipiasi į KT, koalicijos netvirtins negavusi išvados*, 6 listopada 2012, [Dostęp: 4.09.2017]. Dostępný w World Wide Web: <<http://bit.ly/2mBAghX>>.
- Digrytė Eglė, *A. Lukašenka : jei ES nepakeis mąstymo, mes nieko nepadarysime*, 16 września 2009, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępný w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A8mAkA>>.
- Dudzińska Kinga, *Wybory prezydenckie na Litwie*, „Biuletyn PISM” nr 58 (1170), 9 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępný w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zOsW7B>>.
- Girnius Kęstutis, *Prezidentės užsienio politika – važiuoti ar nevažiuoti?*, 23 maja 2012, <http://www.delfi.lt/news/ringas/lit/kgirnius-prezidentes-uzsienio-politika-vaziuoti-ar-nevaziuoti.d?id=58735513> (2 września 2017).
- Godlewski Tomasz, *Udział prezydenta Republiki Litewskiej w ustawodawstwie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 3, s. 19–40, ISSN 2082-1212.

- Hyndle-Hussein Joanna, *Litwa – kryzys polityczny po wyborach*, Komentarze OSW, 7 listopada 2012, [Dostęp: 4.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hJotwy>>.
- Hyndle-Hussein Joanna, *Litwa po zmianie władzy*, 14 grudnia 2016, [Dostęp: 9.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j-B1unU>>.
- Hyndle-Hussein Joanna, *Litwa w czasach Grybauskaitė*, Komentarze OSW, 5 maja 2014, [Dostęp: 7.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jBTt1X>>.
- Hyndle-Hussein Joanna, *Państwa bałtyckie wobec konfliktu na Ukrainie*, Komentarze OSW, 23 stycznia 2015, [Dostęp: 8.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2A7Zcnp>>.
- Iškauskas Česlovas, A. *Lukašenka Vilniuje : ar misija imanoma?*, 18 września 2009, [Dostęp: 3.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2isjgX4>>.
- Ivaškevičius Arūnas, D. *Grybauskaitės politinė geografija Vilniui nepriimtiną*, 10 lipca 2006, <<http://bit.ly/2AShzbY>>.
- Janutienė Rūtos, Raudonoji Dalia, *Nuslėpti Dalios Grybauskaitės biografijos puslapiai*, Vilnius : Nataiva, 2013, ISBN 9786099551906.
- Kowalski Marcin, *Drasius Kedys – mściciel, czy cyniczny zbrodniarz? Siostra wspomina brata*, [Dostęp: 1.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AYT4er>>.
- Kręcisz Wojciech, *Republika Litewska [w:] Ustroje państw współczesnych*, red. Ewa Gdulewicz, Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2002, t. 2, s. 102–134.
- Laurinavičius Česlovas, Lopata Raimundas, Sirutavičius Vladas, *Kritinis požiūris į Lietuvos užsienio politiką : kas pasikeitė nuo Augustino Voldemaro laikų?*, „Politologija” 2009, nr 2, s. 91–122, ISSN 2310-9173.
- Lėka Aušra, *Ar prezidentė per metus bent kiek pakaitė Lietuva*, „Veidas” 2010, nr 26.
- Lukošaitis Alvidas, *Prezidentas Lietuvos politinėje sistemoje : vietos ir galio paieškos*, „Politologija” 1998, nr 2, s. 38–53, ISSN 2310-9173.
- Pugačiauskas Vykintas, *Lithuania’s semi-Presidential Model : Prospects For The Stability of The Inter-Institutional Relations*, „Lithuanian Political Science Yearbook” 2002, ISSN 1392-9321.

- Park Ausra, *Turns and U-Turns : The Foreign Policy of Lithuanian President Dalia Grybauskaitė*, 16 grudnia 2016, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2jCuCeB>>.
- Połośński Marek, *Polityka zagraniczna Dalii Grybauskaitė w drugiej kadencji*, 12 lipca 2014, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AWUNAJ>>.
- Sidorkiewicz Krzysztof, *Polityczne zaangażowanie mniejszości polskiej na Litwie po wyborach parlamentarnych 2012 roku*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 1 (12), s. 45–50, ISSN 1732-9639.
- Sidorkiewicz Krzysztof, *Wybory do Parlamentu Europejskiego na Litwie w 2014 r. – udział mniejszości polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 3 (25), s. 107–126, ISSN 2082-1212.
- Sirijos Gira Vytautas, *Keturi klausimai būsimam prezidentui apie Lietuvos užsienio politiką*, 1 kwietnia 2009, [Dostęp: 1.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://bit.ly/2j4IR9h>.
- Teichmann Eufemia, *Państwa bałtyckie – reakcja na światowy kryzys gospodarczy 2008–2009* [w:] *Państwa bałtyckie i Europy Wschodniej. Reakcja na światowy kryzys gospodarczy i regionalny kryzys gazowy*, red. Krzysztof Falkowski, Eufemia Teichmann, Warszawa : Oficyna Wydawnicza SGH, 2010, s. 15–69.
- Vaščenkaitė Galina, *The Discrepancy of Lithuanian Foreign Policy: “Normative” Deeds for the “Realpolitik” Needs?*, „Lithuanian Foreign Policy Review” 2011, nr 25, s. 33–55, ISSN 1392-5504.
- Venckienė Neringa, *Drąsiau viltis – išgelbėti mergaitę*, Vilnius 2011, ISBN 9786094081538.
- Venckienė Neringa, *Drąsos keliu*, Vilnius 2012, ISBN 978-609-408-330-3.
- Vilpišauskas Ramūnas, *Užsienio politika : principai – tie patys, sprendimai – skirtingi*, 21 maja 2012, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2j2SKmJ>>.
- Volovoj Vadim, *D. Grybauskaitė ir naujoji Lietuvos užsienio politika*, 17 marca 2009, [Dostęp: 2.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zN21ZX>>.
- Zieliński Jacek, *Prezydent Republiki Litewskiej* [w:] *Prezydent w państwach współczesnych*, red. Joachim Osiński, Warszawa : Oficyna Wydawnicza SGH, 2009.

DR HAB. MAGDALENA MUSIAŁ-KARG, PROF. UAM

orcid.org/0000-0002-6089-1381

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kobiety na rynku pracy – analiza uwarunkowań

Streszczenie

Problematyka roli i miejsca kobiet w przestrzeni publicznej, czyli w społeczeństwie, na rynku pracy i w szeroko rozumianej polityce, jest tematem coraz częściej poruszonym przez wielu naukowców, dziennikarzy, obserwatorów i komentatorów życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Zachodzące we współczesnym świecie zmiany społeczne i gospodarcze stwarzają warunki, które sprzyjają zwiększeniu liczby kobiet na rynku pracy, współuczestniczeniu w procesie zarządzania, a także wzrostowi ich ambicji zawodowych. Mimo tego można wskazywać na wiele trudności i problemów związanych z ich pozycją i sytuacją. Biorąc pod uwagę strefę biznesu, wyraźnie widać niedoreprezentowanie kobiet, szczególnie na najbardziej eksponowanych stanowiskach. Naturalne zatem wydają się pytania o przyczyny takiej sytuacji. Rozważania w niniejszym tekście skoncentrowano na niezwykle – wydaje się – ważkich zagadnieniach związanych z problemami kobiet na rynku pracy. Celem jest zatem analiza wybranych uwarunkowań i determinantów mających wpływ na udział kobiet na rynku pracy.

Słowa kluczowe: kobiety, rynek pracy, determinanty

WOMEN ON THE LABOUR MARKET – ANALYSIS OF THE CONDITIONS

Abstract

The role and place of women in society, on the labour market or in politics is a subject which is increasingly recognized by many scientists,

journalists, observers and commentators. A tide of social and economic changes in today's world contribute to the increase in the number of women on the labour market and consequently enhance their participation in the management processes, as well as their professional ambitions. However, there are many difficulties and obstacles related to their situation and professional positions. Taking into consideration the business field, the women's underrepresentation is clearly visible, particularly in the most prominent positions. The author of the article provides the most important considerations related to the situation, conditions and problems of women on the labour market. Therefore, the purpose of this text is to analyse selected conditions that influence the participation of women in the professional working life.

Keywords: women, labour market, conditions

*

Wprowadzenie

Problematyka roli i miejsca kobiet w przestrzeni publicznej, czyli w społeczeństwie, na rynku pracy czy w szeroko rozumianej polityce, jest tematem coraz częściej poruszonym przez wielu naukowców, dziennikarzy, obserwatorów i komentatorów życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

Przyjmowane na przestrzeni ostatnich lat perspektywy badawcze uwzględniają szereg różnych czynników wpływających bezpośrednio lub pośrednio na sytuację kobiet w wyżej wymienionych obszarach. Nie sposób bowiem dokonywać tego typu analiz bez zwracania uwagi na przemiany demograficzne współczesnego świata, czynniki ekonomiczne, historię, uwarunkowania kulturowe i religijne, a także funkcjonujące stereotypy czy przypisywane kobietom określone role społeczne. Zakreślając problematykę badawczą i stawiając rozmaite tezy, należy mieć na uwadze fakt, że kobiety nie stanowią małej, niewiele znaczącej grupy, ale reprezentują ponad 50% światowej populacji. W zdecydowanej większości państw nie znajduje to jednak odzwierciedlenia ani w reprezentacji kobiet w strukturach władzy politycznej, ani w sferze gospodar-

czej, a co więcej, kobiety często traktowane są jako osoby drugiej kategorii, niemające prawa do kształcenia się, aktywności zawodowej, nie wspominając już o karierze politycznej. Nie sposób także nie wspomnieć o łamaniu praw kobiet – nie tylko, jakby się mogło wydawać, w krajach słabo rozwiniętych, ale również w tych państwach, które szczycą się wysokim rozwojem gospodarczym i stabilną, ugruntowaną demokracją. W wielu z tych państw można zaobserwować dyskryminację kobiet ze względu na płeć w szeroko pojętym życiu publicznym.

We współczesnej debacie nad rolą kobiet oraz ich pozycją w społeczeństwie funkcjonuje przekonanie, że drzwi wielu dziedzin życia są dla kobiet ciągle zbyt mało uchylone. Will Kymlicka zwraca uwagę na przyczyny tego stanu rzeczy:

Jeśli jakąś grupę społeczną wyklucza się wystarczająco długo z jakiegoś przedsięwzięcia, to mamy prawie 100 procent szans, że reguły tego przedsięwzięcia rozwiną się w taki sposób, że grupa owa nie będzie do nich dostosowana¹.

Zjawisko ograniczonego dostępu i małej liczby kobiet na wysokich stanowiskach można dostrzec na rynku pracy, ale także w innych przestrzeniach życia społecznego, np. w polityce.

Pomimo tego, że minione stulecie przyniosło – przynajmniej na Starym Kontynencie – długo oczekiwaną równość między kobietami i mężczyznami, która jest zresztą jedną z podstawowych zasad europejskiego porządku prawnego, rzeczywista sytuacja kobiet pozostawia wiele do życzenia. Za przyczynę tego stanu rzeczy uznać należy nie tylko fakt, iż kobiety w porównaniu z mężczyznami reprezentują obecnie większość europejskiej populacji, ale również to, że od dłuższego już czasu zmianie ulega postrzeganie roli kobiet w rodzinie i w społeczeństwie. Na przełomie wieków funkcjonowanie kobiet, ich pozycja społeczna, ich potrzeby, pragnienia i miejsca, jakie zajmowały w społeczeństwie, zmieniały się z pokolenia na pokolenie. Podczas gdy jeszcze kilkadziesiąt lat temu podstawową rolą kobiety była ta skoncentrowana na trosce o ognisko

¹ W. Kymlicka, *Współczesna filozofia polityczna*, Kraków 1998, s. 265.

domowe i potomstwo, to kobieta przełomu dwu ostatnich stuleci jest nie tylko matką i żoną, lecz także kobietą aktywną zawodowo, która swój czas i siły dzieli między członków rodziny (męża, dzieci) oraz współpracowników w miejscu pracy.

Kobiety ostatnich lat XX i początku XXI w. różnią się znacznie od swoich rówieśniczek sprzed dwudziestu, trzydziestu, czterdziestu lat. Współczesne kobiety są otwarte na świat, nie boją się nowych wyzwań, przyjmują nowe propozycje, są niezależne (choć w porównaniu do mężczyzn trudniej im zdobyć dobrze płatną pracę), twórcze, chętnie podnoszą swoje kwalifikacje, sprawniej niż ich poprzedniczki kontrolują swoje życie. W dzisiejszych czasach dla większej niż w latach poprzednich liczby kobiet praca zawodowa ma duże znaczenie i jest dziedziną, w której kobiety mają możliwość wykazać się szerokimi kwalifikacjami w niczym nieodbiegającymi od umiejętności mężczyzn.

Można zatem przyznać, że zmiany społeczne i gospodarcze zachodzące we współczesnym świecie, stwarzają warunki, które sprzyjają zwiększeniu liczby kobiet na rynku pracy, współuczestniczeniu w procesie zarządzania, a także wzrostowi ich ambicji zawodowych.

Mimo że z jednej strony kobiety stają się coraz bardziej aktywne w wielu obszarach życia społecznego, na rynku pracy czy w polityce, to jednak z drugiej strony można wskazywać na wiele trudności i problemów związanych z ich pozycją i sytuacją. Biorąc pod uwagę np. sferę polityki czy biznesu, wyraźnie widać niedoreprezentowanie kobiet, szczególnie na najbardziej eksponowanych stanowiskach. Naturalne zatem wydają się pytania o przyczyny takiej sytuacji. Rozważania w niniejszym tekście skoncentrowano na niezwykle – wydaje się – ważkich zagadnieniach związanych z problemami kobiet na rynku pracy. Celem jest zatem analiza wybranych uwarunkowań mających wpływ na udział kobiet na rynku pracy.

Kobiety na rynku pracy – wybrane determinanty uczestnictwa

Refleksje nad problematyką obecności kobiet na rynku pracy warto rozpocząć od wskazania czynników warunkujących ich

obecność i partycypację. Zwrócić należy uwagę na kluczowe determinanty o charakterze kulturowym, społecznym czy gospodarczym danych społeczności, które to uwarunkowania mają istotny wpływ na sytuację i miejsce kobiet w życiu zawodowym.

W tym kontekście istotną wskazówką może być krótka analiza czynników utrudniających kobietom dostęp do rynku pracy². Pierwszą kategorią barier wartą wymienienia są czynniki natury kulturowej. Praca zawodowa (szczególnie pełnienie kluczowych stanowisk w biznesie) rozumiana w sposób tradycyjny stanowi „sferę męską”, obszar tradycyjnie przypisany mężczyznom, a w związku z tym zdominowany przez mężczyzn, w którym nie ma tyle miejsca dla kobiet, co dla płci przeciwnej.

Dodatkowo za niezmiernie istotną przyczynę mniejszej obecności kobiet na rynku pracy uznać można przyjęty w danej kulturze proces socjalizacji, w trakcie którego dziewczęta i chłopcy przygotowani są do odgrywania odmiennych ról w społeczeństwie. Jest to zapewne wynik tradycyjnego definiowania roli obu płci. W konsekwencji takiego rozumienia przyjęto, że głównym zadaniem mężczyzn jest troska o bezpieczeństwo i zagwarantowanie odpowiednich warunków bytowych dla siebie i swojej rodziny. Kobiety natomiast mają do odegrania zupełnie inne role: ich głównym zadaniem ma być przede wszystkim podejmowanie aktywności w sferze prywatnej. W polskiej tradycji do najważniejszych zadań kobiet należało opiekowanie się ogniskiem domowym, wychowywanie dzieci czy wykonywanie prac porządkowych w domu. W rezultacie – w powszechnym użyciu – pojawiło się swoiste określenie „Matka-Polka”. Należy również pamiętać, że proces socjalizacji przyczynia się do tego, że same społeczeństwa nie postrzegają kobiet jako tych, które mogą i powinny sięgać po wysokie stanowiska w pracy zawodowej (ponieważ mają inne zadania w sferze prywatnej i nie będą w stanie pogodzić pełnienia obu funkcji), a same

² Szerzej: M. Musiał-Karg, *Kobiety w organach władzy ustawodawczej oraz wykonawczej [w:] Kobiety we współczesnej Europie. Rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie*, red. M. Musiał-Karg, Toruń 2009, s. 78–82.

kobiety często nie dostrzegają swoich zalet, możliwości i predyspozycji do pełnienia takich ról³.

Niezwykle ważną przeszkodą w rozwoju ścieżki zawodowej kobiet są także funkcjonujące i często głęboko zakorzenione w społeczeństwach stereotypy społeczno-kulturowe. Wiąże się to z występującą w wielu państwach ideą patriarchy, gdzie *tradycyjny system wartości podkreśla naznaczony płcią podział ról, w którym nie ma przyzwolenia na zaangażowanie zawodowe kobiet lub też jest ono ograniczone do minimum*⁴. Stereotypy na temat nieprzydatności kobiet do zajmowania wysokich stanowisk na rynku pracy występują w wielu krajach świata i są podawane jako jeden z argumentów usprawiedliwiających ich nieobecność bądź co najmniej wyraźne niedoreprezentowanie w sferze zawodowej. Dużą rolę w tym aspekcie odgrywiają media masowe, które w wielu przypadkach kreują taki właśnie stereotypowy wizerunek kobiety. W ich przekazach – szczególnie w spotach reklamowych – dostrzegalne są przede wszystkim dwa podstawowe obrazy płci pięknej: „kobieta tradycyjna”, której przypisuje się role matki, żony i pani domu – gospodyni domowej, oraz „kobieta nowoczesna”, czyli taka, która jest przede wszystkim obiektem pożądania, specjalistką w dziedzinie kosmetyków lub środków czystości, profesjonalistką w tradycyjnie kobiecym zawodzie⁵. Można zatem potwierdzić, że media to niezwykle ważny czynnik opiniotwórczy, który poprzez tworzenie określonego portretu kobiet wpływa na postrzeganie ich oraz ich ról przez społeczeństwo.

W kontekście stereotypów (o których szerzej w dalszej części tekstu) warto zauważyć, iż w związku ze zmianami w postrzeganiu kobiet w przestrzeni publicznej i w społeczeństwie widoczny jest pewien powolny rozpad stereotypów związanych z płcią, czego do-

³ O. Barburska, *Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej*, „Studia Europejskie” 2002, nr 2, s. 73.

⁴ Ibidem, s. 74.

⁵ J. Bator, *Wizerunek kobiet w reklamie telewizyjnej*, Warszawa, sierpień 1998, s. 5.

wodem jest np. coraz większa liczba kobiet zdobywających wyższe wykształcenie⁶.

Do wymienionych powyżej czynników kulturowych, które mają wpływ na postrzeganie kobiet w życiu zawodowym, zaliczyć też należy religię panującą w danym państwie. Według Olgi Barburskiej zwiększoną aktywność kobiet (w różnych obszarach życia społecznego, zawodowego czy politycznego) obserwuje się częściej w krajach protestanckich niż katolickich.

Przykładem ilustrującym tę prawidłowość może być Hiszpania, która jako państwo katolickie bardziej preferuje model kobiety-strażniczki ogniska domowego oraz protestanckie kraje skandynawskie, w których z kolei idea aktywności zewnętrznej kobiet jest powszechnie akceptowana⁷.

Z kolei w państwach skandynawskich występuje kultura egalitarna, sprzyjająca szeroko rozumianemu równouprawnieniu kobiet i mężczyzn, w której zakorzeniona jest tradycja promująca ideę społecznej równości obu płci. Przekłada się to nie tylko na zwiększenie udziału kobiet na rynku pracy, ale także w przestrzeni politycznej, które są wynikiem prowadzonych tam wielu działań skierowanych na zwiększenie udziału w życiu publicznym.

Bardzo ważnym – jak się wydaje – czynnikiem przekładającym się na obecność kobiet aktywnych zawodowo jest też zasięg działalności ruchów feministycznych – im więcej mówi się o feminizmie, im więcej jest miejsc, gdzie jest on rozpowszechniony, tym częściej mamy do czynienia z większą liczbą kobiet obecnych na wysokich stanowiskach publicznych.

Uwarunkowania o charakterze socjoekonomicznym odgrywają również istotną rolę w postrzeganiu kobiet w obszarze zawodowym. Status społeczny i ekonomiczny kobiet w dużym stopniu wpływa na podejmowanie przez nie decyzji o aktywności zawodowej. Jako czynniki zaliczone do kategorii socjoekonomicznych wymienić można: dostęp do edukacji, ilość zasobów finansowych,

⁶ A. Marciniak, *Niewidzialne bariery awansu kobiet – apokryf „szklanego sufitu”?*, „Zeszyty Studiów Doktoranckich” 2004, z. 19, s. 5.

⁷ O. Barburska, op. cit., s. 74.

dostęp do rynku pracy, bezrobocie, borykanie się z podwójnym obciążeniem pracą zawodową i domową. Prócz powyższych zwrócić należy też uwagę na ogólny poziom rozwoju gospodarczego kraju. Wysoki poziom tego wskaźnika przekłada się na większą emancypację kobiet m.in. poprzez wzrost poziomu urbanizacji czy wykształcenia, a przez to do większego zainteresowania kobiet pozadomową aktywnością, co z kolei przekłada się na większy udział kobiet na rynku pracy⁸.

Utrudnienia w dostępie kobiet do rynku pracy

Jak wspomniano powyżej, jedną z przeszkód stojących na drodze rozwoju zawodowego kobiet są stereotypy społeczno-kulturowe (koncentrujące się przede wszystkim na zagadnieniu nieprzydatności kobiet do zajmowania wysokich stanowisk), których funkcjonowaniem tłumaczy się często mały (w stosunku do mężczyzn) udział kobiet w sferze zawodowej.

Stereotypy związane z pracą zawodową kobiet mają zwykle charakter negatywny i przedstawiają zjawisko w sposób bardzo uproszczony. Jedną z najbardziej popularnych badaczek problematyki związanej ze stereotypami płci jest Eugenia Mandal – autorka licznych badań z zakresu psychologii ludzkiej płciowości: kobiecości i męskości, stereotypów płci, psychologii różnic płciowych. W swoim tekście pt. *Seksizm a rynek pracy* wymienia stereotypy najczęściej występujące w analizowanej dziedzinie. Z racji ograniczonej objętości tekstu poniżej wyliczone zostaną stereotypy (bez odniesienia do funkcjonujących realiów). Do najważniejszych stereotypów Mandal⁹ zalicza następujące:

– przekonanie, że kobiety nie muszą podejmować pracy zawodowej, gdyż dysponują alternatywnym źródłem utrzymania (zarobki męża). Jeśli natomiast decydują się już pracować, wcale nie muszą zarabiać na poziomie podobnym do zarobków płci przeciwnej;

⁸ M. Musiał-Karg, op. cit., s. 80–81.

⁹ E. Mandal, *Seksizm a rynek pracy*, „Kobieta i Biznes” 1998, nr 3–4, s. 27 i n.

– kobiety nie chcą pracować zawodowo, nie mają ambicji robienia kariery zawodowej i rozwoju zawodowego;

– kobiety są mniej rzetelnymi pracownikami i częściej są nieobecne w pracy (m.in. ze względu na posiadanie potomstwa, którym częściej niż mężczyźni opiekują się w przypadku choroby itp.);

– kobiety są mniej zaangażowane w pracę zawodową, są do swojej pracy mniej przywiązane, dlatego też częściej podejmują decyzję o zmianie pracy;

– kobiety mają inne predyspozycje niż mężczyźni (są np. mniej odporne na stres) i dlatego powinny wykonywać „kobiece” – lżejsze prace;

– kobiety nie potrafią być dobrymi kierownikami, przełożonymi, a mężczyźni nie chcą pracować pod ich kierownictwem. Podłożem tego podejścia jest m.in. przekonanie o tym, że lepsze wzajemne zrozumienie występuje w relacji: „mężczyzna – podwładny i mężczyzna – przełożony” aniżeli w relacji „mężczyzna – podwładny i kobieta – przełożony”;

– obecność kobiet w środowisku pracy zmniejsza koncentrację na pracy;

– kobiety odbierają pracę mężczyznom;

– w rzeczywistości nie występuje zjawisko dyskryminacji zawodowej kobiet;

– kobiety mają mniejsze predyspozycje do pracy, bo nie są głowami rodzin;

– kobiety lepiej znoszą bezrobocie. Bezrobocie jest bardziej szkodliwe dla mężczyzn.

Jak wykazują badania nad sytuacją kobiet na rynku pracy, wymienione powyżej stereotypy w większości przypadków nie mają nic wspólnego z funkcjonującą rzeczywistością¹⁰. Bez żadnych wątpliwości przyznać jednak należy, iż w sposób zdecydowany należy zapobiegać tworzeniu się takich mechanizmów, które będą utrzymywały funkcjonowanie stereotypów we współczesnych społeczeństwach.

¹⁰ Szerzej na temat badań dot. stereotypów: I. Andruszkiewicz, *Stereotypy pracy zawodowej kobiet w Polsce i w UE* [w:] *Kobiety we współczesnej Europie...*, s. 28–39.

Różnice w wynagrodzeniach

Niezwykle ważnym problemem związanym z obecnością kobiet na rynku pracy jest fakt, że zarabiają one mniej niż mężczyźni pracujący na tym samym bądź podobnym stanowisku (co też interpretowane jest jako przejaw nierówności). Według szacunków Eurostatu wśród państw członkowskich Unii Europejskiej można zaobserwować duże niejednorodności w tym obszarze.

Różnice płac sięgają od niecałych 10% w krajach takich jak Włochy, Malta, Polska, Słowenia, Rumunia, Portugalia i Belgia do ponad 20% w Słowacji, Holandii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Grecji oraz na Litwie i Cyprze. W przypadku Czech, Estonii i Austrii przekraczają one 25%¹¹.

Różnic w poziomie zarobków obu płci nie należy traktować jako wskaźnika ogólnego stopnia równego traktowania kobiet i mężczyzn. Wynika to m.in. z faktu, że wspomniany wskaźnik dotyczy wyłącznie osób pracujących zawodowo. Nierówności w wynagrodzeniu należy zatem rozpatrywać w kontekście innych wskaźników związanych z rynkiem pracy. Jak wskazano na stronach Komisji Europejskiej, różnica w poziomie wynagradzania kobiet i mężczyzn wiąże się z różnymi wzorcami zatrudniania kobiet.

Tabela 1. Różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn w państwach Unii Europejskiej (%)

Państwo	Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn	Państwo	Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn
Belgia	9,0	Luksemburg	2,4
Bułgaria	13,6	Węgry	17,5
Czechy	26,2	Malta	9,2
Dania	17,1	Holandia	19,6

¹¹ *Sytuacja w UE*. [online] [Dostęp: 12.09.2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zbUYe5>>.

Niemcy	23,2	Austria	25,5
Estonia	30,3	Polska	9,8
Irlandia	17,1	Portugalia	9,2
Grecja	22,0	Rumunia	9,0
Hiszpania	17,1	Słowenia	8,5
Francja	19,2	Słowacja	20,9
Włochy	4,9	Finlandia	20,0
Cypr	21,6	Szwecja	17,1
Łotwa	13,4	Wielka Brytania	21,4
Litwa	21,6		

Źródło: *Sytuacja w UE*. [online] [Dostęp: 12.09.2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zbUYe5>>.

W większości państw, w których odsetek kobiet pracujących zarobkowo jest niski (Malta, Włochy, Grecja, Polska), różnica jest niższa od średniej, co może wynikać z niewielkiego udziału kobiet wśród pracowników niewykwalifikowanych. Wysoka wartość różnicy jest charakterystyczna dla rynków o dużym stopniu segregacji (np. Cypr, Estonia, Słowacja, Finlandia) lub dużym odsetku kobiet pracujących w niepełnym wymiarze godzin (np. Niemcy, Wielka Brytania, Holandia, Austria, Szwecja). Na wysokość różnicy mają również wpływ mechanizmy instytucjonalne i systemy ustalania płac¹².

Przenosząc rozważania na grunt polski, zauważyć należy, że zgodnie z wynikami Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń w 2015 r. kobiety zarabiały przeciętnie 3400 PLN brutto miesięcznie, co stanowiło kwotę o 800 PLN mniejszą niż kwota wynagrodzenia mężczyzn. Panowie w tym czasie zarabiali 4200 PLN brutto¹³. *Mediana wynagrodzeń kobiet stanowiła niespełna 81% wartości*

¹² Ibidem.

¹³ W 2015 r. w badaniu uczestniczyło 161 224 osób (28,3% więcej niż w 2014 r.). Ze względów metodologicznych w obliczeniach końcowych uwzględniliśmy dane 143 010 respondentów. 63,3% uczestników badania ma nie więcej niż 35 lat, 68% mieszka w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców, 69,2% ma wykształcenie wyższe, 45,2% pracuje w wielkich lub dużych przedsiębiorstwach, zaś 79,1% pracuje w firmach prywatnych.

środkowej zarobków mężczyzn. Oznacza to, że luka płacowa (...) wyniosła 19%¹⁴.

Dysproporcje w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn pojawiają się na wszystkich szczeblach zarządzania i nie są one zależne od stażu pracy. Największe różnice obserwowane są na stanowiskach dyrektorskich. Zarobki kobiet odpowiadały 68% mediany wynagrodzeń mężczyzn na tych samych stanowiskach i z tym samym stażem zawodowym. Nieco mniejsze dysproporcje odnotowano wśród pracowników szeregowych – tu zarobki pań stanowiły 92% tego, co zarabiali mężczyźni. Jak wskazano w rezultatach badania realizowanego przez Sedlak & Sedlak, występowanie różnic w pensjach było niezależne od wielkości przedsiębiorstw. Warto jednak odnotować, że wysokość wynagrodzenia w największym stopniu odnotowywana była w największych firmach. W przypadku wielkich przedsiębiorstw kobiety zarabiały przeciętnie 3833 PLN brutto, co stanowiło tylko 78% mediany wynagrodzeń mężczyzn¹⁵.

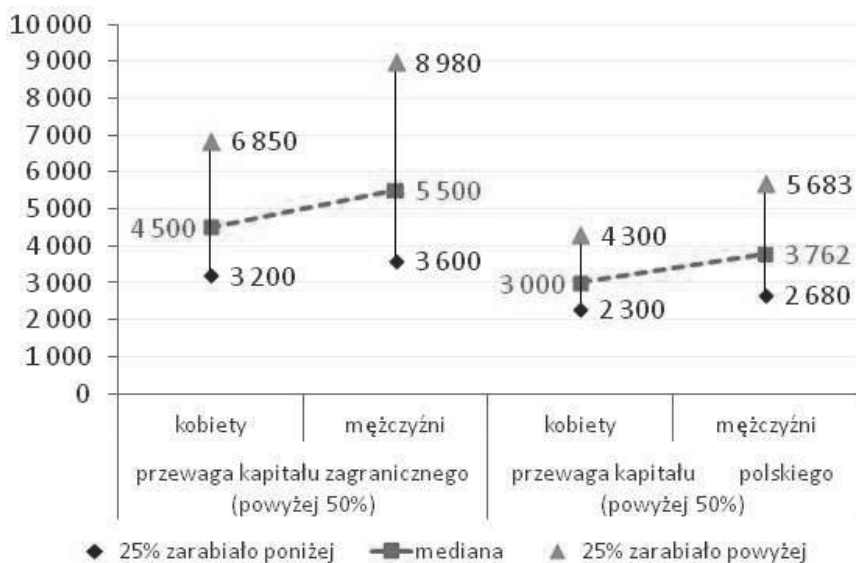
Uwzględniając kryterium pochodzenia kapitału formy, należy zauważyć, że zarówno w firmach polskich, jak i tych z kapitałem zagranicznym występowały dysproporcje w poziomie zarobków kobiet i mężczyzn. W przedsiębiorstwach z przewagą polskiego kapitału kobiety zarabiały przeciętnie 3000 PLN brutto miesięcznie, co stanowiło niespełna 80% wartości środkowej pensji mężczyzn w polskich firmach. Z kolei w organizacjach zagranicznych kobiety otrzymywały przeciętnie 4500 PLN, a ich koleżki 5500 PLN brutto miesięcznie¹⁶.

¹⁴ Ogólnopolskie Badanie Wynagrodzeń przeprowadzone przez Sedlak & Sedlak w 2015 r., por. M. Hajec, *Wynagrodzenia kobiet i mężczyzn w 2015 roku* [w:] Wynagrodzenia.pl [online], [Dostęp: 07.07.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zeEz8N>>.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem. Słusznie zauważono w badaniu, iż by poznać precyzyjne dane dot. badania różnic w zarobkach obu płci, należy wziąć pod uwagę szereg cech, takich jak: wykształcenie, doświadczenie na rynku pracy czy rodzaj wykonywanej pracy.

Wykres 1. Miesięczne wynagrodzenia całkowite kobiet i mężczyzn w firmach o różnym pochodzeniu kapitału (brutto w PLN)



Źródło: *Ogólnopolskie Badanie Wynagrodzeń przeprowadzone przez Sedlak & Sedlak w 2015 r.*

Segregacja zawodowa ze względu na płeć jest jedną z przyczyn tego stanu rzeczy. O tym zjawisku mówi się, gdy – zwykle na podstawie stereotypowo przyjętego podziału na zajęcia „męskie” i „kobiece” – mężczyźni i kobiety skupieni są w różnych zawodach i na odmiennych stanowiskach. Segregacja zawodowa ze względu na płeć to nierównomierna reprezentacja kobiet i mężczyzn w poszczególnych dziedzinach aktywności zawodowej. Ma dwa wymiary: poziomy i pionowy. Segregacja pozioma/horyzontalna (ang. *horizontal segregation*) to tendencja, żeby kobiety i mężczyźni wykonywali odmienne zawody. Polega na skoncentrowaniu aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn w określonych sektorach zatrudnienia i w określonych zawodach. Zjawisko segregacji poziomej prowadzi do dyskryminacji kobiet poprzez dyskryminację sfeminizowanych zawodów, które uważane są za mniej ważne i prestiżowe, a co za tym idzie – są znacznie gorzej opłacane. Segregacja pionowa/hierarchiczna (ang. *vertical segregation*) polega natomiast na skon-

centrowaniu kobiet i mężczyzn na określonych szczeblach służbowych i stanowiskach w strukturze zatrudnienia. W tej sytuacji – w przeciwieństwie do mężczyzn – kobiety zajmują zwykle niskie stanowiska w hierarchii zawodowej. Jak zaznacza Joanna Tomaszewska, w wielu obszarach aktywności zawodowej zaobserwować można swoistą piramidę, u podstawy której (czyli na niskich stanowiskach) jest bardzo dużo kobiet, na szczycie hierarchii zaś (czyli na stanowiskach decyzyjnych) występuje widoczna przewaga mężczyzn. Obserwuje się to zarówno w strukturze poszczególnych instytucji czy organizacji, jak i np. w grupach zawodowych.

Tam, gdzie mamy do czynienia z mniej dochodowymi, mniej liczącymi się sposobami wykonywania danego zawodu, będzie więcej kobiet. Stanowiska bardziej prestiżowe, łączące się z większymi zarobkami i większą władzą, przeważnie obejmują mężczyźni. Dzieje się tak w polityce (np. w partiach politycznych), w sądownictwie, na wyższych uczelniach, w związkach zawodowych, w mediach, we wszystkich obszarach aktywności publicznej, a nawet w tak sfeminizowanych zawodach, jak szkolnictwo, gdzie ok. 80% zatrudnionych to kobiety¹⁷.

Do zawodów sfeminizowanych należą następujące branże gospodarki narodowej: edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, pośrednictwo finansowe, hotele i restauracje. Równowaga płci w dziedzinie zatrudnienia występuje w administracji publicznej. Z niewielką przewagą zatrudnionych kobiet mamy do czynienia w sekcji handel i naprawy oraz w działalności usługowej o charakterze komunalnym, społecznym i indywidualnym. Niewielka przewaga mężczyzn występuje zaś w rolnictwie, łowiectwie i leśnictwie. Zmaskulinizowanymi dziedzinami są: budownictwo, górnictwo, transport, gospodarka magazynowa i łączność, wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę, przetwórstwo przemysłowe, obsługa nieruchomości i firm. Jeśli chodzi o grupy zawodowe, to najwięcej zatrudnionych kobiet jest wśród pracow-

¹⁷ J. Tomaszewska, *Dyskryminacja ze względu na płeć* [w:] *Dyskryminacja ze względu na płeć i jej przeciwdziałanie*, Warszawa 2004, s. 9–10.

ników biurowych, pracowników usług osobistych i sprzedawców oraz wśród specjalistów¹⁸.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że segregacja ma niewątpliwie charakter dyskryminujący, ponieważ ogranicza jednostkom prawo wyboru. Ponadto dyskryminuje kobiety, gdyż to im przypadają w udziale zajęcia źle opłacane, rutynowe, niedające możliwości rozwoju, awansu i satysfakcji.

Oprócz stereotypów płciowych, niższych wynagrodzeń kobiet czy segregacji zawodowej, warto wspomnieć o terminach, które utarły się w dyskusji na temat roli i miejsca kobiet na rynku pracy. Pierwszym z nich jest określenie „szklany sufit”. „Szklany sufit” w dostępie kobiet do stanowisk kierowniczych to niewidzialna bariera, która stoi na kolejnych szczeblach kariery i uniemożliwia awans na najwyższe stanowiska. To niewidoczne, formalnie nieistniejące przeszkody, to symbol pseudomożliwego awansu przy jego niedostępności¹⁹. Jak pokazują wyniki badań prowadzonych w USA, większość kobiet (52%) zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych potwierdza istnienie „szklanego sufitu”, podczas gdy mężczyźni (82%) temu zaprzeczają, twierdząc, że kobiety nie mają odpowiedniego doświadczenia/kwalifikacji. Zjawisko to jest wzmacniane przez homogeniczność kadry menedżerskiej, szczególnie najwyższych szczebli²⁰. Kolejnym terminem wartym wspomnienia i pokrewnym do „szklanego sufitu” są „szklane ściany”. Wiąże się to z utrudnieniem w awansie ze stanowiska pomocniczego na kierownicze. Zjawisko dotyczy przede wszystkim kobiet zatrudnionych w biurach, w sekretariatach. Mimo posiadanych kwalifikacji nie mogą awansować np. z powodu braku doświadczenia na stanowiskach kierowniczych. „Lepka podłoga” to z kolei określenie powiązane ze „szklanymi ścianami”, dotyczące posad, z których trudno awansować. Są to przeważnie stanowiska pomoc-

¹⁸ Za: E. Lisowska, *Kobiety na rynku pracy: dyskryminacja czy równość?* [w:] *Kobiety we współczesnej Europie...*, s. 14–15.

¹⁹ *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet*, red. A. Titkow, Warszawa 2003, s. 8–9.

²⁰ Badania amerykańskie za: L. Brannon, *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, Gdańsk 2002.

nicze: asystentki, sekretarki, tłumaczki. „Szkłane ruchome schody” natomiast to termin odnoszący się do sytuacji uprzywilejowania mężczyzn w zawodach tradycyjnie uprawianych przez kobiety. To zjawisko wznoszące mężczyzn na wyższe szczeble kariery zawodowej – jest ono przeciwieństwem „szklanego sufitu” i przejawia się m.in. w przekonaniu, że mężczyznom nie przystoi pracować w zawodach kojarzonych z kobietami. Panowie wykonujący „kobiece zawody” są awansowani na stanowiska zarządców czy nadzorców. Ponadto zauważalny jest fakt, iż w tak sfeminizowanych zawodach jak nauczyciel czy urzędnik o wiele częściej dyrektorami szkół są mężczyźni, a kierownicze funkcje w administracji również piastowane są częściej przez panów.

Podsumowanie

Zagadnienie nierównych szans płci na rynku pracy jest bardzo dotkliwe dla kobiet i stanowi palący problem społeczny. Dzisiejsza kobieta ma wciąż mniejsze w porównaniu z mężczyzną szanse nie tylko na znalezienie odpowiadającej jej pracy, ale także na dobre wynagrodzenie czy wysokie stanowisko. Bezrobocie wśród kobiet może mieć poważne społeczne konsekwencje, ponieważ jest to czynnik zagrażający statusowi i stabilności ekonomicznej rodziny bezrobotnej, którego rezultatem może być poczucie społecznego wykluczenia. W większości przypadków brak pracy nie jest świadomym wyborem kobiet, a skutkiem warunków panujących na rynku pracy, ograniczających szanse na zatrudnienie kobiet. Warto w tym kontekście wspomnieć, że uwarunkowań sytuacji kobiet na rynku pracy należy szukać również (oprócz czynników wspomnianych powyżej) w czynnikach odnoszących się do samych kobiet, które czasami same się dyskryminują, nie wierząc w swoje siły i nie podejmując odważnie wyzwań zawodowych. Samodyskryminacja jest czynnikiem pogłębiającym nierówność płciową na rynku pracy.

Podsumowując rozważania na temat sytuacji kobiet na rynku pracy, można stwierdzić, iż kobiety należą do grupy osób, którym trudniej jest się odnaleźć na rynku pracy. Stąd też przed poszczególnymi rządami, władzami samorządowymi, organizacja-

mi i instytucjami działającymi w obszarze rynku pracy stoją nowe wyzwania, których celem winno być niwelowanie niekorzystnej dla kobiet sytuacji. Niezaprzeczalny jest również fakt, że podobne wyzwania stoją przed samymi kobietami.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy przypomnieć, że równość kobiet i mężczyzn jest jedną z fundamentalnych wartości Unii Europejskiej. Instytucje unijne uwzględniają tę zasadę w swojej działalności, czego dowodem jest choćby fakt, iż już postanowienia traktatów rzymskich odnosiły się do zapewnienia równego wynagrodzenia²¹. Stosowanie zasady równości wynagrodzeń dla pracowników obu płci za taką samą pracę lub pracę takiej samej wartości gwarantuje art. 157 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej²². Ponadto odnosi się do tego dyrektywa 2006/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. *w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy*²³, która uchyliła wcześniejsze dyrektywy obowiązujące w tym zakresie²⁴. W grudniu 2015 r. na forum UE nasilono działania mające wprowadzać równość płci, czego wyrazem było przyjęcie dokumentu „Strategiczne zaangażowanie na rzecz równości płci” na lata 2016–2019²⁵.

W marcu 2017 r. opublikowano raport *2017 report on equality between women and men in the European Union*²⁶ z przeglądu głównych unijnych działań z 2016 r. w dziedzinie równości płci. W dokumencie stwierdzono, że w wielu obszarach swojej działalności kobiety nadal napotykały szereg barier utrudniających ich

²¹ Międzynarodowy Dzień Kobiet 2017: Nowe sprawozdanie UE nt. równości kobiet i mężczyzn [w:] NGO.pl [online] 9.03.2017, [Dostęp: 20.07.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AQcvF2>>.

²² Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2004 r., Dz.U. Nr 90, poz. 864/2, z późn. zm.

²³ Dz.Urz. UE L 204 z 26 lipca 2006 r.

²⁴ J. Tracz-Drał, *Dyskryminacja w zatrudnieniu ze względu na płeć*, OT-618 Biuro Analiz i Dokumentacji, Zespół Informacji i Statystyk, Kancelaria Senatu, Luty 2013, s. 15.

²⁵ Międzynarodowy Dzień Kobiet 2017..., <<http://bit.ly/2AQcvF2>>.

²⁶ *2017 report on equality between women and men in the European Union*, European Union 2017.

zaangażowanie. Do najważniejszych wniosków ukazujących sytuację kobiet wpisano:

- stopa bezrobocia wśród kobiet pozostaje na bardzo wysokim poziomie w porównaniu z bezrobociem wśród mężczyzn, zwłaszcza w krajach południa Europy;
- we wszystkich państwach UE kobiety nadal zarabiają średnio o 40 proc. mniej niż mężczyźni, a różnica w emeryturach kobiet i mężczyzn utrzymuje się na poziomie 38 proc. (...);
- szklany sufit nadal istnieje: tylko w czterech krajach (Francja, Włochy, Finlandia i Szwecja) w zarządach dużych spółek jest co najmniej 30 proc. kobiet²⁷.

Niniejszy tekst nie stanowi całościowej analizy problemu i pomyślany został jako przyczynek do dalszej dyskusji nad sytuacją kobiet na rynku pracy oraz czynnikami wpływającymi na ich obecność w tej przestrzeni.

Bibliografia

Źródła

- Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2004 r., Dz.U. Nr 90, poz. 864/2, z późn. zm.
Dz.Urz. UE L 204 z 26 lipca 2006 r.
2017 report on equality between women and men in the European Union, European Union, 2017, ISSN 2443-5228.

Opracowania

- Andruszkiewicz Iwetta, *Stereotypy pracy zawodowej kobiet w Polsce i w UE* [w:] *Kobiety we współczesnej Europie. Rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie*, red. Magdalena Musiał-Karg, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 28–39, ISBN 978-83-7611-502-3.
- Bator Joanna, *Wizerunek kobiet w reklamie telewizyjnej*, Warszawa : Instytut Spraw Publicznych, sierpień 1998.

²⁷ *Międzynarodowy Dzień Kobiet 2017...*, <<http://bit.ly/2AQcvF2>>.

- Brannon Linda, *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002, ISBN 83-87957-63-1.
- Kymlicka Will, *Współczesna filozofia polityczna*, Kraków : Znak, 1998, ISBN 83-7006-725-5.
- Musiał-Karg Magdalena, *Kobiety w organach władzy ustawodawczej oraz wykonawczej [w:] Kobiety we współczesnej Europie. Rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie*, red. Magdalena Musiał-Karg, Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 78–82, ISBN : 978-83-7611-502-3.
- Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet*, red. Anna Titkow, Warszawa ISP, 2003.
- Tracz-Dral Jagoda, *Dyskryminacja w zatrudnieniu ze względu na płeć*, OT-618 Biuro Analiz i Dokumentacji, Zespół Informacji i Statystyk, Kancelaria Senatu, Luty 2013, s. 15.

Artykuły naukowe

- Barburska Olga, *Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej*, „Studia Europejskie” 2002, nr 2, s. 69–93, ISSN 1428-149X.
- Lisowska Ewa, *Kobiety na rynku pracy: dyskryminacja czy równość? [w:] Kobiety we współczesnej Europie. Rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i w społeczeństwie*, red. Magdalena Musiał-Karg, Toruń Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, ISBN 978-83-7611-502-3.
- Mandal Eugenia, *Seksizm a rynek pracy*, „Kobieta i Biznes” 1998, nr 3–4, s. 27–30, 68–71, ISSN 1230-94-27.
- Marciniak Anna, *Niewidzialne bariery awansu kobiet – apokryf „szklanego sufitu”?*, „Zeszyty Studiów Doktoranckich” 2004, z. 19, s. 5–19, ISSN 1642-2600.
- Tomaszewska Joanna, *Dyskryminacja ze względu na płeć [w:] Dyskryminacja ze względu na płeć i jej przeciwdziałanie*, Warszawa : Sekretariat Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, 2004.

Zasoby internetowe

- Międzynarodowy Dzień Kobiet 2017: Nowe sprawozdanie UE nt. równości kobiet i mężczyzn.* [w:] NGO.pl [online]. 9.03.2017 [Dostęp: 20.07.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2AQcvF2>>.
- Sytuacja w UE.* [online]. [Dostęp: 12.09.2012]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zbUYe5>>.
- Hajec Maria, *Wynagrodzenia kobiet i mężczyzn w 2015 roku.* [w:] Wynagrodzenia.pl [online]. [Dostęp: 07.07.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2zeEz8N>>.

DR DIANA DAJNOWICZ-PIESIECKA
orcid.org/0000-0003-1609-8463
Uniwersytet w Białymstoku

Rola kobiet przy porwaniach rodzicielskich w świetle wyników badań aktowych. Sprawczynie czy pokrzywdzone przestępstwem?¹

Streszczenie

We wszystkich państwach świata kobiety znacznie rzadziej popełniają przestępstwa. Niniejsze opracowanie ma na celu weryfikację tego twierdzenia na gruncie przestępstwa porwania rodzicielskiego, czyli takiego porwania dziecka, którego dokonuje jego matka bądź ojciec. Artykuł przedstawia informacje o tym, czy kobiety w kontekście porwań rodzicielskich są częściej osobami pokrzywdzonymi, czy raczej sprawczyniami tego typu czynu zabronionego, jak również prezentuje wybrane sytuacje faktyczne opisane na podstawie poddanych badaniu aktowemu spraw karnych o przestępstwo określone w art. 211 Kodeksu karnego.

Słowa kluczowe: porwania rodzicielskie, sprawca przestępstwa, małoletni, rodzice, przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece

¹ Artykuł powstał na podstawie wyników projektu pt. „Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego – aspekty prawne i kryminologiczne” (nr rej. 2014/15/N/HS5/02688) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Projekt zrealizowany pod opieką naukową prof. zw. dr. hab. Emila W. Pływaczewskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku przez kierownika projektu dr. Dianę Dajnowicz-Piesiecką.

**THE ROLE OF WOMEN IN PARENTAL CHILD ABDUCTIONS
IN THE LIGHT OF THE EXAMINATION OF RECORDS.
PERPETRATORS OR VICTIMS OF AN OFFENCE?**

Abstract

In all countries all over the world the world, women are less likely to commit crime than men. The following study aims at verifying this assertion on the grounds of the criminal offense of child abduction, which is understood as the abduction of a child by his mother or father. The article provides information on whether women, in the context of parental abductions, are more likely to be victims rather than perpetrators of this type of offense. It discusses selected factual situations described on the basis of criminal cases referred to in Art. 211 of the Criminal Code.

Keywords: parental abductions, perpetrators, minors, parents, crime against the family and care

*

Wprowadzenie

Występek uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego poniżej 15. roku życia lub osoby nieporadnej, które ustawodawca sprecyzował w art. 211 Kodeksu karnego², stanowi przestępstwo powszechne. Oznacza to, iż jego podmiotem (czyli osobą, która je popełnia) może być każdy, kto po osiągnięciu określonego wieku odpowiedzialności karnej uprowadził lub zatrzymał małoletniego bądź osobę nieporadną wbrew woli powołanego do opieki albo nadzoru³.

Jednak w świetle wyników badań kryminologicznych nad przedmiotowym występkem najczęściej sprawcami tego typu zachowania przestępnego są rodzice porwanych małoletnich oraz inne osoby najbliższe tym dzieciom. Potwierdzenie tej tezy znaleźć

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2016 r. poz. 1137 t.j.

³ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne część szczególna*, Warszawa 2009, s. 293; M. Bojarski [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2015, s. 509; S. Hypś [w:] *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 371.

można w wynikach prac badawczych Katarzyny Drapały i Konrada Buczkowskiego, którzy ustalili, że większość uprowadzeń lub zatrzymań dzieci dokonują ich rodzice⁴. Również Helena Kołakowska-Przełomiec ujawniła podobną tendencję, z tą jednak różnicą, iż według jej ustaleń najczęściej sprawcą przestępstwa porwania dziecka jest jego ojciec, a incydentalnie tylko zachowania takiego dopuszcza się osoba obca⁵.

Tym samym stwierdzić należy, że wśród przestępstw porwania małoletniego dominują porwania rodzicielskie, czyli taki rodzaj uprowadzenia lub zatrzymania dziecka, którego sprawcą jest matka bądź ojciec małoletniego. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę, że badania Kołakowskiej-Przełomiec ujawniły, iż wśród rodziców-porywaczy dominują ojcowie. Chociaż wniosek taki wpisuje się w powszechnie podnoszone twierdzenie, że mężczyźni są częściej sprawcami przestępstw niż kobiety⁶, autorka przedkładanego tekstu za istotne uznała zweryfikowanie, czy ten ogólny trend znajdzie swoje odzwierciedlenie także w wynikach jej badań aktowych i czy rzeczywiście to częściej matki porywanych dzieci są pokrzywdzonymi przestępstwem określonym w art. 211 k.k. Dlatego też głównym celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie, czy rzeczywiście w obszarze porwań rodzicielskich kobiety są przeważnie pokrzywdzonymi, nie zaś sprawcami przestępstwa. Wypowiedź w tym zakresie uzupełniono wybranymi analizami przypadków porwań rodzicielskich, w których kobiety występowały bądź jako sprawczynie porwania, bądź jako pokrzywdzone. Opisy studiów przypadków umożliwiają bowiem poznanie okoliczności i przyczyn porwań rodzicielskich, w których kobiety pełniły rolę albo ofiary bezprawnego zachowania, albo były tych zachowań autorkami.

⁴ K. Drapała, K. Buczkowski, *Porwania rodzicielskie. Analiza umorzeń i odmów wszczęcia postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 211 k.k.*, „Prawo w działaniu” 2014, t. 18, s. 105–132.

⁵ H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece w projekcie kodeksu karnego*, „Przegląd Prawa Karnego” 1995, nr 12, s. 58.

⁶ Szerzej o danych liczbowych zob. Udział kobiet w ogólnej liczbie poszczególnych rodzajów przestępstw, [Dostęp: 1.09.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2hL5QZ0>>.

Metodyka badań

Niniejszy artykuł powstał w oparciu o fragment wyników badań aktowych spraw karnych rozpoznanych na podstawie kwalifikacji prawnej z art. 211 k.k. Sprawy, które stanowiły przedmiot analiz, zostały rozpoznane w okresie od 1 września 1998 r. do 31 grudnia 2014 r. w 36 sądach rejonowych mieszczących się w osiemnastu polskich miastach wojewódzkich. Dobór obszaru badawczego wynikał z informacji udzielonej przez Krajowy Rejestr Karny, iż w Polsce od 1 września 1998 r. do 31 grudnia 2014 r. rozpoznano w sumie 362 sprawy karne o czyn z art. 211 k.k., wśród których aż 99 (27,5%) rozpoznano właśnie w sądach mieszczących się w miastach wojewódzkich. Sądów rejonowych w miastach wojewódzkich ustalono natomiast 36 i stanowią one 11% wszystkich 321 sądów rejonowych w Polsce. Ze względu na to, że blisko jedna trzecia spraw o porwanie dziecka została rozpoznana w ponad jednej dziesiątej wszystkich polskich sądów rejonowych, w badaniach pominięto te jednostki sądowe, w których spraw na podstawie art. 211 k.k. rozpoznano mniej.

Informacja, że blisko 30% spraw sądowych o czyn z art. 211 k.k. rozpoznano w samych tylko sądach rejonowych w miastach wojewódzkich, była podstawą stwierdzenia, że taka próba będzie dostateczną do uzyskania szerokiego spektrum wiadomości o porwaniach rodzicielskich w dwuletnim okresie samodzielnej realizacji projektu naukowego pt. *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego – aspekty prawne i kryminologiczne*, finansowanego ze środków NCN. Dobór próby był bowiem zdeterminowany założeniami grantowymi, które przewidywały samodzielność w realizacji kwerend badawczych i opracowywania pozyskanego materiału. Realizacja badań aktowych podlegała również ograniczeniu czasowemu, projekt bowiem trwał 24 miesiące.

Badanie aktowe dotyczyło spraw o przestępstwo określone w art. 211 k.k., w których sprawcą uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego był jego rodzic (bądź też oboje rodziców). Na podstawie danych z Krajowego Rejestru Karnego ustalono, że w sądach objętych badaniem w latach 1998–2014 na podstawie art. 211 k.k.

rozpoznano w sumie 99 spraw, ostatecznie jednak do analizy zakwalifikowano 59 spraw – tyle z nich bowiem dotyczyło porwań rodzicielskich. W pozostałych czterdziestu sprawach sprawcami nie byli rodzice małoletnich, lecz inne osoby – głównie osoby najbliższe z rodziny porwanego dziecka, znacznie rzadziej osoby całkowicie obce. Tych 59 ustalonych spraw o porwania rodzicielskie stanowiło całość dostępnego materiału aktowego dotyczącego przedmiotowego przestępstwa.

Posłużenie się metodą badań aktowych podyktowane było tym, że akta spraw sądowych cechują się wysoką wartością poznawczą. Ukazują faktyczny stan funkcjonowania instytucji stosujących prawo oraz dostarczają informacji o zdarzeniach, które poddawane są regulacjom prawnym.

Badania aktowe przeprowadzono przy zastosowaniu metod ilościowych i jakościowych. Wykorzystano technikę badawczą ankietowania, zaś narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz ankiety. Funkcję respondenta w badaniach pełniły akta spraw karnych o występki określone w art. 211 k.k., tj. uprowadzenie lub zatrzymanie małoletniego.

W narzędziu badawczym sformułowano siedemnaście pytań otwartych i 95 pytań, które zostały wykorzystane do celów analizy jakościowej i ilościowej. Pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety podzielono na siedem głównych bloków tematycznych dotyczących informacji ogólnych o: sprawie, sprawcy, pokrzywdzonym, porwanym małoletnim, czynie przestępnym, którego dopuścił się sprawca, dowodach w sprawie oraz informacji dotyczących postępowania sądowego. Na podstawie odpowiedzi udzielonych na pytania przede wszystkim z bloków tematycznych dotyczących sprawcy i pokrzywdzonego powstał przedłożony artykuł.

Wyniki badań aktowych

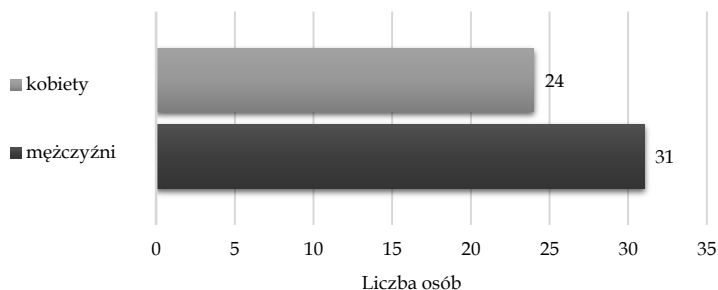
Do badań aktowych wybrano 59 spraw karnych, należy jednak wskazać, że nie każdą sprawę sądową wieńczyło ustalenie, iż oskarżony rzeczywiście był sprawcą zarzucanego mu czynu. Informacje na temat sprawców przestępstwa odnaleziono w 51 spra-

wach, w których wydano wyroki skazujące (39 spraw) lub warunkowo umarzające postępowanie karne (dwanaście spraw)⁷. W pozostałych ośmiu sprawach sądy wydały trzy wyroki umarzające postępowanie karne bezwarunkowo, jeden wyrok uniewinniający oraz cztery postanowienia o umorzeniu postępowania.

We wspomnianych 51 sprawach, które zakończyły się uznaniem oskarżonej osoby za sprawcę przestępstwa, potwierdzono sprawstwo 55 osób. Rozbieżność pomiędzy liczbą spraw sądowych a liczbą ustalonych sprawców wynika z tego, że w czterech sprawach poddanych badaniu o popełnienie przestępstwa określonego w art. 211 k.k. oskarżono więcej niż jedną osobę, a konkretniej – oboje rodziców, których dzieci z pewnych przyczyn znajdowały się pod opieką innych osób lub podmiotów niżeli matka czy ojciec.

Chcąc się dowiedzieć, czy porwań rodzicielskich częściej dopuszczali się matki, czy ojcowie uprowadzanych lub zatrzymywanych małoletnich, w badanych aktach spraw sądowych poszukiwano informacji na temat płci sprawców przedmiotowego przestępstwa. Informacje w tym zakresie przedstawiono na poniższym wykresie.

Wykres 1. Płeć sprawców



Źródło: opracowanie własne.

⁷ Poszukując wiadomości o sprawcach przestępstwa określonego w art. 211 k.k., brano pod uwagę sprawy, w których zapadły wyroki skazujące lub wyroki warunkowo umarzające postępowanie, ponieważ przyjęto za A. Markiem i V. Konarską-Wrzosiek, iż istota warunkowego umorzenia postępowania tyczy się właśnie takiej osoby, którą sąd uznał za sprawcę przestępstwa, dopatrył się jej winy w jego popełnieniu, jednocześnie jednak zdecydował się odstąpić od skazania i kary. A. Marek, V. Konarska-Wrzosiek, *Prawo karne*, Warszawa 2016, s. 310.

Jak wynika z powyższego wykresu, ustalona na podstawie statystyk kryminalnych, badań typu *self-report* oraz badań witalizacyjnych tendencja, iż udział kobiet i mężczyzn w popełnianiu przestępstw jest zróżnicowany, bowiem kobiety popełniają mniej przestępstw niż mężczyźni⁸, potwierdziła się w odniesieniu do porwań rodzicielskich. W 51 poddanych analizie sprawach sądowych ujawniono 55 sprawców przestępstwa porwania rodzicielskiego, wśród których większość stanowili mężczyźni. Należy jednak zwrócić uwagę, że przewaga liczby mężczyzn nad liczbą kobiet nie była znaczna. Z powyższego wykresu wynika bowiem, że 31 mężczyzn było sprawcami porwania rodzicielskiego. Tym samym stwierdzić należy, iż ojcowie małoletnich stanowili 56% sprawców porwania rodzicielskiego. Kobiet, które uprowadziły lub zatrzymały swoje dziecko, ustalono natomiast 24 i stanowiły one 44% wszystkich ujawnionych sprawców.

W badanych sprawach przedmiot rozpoznania stanowiły zarówno zachowania kobiet, które były sprawczyniami czynu określonego w art. 211 k.k. i porywały swoje dzieci, jak i zachowania mężczyzn, którzy, będąc sprawcami porwania dziecka, zabierali je spod opieki matek. Chcąc poznać okoliczności i przyczyny porwań rodzicielskich, w których kobiety pełniły rolę albo osoby pokrzywdzonej, albo sprawcy, przytoczyć należy stany faktyczne poszczególnych spraw, które poddano analizie aktowej.

Jedna ze spraw, w których kobieta była sprawcą porwania rodzicielskiego, była przedmiotem rozpoznania w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim w 2014 r.⁹ W sprawie tej sprawczyni dokonała zatrzymania swojej małoletniej córki wbrew woli ojca dziecka, który był powołany do sprawowania nad dzieckiem opieki. Mężczyzna od 2006 r. był rozwiedziony ze sprawczynią porwania rodzicielskiego. W wyroku rozwodowym sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron (synem urodzonym w 1997 r. i córką urodzoną w 2000 r.) ich ojcu, ograni-

⁸ J. Błachut, *Płeć a przestępczość* [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci prof. T. Hanauska*, red. J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz, Kraków 2001, s. 163.

⁹ Sprawa o sygn. II K 199/14.

czając władzę rodzicielską sprawczyni do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dzieci (np. miejsca zamieszkania, wyjazdów za granicę, kierunku kształcenia, sposobu i miejsca leczenia).

Sąd w wyroku rozwodowym ustalił też sposób utrzymywania przez sprawczynię kontaktów z dziećmi, umożliwiając jej spotkanie się z małoletnimi i zabieranie ich z miejsca zamieszkania ojca do miejsca swojego zamieszkania, jak również widzenia w co drugi weekend oraz zabieranie dzieci do siebie w czasie świąt. Kobiecie umożliwiono także zabieranie dzieci na wakacje.

Matka, sprawczyni porwania, przez długi czas nie realizowała jednak przyznanych jej uprawnień do kontaktów z dziećmi. Kobieta jako centrum swojej życiowej aktywności wybrała Wielką Brytanię, pozostawiając dwójkę dzieci w Polsce pod opieką ich ojca. Latem 2013 r. kobieta przyjechała do Polski, aby spotkać się z córką i synem oraz spędzić z nimi część wakacji. Poprosiła byłego męża o umożliwienie jej zabrania dzieci na wakacje do Anglii, czyli do miejsca jej stałego zamieszkania. Jako że dzieci entuzjastycznie zareagowały na ten pomysł, ojciec wyraził zgodę na realizację kontaktów w ten sposób, że była żona zabierze małoletnich do Anglii na wakacje na umówiony czas, po czym zapewni ich bezpieczny powrót do domu. Po poczynionych ustaleniach dzieci wyjechały z matką do Anglii, jednak w określonym terminie kobieta nie zwróciła małoletnich pod opiekę ich ojca, dokonując tym samym ich zatrzymania.

Z zeznań stron wynikało, iż starszy syn pokrzywdzonego i sprawczyni (chłopak mający w chwili popełnienia przestępstwa 16 lat) chciał zostać w Anglii przy matce, odpowiadał mu bowiem nowo poznany styl życia za granicą. Ze starszym bratem chciała pozostać również małoletnia córka stron (dziewczyna miała wówczas 14 lat). Ojciec dzieci kategorycznie jednak się temu przeciwstawił. Mimo to matka dzieci przystała na ich postulaty, zatrzymując je pod swoją opieką w Anglii. Kobieta poczyniła nawet pierwsze kroki w celu przygotowania dla dzieci nowego środowiska życiowego, np. załatwiając przyjęcie małoletnich do angielskiej szkoły. Kobieta argumentowała, że dokonała zatrzymania dzieci na ich długotrwałe i zdecydowane prośby.

Ojciec małoletnich, mając na uwadze, że ze względu na wiek córki to on jest wciąż powołanym do opieki nad małoletnią, przez co sprawczyni dopuściła się porwania rodzicielskiego, zainicjował postępowanie na podstawie konwencji haskiej¹⁰ i złożył stosowne dokumenty w Ministerstwie Sprawiedliwości. Ministerstwo zaś jako organ centralny rozpoczęło postępowanie i zwróciło się do angielskiego Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o nakazanie powrotu dzieci do Polski. Angielski sąd nakazał zwrócenie dzieci pod opiekę ich ojca, na skutek czego dzieci 29 listopada 2013 r. powróciły pod opiekę ojca.

Matkę, sprawczynię porwania rodzicielskiego, oskarżono następnie o to, że w okresie od 22 sierpnia do 30 października 2013 r. dokonała zatrzymania w Wielkiej Brytanii swojej małoletniej córki wbrew woli ojca uprawnionego do opieki nad dzieckiem. Sąd uznał, iż faktycznie kobieta dopuściła się porwania rodzicielskiego, jednak warunkowo umorzył postępowanie karne wobec niej na okres próby jednego roku.

Na wydanie tego rodzaju wyroku wpłynął bogaty materiał dowodowy zebrany w sprawie, wśród którego znalazła się m.in. opinia biegłych z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Gorzowie Wielkopolskim. W opinii tej co prawda nie zaprzeczano bezprawności zachowania matki małoletnich, lecz zwrócono uwagę na fakt, że w praktyce to ona przejawiała zdolności do bardziej racjonalnych ocen zachowań dzieci i w sposób obiektywny starała się oceniać zachowania małoletnich, a w razie przekroczenia norm – mobilizować do korekty. Biegli formułujący opinię stwierdzili nawet, że wyjazd małoletnich z matką do Wielkiej Brytanii byłby zgodny z ich dobrem i wolą, jak również, że dostrzegają przesłanki do zmiany orzeczenia w zakresie władzy rodzicielskiej. Choć kobieta swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 211 k.k., to w stosunku do jej postępowania i sytuacji motywacyjnej wykazano pewne zrozumienie,

¹⁰ Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze dnia 25 października 1980 r., Dz.U. 1995 nr 108 poz. 528.

zaś pobudkę jej działania w postaci realizacji próśb dzieci oceniono jako świadcząca na jej korzyść.

Inna sprawa, w której sprawcą porwania rodzicielskiego była matka, została rozpoznana przez Sąd Rejonowy w Lublinie (Lublin-Zachód) w 2010 r.¹¹ Sprawczyni w tej sprawie na co dzień żyła we Francji. Miała jedną córkę, którą, wyjeżdżając na emigrację, pozostawiła pod opieką swojej matki – babci małoletniej dziewczynki. Po wyjeździe z Polski sprawczyni zerwała kontakty z rodziną.

Matka sprawczyni po upływie dłuższego okresu braku kontaktu ze swoją córką i jej zainteresowania losami własnego dziecka poczyniła działania na rzecz ustanowienia jej rodziną zastępczą dla wnuczki, co też się stało. Małoletnia była więc wychowywana przez swoją babcie. Po pewnym czasie matka małoletniej wróciła do Polski i chciała odnowić kontakt z córką. Prawna opiekunka dziecka zgodziła się wówczas, aby kobieta zatrzymała się u niej i w ten sposób podreperowała relacje z dzieckiem.

Sprawczyni chciała jednak uzyskać pozwolenie od swojej matki, aby z córką spotykać się poza domem, odbywać z nią samodzielne wyjazdy. Babcia dziecka nie godziła się na takie rozwiązania, co w konsekwencji doprowadziło do licznych sporów między babcią dziewczynki a jej matką. Sprawczyni porwania rodzicielskiego zabrała więc swoją córkę z domu jej prawnej opiekunki i wywiozła na działkę rekreacyjną znajomego, gdzie ukrywała się z nią przez kilka dni.

Kobieta, która uprowadziła i zatrzymała swoje dziecko, przyznała się do zarzuczonego jej czynu. Wskazywała przy tym, że jej matka utrudniała jej kontakt z małoletnią córką i dlatego zabrała dziecko z domu rodzinnego i udała się na działkę. Sprawczyni przyznała, iż miała świadomość obowiązku poinformowania kuratora sądowego o zabraniu swojej córki, czego jednak nie uczyniła. Kilukrotnie podnosiła, że kocha córkę, nie chciała jej uprowadzić, lecz tylko pomieszkać z dzieckiem i nadrobić stracony czas, kiedy jej nie było przy małoletniej. Kobieta przyznała się, że dziec-

¹¹ Sprawa o sygn. XV K 159/10.

ko pozostawiła wcześniej pod opieką swojej matki, bo borykała się z uzależnieniem od alkoholu, z którego się już jednak wyleczyła.

W opisywanej sprawie sąd uznał, że okoliczności czynu i wina oskarżonej nie budzą wątpliwości. W związku z tym stwierdził, że matka porwanej małoletniej jest winna popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 211 k.k. i za to, na podstawie wspomnianego art. 211 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k., orzekł karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając stawkę dzienną na kwotę 10 zł. Kobieta bowiem sama przyznała się do tego, że miała świadomość bezprawności swojego działania, co jednak nie odwiodło jej od pomysłu dokonania porwania rodzicielskiego.

W sprawach o porwania rodzicielskie kobiety rzadziej były sprawczyniami tego czynu – częściej to mężczyźni porywali swoje małoletnie dzieci spod ich opieki. Dlatego też należy przytoczyć wybrane sprawy obrazujące sytuacje, w których to kobiety były osobami pokrzywdzonymi zachowaniem ojca bezprawnie zabierającego swoje dziecko spod ich opieki. Jedną z takich spraw została rozpoznana w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia Śródmieścia w 2009 r.¹² W sprawie tej porwania małoletniego chłopca dokonał jego ojciec, który legalnie zabrał dziecko spod opieki swojej byłej małżonki, lecz w wyznaczonym przez sąd czasie nie odprowadził małoletniego z powrotem pod opiekę matki dziecka.

Sprawca opisywanego porwania rodzicielskiego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i tłumaczył zaistniałą sytuację nieświadomością konsekwencji prawnych orzeczenia sądu regulującego kontakty z małoletnim dzieckiem, czemu jednak sąd rozpoznający sprawę nie dał wiary.

Mężczyzna w lipcu 2009 r., po wcześniejszym wykonaniu telefonu do swojego syna, udał się na działkę, gdzie dziecko przebywało pod opieką matki. Sprawca chciał zrealizować ustalone przez sąd kontakty ze swoimi dziećmi, starsze potomstwo nie chciało się jednak z nim spotkać, dlatego mężczyzna zabrał tylko jedno dziecko. W toku postępowania mężczyzna wskazywał, że nie miał od razu w planach dłuższego zatrzymania pod swoją opieką dziecka,

¹² Sprawa o sygn. II K 1281/09.

bowiem pomysł ten zrodził się u niego dopiero w toku realizowanego kontaktu z dzieckiem.

Matka małoletniego chłopca, odnotowując fakt, że dziecko nie zostało zwrócone pod jej opiekę w wyznaczonym czasie, od razu powiadomiła policję. Następnie ojciec dziecka został poinformowany telefonicznie przez funkcjonariusza policji o zgłoszeniu uprowadzenia syna. Sprawca tłumaczył się jednak funkcjonariuszowi, że nie ma technicznej możliwości odwiezienia syna pod opiekę jego matki. Dzwonił również do matki chłopca i swojej byłej żony z propozycją dogadania się. Kobieta wskazała, aby były mąż w wyznaczonym miejscu i czasie zwrócił syna pod jej opiekę. Sprawca na to przystał i w ustalonym dniu i godzinie oraz w ustalone miejsce odprowadził dziecko. Wychodząc stamtąd, zatrzymała go jednak policja.

Sprawca opisywanego porwania rodzicielskiego, odbierając syna od matki, działał zgodnie z przyznanym mu zakresem władzy rodzicielskiej, jednakże od określonej w orzeczeniu sądu godziny powrotu dziecka z powrotem pod opiekę matki działał już poza tym zakresem i nie był wówczas osobą powołaną do opieki nad synem. Sąd uznał, że sprawca celowo działał w sposób bezprawny, chcąc uczynić na przekór matce małoletniego syna. Rodzice dziecka byli bowiem ze sobą skonfliktowani, ojciec chłopca nie akceptował tego, że ograniczono mu władzę rodzicielską, zaś matka małoletnich zaprzestała podporządkowywania się woli sprawcy. Matka małoletniego, mając na uwadze, że były mąż dowolnie realizuje swoje kontakty z dziećmi (np. biorąc na spotkanie tylko jedno z nich czy nie respektując ustalonych godzin spotkania), nie uwierzyła w możliwość ugodowego załatwienia sprawy i dlatego od razu zwróciła się z prośbą o pomoc do policji.

Sąd w opisaney sprawie uznał ojca porwanego małoletniego winnym tego, że wbrew woli matki chłopaka, która została powołana do sprawowania opieki nad nim, zatrzymał chłopca i za to na podstawie art. 211 k.k. skazał go na karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności, której to wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby dwóch lat.

Inną sprawę o porwanie rodzicielskie, w której kobieta była pokrzywdzoną, rozpoznano w Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe

w 2008 r.¹³ Pokrzywdzoną w sprawie była kobieta – matka małoletniego chłopaka, sprawcą zaś jej były partner i ojciec dziecka. Kobieta rozstała się z mężczyzną, ponieważ stosował on wobec niej przemoc psychiczną i fizyczną oraz był uzależniony od alkoholu. Mężczyznę całkowicie pozbawiono władzy rodzicielskiej nad jego i pokrzywdzonej synem.

Sprawca porwania rodzicielskiego nie pogodził się z tym, że jego była partnerka odeszła od niego i wszelkimi sposobami próbował nakłonić ją do powrotu. Mężczyzna zaczął się na kobietę i syna pod czas ich spaceru. Podszedł do nich, prosząc pokrzywdzoną o rozmowę, ta się jednak nie zgodziła. Pomiedzy mężczyzną a kobietą wywiązała się kłótnia. Mężczyzna, chcąc zmusić kobietę do rozmowy, zabrał jej dziecko i oddalił się w kierunku swojego mieszkania. Kobieta pobiegła za sprawcą, chciała zabrać mu dziecko, co się jej nie udało, i mężczyzna przez kilka godzin przetrzymywał małoletniego. Pokrzywdzona o zaistniałej sytuacji zawiadomiła policję.

Sąd rozpoznający sprawę uznał mężczyznę winnego popełnienia przestępstwa. Podkreślał, że za okoliczności obciążające przyjął brutalny sposób działania oskarżonego, a także narażenie na niebezpieczeństwo małego dziecka przez trzymanie noża w jego pobliżu. W związku z tym za przestępstwo określone w art. 211 k.k. sąd skazał oskarżonego na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Podsumowanie

Według polskich danych statystycznych policji kobiety są znacznie rzadziej sprawczyniami przestępstw niżeli mężczyźni. Tendencja ta znajduje również odzwierciedlenie w obszarze przestępstwa porwania rodzicielskiego, które mężczyźni popełniają częściej niż kobiety. Badania aktowe autorki niniejszego opracowania pokazują jednak, że przewaga liczbowa sprawców nad sprawczyniami nie jest znaczna.

¹³ Sprawa o sygn. II K 412/08.

Opisane w artykule studia przypadków poniekąd wyjaśniają, dlaczego liczba matek porywających swoje dzieci jest zbliżona do liczby ojców, którzy popełniają przedmiotowy czyn zabroniony. Porwanie rodzicielskie jest przestępstwem inspirowanym silnymi emocjami, w które uwikłane są przeważnie trzy osoby – matka, ojciec i porwane dziecko. Relacje, które występują pomiędzy tymi członkami rodziny, są stanowczo silniejsze i długotrwałe niż takie, które występują pomiędzy przypadkowymi sprawcami i pokrzywdzonymi większości przestępstw. Na motywy zachowania przestępczego sprawcy porwania rodzicielskiego oddziałują emocje i uczucia o charakterze rodzinnym, jak np. miłość rodzica do dziecka, przywiązanie, potrzeba kontaktu z potomkiem, bezwarunkowe poczucie odpowiedzialności i potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa dziecku. Niewątpliwie więc zaangażowanie emocjonalne kobiet, które porywają swoje dzieci, ma silną moc oddziaływania na podejmowane przez sprawczynię decyzje o tym, ażeby zawalczyć o dziecko nawet poprzez zabranie go pod swoją opiekę w sposób wyczerpujący znamiona przestępstwa określonego w art. 211 k.k. Emocjonalne zaangażowanie i fakt, że przedmiotem bezpośredniego działania sprawcy jest jego małoletnie dziecko, wyjaśnia, dlaczego kobiety, matki dzieci, decydują się na tak katoryczne postępowanie jak porwanie rodzicielskie i uzasadnia niewielką różnicę pomiędzy liczbą sprawców porwania rodzicielskiego płci męskiej i żeńskiej.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2016 r. poz. 1137.

Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze dnia 25 października 1980 r., Dz.U. 1995 nr 108 poz. 528.

Sprawy sądowe

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia, sprawa o sygn. II K 1281/09.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe, sprawa o sygn. II K 412/08.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, sprawa o sygn. XV K 159/10.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim, sprawa o sygn. II K 199/14.

Opracowania

Błachut Janina, Szewczyk Maria, Wójcikiewicz Józef (red.), *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci prof. T. Hanauska*, Kraków : Wyd. Instytutu Ekspertyz Sądowych, 2001, ISBN 83-87425-60-5.

Drapała Katarzyna, Buczkowski Konrad, *Porwania rodzicielskie. Analiza umorzeń i odmów wszczęcia postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 211 k.k.*, „Prawo w działaniu” 2014, t. 18, s. 105–132.

Grześkowiak Alicja, Wiak Krzysztof (red.), *Prawo karne*, Warszawa : C.H. Beck, 2015, ISBN 978-83-255-6129-1.

Kołąkowska-Przełomiec Helena, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece w projekcie kodeksu karnego*, „Przegląd Prawa Karnego” 1995, nr 12, ISSN 0860-8903.

Marek Andrzej, Konarska-Wrzošek Violetta, *Prawo karne*, Warszawa : C.H. Beck, 2016, ISBN 978-83-255-8349-1.

Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, red. M. Bojarski, Warszawa : Wolters Kluwer, 2015, ISBN 978-83-264-9449-9.

Stefański Ryszard Andrzej, *Prawo karne materialne część szczególna*, Warszawa : Difin, 2009, ISBN 978-83-7641-088-3.

Zasoby internetowe

Udział kobiet w ogólnej liczbie poszczególnych rodzajów przestępstw, <<http://bit.ly/2hL5QZ0>>.

RECENZJE

DR HAB. MARTA SIKORSKA-KOWALSKA, PROF. UŁ

orcid.org/0000-0001-6393-3391

Uniwersytet Łódzki

Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku),
red. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Chronicon,
Wrocław 2016, ss. 480, ISBN 978-83-946166-2-5

Problem udziału kobiet w polityce stanowi stale zainteresowanie historyczek i historyków w ich refleksji badawczej. Tom *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, który ukazał się pod redakcją Teresy Kulak i Małgorzaty Dajnowicz, wpisuje się w dyskusję zarówno historyczną, jak i polityczną dotyczącą aktywności kobiet w sferze publicznej, a szczególnie w polityce.

Recenzowany tom ukazał się w 2016 r. w narastającej atmosferze buntu politycznego kobiet, które w 2017 r. w sposób niezwykle gwałtowny postanowiły sprzeciwić się polityce rządu. Czarne marsze – manifestacje kobiet na ulicach polskich miast – pokazały, że kobiety stanowią siłę polityczną i nie dotyczy to wyłącznie tych, które piastują stanowiska w rządzie, zasiadają w parlamencie czy sprawują funkcje prezydentów miast. Od 2000 r. w dniu 8 marca organizowane są tzw. manify, które mają masowy przebieg i są kobiecym głosem w sprawach bieżącej polityki państwa, przede wszystkim w odniesieniu do problemów kobiet.

Drogi kobiet do polityki to historyczna refleksja nad uczestnictwem kobiet w polityce na przestrzeni trzech minionych wieków. Autorki, które opublikowały teksty w niniejszym tomie, przypominają czytelnikom o tym, że wybitne kobiety – uczestniczki maso-

wych ruchów politycznych – obecne były w przestrzeni publicznej od wieków. Praca może stanowić kontynuację badań podejmowanych pod auspicjami Anny Żarnowskiej, które w szerokim zakresie dotyczyły udziału kobiet w polityce. Problematyka ta znalazła szerokie ujęcie w tomie *Kobieta i świat polityki*, a następnie w dwóch monografiach poświęconych aktywności publicznej kobiet¹. Do czego również odwołują się Autorzy niniejszego tomu.

W recenzowanym tomie głos zabrało szesnaście Auterek i dwóch Autorów, a monografię ułożono w porządku chronologicznym. Żałować należy, że refleksja metodologiczna pióra Marii Solarskiej została zamieszczona jako ostatni artykuł. Rozważania teoretyczne stanowią dobre wprowadzenie do prac zbiorowych, często także stać się mogą wskazówką i światłem dla autorów.

Teresa Kulak we wstępie zauważyła, że: *Płeć stanowi fundamentalną kategorię społecznego podziału, pozostając najistotniejszym ograniczeniem kobiet w drodze do polityki, w której odmawiano im udziału*². Ukazanie zmagania i dążeń kobiet, które brały aktywny udział w polityce, przez pryzmat kategorii płci, który ograniczał i dystansował kobiety w działaniach publicznych, stanowi jedno z najważniejszych założeń recenzowanej monografii.

Drogi kobiet do polityki to monografia, w której zaprezentowano aktywność kobiet z różnych warstw społecznych na przestrzeni wieków. Ujawniając tym samym, że ambicje kobiet i potrzeby związane z funkcjonowaniem na niwie publicznej mają długą tradycję.

Marginalizowanie kobiet w życiu publicznym i szeregowanie ich w sferze prywatnej sięga czasów greckiej polis. Ówczesny człowiek oddzielał w swoim życiu sferę prywatną i społeczną. W tej pierwszej, czyli życiu poza polis, obowiązywały inne zasady postępo-

¹ *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994; *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2008, t. 1; *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2009, t. 2.

² T. Kulak, *Wstęp [w:] Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII-XXI wieku)*, red. T. Kulak, M. Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 8.

wania. W sferze społecznej stosowano perswazję, w sferze prywatnej często uciekano się do przemocy. Mężczyzna będący głową rodziny sprawował nad nią despotyczną władzę³. Hannah Arendt pisze:

wolność sytuuje się wyłącznie w dziedzinie publicznej, że konieczność jest przede wszystkim zjawiskiem przedpolitycznym, cechą charakterystyczną prywatnej organizacji gospodarstwa domowego, i że siła i przemoc w tej sferze są usprawiedliwione, ponieważ są to jedyne środki pozwalające zapanować nad koniecznością – na przykład przez rządzenie niewolnikami – i stać się wolnym⁴.

Człowiekiem wolnym i równym mógł być jedynie mężczyzna, on bowiem wychodził w sferę życia publicznego, gdzie wszyscy byli równi. W domu nie było ani równości, ani wolności, wolny był tylko ten, kto nie podlegał życiowym koniecznościom, rządził i wydawał rozkazy⁵. Greckie zasady funkcjonowania społeczeństwa zaciążyły na historii kobiet, których los porównywany był z niewolniczym. Polis utrwaliło myślenie o kobietach jako nieważnym, ukrytym elemencie życia.

Na kartach recenzowanego tomu Autorki i Autorzy ukazali kobiety aktywne, które próbowały przełamać stereotypy społeczne, realizować własne ambicje, a także bardzo często swoją postawą odpowiadać na sytuację polityczną w kraju.

Ułożone chronologicznie artykuły rozpoczynają dwa studia dotyczące aktywności kobiet w XVIII w. Bożena Popiołek i Agnieszka Jakuboszczak przedstawiły w swoich artykułach sytuację kobiet z różnych rodów I Rzeczypospolitej i ich zaangażowanie polityczne, wpływ na obsadzanie urzędów czy prowadzenie poufnych działań dyplomatycznych. Agnieszka Jakuboszczak w swoim artykule zwróciła uwagę na fakt, że w omawianym okresie nie tylko magnatki, ale również szlachcianki miały wpływ na kreowanie wydarzeń politycznych.

Redaktorka tomu, Teresa Kulak, w swoim studium ukazała działalność arystokratek w Naczelnej Radzie Dozorczej Izby Eduka-

³ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Warszawa 2010, s. 43–46.

⁴ Ibidem, s. 50–51.

⁵ Ibidem, s. 52.

cyjnej Księstwa Warszawskiego, wpisując tę działalność w aspekt oświeceniowych haseł wolności i równości płynących z rewolucji francuskiej. W następnym artykule pióra Beaty Wałęciuk-Dejneki przedstawione zostały literackie wizje Franciszka Makulskiego i Adama Mickiewicza. Romantyczni autorzy dostrzegali możliwość wejścia kobiet w sferę publiczną, jeśli stanie się to „osobistą ofiarą” dla dobra innych i kraju.

Gabriela Zapolska i jej twórczość stały się podstawą artykułu Andrzeja Szwarca, w którym Autor zastanawiał się *Czy osoba publiczna może być apolityczna?* Poddał też analizie ideowo-polityczną postawę autorki *Moralności pani Dulskiej*.

Tadeusz Stegner sportretował współpracowniczki Aleksandra Świętochowskiego.

Ewa Maj w obszernym studium dokonała charakterystyki aktywności kobiet w Narodowej Demokracji, a Ewelina Kostrzewska zajęła się problematyką aktywności ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX w.

Agnieszka Szudarek i Grażyna Wyder opublikowały studia dotyczące politycznej działalności kobiet w ujęciu regionalnym – w Szczecinie i w Wielkopolsce. Halina Parafianowicz zajęła się zaś Amerykankami w dyplomacji USA.

Monika Piotrowska-Marchewa omówiła działalność nauczycielek szkół powszechnych i średnich w życiu politycznym II RP. Zofia Chyra-Rolicz przedstawiła aktywność Ligi Kooperatystek w latach 1935–1939. Joanna Dufurat w swoim studium zaprezentowała dyskusje wokół działalności Centralnego Wydziału Kobiecego PPS w latach 1918–1939.

Życiu Polek na emigracji w Londynie oraz ich aspiracjom społecznym i politycznym poświęcony został artykuł Małgorzaty Przeniosło. Wprowadza on czytelników w okres po II wojnie światowej. Sytuację Polek w kraju opisały w swoich studiach Agnieszka Chłosta-Sikorska, która omówiła udział kobiet w zjazdach PZPR, i Małgorzata Dajnowicz, która scharakteryzowała aktywność polityczną kobiet w początkowym okresie transformacji ustrojowej (1989–1995).

Bardzo krótka, hasłowa informacja o zawartych w *Drogach kobiet do polityki* studiach stanowić ma jedynie zachętę do lektury recenzowanej monografii. Autorki i Autorzy od lat prowadzą badania związane z różnymi aspektami działalności kobiet, mają na swoim koncie liczne monografie i artykuły dotyczące tej problematyki. Obszerny *Wstęp* pióra T. Kulak szeroko charakteryzuje nie tylko tematykę artykułów, gdyż Autorka dokonała w nim analizy zawartych w nich tez i kierunków. Opublikowane w tej pracy artykuły to ciekawe studia oparte na rzetelnych podstawach źródłowych.

Drogi kobiet do polityki stanowią niezwykle cenną publikację z zakresu historii kobiet, bowiem omawiana problematyka została zaprezentowana na przestrzeni trzech wieków. W studiach podjęto analizę działalności kobiet z różnych środowisk politycznych i społecznych, z różnych krajów. Obok artykułów o charakterze biograficznym znalazły się analizy działalności kobiet związanych z określonymi środowiskami politycznymi czy ugrupowaniami społecznymi. Recenzowana monografia stanowi kolejny krok w badaniach nad aktywnością polityczną kobiet. Ukazuje długą, emancypacyjną drogę kobiet aktywnych, które, poczynając od działań zakulisowych w XVIII w., stopniowo wychodziły z cienia i otwarcie uczestniczyły w życiu politycznym.

Scena polityczna, na której otwarcie wystąpiły kobiety, uległa znaczącym przemianom wraz z wkroczeniem na nią kobiet z inteligencji. Druga połowa XIX w. stanowiła okres, w którym kobiety otwarcie zaczęły walczyć o swoje prawa, przełomowym momentem w tych działaniach okazała się rewolucja 1905 r. W recenzowanej pracy wszystkie te procesy zostały wnikliwie omówione, jak również działalność kobiet w dobie uzyskania praw wyborczych po I wojnie światowej, w niepodległej Polsce.

Praca stanowi ważne studium aktywności politycznej kobiet, bowiem przedstawia najbardziej reprezentatywne nurty polityczne, w których uczestniczyły również kobiety. W publikacji dostrzeżono i wyeksponowano działalność kobiet, która bardzo często w dotychczasowych opracowaniach dotyczących wydarzeń politycznych była marginalizowana, a najczęściej pomijana. *Drogi kobiet do polityki* są ważną publikacją uzupełniającą dotychczasowe

we badania życia politycznego nie tylko w kontekście aktywności kobiet. Ukazując polityczną historię kobiet przypominają, że jest ona częścią składową historii ogólnej.

Bibliografia

Arendt Hannah, *Kondycja ludzka*, Warszawa : Wydawnictwo Aletheia, 2010, ISBN 978-83-61182-40-5.

Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku), red. Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz, Wrocław : Chronicon, 2016, ISBN 978-83-946166-2-5.

Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym), red. Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz, Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2008, t. 1, ISBN 9788375430264.

Działaczki społeczne, feministki, obywatelki. Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym), red. Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz, Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2009, t. 2, ISBN 9788375431018.

Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, Warszawa : Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego: DiG, 1994, ISBN 8385490248.

MGR ŁUKASZ JĘDRZEJSKI

orcid.org/0000-0002-2632-9117

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Mariusz Mazur, Sebastian Ligarski, *Cywilizacja komunizmu. Odmiana nadwiślańska 1944–1956*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2016, ss. 255, ISBN 978-83-8098-003-7

W ciągu ostatnich 28 lat w środowiskach naukowych odnotowuje się wzrost znaczenia badań na temat nieodległej przeszłości dziejów Polski przypadających na drugą połowę XX w., a ściślej rzecz ujmując, na okres funkcjonowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL). Wzmoczona aktywność badawcza dziejów najnowszych Polski stanowiła następstwo poczucia niedopełnienia odpowiedzi o funkcjonowanie systemu politycznego Polski w drugiej połowie XX stulecia. W prowadzonych badaniach historycy, politolodzy, socjolodzy dociekają odpowiedzi na wiele pytań, m.in. o: nazewnictwo systemu politycznego, tożsamość państwową PRL, funkcjonowanie państwa w warunkach dominacji ideologii komunistycznej, która miała charakter wszechogarniający. Pogłębieniu zainteresowania dziejami PRL w piśmiennictwie naukowym sprzyjały również czynniki ogólne, takie jak uwolnienie badań naukowych od cenzury czy lepsza dostępność bogatych zasobów archiwalnych. Wspomniany stan rzeczy sprzyja eksploracji tematów historycznych i politologicznych, które w okresie PRL nie mogły być eksploatowane. W prowadzonych badaniach:

Nie unikano konfrontacyjnego charakteru publikacji, w których podejmowane były próby niwelacji „białych plam” w historii, upo-

minania się o przeszłość, o pamięć na nowo odnajdowanej historii, redefiniowania dotychczasowych pojęć i zjawisk ogólnych, jak i szczegółowych, jak zmiana sojuszników zewnętrznych czy poszukiwanie nowego miejsca w zmieniającej się Europie i świecie. W publikacjach o PRL ujawniała się świadomość występowania trudności w procesie dyskursywizacji wydarzeń traumatycznych oraz w ich przetwarzaniu w składniki pamięci¹.

Dlatego należy docenić trud poniesiony przez Mariusza Mazurę i Sebastiana Ligarskiego przy rekonstrukcji obrazu rzeczywistości politycznej lat 1944–1956 wykreowanej przez władze partyjno-państwowe w Polsce Ludowej, a od roku 1952 w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w celu upowszechnienia poglądów i wizji politycznych.

Tytuł monografii *Cywilizacja komunizmu. Odmiana nadwiślańska 1944–1956* nie budzi zastrzeżeń zarówno pod względem rzeczowym, przestrzennym, jak i czasowym. Był odpowiednio ukonkretniony, zarazem informacyjnie nośny, poznawczo ciekawy i poprawny językowo. Przedmiot badań zawarty w tytule recenzowanej monografii wywoływał zainteresowanie odbiorcy, uwypuklając istotę i kierunek badań zrealizowanych w trakcie eksploracji tematu. Został jasno sformułowany, pozwalał na precyzyjne określenie pola badawczego, dając czytelny zasięg problemu. Autorzy prawidłowo zastosowali kwantyfikator czasu. Zamknięta cezura czasowa (lata 1944–1956) umożliwiła przedstawienie przyjętego problemu badawczego w powojennych, zmiennych warunkach politycznych i społecznych zarówno w Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, jak i w PRL. Zmieniające się okoliczności polityczne i społeczne znalazły wyraziste odzwierciedlenie w dokumentach wydawanych przez przedstawicieli aparatu partyjno-państwowego, w literaturze, sztuce i socjalistycznej symbolice. Zawężenie temporalnej przestrzeni monografii sprzyjało przestrzeganiu reżimu pisarskiego, wyznaczonego linearnym porządkiem czasu i miejsca wydarzeń.

¹ E. Maj, *Wprowadzenie [w:] PRL, czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz materiały źródłowe*, red. E. Maj, J. Gryz, E. Kirwieli, M. Wichmanowski, Lublin 2013, s. 8.

W monografii zabrakło wyraźnej deklaracji w odniesieniu do zastosowanych przez autorów metod i technik badawczych. Jak nadmieniono we wstępie pracy:

Podstawę operacjonalizacyjną stanowią tu dwie sfery: pierwsza to narracja propagandowa, najczęściej fikcyjna, ale pokazująca jak zdaniem ówczesnych decydentów świat powinien wyglądać, i druga – praktyka tamtych lat, czyli wcielane w życie przemiany, które w rezultacie miały doprowadzić do zwycięstwa socjalizmu/ komunizmu w Polsce. O tym mówią nam w sposób pośredni zapisy propagandowe pochodzące z omawianego okresu, lecz także późniejsze refleksje samych komunistów czy marksistów oraz niektóre decyzje i zmiany. Na tej podstawie można stworzyć prawdopodobny scenariusz cywilizacji komunizmu, który nigdy nie został opracowany w formie konkretnego dokumentu. (s. 8).

Zatem niejako *ex post* czytelnicy mogą domniemywać, że Autorzy w swych dociekaniach badawczych zastosowali technikę egzegezy źródeł oraz metodę scenariuszy. Wykorzystano również semantyczno-logiczną analizę tekstów źródłowych w postaci dokumentów partyjnych, memuarystyki, pamiętnikarstwa wraz z weryfikacją danych zawartych w dyskursie propagandowym. W recenzowanej monografii często uwidacznia się badanie jednostki zapisu dokumentów propagandowych w postaci zwrotów, wyrażeń, nowomowy, propagandowych wierszy i pieśni zawartych w komunikacyjnym przekazie propagandowym (przykładowo wiersze propagandowe umieszczone na s. 30 i 62).

We wstępie dzieła znalazły się objaśnienia głównych pojęć bezpośrednio związanych z tematem pracy. Najważniejszymi z nich były cywilizacja i komunizm. Poprzez pojęcie cywilizacji Autorzy rozumieją:

Skomplikowany i wieloaspektowy proces powstawania i funkcjonowania materialnych i duchowych artefaktów społeczno-kulturowych, kształtujących życie człowieka i społeczeństwa. Obejmuje system organizacji, wielorakie relacje międzyludzkie, więzi rodzinne, zachowania i postawy, mentalność, sposób myślenia, używany język i zawarte w nim znaczenia, wiarę religijną i polityczną, modele zabawy i świętowania, aspiracje, stosowane technologie i ich przeznaczenie, uprawianą sztukę, symbole. (s. 8).

Z kolei komunizm Autorzy definiowali jako działanie polityczne, którego założenia zostały wymyślone poprzez niewielką grupę osób. Autorzy sformułowali również dwie przejrzyste hipotezy badawcze: 1) W przeważającej mierze polska odmiana komunizmu zarówno w formie rzeczywistej, zrealizowanej, jak i w tej wyobrażonej, była wtórna wobec wzorca sowieckiego. Uznawano to wówczas nawet za pewną zaletę, pozwalającą na uniknięcie błędów i nieprawidłowości z okresu pionierskiego (s. 9); 2) Komuniści polscy byli zdani na decyzje, które zapadały w Moskwie. Zdawali sobie sprawę, że system będzie zmierzał ku modelowi sowieckiemu, ale to nie oni decydowali o szybkości, kolejności i zasięgu przemian (s. 10).

Autorzy sformułowali również pytania badawcze brzmiące następująco: 1) Jak komuniści postrzegali świat i dlaczego posługiwali się takimi, a nie innymi metodami? 2) Jak wyglądałaby Polska, gdyby eksperyment komunistyczny przebiegał zgodnie z lansowanym przez propagandę modelem? 3) Jak według komunistów wyglądała Polska okresu stalinowskiego i jakiej Polski oczekiwali?

Autorzy monografii zastosowali układ problemowy z zachowaniem ram temporalnych. Publikacja składa się ze wstępu, dwunastu rozdziałów merytorycznych, zaś trzynasty rozdział recenzowanego dzieła pt. *Rozbieżności z projektem (zamiast zakończenia)* stanowi zakończenie rozważań badawczych.

W rozdziale pierwszym pt. *Ideologia* Autorzy przedstawili podstawowe założenia ideologii marksizmu-leninizmu, zwracając uwagę na jej założenia ekonomiczne. Zwrócono uwagę na konfliktogenne założenia koncepcji prowadzące do zaostrzającej się walki klasowej, co w konsekwencji prowadzić miało do likwidacji społeczeństwa klasowego i zastąpienie go społeczeństwem bezklasowym (s. 13–22).

W rozdziale drugim pt. *Symbole* opisano symbolikę partyjno-państwową warunkowaną obowiązującą ideologią i oficjalną wykładnią państwową. Opisano m.in. zmianę wyglądu godła państwowego. Zastępując wizerunek orła w koronie orłem bez korony, nawiązano do wyglądu orła piastowskiego. Autorzy zwrócili również uwagę na symbolikę partyjną obowiązującą na plakatach propagandowych, np. plakat „Kobiety na traktory” (s. 23–48).

W rozdziale trzecim zatytułowanym *Struktura* opisano działania podejmowane przez komunistów w celu zmiany struktury społecznej w nowo kształtującym się powojennym państwie. Akcentowano zmianę struktury społecznej z dominującą klasą robotniczą (s. 49–64).

W rozdziale czwartym *Religiopodobny komunizm* analizie poddano sakralny charakter partii w ZSRS oraz w PRL. Analizę przeprowadzono w oparciu o najważniejsze sakralne cechy partii: występowanie na samym szczycie hierarchii partyjnej przywódcy o nadprzyrodzonych przymiotach (Stalina), a w wydaniu polskim Bolesława Bieruta, występowaniu w strukturze partyjnej kapłanów (członkowie KC). Opisano również obecność w strukturze partyjnej i państwowej heretyków partyjnych, którzy swym postępowaniem podważyli jedność partii (dobrym przykładem takiego stanu rzeczy było oskarżenie Władysława Gomułki o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne i odsunięcie go od sprawowania wszelkich stanowisk w aparacie partyjnym, poczynając od lat 1947–1948, a kończąc na roku 1955).

W omawianym rozdziale przedstawiono również występowanie „świętych ksiąg” komunizmu, czyli obowiązujących dzieł klasyków marksizmu-leninizmu. Ostatnią cechą sakralizacji partyjnej podjętą przez Autorów było występowanie „świętych miejsc” partyjnych, czyli mauzoleów przywódców partyjnych, np. Mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym w Moskwie, do którego wyznawcy obowiązującej ideologii mogli urządzać świeckie pielgrzymki (s. 65–84).

W rozdziale piątym pt. *Mentalność władzy* przedstawiono postępowanie partyjno-państwowych decydentów sprawujących władzę. Zwracano uwagę na rozrzutne życie Bolesława Bieruta. Opisując rozrzutność Bieruta, Autorzy zwracali uwagę na rozbieżności z założeniami doktrynalnymi komunizmu, czyli deklarowanie prowadzenia skromnego życia przez komunistów. Potwierdzenie wspomnianej rozrzutności czytelnik może znaleźć w obszernych fragmentach relacji Józefa Światły po ucieczce na Zachód, które zostały przywołane w publikacji. Zwrócono również uwagę na podejrzliwość partyjno-państwowych decydentów w stosunku do zwykłych obywateli oraz permanentne szukanie wroga. Wiele uwa-

gi poświęcono też stosunkom międzyludzkim panującym w rodzinach partyjnych decydentów. Akcentowano, że w oficjalnym obrazie propagandowym polityków z rzadka pojawiały się żony i dzieci polityków, nie mówiąc już o kochankach Bieruta (s. 83–98).

W rozdziale szóstym zatytułowanym *Nowy człowiek* opisano próby tworzenia wzoru nowego człowieka wedle wzorów narzuconych przez suwerena zewnętrznego, jakim był ZSRS (s. 99–116). Rozdział siódmy *Gospodarka – praca – mit przyszłości* porusza tematykę działalności człowieka w centralnie planowanym systemie gospodarczym. Zwrócono uwagę na drobiazgowo zaplanowaną planowość produkcji, wyrabianie wyśrubowanych norm pracy w poszczególnych planach produkcyjnych (s. 117–138).

Rozdział ósmy *Rodzina – kobieta – dziecko* traktuje o nowym modelu socjalistycznej rodziny. Rodzina nie powinna być wielopokoleniowa, a jej założenie miało być starannie zaplanowane i wymagało zezwolenia czynników partyjnych. W powyższym rozdziale opisano również rolę kobiet, przedstawiając wzorce socjalistycznej kobiety jako przodownicy pracy, nierzadko pracującej w męskich zawodach, np. na budowach czy jako motorniczy tramwaju, trolejbusu. Socjalistyczna kobieta dzięki ingerencji partii mogła realizować się w pracy zawodowej. Co interesujące, zaakcentowano też braki w wykształceniu kobiet w latach 1944–1956 (s. 139–154).

Niejako rozszerzeniem rozdziału ósmego stał się rozdział dziewiąty pt. *Wychowanie – kultura* opisujący wzory wychowawcze i kulturowe zaczerpnięte z ZSRS i transponowane na polski grunt (s. 209–228). W rozdziale dziesiątym *Sztuka w służbie ludu* ukazano wzorce socrealistyczne obowiązujące w malarstwie, zwracając uwagę, że motywem przewodnim socrealistycznych dzieł sztuki miała być praca. Ich przekaz miał być jasny, klarowny, a zarazem sugestywny i prosty w odbiorze dla niewykształconych robotnic i robotników (s. 181–208).

Rozdział jedenasty *Sojusznicy i wrogowie* opisuje katalog socjalistycznych sojuszników i wrogów. Niekwestionowanym sojusznikiem dla PPR, a później PZPR był ZSRS jawiący się w przekazie propagandowym jako gwarant światowego porządku. Katalog wrogów na przestrzeni opisywanych dziejów nie był enumeratyw-

ny, zmieniał się w zależności od obowiązującej sytuacji politycznej w państwie (s. 209–228).

W rozdziale dwunastym pt. *Komunizm w odbiorze społecznym* Autorzy opisali recepcję społeczną ideologii komunistycznej w latach 1944–1956 (s. 229–239). Ostatni rozdział jest zakończeniem monografii, gdzie Mazur i Ligarski opisali rozbieżności związane z ideologią komunistyczną (s. 239–252).

W monografii zostały spełnione wymogi rozłączności treści i rozdzielności tekstu. Jest ona napisana jasnym i klarownym językiem, który kompleksowo oddaje klimat badanego okresu dziejów. Co ważne, wykorzystane zwroty zaczerpnięte z materiałów źródłowych są zawsze zapisane w cudzysłowie. Właściwie zastępowane były wypowiedzi *in extenso* na rzecz ich streszczeń, komentarzy i wyjaśnień zgodnie z konwencją pisarstwa naukowego. Sposób prowadzenia wywodu pozwolił na: przeprowadzenie czynności dowodzenia naukowego, zastosowanie odpowiedniej argumentacji oraz dokonanie rekapitulacji przedłożonych przesłanek.

Przypisy sporządzane w monografii są skonstruowane prawidłowo. W trzynastu rozdziałach zastosowano 158 przypisów, w konstrukcji których Autorzy zastosowali skróty łacińskie. W monografii dominują przypisy bibliograficzne proste. W recenzowanym dziele uwidacznia się wyraźny brak przypisów polemicznych. Jest to istotny niedostatek, tym bardziej że w literaturze przedmiotu można znaleźć wiele wartościowych opracowań odnoszących się do problematyki PRL. Pewien zarzut może stanowić niedobór przypisów – 158 przypisów na 252 strony tekstu to stanowczo za mało. Niedobór ten widoczny jest w poszczególnych rozdziałach, np. w rozdziale pierwszym jest siedem przypisów, w rozdziale piątym pięć, podobnie jak w rozdziale siódmym. W rozdziale dwunastym zaś występuje nadmiar przypisów, a mianowicie 45.

Bardzo dobre wrażenie robi bogaty materiał ilustracyjny (354 ilustracje). Są to strony tytułowe gazet, obrazy, rzeźby, plakaty propagandowe, broszury partyjne. Wysoko należy ocenić również podpisy materiałów ilustracyjnych zamieszczonych w książce. Jest to tym bardziej istotne, że propaganda wizualna stanowiła istotny składnik systemu politycznego w Polsce w latach 1944–1956.

Bibliografia licząca 68 pozycji ma zróżnicowaną strukturę. Występują w niej archiwalia (dokumenty z Archiwum Akt Nowych i Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej), materiały źródłowe w postaci przemówień przywódców partyjnych, prasa polityczna, memuarystyka, monografie i opracowania zbiorowe oraz artykuły z czasopism naukowych. W monografii widoczny jest niedostatek opracowań obcojęzycznych.

W recenzowanej rozprawie przestrzegano reguł gramatycznych, składniowych, ortograficznych i interpunkcyjnych, co zdecydowało o wysokiej ocenie językowej dzieła pod względem redakcji językowej.

Za niewątpliwe zalety recenzowanej monografii należy uznać harmonijność i jasność wyводу badawczego oraz kompleksowe podejście do badanego problemu. Sprzyjała temu prawidłowa eksplikacja pojęć i postawienie trafnych pytań badawczych. Ciekawą kwestią była udana próba dekodowania specyficznych kodów językowych zawartych w partyjnej nowomowie.

Oprócz wielu niepodważalnych zalet praca ma również kilka wad, do których można zaliczyć małą liczbę przypisów oraz ich skromność. W bibliografii powinno się znaleźć więcej opracowań naukowych, w pracy zabrakło też opracowań obcojęzycznych, co znacząco podniosłoby i tak wysokie walory naukowe przedstawianej publikacji.

Recenzowaną monografię z czystym sumieniem można polecić wszystkim osobom interesującym się dziejami politycznymi Polski po roku 1944. W szczególności wiele wartościowych informacji znajdą tam historycy dziejów najnowszych, politolodzy, socjologowie. Recenzowane dzieło winno stać się obowiązkową lekturą dla studentów kierunków humanistycznych i społecznych.

Bibliografia

Maj Ewa, *Wprowadzenie [w:] PRL, czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz materiały źródłowe. Praca zbiorowa*, red. Ewa Maj, Jerzy Gryz, Eleonora Kirwiel, Marcin Wichmanowski, Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2013, ISBN 978-83-7784-313-0.

**AUTOREFERATY ROZPRAW
DOKTORSKICH**

DR SYLWANA BORSZYŃSKA
orcid.org/0000-0003-2654-2708
Uniwersytet Łódzki

Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908–1914 – wybrane aspekty, ss. 199

Streszczenie

Autoreferat prezentuje główne założenia rozprawy doktorskiej. Pokazuje przyczyny podjęcia tego tematu badawczego przez Autorkę. Zarysowuje stan badań historii kobiet oraz omawia źródła, jakie zostały wykorzystane w pracy: prasa codzienna z Łodzi z okresu 1908–1914: „Kurier Łódzki”, „Nowy Kurier Łódzki”, „Gazeta Łódzka”, „Nowa Gazeta Łódzka”, „Rozwój”, „Lodzer Zeitung” i „Neue Lodzer Zeitung”, a także prasa feministyczna: „Nowe Słowo” i „Ster”, ponadto materiały archiwalne z Archiwum Państwowego w Łodzi (Akta Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej, Kancelarii Prezydialnej, a także Policmajstra miasta Łodzi i Akta miasta Łodzi). Dzięki bogatej bazie źródłowej powstała praca doktorska złożona z trzech rozdziałów, krótko omówionych w autoreferacie. Autorka przedstawiła też ogólne rozważania nad historią kobiet oraz najważniejsze wnioski odnoszące się do ich życia w Łodzi zawarte w dysertacji.

Słowa kluczowe: historia kobiet, wielkoprzemysłowa Łódź, źródła, szanse, zagrożenia, życie kobiet na początku XX w., prasa, archiwum, praca doktorska

**DOCTORAL DISSERTATION ABSTRACT. THE LIFE OF WOMEN
IN HEAVY INDUSTRY ŁÓDŹ IN 1908–1914 – SELECTED ISSUES****Abstract**

The following article is a doctoral dissertation abstract and depicts the main theses of the work. It discusses the reasons why the Author has decided to take up the research topic and evaluates the state of the scientific study on the history of women. The Author of the article comments on the information-rich sources used in the dissertation: daily newspapers issued in Łódź between 1908 and 1914 – “Kurier Łódzki”, “Nowy Kurier Łódzki”, “Gazeta Łódzka”, “Nowa Gazeta Łódzka”, “Rozwój”, “Lodzer Zeitung”, “Neue Lodzer Zeitung”, as well as the feminist press such as “Nowe Słowo” and “Ster”, and selected archival materials available in the State Archive in Łódź. The doctoral dissertation consists of three chapters which are briefly discussed in this article along with the Author’s general reflections on the history of women, and some important conclusions about their lives in Łódź of the early 20th century.

Keywords: the history of women, industrial Łódź, sources, chances, dangers, the life of women in the early 20th century, the press, the archives, PhD dissertation

Zawsze znamy jakieś fakty i znaczące wydarzenia z życia naszych ojców. Wiemy, że byli żołnierzami czy marynarzami, wiemy, że pracowali w tym biurze lub, wprowadzili to prawo. A po naszych matkach, naszych prababkach, cóż po nich pozostało? Nic, tylko tradycja (...) nic, prócz ich imion, dat zaślubin i liczby dzieci, które urodziły¹.
Virginia Woolf

Powyższy cytat stanowi dobry wstęp do rozważań nad rolą kobiet w dziejach, ich miejscem w rodzinie, społeczeństwie czy narodzie. W europejskim kręgu kulturowym nie zastanawiamy się już dziś nad tym, czy kobieta jest w ogóle człowiekiem i czy ma duszę.

¹ Cyt. za: A. Kusiak, *O historii kobiet [w:] Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, red. E. Pakszys, D. Sobczyńska, Poznań 1997, t. 2, s. 198.

Uznać to można za wielki postęp w stosunku do wielowiekowych rozważań Ojców Kościoła, filozofów, myślicieli, którzy prowadzili międzynarodowe dyskusje na ten temat i duszy kobiecie odma-wiali. Dzisiejsze społeczeństwa idą w stronę coraz większej równo-ści między płciami, co już staje się przedmiotem badań socjologów i psychologów, kulturoznawców i antropologów.

Powyższy temat został podjęty z chęci wypełnienia luki ba-dawczej nad historią kobiet w Łodzi w okresie 1908–1914, a także ukazania relacji łączących łodzianki z miastem i ich najbliższym otoczeniem. Znaczenie miała też chęć wzbogacenia wiedzy histo-rycznej o Łodzi i społeczeństwie. Sądzę, iż sprawiedliwość nakazu-je, by na kartach dziejów nie znajdowały się tylko królowe, święte i prostytutki, ale też kobiety z krwi i kości, które swoją pracą fizycz-ną i społeczną przyczyniały się do rozwoju gospodarki i kultury.

Historia kobiet jest dyscypliną stosunkowo młoda, bowiem akademickie badania nad nią zostały podjęte w latach sześćdzie-siątych (Wielka Brytania i Stany Zjednoczone) i siedemdziesiątych XX w. (Francja). Zauważenie nieobecności kobiet w historii i ich milczenia było ważnym czynnikiem, który wpłynął na chęć zmia-ny i oddania kobietom należnego im miejsca. Choć wcześniej były podejmowane rozmaite studia, to rozwój badań nad historią kobiet w Polsce przypada na początek lat dziewięćdziesiątych XX w.

W dysertacji podjęłam się próby spojrzenia na życie wszyst-kich kobiet w Łodzi, stawiając sobie za cel znalezienie odpowiedzi na to, jak radziły sobie nie tylko robotnice czy przedstawicielki ro-dów burżuazyjnych, ale też inteligentki czy zarządzające swoimi in-teresami, a także nauczycielki, proste szwaczki, praczki i służące. Z tego też powodu temat pracy został zarysowany dość ogólnie, tak by pokazać wszystkie możliwe aspekty życia wspomnianych ko-biet. Możliwości te były limitowane przez źródła. Badanie życia in-tymnego, wewnętrznego, wymaga m.in. pamiętników, wspomnień czy choćby materiałów epistolarnych. Łodzianki nie zostawiły po sobie zbyt wielu źródeł memuarystycznych. Szybkość życia w wiel-koprzemysłowym ośrodku, w którym problemy dnia codziennego i kwestie finansowe przeważały nad innymi, wyraźnie nie sprzyjała pozostawianiu po sobie zapisków. Pomimo chęci wniknięcia w każ-

dy najmniejszy zakamarek domów, mieszkań i dusz łodzianek ich sekretne życie nadal pozostaje zagadką.

Zachowały się natomiast inne źródła. Przede wszystkim wykorzystałam akta z Archiwum Państwowego w Łodzi, akta Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej, Kancelarii Prezydyjalnej, a także Policmajstra miasta Łodzi oraz Akta miasta Łodzi. Materiały te okazały się bardzo przydatne. Kolejnym niezwykle istotnym źródłem była prasa codzienna z Łodzi z okresu 1908–1914, ponieważ ukazywała nastroje opinii publicznej i ją kształtowała². Kwerendzie poddane zostały dzienniki: „Kurier Łódzki”, „Nowy Kurier Łódzki”, „Gazeta Łódzka”, „Nowa Gazeta Łódzka”, „Rozwój”, „Lodzer Zeitung” i „Neue Lodzer Zeitung”, a także prasa feministyczna „Nowe Słowo” i „Ster”. Zdecydowałam się na kwerendę wszystkich dostępnych tytułów łódzkich, by uzyskać możliwie najszerszy obraz stosunków panujących w mieście oraz podejścia do tzw. kwestii kobiecej. Inaczej bowiem sprawy te opisywano w „Rozwoju” ideowo związanym z kręgami narodowymi, a inaczej m.in. w postępowym „Kurierze” i „Gazecie Łódzkiej”.

Dysertacja składa się z trzech rozdziałów, a treści w nich zawarte pogrupowane są problemowo dla lepszego zrozumienia wywodu. Pierwszy z rozdziałów wprowadza w sytuację w porewolucyjnej Łodzi, problemy ekonomiczne i społeczne. Ukazuje strukturę ludności i strukturę narodową, a także udział kobiet w powyższych. Poza tym charakteryzuje ich sytuację prawną na początku XX w. oraz opisuje życie zawodowe kobiet.

Rozdział drugi ukazuje mankamenty życia w Łodzi, czyli niebezpieczeństwa czyhające na kobiety zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Na rozdział składa się też część o złu, które same wyrządzały w powyższych obszarach życia. Opisuje problemy egzystencji kobiet z warstw ubogich (drobnomieszczaństwa i lumpenproletariatu) oraz tych z marginesu społecznego (np. prostytutek).

Ostatnia część dysertacji zajęła najwięcej miejsca w rozważaniach. Została poświęcona szansom i możliwościom, jakie wyni-

² J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX wieku jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, t. 14, s. 11.

kały z działalności ruchu kobiecego, a także samego faktu zamieszkiwania jednego z największych ośrodków miejskich ówczesnego Królestwa Polskiego. Dotyka zatem ich działalności w stowarzyszeniach, dobroczynności, porusza kwestię edukacji kobiet i życia naukowego. Ukazuje dostępność rozmaitych udogodnień – salo-
nów fryzjerskich, sklepów z odzieżą damską, kosmetyków, ale też i instytucji dostępnych dla obu płci, m.in. bibliotek, teatrów, kin, muzeów. Ostatni rozdział dotyka również nowoczesnych i klasycznych form spędzania czasu wolnego przez kobiety.

Łódź na początku XX w. była miastem szczególnym, porównywanym do biblijnej *ziemi obiecanej* czy Manchesteru. Mnogość pejoratywnych opinii o *złym mieście* przeważała nad tymi pozytywnymi, co także wzmogło moją ciekawość badawczą. Życie łodzianek było silnie splecione z życiem miasta, jego pulsem i biegiem, pośpiechem i gonitwą za pieniędzmi. Przedsiębiorcze łodzianki potrafiły wykorzystywać dobrą koniunkturę, zakładając nowe szkoły lub prowadząc odziedziczone interesy. Możliwość edukacji w stopniu wyższym była przywilejem warstw zamożnych i kobiety nadal trafiały na utrudnienia w tej kwestii. Okres przed I wojną światową zarysował się jednak jako czas, kiedy coraz więcej absolwentek uniwersytetów – mam na myśli lekarki i dentystki – pracowało w Łodzi. Fakt, iż w tym wielkoprzemysłowym ośrodku udało się odnaleźć kobietę-chirurga, był odkryciem niesamowitym, bowiem zjawisko to nie należało do powszechnych. Zarabiała w ten sposób na życie, niosąc pomoc drugiemu człowiekowi, co jak najbardziej kojarzono z kobiecą naturą. O chęci wejścia w życie społeczne *złego miasta* świadczyło także zakładanie przez kobiety stowarzyszeń, ale nie tyle już dobroczynnych, co nowoczesnych instytucji o charakterze zawodowym, kulturalnym, samopomocowym czy oświatowym. Kobiety zaczęły też uprawiać sport i skauting, co w XIX w. kojarzono raczej z męskimi zajęciami. Coraz częściej korzystały ze zdobyczy kultury, chodząc do łódzkich teatrów, kin czy bibliotek, biorąc udział w ważnych odczytach. Dostęp do powyższych miały kobiety ze wszystkich warstw, jedynie wykształcenie i zarobki miały wpływ na partycypację w szeroko pojętej kulturze.

Życie w wielkoprzemysłowej Łodzi nie należało do łatwych, ale czy ogólnie życie kobiet na początku XX w. do tej kategorii mogło się zaliczać? Odpowiedź wydaje się oczywista, bowiem brak równych szans i praw charakteryzował cały wiek XIX. Życie kobiet w Łodzi naznaczone było wieloma trudnościami i zagrożeniami, ale też nadziejami i szansami. Wszystko zależało od tego, z jakiej warstwy społecznej kobiety pochodziły, jaką miały energię i talenty.

Napływ ludności wiejskiej do Łodzi skutkował przeobrażeniami w obrębie ich tradycyjnego świata wartości, prowadząc nie-raz do zachowań przestępczych lub niemoralnych. Dotyczyło to obu płci. Brak równości i gorsza pozycja społeczna kobiet skutkowały ich bezsilnością w wielu sytuacjach życiowych. Niektórzy mężczyźni często wykorzystywali swoją przewagę w sposób prymitywny, po prostu stosując przemoc fizyczną i seksualną. Problemy rodzinne i miłosne kobiet żyjących w Łodzi wyłaniają się w znacznym wymiarze. Alkoholizm i bieda związana z kryzysami gospodarczymi i bezrobociem skutkowały napięciami w rodzinach, spędzaniem płodu czy próbami samobójczymi. Co również istotne, rzutowały na agresywne i przestępcze zachowania łodzianek. Dotyczyło to głównie kobiet z nizin społecznych, także pracujących i posiadających niskie uposażenie. W Łodzi jak w soczewce ognisko-wały się problemy społeczne wielkich miast. Problem z ubóstwem i koszmarnymi warunkami bytowymi dopełniał obraz *złego miasta*. Prostyucja i handel żywym towarem rozwijały się mimo podejmowania prób walki z nimi. Podwójna moralność, o której tyle dyskutowano na przelomie wieków, nadal się utrzymywała, a pracodawcy chętnie wykorzystywali złe położenie służących czy robotnic zależnych od nich i przerażonych możliwością utraty pracy. Życie biedoty – w dusznych i małych pomieszczeniach, bez bieżącej wody i udogodnień, niskiej jakości pożywienie – prowadziło do degradacji i upadku wielu kobiet. Ale niestety realia tego życia były chlebem powszednim dla znakomitej części łodzianek.

Służące marzyły o pracy robotnicy, bo był to awans zarówno społeczny, jak i zarobkowy, ale ciężki los czekał na jedno i na drugie. Tak naprawdę fabryka zamykała przed nimi szansę na dalszą edukację oraz lepsze życie, ale dawała utrzymanie na minimalnym

poziomie i docenienie w społeczności robotniczej. Brak wykształcenia zamykał jednak kobietom wiele dróg i przypieczętowywał ich los. Bieda i wynikające z niej deprawacje i patologie to najtragiczniejsze aspekty życia kobiet w Łodzi.

Kobiety z drobnomieszczaństwa i inteligencji miały większe możliwości i w mniejszym stopniu dotykał je syndrom *złego miasta*. Świadomość zdobyta wraz z wychowaniem i edukacją miały duże znaczenie. Nie wspominając już o kobietach z burżuazji, których było najmniej, a ich życie opływało w dostatki.

W Łodzi to głównie pieniądze decydowały o możliwościach – życiu w luksusie, w otoczeniu dzieł sztuki, wytwornych toalet, przy pełnym dostępie do klasycznych i nowoczesnych form rozrywek i sportu czy zagranicznych peregrynacji. Wizerunek Łodzi jako miasta głębokich kontrastów społecznych potwierdził się w wyniku podjętych badań. Zauważyć bowiem należy dobitnie, iż niesamowita przepaść dzieliła kobiety różnych warstw. Pomimo tego, że mieszkaly w jednym mieście, ich życie biegło inaczej. Unifikowały je natomiast takie elementy jak brak praw równych mężczyznom i prokreacja, a także wspólna praca niektórych na rzecz ogółu. Wypada jednak zaznaczyć, że życie w wielkim mieście znacząco różniło się od życia chłopek czy ziemianek na wsi, za co odpowiedzialna była atmosfera postępu i nowoczesności, w której kobiety partycypowały, obojętnie z jakiej warstwy pochodziły. Inna zatem musiała być mentalność chłopki i łodzianki mieszkającej w mieście choćby kilka lat. Życie w Łodzi cechowało się ciągłym pędem i pośpiechem. Czasem w tym zapomnieniu i gonitwie kobiety zapominały o moralności.

Oczywisty był fakt, że ówczesne prawo w pierwszym szeregu stawiało mężczyznę. Ale dyskusje toczone m.in. w łonie sfer rządzących Cesarstwem Rosyjskim nad zmianą praw kobiety zamężnej, których echa docierały na łamy łódzkiej prasy, świadczyły o powolnych zmianach w zakresie prawodawstwa i sytuacji kobiet. Nie bez znaczenia było przyzwolenie na to, by kobiety miały odrębne paszporty czy mogły pracować lub się uczyć bez zgody męża po rozstaniu. Sądzić można, iż w badanym okresie postępowała ewolucja stosunków społecznych. Kobiety powoli zyskiwały coraz więcej praw.

Wydaje mi się zasadne powiązanie tego faktu z rosnącymi aspiracjami naukowymi i zawodowymi kobiet, i, co najważniejsze, coraz bardziej rozpowszechnianym postulatem ruchu kobiecego. Rósł on w siłę, o czym świadczyły międzynarodowe wiece i spotkania, a także jego ogromne sukcesy w niektórych państwach europejskich.

Cała ta atmosfera zmian oraz zwiększających się dążeń kobiecych w Europie i Stanach Zjednoczonych wyczuwalna była w Królestwie Polskim i nie ominęła nawet prowincjonalnej Łodzi. Badania pokazały, że rzutowała ona w sposób znaczący również na życie kobiet łódzkich. Pierwszym hasłem ruchu emancypracyjnego był równy dostęp do edukacji. Kobiety o ten dostęp walczyły, a zwiększająca się każdego roku liczba prywatnych szkół średnich w Łodzi, mających coraz więcej klas, była tego emanacją. Co więcej, zauważyć należy, iż nie tylko pokazywało wzrastające zainteresowanie dziewcząt edukacją, ale też i odwagę oraz przedsiębiorczość kobiet, które te szkoły prowadziły. Rosnąca liczba chętnych praktykantek, które chciały pracować jako nauczycielki, też nie pozostawała bez znaczenia. Jakkolwiek większym prestiżem cieszyli się nadal w tym zawodzie mężczyźni, to procesu jego feminizacji nie dało się powstrzymać.

Chociaż społeczność łódzka pozostawała konserwatywna, funkcjonująca w ramach schematów wytyczonych pochodzeniem społecznym, konwenansami i religią, to powyższe spostrzeżenia mogły wskazywać na powolne zmiany zachodzące w mentalności łodzian oraz na postępujące procesy modernizacyjne i demokratyczne w mieście.

Tama męskiej dominacji nadal trzymała w ryzach rzekę kobiecych dążeń i aspiracji, ale dzięki uporowi i podejmowanym działaniom tama ta zaczęła puszcząć, a woda płynąć coraz szerszym strumieniem. Do całkowitej równości kobiety miały jeszcze bardzo długą drogę i – co warto podkreślić – także i dziś nierzadko mówi się o jej braku, mimo że okresy te dzieli przecież ponad 100 lat (*sic!*). Ale wydaje się, że gdyby nie ta walka, upór, ciężka praca i konsekwencja na przełomie XIX i XX w. proces emancypracji kobiet w Polsce mógłby potoczyć się inaczej lub trwać dłużej. Kobiety w postulatach ruchu kobiecego odnalazły szansę na lepsze

życie i drogą ewolucji powoli wkraczały w aktywność publiczną, społeczną i zawodową, wychodząc małymi krokami poza *zakłęty krąg* życia rodzinnego, jakie im przeznaczano w wieku XIX. Poważną zmianę przyniosła I wojna światowa, która ułatwiła kobietom wstęp do sfery publicznej. Wyrazem wcześniejszych działań ruchu kobiecego i wpływu wojny było nadanie kobietom pełni praw obywatelskich 28 listopada 1918 r.

Wszystkie powyższe aspekty życia wpisane zostały w przejrzysty, binarny układ zagrożeń, patologii związanych z funkcjonowaniem w wielkoprzemysłowym mieście oraz szans wynikających z zamieszkiwania w Łodzi. Jedne i drugie składały się na całość obrazu życia łodzianek. Obrazu złożonego, zbudowanego z konglomeratu różnych warstw społecznych i narodowości. Tworzyły one barwny wizerunek miasta, któremu – w metaforycznym ujęciu – bliżej było do naturalizmu niż sielankowego pejzażu. Kobiety, które nie umiały się przystosować do *twardego* życia łódzkiego, zbyt ograniczone w swoich możliwościach – prawem, konwenansami społecznymi, zarobkami, rodziną, analfabetyzmem czy, ryzykując pewne uproszczenie, warstwą, z jakiej się wywodziły – miały żywot naznaczony wieloma przykrościami i trudnościami. Natomiast te wykształcone, mające koneksje rodzinne czy też dar do zarabiania pieniędzy, uczestniczące w życiu społecznym, niosące pomoc innym, pomimo zmagania z codziennymi problemami, miały szansę na osiągnięcie poczucia spełnienia i zadowolenia z życia w mieście tysięcy kominów.

Bibliografia

- Kusiak Alicja, *O historii kobiet* [w:] *Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, red. Elżbieta Pakszys, Danuta Sobczyńska, Poznań : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1997, t. 2, s. 197–218.
- Myśliński Jerzy, *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX wieku jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, t. 14, s. 5–25, ISSN 0035-7669.

SPRAWOZDANIA

MGR URSZULA ĆWIK

orcid.org/0000-0003-2449-4124

Uniwersytet w Białymstoku

MGR JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA

orcid.org/0000-0001-6414-8280

Uniwersytet w Białymstoku

**Sprawozdanie z II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej
z cyklu „Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku”
pt. „Prasa organizacji politycznych”, Białystok–Supraśl,
29–30 czerwca 2017 r.**

W dniach 29–30 czerwca 2017 r. odbyła się II ogólnopolska konferencja naukowa z cyklu *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku* pt. *Prasa organizacji politycznych*, która została objęta honorowym patronatem rektora Uniwersytetu w Białymstoku, wojewody podlaskiego i prezydenta miasta Białegostoku. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Zakład Ruchów Społecznych i Politycznych UwB oraz Instytut Studiów Kobiety. Ze względu na liczne grono prelegentów oraz zróżnicowanie prezentowanej problematyki obrady konferencji odbywającej się na Wydziale Historyczno-Socjologicznym UwB zostały podzielone na kilka paneli dyskusyjnych.

Konferencję rozpoczęto uroczystym przywitaniem gości. Kierownik Zakładu Ruchów Społecznych i Politycznych UwB prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz powitała przybyłych prelegentów i pozostałych uczestników. Jednocześnie wyraziła swoje za-

dowolenie z powodu tak dużego zainteresowania tematyką prasy organizacji politycznych. Następnie obrady plenarne zostały poprzedzone krótkimi przemówieniami rektora UwB prof. Roberta Ciborowskiego, dziekana Wydziału Historyczno-Socjologicznego UwB prof. dr hab. Joanny Sadowskiej, dyrektora Instytutu Historii i Nauk Politycznych UwB prof. dr. hab. Jana Snopko oraz przedstawiciela Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Obrady plenarne zainauguował wykład prof. zw. dr hab. Ewy Maj, reprezentującej Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pt. *„Ziemiańska” – organ prasowy Towarzystwa Zjednoczonych Ziemiańek*. W kolejnym referacie pt. *Tuba polskiego emigracyjnego rządu w Londynie – „Dziennik Polski” w latach 1940–1943* prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach zaprezentowała cechy formalno-wydawnicze analizowanego pisma oraz postulaty emigracyjnego rządu w Londynie, eksponowane w periodyku w latach czterdziestych XX w. Autorem następnego wystąpienia był prof. zw. dr hab. Romuald Turkowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Referat pt. *„Jutro Polski” – periodyk wydawany w Londynie w latach 1944–1992* przybliżył charakter pisma, które reprezentowało orientację polityczną obozu Stanisława Mikołajczyka. Z kolei następny prelegent, prof. dr hab. Adam Dobroński, szczegółowo omówił okoliczności powstania i tematykę *„Białostockiego Dziennika Ludowego”* na przełomie lat 1948/1949. Obrady plenarne zakończyło wystąpienie prof. zw. dr. hab. Eugeniusza Mironowicza z Uniwersytetu w Białymstoku poświęcone *Wizji niepodległej Ukrainy w publicystyce Romana Dmowskiego na łamach „Gazety Warszawskiej”*.

Następnie obrady odbyły się w dwóch sekcjach tematycznych. Pierwszemu panelowi przewodniczyła prof. Ewa Maj. Referat pt. *Endeckie postrzeganie miasta. Tematyka miejska na łamach prasy Narodowej Demokracji przed wybuchem I wojny światowej* przedstawił dr Kamil Śmiechowski, a dr hab. Karol Łopatecki swoje wystąpienie poświęcił sylwetce Czesława Ancerewicza, białostockiego korespondenta *„Małego Dziennika”*. Prelegent opisał rolę dziennikarza, jaką odegrał w eskalacji nastrojów społecznych. Z kolei prof. dr hab. Arkadiusz Adamczyk był autorem wystąpienia

pt. *W podwójnej konspiracji na emigracji. Piłsudczycy i ich „Listy z Londynu” (1942–1947)*, natomiast dr Arkadiusz Meller poddał analizie zawartość periodyku „Ruch Kulturalny”, który był organem prasowym Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”. Ostatni referat w pierwszej sekcji tematycznej wygłosił prof. dr hab. Krzysztof Buchowski, który mówił o *Czasopismach polskiej mniejszości narodowej w międzywojennej Republice Litewskiej*.

Moderatorem drugiej sekcji tematycznej, odbywającej się równoległe z pierwszą, była prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk. Jako pierwszy z referatem pt. *Kształtowanie wizerunku politycznego. Przypadek prasy ruchu narodowego w Polsce po 1989 roku* wystąpił prof. dr hab. Grzegorz Radomski. Autor ukazał rolę prasy w komunikowaniu politycznym, omawiając zagadnienie na przykładzie takich czasopism jak „Polityka Narodowa”, „Wszechpolak”, „Ojczyzna” czy „Myśl Polska”. Następnie prof. dr hab. Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk zaprezentowała *Wizerunek Donalda Tuska w świetle prasy hiszpańskiej*, zaś dr Aneta Dawidowicz przeniosła słuchaczy w nieco wcześniejszy okres, wygłaszając referat poświęcony pismu Ruchu Młodej Polski „Bratniak”. Kolejnym prelegentem była dr Anna Szwed-Walczak omawiająca założenia i cele „Samoobrony Polskiej”, organu prasowego Komitetu Samoobrony Polskiej. Głównym zadaniem pisma była obrona życia poczętego i tradycyjnej roli rodziny. Referat pt. *Prasa Wydawnictwa Sejmowego na przykładzie „Kroniki Sejmowej”* wygłoszony przez dr Beatę Goworko-Składanek przybliżył słuchaczom wydawnictwo sejmowe na przestrzeni lat, w tym informacje na temat biuletynu „Kronika Sejmowa”. Czasopismo pozostaje stale adresowane do wszystkich osób zainteresowanych działalnością izby niższej parlamentu, gdyż relacjonuje m.in. przebieg posiedzeń Sejmu oraz prace jego organów. Wykład dr Goworko-Składanek zamknął obrady w tej sekcji tematycznej.

Po krótkiej przerwie kawowej uczestnicy konferencji po raz kolejny wzięli udział w obradach podzielonych na dwie sekcje tematyczne toczące się równocześnie. Jednej z nich przewodniczył prof. dr hab. Arkadiusz Adamczyk. Wystąpienie dr. hab. Janusza Mierzwy poświęcone było prasie organizacji kombatanckich w mię-

dzywojennym Krakowie. Zwrócił on uwagę na fakt, iż działalność prasowa była jednym z ważniejszych obszarów aktywności tych organizacji, podkreślając, że większość tytułów wydawana była przez Stowarzyszenie Legionistów Polskich. Kolejne wystąpienie pt. *Prasa regionalna jako źródło do dziejów obozu władzy w Polsce w latach 1926–1939 na przykładzie województwa pomorskiego* autorstwa prof. dr. hab. Przemysława Olstowskiego przybliżyło znaczenie prasy regionalnej jako źródła będącego często uzupełnieniem aktów prawnych oraz narzędziem niezbędnym do zrozumienia procesów decyzyjnych m.in. na szczeblu wojewódzkim. Prelegent zaprezentował problem badawczy m.in. na podstawie takich dzienników jak „Słowo Pomorskie” czy „Dzień Pomorski”. Z kolei prof. dr. hab. Piotr Cichoracki w referacie pt. *Polskojęzyczna prasa polityczno-informacyjna województwa poleskiego w latach 1921–1939. Warunki działalności* omówił funkcjonowanie dzienników i tygodników na Polesiu. Wskazał także trudne warunki, w jakich wydawano prasę: ograniczone umiejętnościami czytania, brak zainteresowania polityką ze strony mieszkańców czy słabość ekonomiczna regionu. Następnie dr. hab. Grzegorz Zackiewicz w wystąpieniu pt. *Prasa Związku Syndykalistów Polskich w latach II wojny światowej* poruszył kwestie związane z konspiracyjną prasą ZSP. W swoim referacie skupił się na omówieniu periodyków „Akcja” i „Sprawa”. Zwrócił także uwagę na pisma redagowane przez młode pokolenie syndykalistów czy kierowane do przedstawicieli ruchu chłopskiego. Wystąpienie dr. hab. Adama Miodowskiego pt. *Spór pomiędzy wychodźczą prasą liberalnych i narodowych demokratów w Rosji o pryncypia polityki wojskowej polskiej diaspory (marzec–listopad 1917 r.)* zakończyło obrady tej sekcji.

Przewodniczącą drugiego panelu tematycznego była prof. dr. hab. Małgorzata Dajnowicz. Obrady otworzyło wystąpienie prof. dr. hab. Marty Sikorskiej-Kowalskiej pt. „*Ogniwo*” 1902–1905. „*Legalna ekspozytura*” PPS, w którym referentka omówiła funkcjonowanie i rozwój tytułowego tygodnika. Jednocześnie podkreśliła, że „*Ogniwo*” było pismem ukazującym się legalnie, do którego pisali działacze nielegalnej partii PPS. Następnie dr. hab. Ewa Danowska zaprezentowała dzieje krakowskiej prasy socjalistycznej w latach

1900–1914, zwracając uwagę, iż na początku XX w. prasa związana z ugrupowaniami socjalistycznymi w Galicji, w tym w Krakowie, rozwijała się na ogół pomyślnie. Oprócz funkcji informacyjnych odgrywała też znaczącą rolę organizatorską, skupiając działaczy i sympatyków ruchu robotniczego. Kolejne wystąpienie autorstwa dr hab. Joanny Dufurat poświęcone zostało prasie politycznych organizacji kobiecych w Polsce z lat 1917–1939. Prelegentka przedstawiła i omówiła periodyki wydawane przez takie organizacje jak: Liga Kobiet Polskich, Centralny Wydział Kobiety Polskiej Partii Socjalistycznej, Narodową Organizację Kobiet czy Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Z kolei referat wygłoszony przez dr Annę Marcinkiewicz-Kaczmarczyk również dotyczył prasy kobiecych organizacji politycznych. Autorka skupiła uwagę na Społeczno-Obywatelskiej Lidze Kobiet i periodyku „Poznajmy Prawdę”. Analizie poddała materiały publikowane na łamach pisma oraz wyróżniła treści propagandowe, jakie były rozpowszechniane przez organizację na łamach opisywanego czasopisma. Następny referat autorstwa prof. Małgorzaty Dajnowicz także został poświęcony SOLK. Prelegentka w swoim wystąpieniu przedstawiła historię i tematykę prezentowaną na łamach dwutygodnika „Kobieta Dzisiejsza”, który był oficjalnym organem prasowym SOLK w początkach formowania prac struktur Ligi Kobiet. Ukazujący się przez niespełna dwa lata periodyk stanowił platformę informacyjną o działalności i kierunkach rozwoju organizacji. Prelegentka zwróciła uwagę, że w piśmie popularyzowano także zatrudnienie kobiet, kierunki polityki społecznej państwa oraz tematykę udziału w wyborach.

W programie konferencji przewidziany był również udział prof. zw. dr. hab. Witolda Wojdyło, który – pomimo swojej nieobecności na konferencji w Białymstoku – złożył do druku do monografii pokonferencyjnej artykuł pt. *„Gazeta Robotnicza” organ Towarzystwa Socjalistów Polskich*. Podobnie było w przypadku dr. Piotra Sławińskiego, którego tekst pt. *„Ziemia Sandomierska. Pismo Sandomierskiego Komitetu Obywatelskiego” z lat 1989–1990 jako przykład lokalnego czasopisma okresu przełomu* został złożony do publikacji w monografii będącej pokłosiem czerwcowej konferencji.

Po obradach w sekcjach tematycznych prelegenci i uczestnicy przedstawili swoje wnioski oraz spostrzeżenia dotyczące poruszanej problematyki. Odbyła się także owocna dyskusja nad referatami.

Drugiego dnia konferencji prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz przewodniczyła panelowi doktoranckiemu, w którym głos zabrali młodzi naukowcy z Uniwersytetu w Białymstoku, Politechniki Częstochowskiej, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Uniwersytetu Łódzkiego. Jako pierwsza wystąpiła mgr Urszula Ćwik z referatem pt. *Podstawowe założenia programowe Ligi Kobiet w świetle „Mody i Życia Praktycznego” (1946–1951)*. Autorka zwróciła szczególną uwagę na fakt, że w początkowym okresie wydawania pisma tematyka koncentrowała się głównie na modzie, urodzie oraz wyglądzie zewnętrznym kobiet. Od roku 1948 *łamy periodyku stopniowo zaczęła wypełniać problematyka polityczna, drukowano też coraz więcej treści dotyczących Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet*. Celem organizacji odzwierciedlonym w artykułach „Mody i Życia Praktycznego” był m.in. udział obywateli w odbudowie powojennej Polski.

Kolejne wystąpienie również poświęcone było prasie kobiecej wydawanej w okresie PRL. Działalność Kół Gospodyń Wiejskich na łamach „Przyjaciółki” w początkach lat sześćdziesiątych zaprezentowała mgr Justyna Zajko-Czochańska. Zbadany przez prelegentkę materiał prasowy upoważnił do stwierdzenia, że w periodyku nie zabrakło artykułów opisujących intensywne zaangażowanie kobiet w działalność KGW, których celem było m.in. wspieranie rozwoju obszarów wiejskich, edukacja kobiet czy wprowadzanie nowinek technologicznych ułatwiających codzienne życie.

W swoich rozważaniach pt. *PZPR a prasa fachowa na przykładzie „Walczymy o stal”* mgr Agnieszka Śliwa podkreśliła, że prasa zakładowa poruszała zagadnienia związane z produkcją, problemami pracowników, a także życiem lokalnych społeczności. Artykuły ukazujące się w periodyku poświęcano też tematyce partyjnej i społeczno-wychowawczej, realizując w ten sposób stawiane sobie cele.

Wystąpienie mgr Agnieszki Wawrzyńskiej poświęcone było współczesnemu dziennikarzowi, redaktorowi naczelnemu jednego

z najmłodszych pism lewicowych na polskim rynku prasowym – Sławomirowi Sierakowskiemu. W referacie *Przegląd publikacji Sławomira Sierakowskiego na łamach „Krytyki politycznej” w latach 2002–2016* zwróciła uwagę na podejmowaną przez założyciela magazynu tematykę, która dotyczyła sytuacji politycznej i ekonomicznej Polski. Ponadto zaznaczyła, że najczęstszym gatunkiem, jakim posługiwał się Sierakowski, był wywiad.

Prasa katolicka była przedmiotem wystąpienia mgr Małgorzaty Wrześniewskiej. W referacie pt. *Polityka w prasie – analiza prasoznawcza czasopisma „Niedziela” za 2016 rok* ukazała, że tygodnik – poza problemami związanymi z życiem Kościoła czy zagadnieniami społecznymi – podejmuje również kwestie szeroko rozumianej polityki. Istotnym wnioskiem było stwierdzenie, iż redakcja pisma z jednej strony podkreślała swą niezależność od polityki, z drugiej zaś nie kryła, jak podawała autorka, sympatii i poparcia dla prawicowego ugrupowania politycznego.

Następny referat pt. *„Głos Stolicy” – zawartość i forma popularnego dziennika socjalistycznego* wygłosił mgr Kamil Piskala. Prelegent wskazał profil oraz charakter dziennika, jego odbiorców, a także podejmowaną tematykę. Według autora pismo „Głos Stolicy” pomimo oficjalnie zadeklarowanej apolityczności miało na celu realizowanie określonej misji – upowszechnianie socjalizmu. Obrady swoim wystąpieniem zakończył mgr Waldemar Barszczewski prezentujący problematykę związaną z postacią Marii Koszutskiej. Przedstawił portret psychologiczny dziennikarki, analizując jej życie i działalność jako polityka, komunistki i publicystki prasy partyjnej. Obrady zakończyła merytoryczna dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Ostatnim punktem programu konferencji była wizyta studyjna w Supraślu. Uczestnicy konferencji zwiedzili Muzeum Ikon prezentujące sztukę sakralną prawosławia oraz Muzeum Sztuki Drukarskiej i Papiernictwa, gdzie mieli okazję wczuć się w rolę XV-wiecznych drukarzy, wykonując odbitki na replice prasy drukarskiej Johanna Guttenberga, a także poznać tajniki produkcji papieru.

KOMUNIKATY

Komunikat redakcji

Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych ukazuje się od grudnia 2016 r. W bieżącym roku poddane zostało ocenie parametryzacyjnej przez ekspertów Index Copernicus. Wynik przeprowadzonej weryfikacji danych ankietowych oraz zawartości Czasopisma przekazano Redakcji w listopadzie br. Szczegóły oceny poniżej.



Szanowni Państwo,

Informujemy, że czasopismo **Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych (ISSN: 2451-3539, 2543-7011)** zostało zaindeksowane na liście czasopism naukowych **ICI Journals Master List 2016**. Od tego momentu Redakcja i Wydawca mogą posługiwać się tą informacją w kontaktach z otoczeniem naukowym i akademickim.

Na podstawie weryfikacji informacji z ankiety czasopisma oraz analizy wydań czasopisma z 2016 roku, Ekspersi Index Copernicus wyznaczyli wartość wskaźnika ICV (Index Copernicus Value) za rok 2016.

ICV 2016 = 57.41

Wyznaczona ocena ICV za rok 2016 jest widoczna na liście czasopism

ICI Journals Master List 2016

oraz w Paszporcie czasopisma, w bazie **ICI World of Journals**.

NOTY O AUTORKACH I AUTORACH

Sylwana Borszyńska – doktor nauk humanistycznych, absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania badawcze skupia na historii społecznej XIX w., historii kobiet, marginesie społecznym, zjawisku prostytucji i innych problemach społecznych, a także historii życia prywatnego i codziennego. Autorka wielu publikacji książkowych i artykułów poświęconych kobietom w wielkoprzemysłowej Łodzi początków XX w., uwarunkowaniom zjawiska prostytucji kobiet na ziemiach polskich w pierwszej dekadzie XX w., przestępczości kobiet w Łodzi w czasie rewolucji 1905–1907, przyczynom męskiej samotności w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.

Mail kontaktowy: sylwana.borszynska@gmail.com

Krzysztof Buchowski – profesor nadzwyczajny w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku. Specjalizuje się w dziejach stosunków polsko-litewskich w XIX i XX w. oraz najnowszej historii Litwy. Autor wielu monografii książkowych i artykułów poświęconych różnym aspektom stosunków polsko-litewskich. Czynny uczestnik licznych międzynarodowych i ogólnopolskich konferencji naukowych.

Mail kontaktowy: k.buchowski@gmail.com

Diana Dajnowicz-Piesecka – doktor nauk prawnych (doktorat z wyróżnieniem), asystent w Katedrze Prawa Karnego i Kryminologii (w Zakładzie Kryminologii) Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. W latach 2015–2017 kierownik projektu naukowego pt. *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego – aspekty prawne i kryminologiczne* finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu PRELUDIUM. W pracy doktorskiej podjęła temat *Porwania rodzicielskie w ujęciu prawnym i kryminologicznym* (monografia w druku). Autorka kilkunastu artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych (w większości punktowanych) i monografiach redagowanych. Czynna uczestniczka konferencji naukowych w kraju i za

granicą (Frankfurt). Współorganizatorka Ogólnopolskiego Forum Młodych Kryminologów. Członek Stowarzyszenia Instytut Studiów Kobięcych oraz sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”.

Mail kontaktowy: ddajnowicz@gmail.com

Beata Goworko-Składanek – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Polityki Międzynarodowej Instytutu Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze skupia wokół zagadnień społecznych państw europejskich i azjatyckich oraz kwestii kobiecych. Wielokrotnie współpracowała z Departamentem Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy cyklicznym badaniu socjologicznym *Styl życia młodzieży Białegostoku*. Członek stowarzyszenia Instytut Studiów Kobięcych oraz Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych.

Mail kontaktowy: beata.goworko@wp.pl

Łukasz Jędrzejski – doktorant w Zakładzie Myśli Politycznej na Wydziale Politologii UMCS. Czynny uczestnik ponad czterdziestu konferencji międzynarodowych i ogólnopolskich, autor dwudziestu artykułów naukowych i współredaktor czterech monografii pokonferencyjnych. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Prowadzone badania obejmują następujące zagadnienia: komunikowanie polityczne, międzynarodowe, międzykulturowe, polską współczesną myśl polityczną oraz badania prasy w PRL.

Mail kontaktowy: lukasz.jedrzejcki@gmail.com

Lubou Kozik – doktor nauk humanistycznych, docent Katedry Historii Słowian Południowych i Zachodnich Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku. Stypendystka Niemieckiego Instytutu Historycznego, Kasy im. Józefa Mianowskiego, The Carnegie Foundation and CRRC-UC Berkeley Project i in. Autorka ponad stu artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach krajowych i zagranicznych. Miała staże naukowe na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Karola (Czechy), University of California (USA). Szczególnie interesuje się historią PRL, państw obozu socja-

listycznego, polityką historyczną w państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

Mail kontaktowy: lubov.kozik@gmail.com

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk – doktor nauk humanistycznych, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. Doktorat uzyskała na Uniwersytecie im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Od 2008 r. pracownik Wydziału Badań Naukowych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie. Historyk dziejów najnowszych i wojskowości. Autorka publikacji książkowych poświęconych aktywizacji wojskowej kobiet w latach 1914–1945 oraz repatriacji żołnierzy PSZ na Zachodzie.

Mail kontaktowy: aniamarc1@wp.pl

Joanna Morawska – doktorantka, w 2017 r. podjęła studia doktoranckie na Uniwersytecie Szczecińskim. Zainteresowania badawcze oscylują wokół historii społecznej XIX w. ze szczególnym uwzględnieniem historii kobiet. Laureatka stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia w roku akademickim 2016/2017.

Mail kontaktowy: morawska_joanna@o2.pl

Magdalena Musiał-Karg – profesor nadzwyczajny w Zakładzie Systemów Politycznych na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM; prodziekan ds. badań i rozwoju. Specjalizuje się w zagadnieniach związanych z demokracją bezpośrednią oraz wykorzystaniem nowych technologii w systemach demokratycznych, ze szczególnym uwzględnieniem procesów wyborczych (e-voting). Zainteresowania badawcze koncentrują się również na problemach związanych z rolą kobiet w przestrzeni publicznej, a także ze współpracą transgraniczną na granicy polsko-niemieckiej. Autorka wielu publikacji w Polsce i za granicą. Inicjatorka powołania i koordynator działalności Grupy Badawczej „Inicjatywa Helwecka”. Od października 2014 r. stypendystka MNiSW dla wybitnych młodych naukowców.

Mail kontaktowy: magda.musial@interia.pl

Marta Sikorska-Kowalska – profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego w Katedrze Historii Polski XIX wieku, w Instytucie Historii. Absolwentka historii łódzkiej Alma Mater. W 2000 r. uzyskała także doktorat na podstawie rozprawy *Wizerunek kobiety w mieście wielkoprzemysłowym na przykładzie Łodzi przełomu XIX i XX wieku*, habilitację natomiast w 2012 r. na podstawie książki *Zygmunt Heryng (1854–1931). Biografia lewicowego intelektualisty*. Autorka wielu publikacji o tematyce historycznej i czynny uczestnik licznych konferencji naukowych.

Mail kontaktowy: prepudrech@o2.pl

Beata Wałęciuk-Dejneka – profesor nadzwyczajny w Zakładzie Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej i Logopedii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach; dyrektor Instytutu Filologii Polskiej i Logopedii. Magisterium i doktorat uzyskała na UMCS w Lublinie. Habilitację na Wydziale Filologicznym UMK w Toruniu. Absolwentka studiów podyplomowych Collegium Civitas i Instytutu Sztuki PAN w Warszawie w ramach ścieżki *Historia Sztuki. Perspektywa społeczna i polityczna*. Literaturoznawca i folklorysta. Lektor języka polskiego jako obcego i kierownik Szkół Letnich Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla cudzoziemców oraz kursów języka polskiego i kultury polskiej dla Polonii i Polaków za Granicą (projekty konkursowe MNiSW i MSZ). Autorka trzech monografii oraz wielu artykułów naukowych wydanych w Polsce i za granicą, także w języku angielskim i rosyjskim. Członkini licznych organizacji i stowarzyszeń: Międzynarodowej Organizacji Sztuki Ludowej, Sekcja Polska Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, oddział Warszawa, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w Warszawie, Komisji Historii Kobiet – Komitetu Nauk Historycznych PAN w Warszawie, Instytutu Studiów Kobietych w Białymstoku oraz Stowarzyszenia Wspólnota Polska w Siedlcach. Na liście zainteresowań naukowych wśród najważniejszych są: związki literatury i folkloru, literatura dla dzieci, literatura polska XIX i początku XX w., kultura ludowa polska i słowiańska, kultura Rosji

(szczególnie Stara Rosja i wiek XIX), tematyka kobieca w literaturze, szczególnie wiek XIX i XX, a ostatnio związki literatury i prawa.
Mail kontaktowy: dejnekab@uph.edu.pl

Justyna Zajko-Czochańska – doktorantka, absolwentka prawa oraz stosunków międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku. Słuchaczka III roku studiów doktoranckich na Wydziale Historyczno-Socjologicznym UwB. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół udziału kobiet w szeroko rozumianym życiu publicznym oraz w sferze prywatnej i rodzinnej głównie okresu PRL, a także na prasie kobiecej, zwłaszcza na tygodniku „Przyjaciółka”. Członek Stowarzyszenia Instytut Studiów Kobietych oraz sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych”.

Mail kontaktowy: zajko.justyna@gmail.com

WYMOGI EDYTORSKIE
CZASOPISMA NAUKOWEGO
INSTYTUTU STUDIÓW KOBIECYCH

- Edytor tekstu Word (format doc. lub docx.).
- Styl czcionki: Bookman Old Style.
- Wielkość czcionki tekstu głównego – 12 pkt.
- Wielkość czcionki przypisów – 10 pkt.
- Interlinia (światło) tekstu głównego – 1,5 wiersza.
- Interlinia (światło) przypisów – 1 wiersz.
- Tekst wyjustowany.
- Marginesy standardowe – wszystkie po 2,5 cm.
- Wcięcie akapitowe powinno być wykonane pojedynczą tabulacją, tj. 1,25 cm.
- W funkcji „Akapit” odstęp przed i po należy ustawić na 0 pkt.
- Jako sposób wyróżnienia tekstu stosuje się wyłącznie *kursywę*.
- Nie należy stosować podkreśleń i druku rozstrzelonego.
- Tytuły książek podaje się *kursywą*, tytuły czasopism w „cudzysłowie”.
- Wypunktowania należy dokonywać znakiem –.
- Imię i nazwisko pojawiające się pierwszy raz należy zapisać w pełnym brzmieniu. Przy ponownym jego przywołaniu podaje się samo nazwisko. Jedynie przy zbieżności nazwisk wyróżnia się je, poprzedzając pierwszymi literami imion.
- Tytuł powinien być napisany czcionką 14 pkt. Bookman Old Style z **wytluszczeniem** oraz wyjustowany.
- Śródtytuły powinny być napisane czcionką Bookman Old Style, 12 pkt. z **wytluszczeniem** oraz wyśrodkowaniem.
- Śródtytuły nie powinny być numerowane.
- Śródtytuły należy oddzielić od tekstu głównego od góry i od dołu pojedynczą interlinią.
- Nie należy stosować tzw. twardych spacji i automatycznego dzielenia wyrazów.
- Nie należy przenosić tzw. bękartów i wdów.
- Objętość artykułu od 20.000 do 30.000 znaków. Liczba ta obejmuje znaki ze spacjami, pola tekstowe, przypisy dolne i końcowe.
- Informacje o autorze umieszczone w lewym górnym rogu strony tytułowej artykułu powinny zawierać: stopień (tytuł) naukowy lub tytuł zawodowy, imię i nazwisko (zapisane antykwą). Poniżej zapisać

należy antykwą identyfikujący autora numer ORCID. Jeszcze niżej wprowadzić kursywą informację o afiliacji autora (podając nazwę macierzystej uczelni).

- Do artykułu należy dołączyć biogram autora obejmujący: przebieg kariery naukowej/zawodowej, zainteresowania naukowe, krótki opis dorobku naukowego ewentualnie działalność dodatkową (np. członkostwo w towarzystwach naukowych, współpraca z innymi placówkami oświatowymi) oraz kontakt mailowy z czytelnikiem. Biogram umieszcza się za bibliografią.
- Do artykułu powinno być dołączone streszczenie w języku polskim i angielskim (około 1/3 strony), słowa kluczowe w języku polskim oraz angielskim (5–10) oraz tłumaczenie tytułu artykułu w języku angielskim. Poniżej oryginalnego tytułu artykułu zapisujemy kolejno: streszczenie w języku polskim, słowa kluczowe w j. polskim a następnie tytuł artykułu, abstract i keywords w j. angielskim.
- Wymagane jest sporządzenie bibliografii załącznikowej z podziałem na źródła i opracowania. Umieszcza się ją na końcu artykułu.
- Artykuł w języku angielskim powinien mieć streszczenie w języku polskim.

Tabele i rysunki

- Opisy tabel i rysunków (zdjęć, schematów, map, itp.) powinny być zlokalizowane bezpośrednio nad i pod nimi (bez światła).
- Tabele (tab.) i rysunki (rys.) powinny być ponumerowane oddzielnie.
- Nagłówki tabel oraz rysunków powinny być wyrównane do lewej i pisane czcionką: Bookman Old Style, 11 pkt.
- Tekst w tabelach powinien być pisany czcionką: Bookman Old Style, 10 pkt.
- Cytaty redagujemy kursywą. Krótkie zapisujemy bezpośrednio w tekście czcionką: Bookman Old Style 12 pkt. Dłuższe cytaty (powyżej 2 wersów) powinny zaczynać się w nowej linijce. Taki cytat zapisujemy bez kursywy, czcionką Bookman Old Style 11 pkt. Cytowany tekst powinien mieć wcięcie przesunięte o pojedynczy skok tabulatora oraz powiększone światło u góry i u dołu od cytowanego tekstu.

Przypisy i bibliografia

- W bibliografii podaje się nazwy wydawnictw. Nazwy powszechnie rozpoznawalnych wydawców można skracać, np. PWN zamiast Państwo-

- we Wydawnictwo Naukowe (wszelkie skróty należy jednak stosować konsekwentnie).
- W bibliografii podaje się numery ISBN (książek) oraz ISSN (czasopism) lub jeśli występują DOI (artykułów).
 - W przypisach dotyczących tradycyjnych i elektronicznych form publikacji nie podaje się nazw wydawnictw oraz numerów ISBN, ISSN i DOI.
 - W kolejnych przypisach odnoszących się do pozycji już cytowanych stosuje się odpowiednio zapis w języku łacińskim: *Ibidem*, *Idem*, *Eadem*, *Eidem*, *op. cit.*, *passim*.
 - Każdy przypis i zapis bibliograficzny powinien kończyć się kropką.
 - Przypisy powinny być zamieszczone u dołu stron (przypisy dolne).
 - Występujące w przypisach i bibliografii zbyt długie adresy stron www należy skrócić, używając internetowych narzędzi optymalizujących takich, jak 'bitly', lub 'goo.gl' dostępnych pod adresami: <https://bitly.com/> oraz <https://goo.gl/>.
 - W przypisach i bibliografii transliteracji zapisów zredagowanych cyrylicą dokonujemy wg standardu określonego w Polskiej Normie PN ISO 9:2000, używając np. internetowego narzędzia 'Ushuaia' dostępnego pod adresem <http://www.ushuaia.pl/transliterate/>.
 - Informację o zmianach dokonywanych w wydaniu należy odnotować w formie skróconej, np. popr., uzupeł., zmien., rozsz.
 - Podtytuł podajemy po dwukropku, poprzedzonym (i zakończonym) spacją, a zapis podtytułu zaczynamy od wielkiej litery.
 - W opisach bibliograficznych nazwiska z przedrostkiem (de, van, von) wpisuje się albo z przedrostkiem na początku, albo na końcu (po imieniu). Umieszczenie przedrostka zależy od zwyczaju kraju, z jakiego pochodzi nazwisko. Obowiązujące zasady w tej materii zawiera PN-N-01229 z 1998 r.
 - Ogólne zasady sporządzania opisów bibliograficznych i przypisów są uregulowane wytycznymi PN-ISO 690: 2012 (dla książek i czasopism) oraz PN-ISO-2 :1999 (dla dokumentów elektronicznych).

PRZYKŁADY KONSTRUOWANIA OPISÓW BIBLIOGRAFICZNYCH

KSIĄŻKA

Nazwisko Imię autora, *Tytuł*, Wydanie (z wyj. pierwszego), Miejsce wydania : Wydawca, rok wydania, ISBN.

Przykładowo:

- Szulc Bruno, *Sklepy cynamonowe*, Wyd. 3, Warszawa : PIW, 1982, ISBN 83-45-11152-9.

KSIAŻKA (tłumaczenie autora obcojęzycznego)

Przykładowo:

- Beck Wilhelm, *Afrykański Sahel*, Wyd. 4, przeł. Józef Paprotnik, Łódź : Wydawnictwo Łódzkie, 1984, ISBN 83-45-11152-9.

KSIAŻKA (wielotomowa)

Nazwisko Imię autora, *Tytuł*, Wydanie (z wyj. pierwszego), Miejsce wydania : Wydawca, rok wydania, t. lub vol. (cyfrą arabską), ISBN.

Przykładowo:

- Komodor Izaak, *Utwory wybrane*, Warszawa : PIW, 1980, t. 1-2, ISBN 83-45-11152-9.

PRACA ZBIOROWA (więcej niż 3 autorów)

Stosujemy skróty: red., oprac. (redakcja, opracowanie)

Tytuł, red. (oprac.) Imię Nazwisko pierwszego redaktora lub autora opracowania, [et al.], Wydanie, Miejsce wydania : Wydawnictwo, rok wydania, ISBN.

Przykładowo:

- *Pisarze europejscy*, red. Ewa Nowak [et al.], Wyd. 2 zmien. i rozsz., Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998, ISBN 83-45-11152-9.

Gdy brak wyraźnego wskazania redaktora:

- *Epoki literackie : od renesansu do romantyzmu*, Białystok : Libra, 2003, ISBN 83-45-11152-9.

OPIS ROZDZIAŁU KSIĄŻKI (w opisie dopuszczalne jest pominięcie ISBN)

Nazwisko Imię autora, *Tytuł* książki, Wydanie, miejsce wydania : Wydawnictwo, rok wydania, *Tytuł* rozdziału, strony.

Przykładowo:

- *Epoki literackie: od renesansu do romantyzmu*, Białystok : Libra, 2003, *Kultura miejska*, s. 14–29.
- Nowak Daria, *Leksykon motywów literackich*, Wyd. 2, Białystok : Libra, 2003, *Miłość*, s. 90–93.
- Sarosiek Henryk, *Przemijanie*, Wyd. 3, Warszawa : PIW, 1981, t. 2, Rozdział 8, *Słoneczne dni i radosne godziny*, s. 19–24.

OPIS ARTYKUŁU W PRACY AUTORSKIEJ (w opisie można pominąć ISBN)

Nazwisko Imię autora, *Tytuł utworu / artykułu* [w:] Idem, *Tytuł całości*, miejsce wydania : Wydawnictwo, rok wydania, numeracja tomu, strony.

Przykładowo:

- Klemensowicz Stanisław, *Świt* [w:] Idem, *Opowiadania*, Warszawa : Książka i Wiedza, 1985, s. 5–25.
- Zabięło Izidor, *Niezwykłe życie* [w:] Idem, *Utwory zebrane*, Warszawa : PIW, 1980, t. 2, s. 7–22.
- Nowik Klara, *Motyw apokalipsy* [w:] Eadem, *Zdajemy maturę z języka polskiego*, Białystok : Libra, 2003, cz. 1, s. 3–5.

OPIS ARTYKUŁU W PRACY ZBIOROWEJ (w opisie można pominąć ISBN)

Nazwisko Imię autora, *Tytuł artykułu* [w:] *Tytuł pracy zbiorowej*, red. (oprac.) Imię Nazwisko redaktora lub autora opracowania, miejsce wydania : Wydawnictwo, rok wydania, numeracja tomu, strony.

Przykładowo:

- Kowalski Jan, *Popiół i diament po latach* [w:] *Lektury szkolne*, red. Ryszard Nowaczyk, Białystok : Libra, 2003, t. 2, s. 71–73.

OPIS ARTYKUŁU Z CZASOPISMA TRADYCYJNEGO

Nazwisko Imię autora, *Tytuł artykułu*, „Tytuł czasopisma” rok wydania, numer czasopisma, numery stron, ISSN czasopisma lub DOI artykułu.

Przykładowo:

- Abacewska Ewa, *Literackie portrety niań i guwernantek*, „Sarmatia” 2004, nr 1, s. 4–8, DOI 10.15290/sarmatia.2016.01.01.01.

- Zytrycki Jan, *Samorealizacja współczesnego człowieka*, „Rocznik Egzystencjalny” 2014, t. 2, s. 41–48, ISSN 1426–4218.

OPIS RECENZJI

Nazwisko i imię autora książki recenzowanej, *Tytuł książki*, miejsce wydania : Wydawnictwo, rok wydania, rec. Imię Nazwisko autora recenzji, *Tytuł recenzji*, „Tytuł czasopisma” rok, numer czasopisma, numer strony.

Przykładowo:

- Barański Julian, *Wiersze zebrane*, Poznań : Libra, 2006, rec. Janusz Nowek, *Julian Barański*, „Arcana” 2006, nr 46, s. 44.

OPIS WYWIADU

Nazwisko Imię udzielającego wywiadu, *Tytuł artykułu*, rozmowę przeprowadzającego, „Tytuł czasopisma” rok wydania, numer czasopisma, strony.

Przykładowo:

- Kiedrzyński Kamil, *Ciągle poszukuje*, rozmowę przeprowadzającego. Jan Nowak, „Amicus” 1992, vol. 50, s. 23.

OPIS e-KSIAŻKI

Nazwisko Imię autora, *Tytuł e-booka* [online], Miejsce publikacji : Instytucja publikująca, data publikacji [Dostęp: dd.mm.rr]. Dostępny w World Wide Web: <adres strony> eISBN.

Przykładowo:

- Lorenz Karol, *De revolutionibus* [online], Kraków : Aristis, 1996 [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>> eISBN 83-45-11152-9.

OPIS ARTYKUŁU Z e-CZASOPISMA

Nazwisko Imię autora, *Tytuł artykułu*, „Tytuł czasopisma” [online], rok wydania, numer czasopisma, [Dostęp: dd.mm.rr]. Dostępny w World Wide Web: <adres strony> eISSN czasopisma lub DOI artykułu.

- Gorenje Kinga, *Bibliotekarstwo publiczne w Polsce*, „Bibliotekarz Podlaski” [online], 2015, nr 2 [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>> eISSN 1426–4218.

- Lorenz Karol, *De revolutionibus* [online], Białystok : Libra, 2003, [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>> DOI 10.15290/.

DOKUMENTY ELEKTRONICZNE – dysk, kasetę VHS, płyty CD/DVD

Nazwisko Imię autora, *Tytuł* [typ nośnika], Miejsce wydania : Wydawca, data wydania, [Dostęp: dd.mm.rr (dot. dostępu online)], Dostępny w World Wide Web: <adres strony> (dot. dostępu online), ISBN.

- Siennicki Artur, *Pan Zagłoba* [CD-ROM], Białystok : Libra, 2003, ISBN 83-45-11152-9.

STRONA World Wide Web

Nazwisko Imię autora, *Tytuł artykułu* [online], Miejsce publikacji, Instytucja sprawcza, data publikacji [Dostęp: dd.mm.rr]. Dostępny w World Wide Web: <adres strony>.

Przykładowo:

- Starter Stefan, *Wirtualna historia czytelnictwa* [online], Białystok : Libra, 2003, [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.
- Gustawicz Irena, *Mój świat* [online], [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

KOMUNIKATY ELEKTRONICZNE

Nazwisko i Imię autora komunikatu, *Tytuł komunikatu*. [w:] *Tytuł systemu elektronicznego komunikowania się* [typ nośnika]. Do: odbiorca. Miejsce wydania: wydawca, data wydania [Dostęp: dd.mm.rr]. Numeracja w obrębie systemu macierzystego. Lokalizacja w obrębie systemu macierzystego. Warunki dostępu. Uwagi.

Przykładowo:

- Nowak Jan, *Konkurs recytatorski*. [w:] *Forum gazeta.pl* [online]. 12.09.2006 06:35 [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.
- Kowalski Janusz, *Google atakuje*. [w:] *Forum tvn24.pl* [online] [Dostęp 20.11. 2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

KORESPONDECJA e-mail

Nazwisko i Imię autora komunikatu, *Tytuł komunikatu* [typ nośnika]. Do: odbiorca. Data wysłania wiadomości [Dostęp: dd.mm.rr]. Uwagi.

Przykładowo:

- Nowicki Janusz, *Informacje o zajęciach* [online]. Do: M. Mayer. 6 Nov 2006, 09:34:08 [Dostęp: 20.11.2006]. Korespondencja osobista.
- Kot Teresa, Re: *[Konferencja] Czytelnictwo w bibliotekach* [online]. Do: J. Nowik. 14 Nov 2004, 11:11:51 [Dostęp 20.11.2006]. Korespondencja osobista.

LISTY DYSKUSYJNE

Tytuł [typ nośnika] [Dostęp: dd.mm.rr]. Uwagi. Warunki dostępu.

Przykładowo:

- *Brulion* [online] [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: mail to: lisa.carr@aol.uk_4FD3.PML
- BC-LIB [online] [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: mail to: sara.carr@yahoo.uk

INFORMACJE Z PORTALI I STRON www:

Nazwisko Imię autora komunikatu, *Tytuł komunikatu* [typ nośnika]. Lokalizacja [Dostęp: dd.mm.rr]. Warunki dostępu.

Przykładowo:

- Kot Teresa, *Polska profesura w RFN* [online]. Onet.pl [Dostęp: 20.11.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.
- Paluch Janusz, *Portal Alibaba już jest* [online]. Wirtualna Polska [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

OPIS FILMU

Nazwisko Imię reżysera, *Tytuł filmu* (film), Siedziba dystrybutora : Nazwa dystrybutora, rok produkcji.

Przykładowo:

- Wajrak Antoni, *Marika w raju* (film), Warszawa : Vision Distribution Company, 1999.

PRZYKŁADY KONSTRUOWANIA PRZYPISÓW

KSIĄŻKI TRADYCYJNE

Monografie autorskie:

¹ J. Kowalski, *Zasady konstruowania przypisów*, Białystok 2012, s. 3–4.

Monografie redagowane:

¹ *Od wielkiej rewolucji francuskiej do przewrotu bolszewickiego*, red. G. Nowak, Białystok 2012, s. 4–5.

ARTYKUŁY W CZASOPISMACH I PUBLIKACJACH TRADYCYJNYCH

¹ M. Nowik, *Nowe horyzonty regionalizmu*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2016, nr 1, s. 3–6.

² S. Nowak, *Mit Troi* [w:] *Świat antyczny*, red. J. Kowalski, Łódź 1998, s. 23–24.

TRADYCYJNA PRASA CODZIENNA

¹ H. Urbankowski, *Nowe zagrożenia dla starej Europy*, „Kurier Poranny” 23.04.2012.

EDYCJE INTERNETOWE PRASY CODZIENNEJ

¹ H. Urbankowski, *Nowe zagrożenia dla starej Europy*, „Kurier Poranny” [online], 23.04.2012 [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

PUBLIKACJE INTERNETOWE I NA NOŚNIKACH CD/DVD

¹ K. Gorenje, *Bibliotekarstwo publiczne w Polsce*, „Bibliotekarz Podlaski” [online], 2015, nr 2 [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

² M. Kopernik, *De revolutionibus* [online], Białystok : Libra, 2003, [Dostęp: 20.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2fA3s3k>>.

³ H. Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski* [CD-ROM], Warszawa : Dom Wydawniczy Rebis, 2007.

WIELOKROTNE CYTOWANIE DANEJ PUBLIKACJI

- Stosujemy zapis: *Ibidem* – w przypadku następującego bezpośrednio po sobie ponownego cytowania danej publikacji:

¹ J. Kowalski, *Zasady konstruowania przypisów*, Białystok 2012, s. 3–4.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*, s. 28. (w przypadku innej strony niż cytowana powyżej).

- Stosujemy zapis: *op. cit.* – w przypadku ponownego cytowania wyłącznie jednej publikacji tego samego autora:

¹ J. Kowalski, *Zasady konstruowania przypisów*, Białystok 2012, s. 3–4.

² M. Nowik, *Nowe horyzonty regionalizmu*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2016, nr 1, s. 4–6.

³ J. Kowalski, *op. cit.*, s. 37.

- W przypadku przytaczania dwóch i więcej publikacji tego samego autora przy ich powtórnym cytowaniu skraca się tytuły i stawia po nich wielokropki:

¹ J. Kowalski, *Zasady konstruowania przypisów*, Białystok 2012, s. 3–4.

² M. Nowik, *Nowe horyzonty regionalizmu*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2016, nr 1, s. 4–6.

³ J. Kowalski, *Jak należy redagować przypisy?*, Białystok 2015, s. 10–12.

⁴ M. Nowik, *op. cit.*, s. 82.

⁵ J. Kowalski, *Zasady konstruowania...*, s. 56.

- Zapis: *Idem* (tegoż) lub *Eadem* (tejże) lub *Eidem* (tychże) – stosujemy w przypadku cytowania bezpośrednio po sobie dzieł jednego autora/ autorki/autorów:

¹ J. Kowalski, *Zasady konstruowania przypisów*, Białystok 2012, s. 3–4.

- ² Idem, *Jak należy redagować przypisy?*, Białystok 2015, s. 9–22.
- ³ A. Abacewicz, *Unifikacja zapisów bibliograficznych*, Białystok 2014, s. 11.
- ⁴ Eadem, *Wymogi edytorskie w przygotowaniu czasopism naukowych*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2016, nr 1, s. 4.
- ⁵ M. Nowik, B. Kowalewicz, *Kultura pracy umysłowej*, Warszawa 2017, s. 56.
- ⁶ Eadem, *Historia na nowo odkryta*, Toruń 2014, s. 37–41.

UWAGA!

**Wydawca zastrzega sobie prawo odrzucenia artykułów
nie dostosowanych do wymogów edytorskich
oraz skracania artykułów zbyt obszernych.**